

257 Annales Universitatis
Paedagogicae Cracoviensis

ISSN 2082-0917

Studia de Securitate

8 • 2018

Komitet Redakcyjny

dr Rafał Klepka – **redaktor naczelny**
dr Przemysław Mazur – **sekretarz redakcji**
dr Klaudia Cenda-Miedzińska
dr Edyta Sadowska
dr Tomasz Wójtowicz
Jakub Idzik – **asystent redaktora naczelnego**

Rada Naukowa

prof. zw. dr hab. Olga Wasiuta, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie – **przewodnicząca**
prof. UP dr hab. Hanna Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. UP dr hab. Małgorzata Bereźnicka, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr Maria Alzira De Almeida Pimenta, Universidade De Uberaba, MG, Brazylia
prof. dr Anabela Da Silva Moura, Viana do Castelo Polytechnic, Higher School Of Education, Portugal
prof. UP dr hab. Janusz Falecki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr António Luís Jorge Gumbe, Ministério de Cultura da República de Angola, Angola
prof. WSPol dr hab. Adam Hołub, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Polska
prof. UP dr hab. Roman Kochnowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr Mei-Lan Lo, Institute of Visual Art Education, National Hualien University of Education, Tajwan
prof. doc. dr. Jiri Prokop, Uniwersytet Karola w Pradze, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Czechy
– Polska
prof. UP dr hab. Janusz Ropski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr hab. Ryszard Rosa, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Polska
prof. dr Liu Shu-Ying, National Hualien University of Education, Tajwan
prof. UP dr hab. Tomasz Skrzyński, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. dr hab. Oleksij Suchyj, Narodowy Uniwersytet im. I. Franki we Lwowie, Ukraina
prof. WSB dr hab. Jerzy Świeca, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu, Polska
prof. UP dr hab. Małgorzata Winiarczyk-Kossakowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
prof. UP dr hab. Andrzej Żebrowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Remigiusz Kasprzycki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Rafał Kopeć, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Przemysław Mazur, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska
dr Przemysław Wywiół, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska

Recenzenci

prof. UJD, dr hab. Jerzy Sielski, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza
w Częstochowie, Polska
prof. USz. dr hab. Krzysztof Kowalczyk, Uniwersytet Szczeciński, Polska
prof. UJD, dr hab. Jerzy Mizgalski, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza
w Częstochowie, Polska
prof. dr Antonina Mytko, Wschodnioeuropejski Narodowy Uniwersytet im. Lesi Ukrainki w Łucku,
Ukraina

Kontakt z redakcją

Instytut Nauk o Bezpieczeństwie
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
ul. Ingardena 4, 30-060 Kraków
e-mail: rocznikibezp@up.krakow.pl

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2017

ISSN 2082-0917
DOI 10.24917/20820917.8

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2
tel./faks 12 662-63-83, tel. 12 662-67-56
e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl
http: //www.wydawnictwoup.pl

druk i oprawa Zespół Poligraficzny WN UP

Spis treści / Contents

Od Redakcji / From Editors	7
----------------------------	---

ARTYKUŁY / ARTICLES

Przemysław Mazur

Wagnerowcy w Syrii – wykorzystanie PMC przez Rosję w konflikcie syryjskim	9
Wagner group in Syria – The use of PMC by Russia in Syrian conflict	

Tomasz Wójtowicz

Wykorzystanie środków farmakologicznych przez Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą	23
The use of pharmacological agents by the Chinese People's Liberation Army	

Jakub Idzik

Łowiany grad: zarys historii rozwoju artylerii do czasów przednapoleońskich	35
Lead Hail: an outline of the history of artillery development up to pre-Napoleonic times	

Piotr Łubiński

Prawo do życia a ataki samobójcze w islamie i prawie międzynarodowym	54
The right to live and suicide attacks in Islam and international law	

Klaudia Cenda-Miedzińska

Bezpieczeństwo dzieci vs. dopuszczalność stosowania kar cielesnych w Islamskiej Republice Afganistanu	65
Child safety vs acceptability of corporal punishment in the Islamic Republic of Afghanistan	

Magdalena Bubak

Rola Ochotniczych Straży Pożarnych w budowaniu bezpieczeństwa lokalnego	79
The role of Volunteer Fire Brigades in creating local security	

Danuta Kaźmierczak

Projektowanie programów w bezpieczeństwie	88
Designing programs in security	

Joanna Popławska

- Dywersyfikacja źródeł energii jako metoda
uniezależnienia energetycznego państwa 107
- Diversification of energy sources as a method
of energy independence of the state

Paulina Rus, Paweł Skorut

- Woda od egzystencjalnego bezpieczeństwa do klęski żywiołu.
Wstęp do analizy zagadnienia na wybranych przykładach
bezpieczeństwa wewnętrznego III RP 119
- Water from existential security to the defeat of the element.
Introduction to the analysis of the issue on selected examples
of internal security of the Third Polish Republic

Edyta Sadowska

- Eugenika a bezpieczeństwo jednostki. Historia myśli, rozwój, przyszłość 131
- Eugenics and the safety of the individual. History of thought,
development, future

Rafał Klepka

- Neoautorytaryzm – w poszukiwaniu specyficznych cech
reżimów politycznych sytuujących się między demokracją
a autorytaryzmem 144
- Neo-authoritarianism – in search of specific features
of political systems located between democracy and authoritarianism

Małgorzata Bereźnicka

- Znajomość i źródła wiedzy studentów Bezpieczeństwa Narodowego
o zagrożeniach związanych z sekstingiem 156
- National Security students' awareness on the risks associated
with sexting and the sources of their knowledge

Paulina Motylińska

- Kształcenie w zakresie bezpieczeństwa informacji
i ochrony prywatności w Internecie – oczekiwania studentów 171
- Education in the field of information security and protection
of privacy on the Internet – students' expectations

Magdalena Szumiec

- Zagrożenia w środowisku szkolnym
i działania ukierunkowane na poprawę stanu bezpieczeństwa 180
- Threats in the school environment and activities aimed at improving
the state of security

Ewelina Włodarczyk

- Edukacja w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce 194
- Education in the field of road safety in Poland

RECENZJE / REVIEW

Jakub Idzik, Rafał Klepka

Olga Wasiuta, Sergiusz Wasiuta, Przemysław Mazur, *Państwo Islamskie ISIS. Nowa twarz ekstremizmu*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2018, ISBN 978-83-8085-621-9, 268 ss.

210

SPRAWOZDANIA / SCIENTIFIC REPORTS

Hanna Batorowska

„Bezpieczeństwo informacyjne” w murach zamku suskiego. Sprawozdanie z konferencji zorganizowanej przez IBiEO Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, 29–30 marca 2017 r.

215

Paweł Łubiński

Sprawozdanie z I Krajowej Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo wewnętrzne – strategia i zarządzanie”, Kraków – 15 grudnia 2017 r.

222

Od redakcji

Z wielką radością oddajemy w ręce naszych czytelników kolejny numer rocznika „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate*”. Numer ten ma dla nas szczególny charakter, ponieważ otwiera nowy etap rozwoju naszego czasopisma. Przekształcenia, jakie miały miejsce na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie sprawiły, że postanowiliśmy zmienić tytuł naszego periodyku, skracając dotychczasową nazwę „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate et Educatione Civili*”. Zmiana ta podkreśla, że czasopismo w centrum swego zainteresowania stawia problematykę bezpieczeństwa, czyniąc ją centralną kategorią badawczą organizującą tematykę naszego periodyku.

Zmiany, o których chcemy zakomunikować naszym Czytelnikom, nie polegają jedynie na zmianie tytułu czasopisma. Ewolucji ulega bowiem także jego forma. Od tego numeru wersją pierwotną i jedyną czasopisma będzie wersja elektroniczna dostępna na stronach internetowych naszego pisma oraz w wybranych bazach czasopism naukowych. Obecny numer jest także ostatnim, który wydany zostaje jako rocznik. Od 2019 roku czasopismo wydawane będzie cztery razy w roku, zaś przynajmniej jeden z numerów będzie w całości anglojęzyczny.

Jednym z zadań, które chcielibyśmy postawić przed czasopismem pozostaje wzrost jego znaczenia w kraju oraz zdynamizowanie procesu jego umiędzynarodowienia. Zaprosiliśmy do współpracy badaczy z czołowych uniwersytetów z Europy i spoza niej, którym bliska jest problematyka bezpieczeństwa. Dalsze umiędzynarodowienie Rady Naukowej czasopisma oraz poszerzenie listy recenzentów o grono specjalistów spoza Polski to działanie, które, mamy nadzieję, pozwoli nam w jeszcze większym stopniu stać się miejscem naukowej debaty dotyczącej problematyki bezpieczeństwa.

Nowe zmiany instytucjonalne i programowe nie przeszkadzają nam pamiętać o naszych tradycjach i korzeniach. W dalszym ciągu „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate*” pragnie łączyć różne pokolenia badaczy, dlatego w kolejnych numerach pisma pojawiać będą się zarówno teksty autorstwa wybitnych i znanych uczonych, jak i artykuły doktorantów oraz pierwsze naukowe próby studentów tworzone we współpracy z ich promotorami i opiekunami naukowymi.

Wspólnota Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej pragnie złożyć także serdeczne podziękowania za wieloletnie pełnienie funkcji Redaktora Naczelnego czasopisma „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate et Educatione Civili*” Profesorowi Tomaszowi Biedroniowi. Mamy wielką nadzieję, że po wielu latach pracy Pana Profesora, nowy zespół redagujący pismo będzie kontynuował jego wydawanie w sposób bliski ideałom Pana Profesora. Wielkie idee i wspaniałe pomysły

zawsze mają swoje głębokie tradycje, korzenie i swoich ojców założycieli. Nigdy nie zapomnimy wysiłku i bezcennego wkładu Profesora Biedronia włożonego w nadanie czasopismu jego obecnego kształtu. Pragniemy także podziękować dotychczasowym członkom Rady Programowej, której miejsca zajęła obecnie Rada Naukowa oraz dotychczasowemu Komitetowi Redakcyjnemu za pracę, pomoc i merytoryczne wsparcie w rozwijaniu czasopisma.

Rozpoczynając nowy etap rozwoju „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”, zapraszamy serdecznie do współpracy oraz nadsyłania tekstów wszystkich badaczy, którym bliskie pozostają problemy szeroko pojmowanego bezpieczeństwa.

dr Rafał Klepka
redaktor naczelny

„Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Securitate”

Przemysław Mazur

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Wagnerowcy w Syrii – wykorzystanie PMC przez Rosję w konflikcie syryjskim

Dnia 7 lutego 2018 roku doszło w Syrii do starcia pomiędzy wojskami Baszara al-Assada a Kurdami. Następnego dnia świat obiegła informacja, że w czterogodzinnej bitwie Amerykanie zabili nawet 300 Rosjan. III wojna światowa nie wybuchła, nikt nawet się tego nie obawiał. Atakującymi Kurdów Rosjanami mieli być bowiem pracownicy prywatnej firmy wojskowej (PMC) „Wagnera”. Celem artykułu jest zreferowanie tych wydarzeń, przedstawienie historii wykorzystania PMC przez Rosję w tym konflikcie i zastanowienie się nad znaczeniem prywatnych firm wojskowych w polityce militarnej Rosji.

Private Military Company

Prywatna firma wojskowa (ang. *Private Military Company* – PMC) to firma świadcząca usługi komercyjne z zakresu ochrony militarnej. Nie jest to w żadnej mierze zjawisko całkiem nowe, niemniej od czasów powstania państwa narodowego, uznano, że to władza państwowa ma monopol na przemoc i bezpieczeństwo militarne leżało wyłącznie w jego kompetencjach. Obecnie sytuacja ta zmienia się w sposób dynamiczny. Oczywiście z usług najemników korzystano także wcześniej, ale nie na tak dużą skalę. Od czasu upadku systemu bipolarnego i komercjalizacji wielu aspektów, dotychczas zastrzeżonych dla państwa, możemy mówić o swoistej hossie dla PMC.

Pierwszym problemem jest status prawny samych firm, ale przede wszystkim ich pracowników. Rozstrzyganie tegoż, nie jest celem artykułu, zwróćmy jednak uwagę na pewne niedostosowanie do realiów prawa międzynarodowego w tym zakresie. Trudno jednoznacznie określić, jaki status mają pracownicy tych firm, czy należy ich traktować jak najemników, czy kombatantów, czy wreszcie jak żołnierzy¹? W tym artykule nie będą stosowane te rozróżnienia i terminy te będą używane zamiennie².

¹ Na ten temat: A. Garnuszek, *Prywatne firmy wojskowe – w stronę komercjalizacji wojny*, [w:] *Współczesne wyzwania dla prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, Garnuszek A., Baranowski R. (red.), Wydział Prawa i Administracji UW, Warszawa 2012, s. 4–6.

² Jak również neutralne „kontraktorzy”.

W XXI wieku możemy mówić o dynamicznym wzroście znaczenia PMC w działaniach militarnych. Dla przykładu, tylko w pierwszym kwartale 2015 r. dla USA w rejonie odpowiedzialności United States Central Command (czyli Bliski Wschód, Północna Afryka, Azja Centralna) pracowało 54 700 kontraktorów. Z tego w Afganistanie ponad 39 tys., a w Iraku 5 tys. Z tych 54 tys. nieco ponad 20 tys. to obywatele USA, 18 tys. Pochodzi z państw trzecich, a 15 tys. to miejscowi. Ponad 40% świadczonych usług jest związanych z logistyką. Natomiast 4% związane jest z bezpieczeństwem (przypada na nie 1511 kontraktorów)³. W szczytowym momencie, czyli w 2010 roku, Amerykanie zatrudniali w Iraku ok 95 500 kontraktorów (mowa tu o wszelkich pracownikach outsourcingowych, nie tylko uzbrojonych), sami utrzymując siły wielkości 95 900, a w Afganistanie nawet więcej niż własnych żołnierzy, bo 112 000 w stosunku do 79 000 mundurowych⁴.

Trudno określić ilu kontraktorów zatrudniają PMC, jak i samą ich ilość. Pewną wskazówką jest działalność The International Code of Conduct for Private Security Service Providers' Association (ICoCA), fundacji założonej w Szwajcarii i mającej za zadanie dbanie o przestrzeganie prawa międzynarodowego przez PMC, która na chwilę obecną zrzesza ponad 130 podmiotów⁵.

Zastosowanie PMC ma wiele zalet, m.in.: brak więzi politycznej z państwem, któremu służą, zmniejszenie ryzyka politycznego, ekonomiczna efektywność, mobilność i dyspozycyjność, sposób na „zagospodarowanie” byłych żołnierzy. Ale jest też spore ryzyko, np.: mniejsza kontrola nad działaniami wojennymi, niebezpieczeństwo, że wojna zacznie „żyć własnym życiem” (firmy mogą być zainteresowane przedłużaniem konfliktu czy tworzeniem nowych ognisk tegoż – zasada popytu i podaży), dwuznaczny wymiar moralny, odpływ komandosów z elitarnych jednostek, zmniejszenie demokratycznej kontroli nad aparatem przemocy, zawłaszczenie uprawnień pozostających dotychczas w rękach państwa. Największe zastrzeżenia budzi oczywiście wymiar moralny i prawny. W 2000 roku Narodowy Uniwersytet Obrony w Waszyngtonie stwierdził: „Prywatyzacja działań zbrojnych jest być może mniej kosztowna niż interwencja wojskowa z udziałem armii regularnej, ale jakość rezultatu i poszanowanie dla praw człowieka mogą zostać narażone”⁶.

Rosyjskie PMC w Syrii – początki

Początków Grupy „Wagnera” trzeba szukać dużo wcześniej. Prekursorem był tzw. „Korpus Słowiański”. Była to grupa utworzona w 2013 roku, składała się

³ M. Lasoń, *Prywatyzacja konfliktów zbrojnych i jej wpływ na bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI w.*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2015, nr 1 *Przemiany systemu bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej w drugiej dekadzie XXI w. Część 1: Globalny i transatlantycki wymiar bezpieczeństwa międzynarodowego*, s. 108.

⁴ M. Madej, *Prywatyzacja przemocy – fenomen prywatnych przedsiębiorstw wojskowych i jego implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Kuźniar R., Balcerowicz B. (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 335.

⁵ <https://www.icoca.ch/en/membership> [dostęp: 01.09. 2018].

⁶ Za: R. Mendaluk, *PMC – najemnicy XXI-ego wieku. Czy prywatyzacja wojny ukształtuje nowy ład?* <http://www.psz.pl/124-polityka/roman-mendaluk-pmc-najemnicy-xxi-ego-wieku-czy-prywatyzacja-wojny-ukształtuje-nowy-lad> [dostęp: 01.09. 2018].

głównie z weteranów II wojny czeczeńskiej. Oficjalnie była to firma ochroniarska Slavic Corps Limited, zarejestrowana w Hong Kongu. Właścicielem firmy była inna – Moran Security Group, zarejestrowana w Belize, biura mająca w Chinach, Sri Lance, Iraku i dwa w Rosji, w tym główne w Moskwie. Oficjalnie jest to firma zajmująca się zabezpieczaniem frachtu morskiego, głównie w rejonie Somalii. Prezesem jest Igor Nikov, emerytowany oficer marynarki rosyjskiej⁷. Udziałowcem jest Neova Holdings Ltd., która ma siedzibę na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych. Takie rozwiązanie daje możliwość swobodnego działania na takich samych zasadach, jak firmy z Unii Europejskiej i obejścia ewentualnych restrykcji wynikających z sankcji⁸.

Slavic Corps Limited utworzyło oddział mający pełnić funkcje zabezpieczenia w Syrii, tak by zluźnić z tych zadań wojska Baszara al-Assada, w rzeczywistości jednak brał on czynny udział w walkach. O ich obecności w Syrii możemy mówić już jesienią 2013 roku. Osobami odpowiedzialnymi za werbunek i dowodzenie byli weterani rosyjscy Wadim Gusiew (udziałowiec firmy Moran) i Jewgienij Sidor. Oficjalnie Rosja zaprzeczała udziałowi swoich wojsk w konflikcie w Syrii. W październiku 2013 roku oddziały ISIS (dokładniej Jaish /Dżajsz Al-Islam⁹) przeprowadziły atak w okolicy miasta As-Suchna w prowincji Homs. Po szturmie podali informację o zabiciu rosyjskich najemników, opublikowali również ich dane, dzięki odnalezieniu dokumentów. Zabitym miał być Aleksiej Nikołajewicz Malyuta z Abinska, obwód Krasnodar¹⁰. Ostatecznie okazało się, że sam Malyuta przeżył, a znalezione dokumenty (w tym kontrakt) zostały mu skradzione¹¹. Niemniej był to jasny znak, że Rosjanie są w Syrii. Jednocześnie Kremlowi było ciężko udowodnić, że nie wie nic o działalności swoich weteranów. Steven Bucci, były zastępca amerykańskiego sekretarza obrony Donalda Rumsfelda i ekspert The Heritage Foundation, powiedział otwarcie, że Assad jest wspierany przez doradców i irańskie siły specjalne czy Hezbollah, a zatem dla niego to „Nic dziwnego, że rosyjscy najemnicy są teraz zaangażowani w tę sprawę”. To, że służą tam mużulmanie z Azji Środkowej i Północnego Kaukazu, to też rzecz oczywista, ale już zaangażowanie Putina w konflikt zbrojny może rzucić nowe światło na tenże¹².

⁷ <http://moran-group.org/en/about/index> [dostęp: 01.09. 2018].

⁸ J. Miller, *The Insane Story of Russian Mercenaries Fighting for the Syrian Regime*, https://www.huffingtonpost.com/james-miller/the-insane-story-of-russi_b_4317729.html [dostęp: 01.09.2018].

⁹ Ugrupowanie to w 2015 zerwało współpracę z ISIS, wchodząc w skład Frontu Islamskiego współpracującego z an-Nussrą, por.: O. Wasiuta, S. Wasiuta, P. Mazur, *Państwo Islamskie ISIS: nowa twarz eksterminizmu*, Difin, Warszawa 2018, s. 144–145.

¹⁰ КЦ, *СИРИЯ. В населенном пункте Сухна в области Хомс уничтожены русские наемники (Фото, Видео, Документы)*, <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2013/10/20/101289/siriya--v-naselennom-punkte-sukhna-v-oblasti-khoms-unichtozheny-russkie-naemniki-%28foto-video-dokumenty%29.shtml> [dostęp: 01.09. 2018].

¹¹ Кавказ-Центр, *Подтвердили данные КЦ об участии русских наемников в войне в Сирии*, <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2013/11/02/101514/podtverdilis-dannye-kts-ob-uchastii-russkikh-naemnikov-v-vojne-v-sirii.shtml> [dostęp: 01.09. 2018].

¹² Кавказ-Центр, *Разведка США подтверждает информацию КЦ, что в Сирии воюют русские солдаты и офицеры*, <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2013/10/27/101420/razvedka-ssha-podtverzhdaet-informatsiyu-kts-cto-v-sirii-voyuyut-russkie-soldaty-i-ofitsery.shtml> [dostęp: 01.09. 2018].

Ostatecznie, misja Korpusu Słowiańskiego okazała się całkowitą klęską. Sześciu najemników zostało rannych w walce wręcz, w tym dwóch poważnie. Rosjanie wrócili najpierw do bazy lotniczej w Homs, z tej wizyty mieli zapamiętać „głośny spór [...] między Wadimem Gusiewem a syryjskim pracodawcą Korpusu Słowiańskiego: było jasne, że mieli oni różne poglądy na temat kolejnego planu, wszyscy słyszeli ich krzyki, w tym wzmianki o dolarach, a dokładniej o 4 milionach dolarów, które musiałyby zostać wypracowane”¹³. W tym przypadku nic się nie udało, a 267 Rosjan wróciło do obozu bazowego w Latakii. Ryzykowne, ale opłacalne zadanie, które miało trwać pięć miesięcy, trwało zaledwie jeden. Wszyscy mężczyźni zostali przetransportowani do Moskwy, w ostatnich dniach października, dwoma wyczerpanymi samolotami. Ale kiedy opuścili samoloty, na moskiewskim lotnisku Wnukowo, wszyscy zostali tymczasowo aresztowani¹⁴. Gusiew, szef misji, wraz z Sidorowem zostali aresztowani na podstawie artykułu 359 Kodeksu Karnego Rosji. Mimo, że udowadniali, że byli zatrudnieni przez firmę z Hong Kongu oraz syryjskie Ministerstwo Energetyki i przedsiębiorstwo energetyczne Energia, zostali skazani na 3 lata pozbawienia wolności, jako najemnicy¹⁵.

Putin dla Korpusu okazał się bezwzględny, o ile sami operatorzy uniknęli odpowiedzialności karnej, o tyle ich dowódcy już nie. Zostali poświęceni dla zachowania pozorów neutralności Rosji w konflikcie syryjskim, chciano w ten sposób udowodnić, że tym różni się Rosja od choćby USA, które wręcz jawnie wspierały rebeliantów. Ale nie bez znaczenia był blamaż grupy, gdyby nie to, że informacja o ich obecności przedostała się do mediów tak szybko, może ich udział byłby znaczniejszy. Działy tam tylko dwie kompanie, a docelowo miało być około 2 000 kontraktorów. Wydaje się, że cała akcja była po prostu źle przygotowana, trochę naprędce. Drugi raz coś takiego nie mogło się wydarzyć.

Wagner

Nazwa tego oddziału PMC (CzWK¹⁶) pochodzi od rzekomego twórcy, czyli emerytowanego podpułkownika armii rosyjskiej Dmitra Utkina (pseudonim – „Wagner”), chociaż, wydaje się, że to nie on jest pierwszoplanowym człowiekiem tej firmy, tylko dowódcą brygady. „Wagner jest generalnie twardym człowiekiem, ale nie chojrakiem. Doszedł do swojej pozycji pod Palmirą, miał niemiecką swastykę na ręce, tatuaże. Hełm z rogami. On jest rodzimowiercą”¹⁷ – powiedział jeden z dowódców PMC dziennikarzom portalu „lenta.ru”¹⁸.

¹³ Командиры «Славянского корпуса» в Сирии осуждены за наемничество, <https://www.fontanka.ru/2014/10/28/129/> [dostęp: 01.09.2018].

¹⁴ M. Weiss, *The Case of the Keystone Cossacks*, <https://foreignpolicy.com/2013/11/21/the-case-of-the-keystone-cossacks/> [dostęp: 01.09.2018].

¹⁵ Верховный суд оставил в тюрьме вербовщиков из «Славянского корпуса», <http://www.ntv.ru/novosti/1288166/> [dostęp: 01.09.2018].

¹⁶ Частная военная компания – PMC в номенклатуре российской.

¹⁷ Словянский дух неопоганский.

¹⁸ Командиры рассказали о внутренней политике ЧВК Вагнера и жизни наемников, <https://lenta.ru/news/2018/03/07/wagner/> [dostęp: 01.09.2018].

Wagner miał wchodzić w skład Korpusu Słowiańskiego. W czerwcu 2017 roku Departament Skarbu USA dodał Wagner PMC do długiej listy rosyjskich osób i podmiotów objętych sankcjami z powodu ich zaangażowania w konflikt na Ukrainie.

Na liście znalazł się też sam Dmitrij Utkin jako „założyciel i lider” grupy. Rosyjskie media, cytując anonimowe źródła wojskowe, ujawniają, że Utkin służył wcześniej w brygadzie sił specjalnych rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU¹⁹, czyli Specnazie.

Grupa Wagnera powstała dzięki wsparciu rosyjskich służb specjalnych i Ministerstwa Obrony na krótko przed ukraińskim Majdanem. Liczebność w Syrii, według różnych szacunków, wynosiła od dwóch do czterech tysięcy osób. Dołączyło do niego także 300 ukraińskich kozaków z oddziału „Karpaty”. Czasami w ćwiczeniach miał pomagać nawet Specnaz. W sumie, zgodnie z szacunkami rozmówców Radia „Swoboda”, w Syrii może służyć do ośmiu tysięcy Rosjan, tych po stronie oddziałów Assada.

Nowi kontraktorzy rekrutowani są na poligonie w pobliżu miejscowości Molino, niedaleko Krasnodaru. Głównym kryterium selekcji jest wiek (poniżej 25 lat) i niekaralność; stan zdrowia nie ma znaczenia, zatrudniają prawie wszystkich. Następnie ludzie są sprawdzani na wariografie, czy współpracują ze służbami specjalnymi i konkurencją. Rozmawia z nimi także psycholog, sprawdzając gotowość danej osoby do zabijania. Co ciekawe, niechętnie zatrudniają ludzi z Kaukazu, a w ogóle nie zabierają Czeczenów do Syrii.

Formalnie umowy Wagnerowców podpisywane są na udział w poszukiwaniach geologicznych, do pracy na polach naftowych w obszarze operacji bojowych. Po przybyciu na miejsce otrzymują broń, syryjskie dowództwo umieszcza ich w misjach bojowych. Działania są koordynowane z rosyjskim WKS²⁰ – ci prowadzą przygotowanie ogniowe przy pomocy samolotów i artylerii, następnie żołnierze PMC szturmują i przejmują kontrolę nad terenem, głównie nad polami naftowymi i gazowymi.

Służba jest bardzo ciężka, utrzymywana w tajemnicy, kontraktorzy skarżą się na częste oferty homoseksualne, tchórzliwość syryjskiego wojska, skromne wyżywienie, brud, śmiertelnie niebezpieczne węże, na których jad nie ma antidotum.

Pieniądze za pracę wypłaca strona syryjska, ale wszystkie kwestie finansowe są nadzorowane poprzez organizację należącą do biznesmena Jewgienija Prigożyna. Miesięczna pensja zwykłego żołnierza wynosi 150 tysięcy rubli²¹, plus premia do 100%, dowódca kompanii – do trzech razy więcej. Za zmarłych krewnym wypłaca się po trzy miliony rubli. Za lekki uraz – 30 tys., średni – 50 tys., ciężki – do 180 tys.

Na początku obecności w Syrii PMC miały dostęp do drogich mundurów i uzbrojenia – nawet do rosyjskich czołgów T-90, T-72, transporterów opancerzonych i pojazdów: GAZ-3937 „Wodnik”, BWP-97 „Wystrzał”, IVECO „Ryś”, GAZ-2975 „Tygrys”. Od 2016 sytuacja finansowa znacznie się pogorszyła. Prigożyn stracił

¹⁹ L. Peter, *Syria war: Who are Russia's shadowy Wagner mercenaries?* <https://www.bbc.com/news/world-europe-43167697> [dostęp: 01.09.2018].

²⁰ Siły Powietrzno-Kosmiczne Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (ros. Воздушно-космические силы Вооружённых сил Российской Федерации).

²¹ Około 9 tysięcy złotych.

większość kontraktów, o wartości wielu miliardów, odtąd walczą głównie syryjską bronią i bez czołgów. Ale, jak przyznają dowódcy, nie ma to znaczenia; najważniejsze jest to, że walczą o Rosję i jej geopolityczne interesy²².

Uważa się, że Wagner jest finansowany przez Jewgienija Prigożyna, bogatego biznesmena, oligarchę, umocowanego blisko prezydenta Władimira Putina. Prigożyn znajduje się na liście sankcji USA z powodu swoich powiązań ze wschodnimi separatystami z Ukrainy²³. W grudniu 2016 roku Departament Skarbu USA uznał, że miał on „rozległe kontakty handlowe” z rosyjskim ministerstwem obrony i był powiązany z budową nowej bazy wojskowej w pobliżu Ukrainy. Rząd USA łączy go bezpośrednio z rosyjską ingerencją w politykę USA i wybory prezydenckie w 2016 roku. Dnia 16 lutego 2017 r. amerykańscy prokuratorzy federalni oskarżyli 13 Rosjan, w tym Prigożyna, o „oszustwo w celu ingerowania w amerykańskie procesy polityczne i wyborcze”, oraz o to, że „wydał znaczne fundusze” na grupę Internet Research Agency, która została nazwana „rosyjską fabryką trollów”²⁴.

Jest znany jako „szef” Putina²⁵, który zapewnił Kremlowi prestiżowe usługi cateringowe. Urodził się w 1961 roku, spędził kilka lat w więzieniu w czasach sowieckich, ale znalazł pomysł na biznes. Zaczynał w 1990 roku sprzedając hot dogi, potem zaczął rozwijać działalność gastronomiczną. Prowadził sieć fast foodów, kilka ekskluzywnych restauracji, a później stał się głównym dostawcą żywności dla rosyjskich sił zbrojnych. Teraz jego dwie główne firmy znajdują się na amerykańskiej liście sankcji: Concord Management and Consulting i Concord Catering²⁶.

Władimir Putin zapytany w wywiadzie dla NBC o znajomość z biznesmenem odpowiedział:

Znam taką osobę, ale nie ma jej w gronie moich znajomych. To tylko fiksjacja faktów. Jest taki biznesmen, zajmuje się gastronomią, potem robił coś jeszcze. Widzisz, on nie jest urzędnikiem państwowym, nie mam z nim nic wspólnego.

M. Kelly: Kiedy słyszałeś, że został oskarżony, rozmawiałeś z nim? Podniosłeś telefon, zadzwoniłeś do niego?

W. Putin: Więcej nie trzeba było. Mam tyle spraw i problemów.

M. Kelly: On jest twoim przyjacielem, został właśnie oskarżony.

W. Putin: Nie usłyszałaś tego, co powiedziałem? On nie jest moim przyjacielem. Znam taką osobę, ale nie ma jej na liście znajomych. Czy nie powiedziałem wyraźnie? I mamy wielu takich ludzi. W Rosji, ogólnie mamy 146 milionów ludzi, jest to mniej niż w USA, ale wciąż sporo.

M. Kelly: Jest dość sławny.

²² Командиры рассказали о внутренней политике ЧВК Вагнера и жизни наемников, <https://lenta.ru/news/2018/03/07/vagner/> [dostęp: 01.09.2018].

²³ США расширили санкции спустя пять дней после слов Путина о Пригожине, <https://lenta.ru/news/2018/03/15/prigozhin/> [dostęp: 01.09.2018].

²⁴ Por.: O. Górzyński, *Władca rosyjskich trolli i człowiek do zadań specjalnych. Kim jest Jewgienij Prigożyn*, <https://wiadomosci.wp.pl/wladca-rosyjskich-trolli-i-czlowiek-do-zadan-specjalnych-kim-jest-jewgienij-prigozyn-6222033248487553a> [dostęp: 01.09.2018].

²⁵ W znaczeniu „szef kuchni”.

²⁶ L. Peter, *Syria war...*

W. Putin: Dobrze, znany i co? Czy w Rosji nie ma wielu sławnych ludzi? Nie jest urzędnikiem państwowym, jest tylko osobą prywatną, biznesmenem.

M. Kelly: Niektórzy mówią, że jego prawdziwym zadaniem jest wykonywanie brudnej roboty.

W. Putin: Kim są ci ludzie? A co za brudna robota? Nie robię żadnej brudnej roboty. Wszystko, co robię, jest w zasięgu wzroku. [...].

M. Kelly: Po pierwsze, wiesz, zdajesz sobie sprawę, że on jest słynnym rosyjskim biznesmenem. Jest oskarżony o przeprowadzenie tej operacji²⁷, to ta sama osoba, która jest oskarżona o wysyłanie rosyjskich najemników do Syrii. Uderzyli oni w kompleksy należące do jednostek wspieranych przez Amerykanów.

W. Putin: Wiesz, ta osoba może mieć bardzo różne interesy, w tym, powiedzmy, interesy w branży paliwowo-energetycznej w Syrii. Ale my nie popieramy, nie ingerujemy w niego i nie pomagamy mu. To jest jego prywatna inicjatywa, prywatna.

M. Kelly: Nie wiedziałeś o tym?

W. Putin: Cóż, wiem, że istnieje kilka firm, mamy tam kilka firm, w tym, być może, zaangażowanych, ale to nie ma nic wspólnego z naszą polityką w Syrii. A jeśli coś robi, robi to nie w porozumieniu z nami, ale najprawdopodobniej w porozumieniu z syryjskimi władzami lub syryjskim biznesem, z którym pracuje. Nie ingerujemy w to. Czy twój rząd ingeruje w każdy krok przedstawicieli waszego biznesu, szczególnie w sprawy przeciętne? To w rzeczywistości przeciętny biznes. A to, twój prezydent ingeruje w sprawy każdej amerykańskiej średniej wielkości firmy, czy co? Czy to nie jest bzdura?²⁸

Rozbicie grupy Wagnera

Dnia 7 lutego 2018 roku doszło do starcia rządowych sił syryjskich z oddziałami tzw. demokratycznej opozycji syryjskiej (*Syrian Democratic Forces* – SDF) w prowincji Dajr az-Zaur. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie informacja, która obiegła świat, o tym, że miało tam polec nawet 100 Rosjan²⁹. Dla zrozumienia ważkości tego wydarzenia spróbujemy zrekonstruować sekwencję wydarzeń.

Przechwycone komunikaty pokazują, że w akcję zaangażowany był Prigożyn, plan ataku omawiał z wyższymi rangą syryjskimi urzędnikami, w tym z ministrem spraw zagranicznych Mansour Fadlallah Azzamem. W zamian za pomoc miał otrzymać 25% udziałów z odbitych pól naftowych ulokowanych nad Eufratem.

W dniu 24 stycznia, Prigożyn powiedział w rozmowie telefonicznej, że poprzedniego dnia uzyskał pozwolenie od nieokreślonego rosyjskiego ministra, by podjął „szybką i silną” akcję i czekał już tylko na decyzję syryjskiego rządu.

Dnia 30 stycznia Prigożyn zaznaczył, że „ma dobrą” niespodziankę dla Assada, która miała nadejść między 6 a 9 lutego. Według jednego z raportów wywiadu amerykańskiego, Azzam zapewnił go także, że otrzyma wynagrodzenie za swoją pracę.

Raporty wskazywały na wzrost tempa komunikacji między Prigożynem a przedstawicielami Kremla w tym samym okresie, w tym szefem Administracji

²⁷ Mowa tu o ataku cybernetycznym.

²⁸ *Интервью американскому телеканалу NBC*, <http://www.kremlin.ru/events/president/news/57027> [dostęp: 01.09.2018].

²⁹ W początkowych doniesieniach mowa była nawet o 300.

Prezydenta Putina Antonem Wajno i jego zastępcą Władimirem Ostrowenko, ale treść tych rozmów nie jest znana. Łączność trwała do 5 lutego i została wznowiona następnego dnia po ataku.

Według sekretarza obrony Jamesa Mattisa i generała Jeffreya L. Harrigiana, dowódcy Centralnego Dowództwa Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych, amerykańskie siły specjalne na podstawie rozpoznania lotniczego zaobserwowały spore siły mobilizujące się na zachód od rzeki Eufrat, co najmniej na tydzień przed atakiem. Powiadomili wówczas Rosjan i ostrzegli, że baza wojsk SDF będzie się broniła³⁰.

Syryjczycy, wspomagani przez grupę Wagnera, przeprowadzili jednak szturm. W bazie SDF przebywali amerykańscy wojskowi, szkolący kurdyjskie oddziały, w związku z zagrożeniem ich życia wezwano pomoc. Amerykanie zorientowawszy się, że przeciwnik nie posiada środków obrony przeciwlotniczej wykorzystali potężny arsenał, w tym z całą pewnością samolot Lockheed C-130 Hercules Gunship, zwany „latającą artylerią”, ale być może też bombowiec B-52, samoloty wielozadaniowe F-15 i F-22. Wobec, właściwie bezbronnych, piechurów wykorzystano też helikoptery Boeing AH-64 Apache, przy ich zastosowaniu miała zostać rozbita przynajmniej jedna kompania, piloci urządzili sobie swoistą „strzelnicę”.

Straty są trudne do oszacowania. Po stronie syryjskiej w ataku brało udział ok. 400–500 ludzi, czyli batalion. W jego skład wchodzić miały przynajmniej dwie kompanie Wagnera. Oczywiście trudno założyć, że zginęli wszyscy, najczęściej podaje się, że zginęło łącznie 100 żołnierzy, w tym Rosjanie. Ich starty to prawdopodobnie 20–30 zabitych³¹. Tym samym dane o 300 rannych są całkiem realne. Zwłaszcza, że zarejestrowano kilka lotów czarterowych z rannymi wysłanymi do Rosji³².

Dnia 8 lutego rzeczniczka Pentagonu powiedziała, że siły koalicji czekały z atakiem, tak długo jak było to możliwe, dopiero gdy atakujący byli zaledwie 1 640 stóp (500 metrów) od kwatery głównej SDF zdecydowali się na atak. Dana White powiedziała reporterom, że USA „były w regularnych kontaktach z rosyjskimi odpowiednikami przed, podczas i po ataku”³³.

Władze rosyjskie zupełnie odcięły się od odpowiedzialności. Rzecznik Kremla, Dmitrij Pieskow nie zamierzał komentować tych wydarzeń, stwierdził, że nie można wykluczyć, że na terytorium Syrii mogą znajdować się obywatele Federacji

³⁰ E. Nakashima, K. DeYoung, L. Sly, *Putin ally said to be in touch with Kremlin, Assad before his mercenaries attacked U.S. troops*, https://www.washingtonpost.com/world/national-security/putin-ally-said-to-be-in-touch-with-kremlin-assad-before-his-mercenaries-attacked-us-troops/2018/02/22/f4ef050c-1781-11e8-8b08-027a6ccb38eb_story.html?noredirect=on&utm_term=.bf89eb6ce353 [dostęp: 01.09.2018].

³¹ MaH, Belsat.eu, *Co naprawdę zdarzyło się w Syrii? Ilu Rosjan zginęło? Co to jest „grupa Wagnera”? Rozmowa z założycielem Conflict Intelligence Team*, <https://kresy24.pl/co-naprawde-zdarzylo-sie-w-syrii-ilu-rosjan-zginelo-co-to-jest-grupa-wagnera-rozmowa-z-zalozycielem-conflict-intelligence-team/> [dostęp: 01.09.2018].

³² PAP, *W Syrii zginęło lub zostało rannych ok. 300 rosyjskich najemników*, <https://www.tvp.info/36031736/w-syrii-zginelo-lub-zostalo-rannych-ok-300-rosyjskich-najemnikow> [dostęp: 01.09.2018].

³³ L. Peter, *Syria war...*

Rosyjskiej, ale nie mają oni związku z siłami zbrojnymi Federacji³⁴. Rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa, przyznała, że istnieje możliwość, że zginęło pięciu obywateli Rosji³⁵.

Tymczasem, tydzień później, w wybuchu składu z amunicją zginęło kolejnych piętnastu Wagnerowców³⁶.

„Ich tam niety” czyli PMC po rosyjsku

„Ich tam niety” to żartobliwe określenie dla rosyjskich żołnierzy, o których powiedziano „ich tam niet”, czyli „ich tam nie ma”. Sprawa Grupy Wagnera ma kilka wymiarów, które należy przeanalizować. Po pierwsze, jakie znaczenie mogą/mają PMC dla polityki Rosji i co stało się po w Dajr az-Zaur?

PMC działają legalnie w wielu państwach, zwłaszcza często wykorzystywane są przez USA, Wielką Brytanię czy Francję. Jak się okazuje przez Rosję też, choć od niedawna i w dość specyficzny sposób. Grupa Wagnera to tylko jedna z takich firmy, ich rozwój nastąpił wraz z eskalacją konfliktu na wschodzie Ukrainy, gdzie walczyć mają liczne oddziały „dobrowolców”, czyli ochotników, przeróżnych kozaków, „urlopowiczów” i „życzliwych ludzi”. Ale te formacje wykorzystywane są też w innych częściach świata. Ponad wszelką wątpliwość rosyjskie PMC działają też w Sudanie, wspierając Umara al-Baszira³⁷ czy w Libii, gdzie działa firma RSB pracująca dla Chalifa Haftara³⁸. 30 lipca 2018 roku zginęło w zamachu trzech rosyjskich dziennikarzy śledczych badających zaangażowanie Grupy Wagnera w Republice Środkowej Afryki³⁹. Zresztą w Libii, poza Wagnerem, działa jeszcze kilka innych firm, w tym „Radziecki Specnaz”⁴⁰, rekrutujący głównie na Kaukazie⁴¹. Ciekawostką jest, że te organizacje są w Rosji zakazane, przypomnijmy los dowódców Korpusu Słowiańskiego. Jednocześnie w 2012 roku, gdy rozpoczęła się w Rosji debata nad tymi formacjami, sam Putin uznał, że są one przyszłością dla polityki militarnej

³⁴ M. Rachwalska, *Rosyjscy najemnicy giną w amerykańskim ataku?* <https://www.defence24.pl/rosyjscy-najemnicy-gina-w-amerykanskim-ataku> [dostęp: 01.09.2018].

³⁵ *Russia says five of its civilians may have been killed in Syria by U.S.-led forces*, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-russia/russia-says-five-of-its-civilians-may-have-been-killed-in-syria-by-u-s-led-forces-idUSKCN1FZ1LF> [dostęp: 01.09.2018].

³⁶ *Nowe straty rosyjskich najemników. Kolejne 15 Rosjan zginęło w Syrii*, <http://jagiellonia.org/nowe-straty-rosyjskiej-armii-kolejne-15-rosjan-zabitych-w-syrii/> [dostęp: 01.09.2018].

³⁷ S. Sukhankin, *Beyond Syria and Ukraine: Wagner PMC Expands Its Operations to Africa*, <https://jamestown.org/program/beyond-syria-and-ukraine-wagner-pmc-expands-its-operations-to-africa/> [dostęp: 01.09.2018].

³⁸ M. Tsvetkova, *Exclusive: Russian private security firm says it had armed men in east Libya*, <https://www.reuters.com/article/us-russia-libya-contractors-idUSKBN16H2DM> [dostęp: 01.09.2018].

³⁹ PAP, *Nie żyje trzech rosyjskich dziennikarzy. Badali działania Grupy Wagnera*, <https://www.defence24.pl/nie-zyje-trzech-rosyjskich-dziennikarzy-badali-dzialania-grupy-wagnera> [dostęp: 01.09.2018].

⁴⁰ S. Fainberg, *Russian specnaz, Contractors and Volunteers in the Syrian Conflict*, Ifri, Paris, December 2017, s. 19.

⁴¹ O. Соловьёв, *В Сирии начал «работу» контрпартизанский «спецназ из СССР»* <http://free-news.su/interesnoe/19524-v-siriyu-pribyl-kontrpartizanskij-specnaz> [dostęp: 01.09.2018].

Rosji⁴². Mamy zatem wręcz „schizofreniczną” sytuację. Putin mówi o tym, że to przeszłość, a z drugiej strony, chwilę później rozprawia się z Korpusem Słowiańskim, ale to, co wydarzyło się 7 lutego 2018 jest jeszcze dziwniejsze. Brak legalizacji prawnej jest pewnym zabezpieczeniem dla decydentów, aresztowani byli tylko dowódcy Korpusu, zostali zatem ukarani za blamaż. Po drugie, w Syrii jest mnóstwo dżihadystów z Rosji, głównie z Czeczeni i Dagestanu, to oni będą po powrocie wyłapywani i osadzani w więzieniach. Znamiennym jest jeszcze jeden fakt. Jak wcześniej wskazano, na początku Wagnerowcy mieli do dyspozycji najlepszy sprzęt, który jest na wyposażeniu tylko doborowych jednostek rosyjskiej armii. I wbrew temu, co sugerował w trakcie aneksji Krymu Putin, nie ma sklepów z T-90 czy BWP-97. Nagle po bitwie pod Palmirą, sytuacja się zmieniła. Putin bohaterów tych walk witał na Kremlu, a od 2017 roku nagle Wagnerowcy już nie mieli do dyspozycji najnowszego sprzętu i skazani byli na sprzęt syryjski⁴³. Przyczyny mogą być przynajmniej dwie. Pierwsza, wykonali pracę dla Rosji, potem musieli radzić sobie już sami, zatem „kroplówka” z Kremla została odcięta. Z drugiej jednak strony, nie ma wątpliwości, że działania Wagnera były konsultowane z Kremlm, czyli nadal pracowali dla Putina. Dlaczego zatem zostali wysłani na rzeź? Zastanawiająca jest sytuacja, że Amerykanie cały czas informowali Rosjan. Ci mieli nawet twierdzić, że to nie oni atakują, tylko jakieś milicje syryjskie⁴⁴. Oddział został wysłany bez osłony przeciwlotniczej, o czym świadczy fakt, że piloci amerykańskich „Apaczy” urządzili sobie swoistą strzelnicę. Wygląda to na działanie wręcz celowe. Mogą być przynajmniej dwie przyczyny takiej sytuacji. Pierwsza, to rywalizacja wewnętrzna służb rosyjskich. Można założyć, że są pewne grupy, zwłaszcza w armii, nieprzychylnie patrzące na wzrost znaczenia PMC i celowo osłabiające ich zdolności. Może to być też walka oligarchów i uderzenie we właściciela PMC Wagner, czyli Prigożyna. A może jest jeszcze inny scenariusz, jeszcze bardziej cyniczny i bezwzględny? Poświęcono życie tylu ludzi, by sprawdzić na ile Amerykanie będą zdecydowani bronić swoich kurdyjskich sprzymierzeńców oraz linii demarkacyjnej⁴⁵? Jakby nie patrzeć, po raz pierwszy od czasów Wietnamu doszło do starcia zbrojnego Rosjan i Amerykanów.

Wydaje się, że rola PMC będzie rosła. Rosja nie ma sił na prowadzenie konfliktów w pełnej skali, stąd też wyspecjalizowała się w nowych formach konfliktów, które są tańsze, a zasadniczo równie skuteczne, na ogół nazwane „wojną hybrydową”⁴⁶. Do tego PMC nadają się idealnie, wszak niewiele jest fałszu w zdaniu, że „ich

⁴² Путин поддержал идею создания в России частных военных компаний, https://ria.ru/defense_safety/20120411/623227984.html [dostęp: 01.09.2018].

⁴³ K. Marten, *The Puzzle of Russian behavior in Deir al-Zour*, <https://warontherocks.com/2018/07/the-puzzle-of-russian-behavior-in-deir-al-zour/> [dostęp: 01.09.2018].

⁴⁴ П. Аптекарь, М. Железнова, *Почему Россия не признает ЧВК «Вagner»*, <https://www.vedomosti.ru/opinion/articles/2018/02/14/750894-rossiya-ne-priznaet-vagner> [dostęp: 01.09.2018].

⁴⁵ B. Hanlon, ISW Research Team, *Weak U.S. Response to Russian Proxies Undermines Deterrence in Middle East and Eastern Europe*, <http://iswresearch.blogspot.com/2018/02/weak-us-response-to-russian-proxies.html> [dostęp: 01.09.2018].

⁴⁶ Więcej: O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Arcana, Kraków 2017; *Wojna hybrydowa na Ukrainie: wnioski i rekomendacje dla Europy i świata*, Pacek B.,

tam niet”, to nie armia rosyjska szturmowała 7 lutego bazę SDF. To byli Rosjanie na usługach biznesmena z Rosji, prywatnie kolegi Putina, nie będącego jednak urzędnikiem, co ten ostatni tak wyraźnie podkreśla. Zatem wszystko wydaje się być w porządku. Mało tego, Amerykanom nawet trudno byłoby wypowiedzieć wojnę Rosji, gdyby zginęli tam ich żołnierze, bo stroną atakującą była prywatna firma! To kolejny wymiar „Proxy war”. Tak wygodnej, *de facto* dla wszystkich stron.

Jednym z atutów zastosowania PMC jest też brak problemów wewnętrznych, w Rosji pojawiły się słowa krytyki, choćby ze strony partii Jabłoko⁴⁷, liczne artykuły na niezależnych portalach⁴⁸ czy na portalach społecznościowych, głównie relacje samych uczestników czy ich rodzin⁴⁹. Ale na tym nie koniec, Kreml zdaje sobie sprawę, że to nie czasy ZSRR i metalowych trumien wracających z Afganistanu, obecnie można dużo stracić w oczach społeczeństwa jeśli wyjdzie na jaw, że Rosjanie giną i to tak licznie. Ponadto gdyby w starciu z Amerykanami doszło do takich strat armii rosyjskiej, byłby to policzek dla wizerunku Putina „obrońcy Wszechrosji”. Na marginesie dodajmy, że nawet straty PMC są skrajnie pomniejszane w oficjalnym obiegu informacji.

Zakończenie

Rosyjskie PMC różnią się od modelu zachodniego. Po pierwsze, oficjalnie są nielegalne. Po drugie, są tworzone w oparciu o struktury wojska rosyjskiego, wykorzystywane są nawet jego bazy. Wyposażane są w sprzęt należący do armii rosyjskiej⁵⁰, armia zapewnia pomoc medyczną. Tak naprawdę rosyjskie PMC to po prostu armia rosyjska przebrana za najemników. Może to zdanie będzie lekko na wyrost, ale można zaryzykować stwierdzenie, że zachodnie PMC to najemnicy przebrani za żołnierzy, a rosyjskie PMC to żołnierze przebrani za najemników.

Niemniej wydaje się, że ich znaczenie będzie rosło. Są to jednostki świetnie sprawdzające się w tzw. „wojnie hybrydowej” w konfliktach o małej i średniej skali intensywności (*low-intensity conflict*). Rosja dzięki nim będzie w stanie niskim kosztem politycznym i ekonomicznym wpływać na politykę międzynarodową i to nie tylko w dotychczasowej strefie wpływów (bliskiej zagranicy), ale i na nowych frontach globalnej rywalizacji (Bliski Wschód, Afryka).

Grochocka J.A. (red.) Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach Filia w Piotrkowie Trybunalskim, Piotrków Trybunalski 2017.

⁴⁷ Кавказ-Центр, РАЗБОРКА. От Путина требуют публичного отчета за массовое уничтожение русской солдатни в Сирии, <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2018/02/13/116319/razborka--ot-putina-trebuyut-publichnogo-otcheta-za-massovoe-unichtozhenie-russkoj-soldatni-v-sirii.shtml> [dostęp: 01.09.2018].

⁴⁸ Szczególnie na stronie fontanka.ru.

⁴⁹ N. Nazarova, I. Barabanov, *The Russian guns for hire dying in Syria*, <https://www.bbc.com/news/world-europe-43114312> [dostęp: 01.09.2018].

⁵⁰ Bo jak wytłumaczyć, że Wagner pod Palmirą miał do dyspozycji T-90, a już w Dajr az-Zaur kilka T-55?

Bibliografia

- Fainberg S., *Russian specnaz, Contractors and Volunteers in the Syrian Conflict*, Ifri, Paris, December 2017.
- Garnuszek A., *Prywatne firmy wojskowe – w stronę komercjalizacji wojny*, [w:] *Współczesne wyzwania dla prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, Garnuszek A., Baranowski R. (red.), Wydział Prawa i Administracji UW, Warszawa 2012.
- Górzyński O., *Władca rosyjskich trolli i człowiek do zadań specjalnych. Kim jest Jewgienij Prigożyn* <https://wiadomosci.wp.pl/wladca-rosyjskich-trolli-i-czlowiek-do-zadan-specjalnych-kim-jest-jewgienij-prigozyn-6222033248487553a> [dostęp: 01.09.2018].
- Hanlon B., ISW Research Team, *Weak U.S. Response to Russian Proxies Undermines Deterrence in Middle East and Eastern Europe*, <http://iswresearch.blogspot.com/2018/02/weak-us-response-to-russian-proxies.html> [dostęp: 01.09.2018].
- <http://moran-group.org/en/about/index> [dostęp: 01.09.2018].
- <https://www.icoca.ch/en/membership> [dostęp: 01.09.2018].
- Lasoń M., *Prywatyzacja konfliktów zbrojnych i jej wpływ na bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI w.*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 2015 nr 1 *Przemiany systemu bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej w drugiej dekadzie XXI w. Część 1: Globalny i transatlantycki wymiar bezpieczeństwa międzynarodowego*.
- Madej M., *Prywatyzacja przemocy – fenomen prywatnych przedsiębiorstw wojskowych i jego implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Kuźniar R., Balcerowicz B. (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- MaH, Belsat.eu, *Co naprawdę zdarzyło się w Syrii? Ilu Rosjan zginęło? Co to jest „grupa Wagnera”? Rozmowa z założycielem Conflict Intelligence Team*, <https://kresy24.pl/co-na-prawde-zdarzylo-sie-w-syrii-ilu-rosjan-zginelo-co-to-jest-grupa-wagnera-rozmowa-z-zalozycielem-conflict-intelligence-team/> [dostęp: 01.09.2018].
- Marten K., *The Puzzle of Russian behavior in Deir al-Zour*, <https://warontherocks.com/2018/07/the-puzzle-of-russian-behavior-in-deir-al-zour/> [dostęp: 01.09.2018].
- Mendaluk R., *PMC- najemnicy XXI-ego wieku. Czy prywatyzacja wojny ukształtuje nowy ład?* <http://www.psz.pl/124-polityka/roman-mendaluk-pmc-najemnicy-xxi-ego-wieku-czy-prywatyzacja-wojny-ukszaltuje-nowy-lad> [dostęp: 01.09.2018].
- Miller J., *The Insane Story of Russian Mercenaries Fighting for the Syrian Regime*, https://www.huffingtonpost.com/james-miller/the-insane-story-of-russi_b_4317729.html [dostęp: 01.09.2018].
- Nakashima E., DeYoung K., Sly L., *Putin ally said to be in touch with Kremlin, Assad before his mercenaries attacked U.S. troops*, https://www.washingtonpost.com/world/national-security/putin-ally-said-to-be-in-touch-with-kremlin-assad-before-his-mercenaries-attacked-us-troops/2018/02/22/f4ef050c-1781-11e8-8b08-027a6ccb38eb_story.html?noredirect=on&utm_term=.bf89eb6ce353 [dostęp: 01.09.2018].
- Nazarova N., Barabanov I., *The Russian guns for hire dying in Syria*, <https://www.bbc.com/news/world-europe-43114312> [dostęp: 01.09.2018].
- Nowe straty rosyjskich najemników. Kolejne 15 Rosjan zginęło w Syrii*, <http://jagiellonia.org/nowe-straty-rosyjskiej-armii-kolejne-15-rosjan-zabitych-w-syrii/> [dostęp: 01.09.2018].
- PAP, *Nie żyje trzech rosyjskich dziennikarzy. Badali działania Grupy Wagnera*, <https://www.defence24.pl/nie-zyje-trzech-rosyjskich-dziennikarzy-badali-dzialania-grupy-wagnera> [dostęp: 01.09.2018].

- PAP, *W Syrii zginęło lub zostało rannych ok. 300 rosyjskich najemników*, <https://www.tvp.info/36031736/w-syrii-zginelo-lub-zostalo-rannych-ok-300-rosyjskich-najemnikow> [dostęp: 01.09.2018].
- Peter L., *Syria war: Who are Russia's shadowy Wagner mercenaries?* <https://www.bbc.com/news/world-europe-43167697> [dostęp: 01.09.2018].
- Rachwalska M., *Rosyjscy najemnicy giną w amerykańskim ataku?* <https://www.defence24.pl/rosyjscy-najemnicy-gina-w-amerykanskim-ataku> [dostęp: 01.09.2018].
- Russia says five of its civilians may have been killed in Syria by U.S.-led forces*, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-russia/russia-says-five-of-its-civilians-may-have-been-killed-in-syria-by-u-s-led-forces-idUSKCN1FZ1LF> [dostęp: 01.09.2018].
- Sukhankin S., *Beyond Syria and Ukraine: Wagner PMC Expands Its Operations to Africa*, <https://jamestown.org/program/beyond-syria-and-ukraine-wagner-pmc-expands-its-operations-to-africa/> [dostęp: 01.09.2018].
- Tsvetkova M., *Exclusive: Russian private security firm says it had armed men in east Libya*, <https://www.reuters.com/article/us-russia-libya-contractors-idUSKBN16H2DM> [dostęp: 01.09.2018].
- Wasiuta O., Wasiuta S., Mazur P., *Państwo Islamskie ISIS: nowa twarz eksterminizmu*, Difin, Warszawa 2018.
- Wasiuta O., Wasiuta S., *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, Arcana, Kraków 2017.
- Weiss M., *The Case of the Keystone Cossacks*, <https://foreignpolicy.com/2013/11/21/the-case-of-the-keystone-cossacks/> [dostęp: 01.09.2018].
- Wojna hybrydowa na Ukrainie: wnioski i rekomendacje dla Europy i świata*, Pacek B., Grochocka J.A. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach Filia w Piotrkowie Trybunalskim, Piotrków Trybunalski 2017.
- Аптекарь П., Железнова М., *Почему Россия не признает ЧВК «Вагнер»*, <https://www.vedomosti.ru/opinion/articles/2018/02/14/750894-rossiya-ne-priznaet-vagner> [dostęp: 01.09.2018].
- Верховный суд оставил в тюрьме вербовщиков из «Славянского корпуса»*, <http://www.ntv.ru/novosti/1288166/> [dostęp: 01.09.2018].
- Интервью американскому телеканалу NBC*, <http://www.kremlin.ru/events/president/news/57027> [dostęp: 01.09.2018].
- Кавказ-Центр, *РАЗБОРКА. От Путина требуют публичного отчета за массовое уничтожение русской солдатни в Сирии*, <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2018/02/13/116319/razborka--ot-putina-trebuyut-publichnogo-otcheta-za-massovoe-unichtozhenie-russkoj-soldatni-v-sirii.shtml> [dostęp: 01.09.2018].
- Кавказ-Центр, *Подтвердился данные КЦ об участии русских наемников в войне в Сирии*, <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2013/11/02/101514/podtverdilis-dannye-kts-ob-uchastii-russkikh-naemnikov-v-vojne-v-sirii.shtml> [dostęp: 01.09.2018].
- Кавказ-Центр, *Разведка США подтверждает информацию КЦ, что в Сирии воюют русские солдаты и офицеры*, <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2013/10/27/101420/razvedka-ssha-podtverzhdaet-informatsiyu-kts-cto-v-sirii-voyuyut-russkie-soldaty-i-ofitsery.shtml> [dostęp: 01.09.2018].
- Командиры «Славянского корпуса» в Сирии осуждены за наемничество*, <https://www.fontanka.ru/2014/10/28/129/> [dostęp: 01.09.2018].
- Командиры рассказали о внутренней политике ЧВК Вагнера и жизни наемников*, <https://lenta.ru/news/2018/03/07/vagner/> [dostęp: 01.09.2018].

Командиры рассказали о внутренней политике ЧВК Вагнера и жизни наемников, <https://lenta.ru/news/2018/03/07/vagner/> [dostęp: 01.09.2018].

КЦ, СИРИЯ. В населенном пункте Сухна в области Хомс уничтожены русские наемники (Фото, Видео, Документы), <http://www.kavkazcenter.com/russ/content/2013/10/20/101289/siriya--v-naseленном-punkte-sukhna-v-oblasti-khoms-unichtozheny-russkie-naemniki-%28foto-video-dokumenty%29.shtml> [dostęp: 01.09.2018].

Путин поддержал идею создания в России частных военных компаний, https://ria.ru/defense_safety/20120411/623227984.html [dostęp: 01.09.2018].

Соловьев О., В Сирии начал «работу» контрпартизанский «спецназ из СССР» <http://free-news.ru/interesnoe/19524-v-siriyu-pribyl-kontrpartizanskij-specnaz> [dostęp: 01.09.2018].

США расширили санкции спустя пять дней после слов Путина о Пригожине, <https://lenta.ru/news/2018/03/15/prigozhin/> [dostęp: 01.09.2018].

Wagner group in Syria – The use of PMC by Russia in Syrian conflict

Abstract

On the 7 th of February, 2018, there was a battle in Syria between Bashar Al-Assad's troops supported by the Russian PMC Wagner Group and the democratic forces (SDF) supported by the United States. As a result of the operation, up to 30 Russians were killed, another 100 were injured. It was the first American-Russian confrontation since the Vietnam War. The aim of the article is to report this battle, present the history of Russian PMC in this conflict and reflect on the importance of private military companies in Russia's military policy.

Słowa kluczowe: PMC, Grupa Wagnera, Syria, Rosja

Key words: PMC, Wagner Group, Syria, Russia

Przemysław Mazur

doktor nauk o polityce, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Wśród jego zainteresowań naukowych znajdują się: zagadnienia geopolityki, etniczności, nacjonalizmów, współczesnych problemów tożsamościowych, zwłaszcza Łemków, Ukraińców i muzułmanów. Autor lub współautor takich monografii jak: *Odstraszanie militarne w XXI wieku. Polska – NATO – Rosja* (Kraków 2017), *Społeczeństwo przeciw państwu, państwo przeciw społeczeństwu: bezpieczeństwo ustroju Polski Ludowej na wybranych przykładach z ziemi tarnowskiej* (Kraków 2017), *Państwo Islamskie ISIS. Nowa twarz ekstremizmu* (Warszawa 2018), *Współczesna idea narodowa Łemków* (Kraków 2018), współredaktor monografii wieloautorskich poświęconych bezpieczeństwu: *Współczesne wyzwania bezpieczeństwa europejskiego* (Kraków 2016), *Współczesne problemy bezpieczeństwa państwa: księga pamiątkowa ku czci Tomasza Jana Biedronia* (Stalowa Wola 2017), *Wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego: księga pamiątkowa ku czci Jerzego Świecy* (Stalowa Wola 2017).

Tomasz Wójtowicz

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Wykorzystanie środków farmakologicznych przez Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą

Wstęp

Postępująca rewolucja biotechnologiczna dostarcza współczesnym siłom zbrojnym wielu nowych możliwości podnoszenia zdolności fizycznych i psychicznych żołnierzy. Spadek zapotrzebowania na sen, odporność na ból, kontrolowanie poziomu stresu, pobudzanie agresji, to tylko niektóre z nich. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wykorzystywania środków farmakologicznych przez Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą (PLA) w celu podnoszenia efektywności jej żołnierzy. Zdaniem autora, prowadzenie badań w tym obszarze jest istotne z kilku powodów. Po pierwsze, w literaturze zarówno polskiej, jak również amerykańskiej, ukazało się wiele publikacji przedstawiających zastosowanie środków farmakologicznych w zachodnich siłach zbrojnych. Brak jest jednak publikacji poświęconych państwom takim jak Chiny. Po drugie, położenie Chin i ich ukształtowanie geograficzne sprawia, że zapotrzebowanie na środki farmakologiczne w przyszłości może być coraz większe, jako że Chiny są jednym z największych państw na świecie, zajmującym 9 596 961 kilometrów kwadratowych¹. Ponad 23% powierzchni kraju zajmują góry powyżej 3000 m n.p.m. Góry stanowią także naturalną granicę Chin z państwami takimi, jak Indie i Pakistan. Prowadzenie jakichkolwiek operacji militarnych w górach, gdzie temperatura spada do -40°C , wymaga więc odpowiedniego przygotowania żołnierzy i podniesienia odporności ich organizmu. Po trzecie, chińskie siły powietrze składają się z ponad 1700 samolotów gotowych do walki. Pod względem liczebności ustępują one tylko Stanom Zjednoczonym, które mogą wystawić 3400 maszyn². Gdyby doszło do wojny między USA a ChRL, teatrem wojny byłby Zachodni Pacyfik – ogromny obszar morski, gdzie piloci zmuszeni zostaliby do spędzania wielu godzin w powietrzu. Skłaniałoby to dowództwo sił powietrznych do użycia środków farmakologicznych, celem zmniejszenia potrzeby snu wśród pilotów i zmniejszenia

¹ *Top 100 largest countries by area*, <https://www.countries-ofthe-world.com/largest-countries.html> [dostęp: 27.07.2018].

² S. Roblin, *China's Air Force: 1,700 Combat Aircraft Ready for War*, The National Interest, <https://nationalinterest.org/blog/the-buzz/chinas-air-force-1700-combat-aircraft-ready-war-22940> [dostęp: 27.07.2018].

groźby utraty samolotów³. Po czwarte, to armia odpowiada za chiński program lotów kosmicznych. Wszyscy z astronautów biorących udział w załogowych lotach w kosmos byli pilotami wojskowymi. Biorąc pod uwagę plany kolonizacji Marsa, jakie przedstawiała NASA i prywatne podmioty, takie jak firma SpaceX, przyszłe loty kosmiczne mogą być prowadzone na znacznie większych odległościach⁴. Środki farmakologiczne mogą wówczas służyć do zwiększenia wytrzymałości organizmu i ograniczenia stresu związanego z wielotygodniowym przebywaniem w statkach kosmicznych.

Artykuł składa się ze wstępu, trzech części merytorycznych oraz zakończenia. W pierwszej z nich przedstawione zostały pojęcia biotechnologicznej rewolucji w sprawach wojskowych i farmakologizacji wojny. W drugiej autor odwołał się do historycznych przykładów farmakologizacji wojny w Chinach i roli narkotyków, jaką odegrały w społeczeństwie Państwa Środka. Trzecia część skupia się na współczesnym wykorzystaniu środków farmakologicznych przez PLA. W pracy wykorzystane zostały publikacje Łukasza Kamieńskiego dotyczące farmakologizacji wojny i biotechnologicznej rewolucji w sprawach wojskowych, prace Sebastiana Roblina poświęcone armii chińskiej i wojnom opiumowym, publikacje wikileaks itp. Szczególnie przydatna w prowadzeniu badań okazała się praca Xiao-Bing Fu *Military medicine in China: old topic, new concept*. Pewien niedosyt wiadomości wśród czytelników może budzić niewielka ilość źródeł poświęconych aktualnie wykorzystywanym środkom farmakologicznym. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że liczba powszechnie dostępnych materiałów na ten temat jest ograniczona.

Farmakologizacja wojny i biotechnologiczna rewolucja w sprawach wojskowych

Wykorzystanie narkotyków i innych środków odurzających przez siły zbrojne wiąże się z dwoma pojęciami, jakie funkcjonują w obszarze bezpieczeństwa i obronności. Są to: biotechnologiczna rewolucja w sprawach wojskowych oraz farmakologizacja wojny. Rewolucja w sprawach wojskowych (RMA) definiowana jest jako zmiana charakteru wojny spowodowana przez innowacyjne zastosowanie technologii, nowych doktryn wojskowych, koncepcji operacyjnych oraz organizacji armii⁵.

Zainteresowanie rewolucją w sprawach wojskowych i transformacją sił zbrojnych w duchu RMA pojawiło się w latach 80. XX wieku w Związku Radzieckim, gdzie opisywane było jako rewolucja naukowo-techniczna. Jej zwolennicy, tacy jak szef sztabu generalnego, marszałek Michaił Ogarkow, wskazywali na konieczność zmian w postrzeganiu siły Armii Czerwonej z potencjału ilościowego na jakościowy. Zmiana miała polegać na wyposażeniu wojska w najnowsze technologie, takie jak

³ Wizja możliwej wojny amerykańsko-chińskiej na Zachodnim Pacyfiku przedstawiona została w książce J. Bartosiaka *Pacyfik i Euroazja. O wojnie*, Wydawca Jacek Bartosiak, Warszawa 2016.

⁴ *NASA Estimates SpaceX 2018 Mars Mission Will Cost Only \$300 Million*, <https://futurism.com/nasa-estimates-spacex-2018-mars-mission-will-cost-only-300-million/> [dostęp: 27.07.2018].

⁵ E.C. Sloan, *Modern Military Strategy, An introduction*, Routledge Taylor & Francis Group, London and New York 2012, s. 3.

broń precyzyjna czy bezzałogowe statki latające⁶. W latach 90. XX wieku zainteresowanie RMA przeniosło się do Stanów Zjednoczonych. Pomyślny dla USA przebieg I wojny w Zatoce Perskiej (1991) oraz interwencji NATO w Jugosławii (1999), wpłynęły na powstanie licznej i wpływowej grupy polityków i wojskowych, przekonanych o „rewolucyjnym” znaczeniu najnowszych technologii. Wśród nich znaleźli się m.in. sekretarz obrony w gabinecie Georga Busha, Donald Rumsfeld, generał Gordon Sullivan, admirał William Owen czy wiceadmirał Arthur A. Cebrowski. Ich zdaniem, prowadzenie wojny za pomocą nowych technologii wojskowych pozwala zmniejszyć ilość ofiar zarówno po stronie własnej, jak również przeciwnika, pozwala prowadzić operacje z bezpiecznej odległości czy uzyskać pełną świadomość pola walki. Wraz z rosnącym zainteresowaniem rewolucją w sprawach wojskowych, badacze zaczęli dodawać do terminu RMA określenia, mające na celu rozróżnienie poszczególnych „rewolucji” i technologii, jakie zmieniały oblicze wojny w danym okresie. Lata 90. XX wieku i pierwsza dekada XXI wieku zdominowane zostały przez technologie z obszaru matematyki i fizyki, a rewolucja w sprawach wojskowych przedstawiona została jako „informacyjna RMA”. Symbolami operacji militarnych w tamtych latach stały się pociski precyzyjne typu: BGM-109 Tomahawk, AGM-86 ALCM, AGM-158 JASSM, bezzałogowe statki latające, takie jak: Predator, Reapers, Shadows, Global Hawk czy sensory i platformy ISR oraz C4I, takie jak: AWACS, JSTAR, HASA, GCCS, MILSTAR czy SONET⁷. Kolejną, po „informacyjnej”, rewolucją w sprawach wojskowych jest rewolucja „biotechnologiczna” RMA. Wiąże się ona ze spadkiem zainteresowania technologiami z obszaru fizyki i matematyki na rzecz technologii z obszaru biologii i chemii. Trend ten opisany został m.in. w jednym z raportów korporacji RAND, *The Global Technology Revolution. Bio/Nano/Materials Trends and Their Synergies with Information Technology by 2015*. Zdaniem autorów, źródłem przyszłych innowacji będzie genomika, farmakologia, inżynieria biomedyczna, inżynieria materiałowa, *smart materials*, czy nanotechnologia⁸. Potwierdzają to projekty realizowane przez amerykańską agencję DARPA, która od połowy lat 90. XX coraz większą uwagę skupia na neurobiologii, psychofarmakologii, inżynierii biologicznej i bioelektronice⁹. Przykładem jest m.in. rozwijany od 2001 roku program Exoskeletons for Human Performance Augmentation, którego celem jest budowa egzoszkieletu, umożliwiającego przenoszenie dużych ciężarów przez żołnierzy w trudnych warunkach geograficznych, takich jak góry Afganistanu¹⁰, program Revolutionizing Prosthetics, którego efektem była tzw. Ręka Luka (Luke Arm) – proteza wyposażona w baterie

⁶ Ł. Kamieński, *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 43–44.

⁷ T. Wójtowicz, *Od fizyki i matematyki do biologii i chemii – nowa (bio)technologiczna rewolucja w sprawach wojskowych*, THINK, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Nr 4 (20)/2014, s. 50.

⁸ P.S. Anton, R. Silbergliitt, J. Schneider, *The Global Technology Revolution. Bio/Nano/Materials Trends and Their Synergies with Information Technology by 2015*, RAND National Defense Research Institute, Santa Monica 2001.

⁹ Ł. Kamieński, *Nowy wspaniały żołnierz. Rewolucja biotechnologiczna i wojna w XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 68.

¹⁰ Raytheon XOS 2 Exoskeleton, *Second-Generation Robotics Suit*, <https://www.army-technology.com/projects/raytheon-xos-2-exoskeleton-us/> [dostęp: 24.07.2018].

i system intuicyjnego sterowania¹¹ czy Neural Engineering System Design, zmierzający do połączenia mózgu ze światem cyfrowym oraz opracowania nowych metod leczenia wad słuchu i wzroku¹².

Pomimo iż zainteresowanie rewolucją w sprawach wojskowych pojawiło się w Związku Radzieckim, a następnie w Stanach Zjednoczonych, nie oznacza to, że Chiny zlekceważyły rolę nowych technologii wojskowych. Do lat 70. XX wieku większość nowoczesnego sprzętu wojskowego w Państwie Środka pochodziła z importu z ZSRR. Proces otwierania się na świat, a następnie zmiany geopolityczne spowodowane rozpadem bloku wschodniego umożliwiły Chinom budowę własnego potencjału technologicznego. Termin *revolution in military affairs with Chinese characteristics* użyty został w 2004 roku w Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego (*White Paper on National Defence*). Opisował on zmiany, jakie zaszły w armii chińskiej pod wpływem zastosowania nowych technologii i nowych doktryn wojskowych. Należały do nich: zmniejszenie stanu osobowego armii, rosnąca rola marynarki wojennej i sił powietrznych czy proces informatyzacji i automatyzacji sił zbrojnych w postaci systemów C2¹³. W 2003 roku na wyposażeniu armii pojawiły się pierwsze bezzałogowe statki powietrzne, takie jak Guizhou WZ-2000, a w kolejnych latach CASIC WJ-600 czy Hongdu Lijian UCAV („Ostry miecz”)¹⁴. Obok bezzałogowych statków latających, chińska RMA charakteryzuje się rozwijaniem zdolności prowadzenia operacji rozpoznawczych w cyberprzestrzeni oraz rozwojem własnego programu kosmicznego. W 2012 roku liczba chińskich satelitów szpiegowskich oceniana była na 35 sztuk, co dawało ChRL trzecią pozycję w skali globalnej, po Stanach Zjednoczonych i Federacji Rosyjskiej¹⁵. Operacje w cyberprzestrzeni prowadzone są z kolei przez wyspecjalizowane jednostki armii chińskiej i służb specjalnych od 2006 roku. W latach 2006–2011, według powszechnie dostępnych źródeł, przeprowadzonych zostało co najmniej kilka operacji, m.in.: Nitro, Aurora i Nocny Smok. Operacje te polegały na atakowaniu stron organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka w Chinach oraz korporacji zagranicznych i instytucji rządowych funkcjonujących w obszarze: technologii informacyjnych, kosmonautyki, administracji publicznej, satelitów i telekomunikacji, energii, transportu czy badań nad rozwojem¹⁶. Podobnie jak w miało to miejsce w Stanach Zjednoczonych, od kilku lat w chińskich siłach zbrojnych zauważalny jest wzrost zainteresowań badaniami w obszarze bio-

¹¹ DARPA Provides Mobius Bionics LUKE Arms to Walter Reed, Defense Advanced Research Projects Agency, <https://www.darpa.mil/news-events/2016-12-22> [dostęp: 24.07.2018].

¹² A. Emondi, *Neural Engineering System Design (NESD)*, Defense Advanced Research Projects Agency, <https://www.darpa.mil/program/neural-engineering-system-design> [dostęp: 24.07.2018].

¹³ T. Wójtowicz, *Od doktryny wojny ludowej do doktryny wojny informacyjnej. Rola nowych technologii w transformacji chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej*, „Kultura i polityka. Nowoczesne technologie”, Nr 16/2014, s. 130.

¹⁴ *Chinese Drone Aircraft – Unmanned Air System of China*, Military Factory.com, <https://www.militaryfactory.com/aircraft/chinese-military-drone-aircraft.asp> [dostęp: 24.07.2018].

¹⁵ *Number of Military Communication Satellites by Country*, Space Blog, <https://csewi.org/number-of-military-communication-satellites-by-country/> [dostęp: 24.07.2018].

¹⁶ *Exposing One of China's Cyber Espionage Units*, Mandiant Company, <https://www.fireeye.com/content/dam/fireeye-www/services/pdfs/mandiant-apt1-report.pdf> [dostęp: 24.07.2018].

technologii i wykorzystania środków farmakologicznych. Więcej informacji na ten temat przedstawionych zostanie w trzeciej części niniejszej pracy.

Drugim pojęciem opisującym wykorzystywanie środków farmakologicznych w siłach zbrojnych oraz rosnące znaczenie nowych technologii wojskowych w obszarze nauk biologicznych i chemicznych jest „farmakologizacja wojny”. Termin ten użyty został przez Łukasza Kamieńskiego w książce *Farmakologizacja wojny. Historia narkotyków na polu walki*. Oznacza on celowe zastosowanie środków farmakologicznych, takich jak alkohol, narkotyki, środki odurzające, przez armie biorące udział w walce zbrojnej, celem zwiększenia wydajności i odporności żołnierzy na ból, stres czy strach¹⁷. Zdaniem autora, narkotyki i substancje o działaniu zbliżonym do narkotyków towarzyszyły wojnom od czasów starożytnych. Były to m.in. haszysz na Bliskim Wschodzie w XII wieku n.e., grzyby muchomora spożywane przez wikingów w XIII wieku, opium i morfina zażywane przez żołnierzy w czasie wojny secesyjnej, tabletki amfetaminy podawane żołnierzom w czasie II wojny światowej, wódka rozdzielana pomiędzy żołnierzy Armii Czerwonej na froncie wschodnim czy heroína i marihuana, używane przez amerykańskich żołnierzy w Wietnamie¹⁸. Wykorzystywanie narkotyków do celów militarnych poruszył także w pracy *A Psychochemical Weapon Considered by the Warsaw Pact: A Research Note*, węgierski badacz Lajos Rózsa. Jego zdaniem, od lat 50. XX wieku Układ Warszawski prowadził dwa programy, których celem było zbadanie możliwości wykorzystania środków odurzających. Pierwszym z nich był People's Friendship. Program, którego celem było wspieranie szlaków przerzutowych narkotyków do Europy Zachodniej i do Stanów Zjednoczonych, co miało przyczynić się demoralizacji i rozbitcia społecznego Zachodu. Drugim był program Flute, skupiony na badaniach nad środkami odurzającymi, które mogłyby być wykorzystane przeciwko dysydentom politycznym za granicą lub politykom wrogich państw¹⁹.

Historyczne przykłady farmakologizacji wojny w Chinach

Chiny są państwem, które poniosło szczególnie dotkliwe straty społeczne i polityczne w wyniku powszechnego zażywania narkotyków. Narkotyki, a szczególnie opium, kojarzone są z upadkiem państwa na przełomie XIX i XX wieku oraz z porażkami militarnymi w starciu z mocarstwami zachodnimi. Opium pojawiło się w Chinach w VII wieku n.e. i początkowo służyło do celów medycznych²⁰, a w XVIII wieku wykorzystane zostało jako narzędzie w rękach imperium brytyjskiego do zrównoważenia ujemnego bilansu handlowego z Chinami. Podczas kiedy w pierwszej połowie XVIII wieku wartość eksportu chińskiego do Anglii była prawie trzykrotnie większa niż brytyjskiego eksportu do Państwa Środka, już w połowie XIX

¹⁷ Ł. Kamieński, *Farmakologizacja wojny. Historia narkotyków na polu walki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

¹⁸ Tamże, s. 8–9.

¹⁹ L. Rózsa, *A Psychochemical Weapon Considered by the Warsaw Pact: A Research Note*, „Substance Use & Misuse”, nr 44 (2), s. 172–178.

²⁰ S. Roblin, *The War That Made Asia: How the Opium War Crushed China*, The National Interest, <https://nationalinterest.org/blog/the-buzz/the-war-made-asia-how-the-opium-war-crushed-china-19476> [dostęp: 25.07.2018].

wieku stosunek ten wyniósł 9:1. Wraz z napływem coraz większej ilości opium, rosła także liczba uzależnionych. W latach 40. XIX wieku uzależnionych było 4 miliony mieszkańców Chin, zaś w 1906 roku codziennie paliło opium aż 16,2 mln Chińczyków, co stanowiło 6% dorosłej populacji²¹. Ówczesne wojsko chińskie nazywane zostało przez Łukasza Kamieńskiego „opiumową armią” lub „armia mako-wą”. W przeciwieństwie do sikhów – wojowników w Indiach, którzy odurzali się opium w sposób umiarkowany, co miało dodać im odwagi w czasie walki, żołnierze chińscy odurzali się regularnie. Doprowadziło to do wielu porażek, takich jak trudności w stłumieniu powstania Yao na południu Chin czy pierwsza i druga wojna opiumowa²². Plaga narkotyków niszczyła chińskie wojsko i społeczeństwo do zakończenia wojny domowej, tj. do 1949 roku. Wówczas, zarówno na terenie Chin kontynentalnych, jak również na Tajwanie, uprawa maku została zakazana. Nowe, komunistyczne władze rozpoczęły masową walkę z narkomanią, zarówno w postaci przymusowego leczenia chorych, jak również surowych kar dla handlarzy²³. Nie oznacza to jednak, że współczesne Chiny nie zmagają się z problemem narkomanii i nielegalnych narkotyków. Polityka otwartych drzwi zapoczątkowana pod koniec lat 70. XX wieku przez Deng Xiaopinga umożliwiła nie tylko przyspieszony rozwój gospodarczy państwa, ale także dała nowe możliwości nielegalnego handlu narkotykami. Według oficjalnych danych, w 2001 roku w Chińskiej Republice Ludowej żyło ponad 900 000 narkomanów. W 2008 roku ich liczba przekroczyła 1 milion, a w 2012 roku 2 miliony²⁴.

Współcześnie wykorzystywane środki farmakologiczne w Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

Pomimo bolesnych doświadczeń historycznych Chin z masowym zażywaniem narkotyków przez społeczeństwo, od kilku lat pojawiają się informacje o prowadzeniu badań przez chińskie siły zbrojne nad środkami farmakologicznymi, których celem jest zwiększenie wydajności żołnierzy na polu walki. W 2012 roku WikiLeaks rozpoczął publikowanie szeregu poufnych e-maili, m.in. firmy Stratfor z siedzibą w Teksasie. Wiadomości pochodziły z okresu od lipca 2004 roku do grudnia 2011 roku. Jedną z nich, zatytułowaną *PLA eyes night eagle*, dotyczyła informacji na temat środka farmakologicznego opracowanego dla chińskiego wojska, którego działanie miało być podobne do amfetaminy. Skutkiem jego działania jest spadek zapotrzebowania na sen do 72 godzin²⁵. W kolejnych latach doszło do publikacji prac naukowych i publicystycznych na temat środków farmakologicznych wykorzystywanych

²¹ Ł. Kamieński, *Farmakologizacja wojny...*, s. 91–97.

²² Ibidem, s. 99.

²³ *Opium War Was Nothing Like U.S. Drug Crisis: The Long Battle Won*, *New York Times*, <https://www.nytimes.com/1989/11/18/opinion/l-opium-war-was-nothing-like-us-drug-crisis-the-long-battle-won-012089.html> [dostęp: 25.07.2018].

²⁴ S.X. Zhang, K. Chin, *A People's War: China's Struggle to Contain its Illicit Drug Problem*, The Brookings Institute, <https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/07/A-Peoples-War-final.pdf> [dostęp: 27.07.2018].

²⁵ *The Global Intelligence Files*, WikiLeaks, https://wikileaks.org/gifiles/docs/41/4117167_re-eastasia-os-china-ct-mil-chinese-army-develops-drug-to.html [dostęp: 25.07.2018].

przez PLA. W 2014 roku ukazał się artykuł autorstwa Xiao-Bing Fu *Military medicine in China: old topic, new concept*. Zdaniem autora, początki współczesnego zainteresowania środkami farmakologicznymi w kierownictwie PLA sięgają 1999 roku, kiedy w ramach Wojskowego Instytutu Medycznego powstał Departament Badań Stresu Pourazowego. Poza zainteresowaniem stresem, armia chińska prowadzi również badania, których celem jest leczenie urazów związanych z zastosowaniem broni jądrowej, biologicznej i chemicznej²⁶. Jednym z efektów tych badań był lek zawierający artemeter i lumefantrynę, funkcjonujący pod nazwą Coartem. Jest on lekiem zwalczającym malarię, który przyjmuje się w sześciu dawkach w ciągu trzech dni²⁷. Od 2009 roku zastosowano go, według różnych danych, 350 milionów razy w 50 państwach narażonych na malarię²⁸. Jak pokazało zastosowanie w Afryce, jest również lekiem, który może być przyjmowany przez dzieci i kobiety w ciąży oraz jest skuteczniejszy od chlorochiny²⁹.

Środkiem farmakologicznym, który budzi szczególne zainteresowanie, jest wspomniany wcześniej lek o nazwie „Nocny orzeł” (*Night Eagle*). Oficjalne informacje na temat leku pojawiły się w chińskim czasopiśmie „South China Morning Post” oraz Państwowej Centralnej Telewizji relacjonującej obchody 60 rocznicy Wojskowej Akademii Medycznej. W czasie uroczystości „Nocny orzeł” przedstawiony został jako środek, który umożliwia utrzymanie czujności przez żołnierzy do 72 godzin³⁰. Jako przykłady jego zastosowania podana została praca ratowników medycznych podczas trzęsień ziemi, powódzie oraz „niektóre specjalne operacje wojskowe”. Nie jest znany skład chemiczny środka. Wydłużenie czujności, pozabawienie zmęczenia i potrzeby snu przypomina działanie leku o nazwie Modafinil, stosowanego przez siły zbrojne na Zachodzie³¹. Modafinil jest jednym z leków stymulujących nowej generacji, nazywanych eugeroikami. Efekty zastosowania eugeroików przypominają skutki zażywania amfetaminy, nie powodując jednak skutków ubocznych, takich jak euforia, przyspieszenie akcji serca, podwyższone ciśnienie krwi czy bezsenność. Dodatkową zaletą Modafinilu jest brak potrzeby „spłacania” braku snu po jego zastosowaniu. Z reguły po 30–60 godzinach braku snu przeciętny organizm potrzebuje spać przez 14 godzin. W tym przypadku wystarczy zaledwie 8³². Wykorzystanie militarne Modafinilu sprawdza się szczególnie w przypadku

²⁶ Xiao-Bing Fu, *Military medicine in China: old topic, new concept*, National Center for Biotechnology Information, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC4336117/> [dostęp: 26.07.2018].

²⁷ *Coartem*, Drugs.com, <https://www.drugs.com/coartem.html> [dostęp: 26.07.2018].

²⁸ *350 milion treatments of Coartem. Dispersible delivered to over 50 countries*, Medicines for Malaria Venture, <https://www.mmv.org/our-impact/achievements/350-million-treatments-coartem-dispersible-delivered-over-50-countries> [dostęp: 27.04.2018].

²⁹ A.R. Sallah, *Community Sensitised on Coartem*, Africa.gm, <http://africa.gm/africa/gambia/niamina-dankunku/article/2008/3/2/community-sensitised-on-coartem> [dostęp: 26.07.2018].

³⁰ 中国国军事医学成果曝光, 服1颗药丸夜鹰3天不困, <https://www.youtube.com/watch?v=gLvGftmp05Y> [dostęp: 27.07.2018].

³¹ *PLA eyes 'Night Eagle' to make army of night owls*, South China Morning Post, <https://www.scmp.com/article/982075/pla-eyes-night-eagle-make-army-night-owls> [dostęp: 27.07.2018].

³² Ł. Kamieński, *Nowy wspniany żołnierz...*, dz. cyt., s. 115–117.

sił powietrznych. Lek stosowali m.in. piloci amerykańskich śmigłowców Black Hawk, myśliwców F-177, samolotów A-6 i Boeing E-3 Sentry³³.

Zakończenie

Podobnie jak w armiach państw zachodnich, także w Chinach prowadzone są badania nad wykorzystywaniem środków farmakologicznych w wojsku, czego przykładem jest opisany lek o nazwie „Nocny orzeł”. Bardzo trudno jest jednak ocenić skalę stosowanych środków farmakologicznych i ich rodzaj. Poza Modafinilem, w siłach zbrojnych oraz ugrupowaniach terrorystycznych na całym świecie stosowany jest bardzo szeroki zestaw środków odurzających. Są to m.in. amfetamina, stosowana w siłach powietrznych Stanów Zjednoczonych pod nazwą *Go pills*³⁴, kokaina i LSD zażywane przez członków organizacji terrorystycznych, czego przykładem byli członkowie Lashkar-i-Toiba, dokonujący zamachu w 2008 roku w Mumbaju³⁵, Fenetylina stosowana na Bliskim Wschodzie przez bojowników ISIS³⁶ czy Zolpidem stosowany w armii indyjskiej przez pilotów po zakończeniu misji w celu szybkiego wywołania snu i regeneracji sił po działaniu leków stymulujących³⁷. Jako stymulanty traktowane są także napoje energetyczne i leki przeciwbólowe (*narcotic painkillers*). W 2011 roku najpopularniejszym napojem energetycznym w armii amerykańskiej był napój „5-godzinna energia” (*5-hour Energy*). Ponad 1% całkowitej rocznej produkcji napoju przez firmę Living Essentials przeznaczany był na potrzeby armii USA. Wypicie jednej butelki miało działanie podobne do wypicia trzech filiżanek kawy. Żołnierze, którzy wypijali co najmniej trzy napoje dziennie, spali średnio po cztery godziny na dobę, cierpieli na bezsenność, a nawet zasypiali w czasie dyżuru. Do leków typu *narcotic painkiller* zaliczane są z kolei takie środki, jak: oksytocyna, vicodin i morfina³⁸.

Informacje na temat stosowanych środków farmakologicznych pojawiają się w powszechnie dostępnych źródłach m.in. po ćwiczeniach wojskowych lub udziale sił zbrojnych danego państwa w operacji wojskowej. W przeciwieństwie do armii Stanów Zjednoczonych, Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza nie uczestniczyła w ciągu ostatnich kilkunastu lat w operacjach militarnych, takich jak I i II wojna

³³ *Modafinil: The Pill that Powers your Military*, <http://modafinil.co.uk/modafinil-pill-powers-military/> [dostęp: 27.07.2018].

³⁴ L. Stoker, *Creating Supermen: battlefield performance enhancing drugs*, Army-Technology.com, <https://www.army-technology.com/features/featurecreating-supermen-battlefield-performance-enhancing-drugs/> [dostęp: 27.07.2018].

³⁵ *Mumbai attacks: Terrorists took cocaine to stay awake during assault*, The Telegraph, <https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/asia/india/3540964/Mumbai-attacks-Terrorists-took-cocaine-to-stay-awake-during-assault.html> [dostęp: 27.07.2018].

³⁶ P. Holley, *Captagon: The tiny amphetamine pill fuelling the Syrian civil war and turning fighters into superhuman soldiers*, The Independent, <https://www.independent.co.uk/news/world/middle-east/captagon-the-tiny-amphetamine-pill-fueling-the-syrian-civil-war-and-turning-fighters-into-superhuman-a6740601.html> [dostęp: 27.07.2018].

³⁷ *Indian Air Force pilots popping pills to 'heighten alertness'*, Dawn.com, <https://www.dawn.com/news/1238171> [dostęp: 27.07.2018].

³⁸ K. Drummond, *This is Your Military on Drugs*, The New Republic, <https://newrepublic.com/article/112269/112269> [dostęp: 27.07.2018].

w Zatoce Perskiej czy wojna w Afganistanie. Tłumaczy to niewielką liczbę informacji na badany temat. Nie oznacza to jednak, że Chiny nie postrzegają środków farmakologicznych i innych osiągnięć biotechnologii jako narzędzi umożliwiających „ulepszenie żołnierzy”. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych lat 90. XX wieku, Chiny wykorzystują także biotechnologiczną RMA do podniesienia potencjału swoich sił zbrojnych. Obok wojskowych instytutów badawczych zajmujących się medycyną wojskową, na światowym rynku firm biotechnologicznych pojawiają się również przedsiębiorstwa chińskie, takie jak Sinopharm Group³⁹. Ponadto, w przeciwieństwie do społeczeństw zachodnich, społeczeństwo chińskie charakteryzuje się znacznie większą dyscypliną i posłuszeństwem wobec władzy centralnej. Jak podkreślił Paul Stempel w artykule *The Soul of the Chinese Military: Good Order and Discipline in the People's Liberation Army*, dyscyplina i posłuszeństwo wobec przełożonych są fundamentem, na jakim opiera się armia chińska od czasów starożytnych⁴⁰. W krajach zachodnich nie należy wykluczyć sytuacji, kiedy opinia publiczna wymusi na rządach zaprzestania stosowania w siłach zbrojnych środków farmakologicznych, np. po śmiertelnych wypadkach, przedawkowaniu lub tzw. *friendly fire*. W Chinach okazywanie społecznego protestu jest dużo bardziej ograniczone, a naród bardziej odporny i gotowy na poświęcenia, takie jak śmierć żołnierzy⁴¹.

Bibliografia

- Anton P.S., Silberglitt R., Schneider J., *The Global Technology Revolution. Bio/Nano/Materials Trends and Their Synergies with Information Technology by 2015*, RAND National Defense Research Institute, Santa Monica 2001.
- Bartosiak J., *Pacyfik i euroazja. O wojnie*, Wydawca Jacek Bartosiak, Warszawa 2016.
- Drummond K., *This is Your Military on Drugs*, The New Republic, <https://newrepublic.com/article/112269/112269> [dostęp: 27.07.2018].
- Emondi A., *Neural Engineering System Design (NESD)*, Defense Advanced Research Projects Agency, <https://www.darpa.mil/program/neural-engineering-system-design> [dostęp: 24.07.2018].
- Holley P., *Captagon: The tiny amphetamine pill fuelling the Syrian civil war and turning fighters into superhuman soldiers*, The Independent, <https://www.independent.co.uk/news/>

³⁹ 2017 ranking of the global top 10 pharmaceutical and biotech companies based on revenue (in billion U.S. dollars), Statista.com, <https://www.statista.com/statistics/272717/top-global-biotech-and-pharmaceutical-companies-based-on-revenue/> [dostęp: 27.07.2018].

⁴⁰ P.A. Stempel, *The Soul of the Chinese Military: Good Order and Discipline in the People's Liberation Army*, National Security Law Journal, https://www.nslj.org/pdfs/NSLJ_Vol1_Iss1_Spring2013_Stempel_1-38.pdf [dostęp: 27.07.2018].

⁴¹ Więcej informacji na temat podziału na zachodnie społeczeństwa postheroiczne i wschodnie społeczeństwa heroiczne znajduje się w publikacjach: E. Enemark, *Armed Drones and The Ethics of War*, Routledge Taylor & Francis Group, London and New York 2014, D. Adamsky, *The Culture of Military Innovation*, Stanford Security Studies An Imprint of Stanford University Press, Stanford 2010, S. Scheipers, *Heroism and the Changing Character of War: Toward Post-Heroic Warfare?* Palgrave Macmillan 2014 czy M. Ignatieff, *The Warrior's Honours: Ethnic War and the Modern Conscience* oraz *Virtual War: Kosovo and Beyond*, Chatto & Windus, London 1998.

- world/middle-east/captagon-the-tiny-amphetamine-pill-fueling-the-syrian-civil-war-and-turning-fighters-into-superhuman-a6740601.html [dostęp: 27.07.2018].
- Kamieński Ł., *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Kamieński Ł., *Nowy wspaniały żołnierz. Rewolucja biotechnologiczna i wojna w XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Kamieński Ł., *Farmakologizacja wojny. Historia narkotyków na polu walki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Roblin S., *The War That Made Asia: How the Opium War Crushed China*, The National Interest, <https://nationalinterest.org/blog/the-buzz/the-war-made-asia-how-the-opium-war-crushed-china-19476> [dostęp: 25.07.2018].
- Roblin S., *China's Air Force: 1,700 Combat Aircraft Ready for War*, The National Interest, <https://nationalinterest.org/blog/the-buzz/chinas-air-force-1700-combat-aircraft-ready-war-22940> [dostęp: 27.07.2018].
- Rózsa L., *A Psychochemical Weapon Considered by the Warsaw Pact: A Research Note*, Substance Use & Misuse, nr 44 (2).
- Sallah A. R., *Community Sensitised on Coartem*, Africa.gm, <http://africa.gm/africa/gambia/niamina-dankunku/article/2008/3/2/community-sensitised-on-coartem> [dostęp: 26.07.2018].
- Stempel P.A., *The Soul of the Chinese Military: Good Order and Discipline in the People's Liberation Army*, National Security Law Journal, https://www.nslj.org/pdfs/NSLJ_Vol1_Iss1_Spring2013_Stempel_1-38.pdf [dostęp: 27.07.2018].
- Stoker L., *Creating Supermen: battlefield performance enhancing drugs*, Army-Technology.com, <https://www.army-technology.com/features/featurecreating-supermen-battlefield-performance-enhancing-drugs/> [dostęp: 27.07.2018].
- Sloan E.C., *Modern Military Strategy, An introduction*, Routledge Taylor & Francis Group, London and New York 2012.
- Wójtowicz T., *Od fizyki i matematyki do biologii i chemii – nowa (bio)technologiczna rewolucja w sprawach wojskowych*, THINK, Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, Nr 4 (20)/2014.
- Wójtowicz T., *Od doktryny wojny ludowej do doktryny wojny informacyjnej. Rola nowych technologii w transformacji chińskiej armii ludowo – wyzwoleniec*, „Kultura i polityka. Nowoczesne technologie”, Nr 16/2014.
- Zhang S.X., Chin K., *A People's War: China's Struggle to Contain its Illicit Drug Problem*, The Brookings Institute, <https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/07/A-Peoples-War-final.pdf> [dostęp: 27.07.2018].
- Xiao-Bing Fu, *Military medicine in China: old topic, new concept*, National Center for Biotechnology Information, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC4336117/> [dostęp: 26.07.2018].
- Coartem*, Drugs.com, <https://www.drugs.com/coartem.html> [dostęp: 26.07.2018].
- Raytheon XOS 2 Exoskeleton, Second-Generation Robotics Suit*, <https://www.army-technology.com/projects/raytheon-xos-2-exoskeleton-us/> [dostęp: 24.07.2018].
- DARPA Provides Mobius Bionics LUKE Arms to Walter Reed*, Defense Advanced Research Projects Agency, <https://www.darpa.mil/news-events/2016-12-22> [dostęp: 24.07.2018].
- Chinese Drone Aircraft – Unmanned Air System of China*, Military Factory.com, <https://www.militaryfactory.com/aircraft/chinese-military-drone-aircraft.asp> [dostęp: 24.07.2018].

- Number of Military Communication Satellites by Country*, Space Blog, <https://csewi.org/number-of-military-communication-satellites-by-country/> [dostęp: 24.07.2018].
- Exposing One of China's Cyber Espionage Units*, Mandiant Company, <https://www.fireeye.com/content/dam/fireeye-www/services/pdfs/mandiant-apt1-report.pdf> [dostęp: 24.07.2018].
- Opium War Was Nothing Like U.S. Drug Crisis: The Long Battle Won*, *New York Times*, <https://www.nytimes.com/1989/11/18/opinion/1-opium-war-was-nothing-like-us-drug-crisis-the-long-battle-won-012089.html> [dostęp: 25.07.2018].
- The Global Intelligence Files*, WikiLeaks, https://wikileaks.org/gifiles/docs/41/4117167_re-estasia-os-china-ct-mil-chinese-army-develops-drug-to.html [dostęp: 25.07.2018].
- 350 million treatments of Coartem. Dispersible delivered to over 50 countries*, Medicines for Malaria Venture, <https://www.mmv.org/our-impact/achievements/350-million-treatments-coartem-dispersible-delivered-over-50-countries> [dostęp: 27.04.2018].
- 中国国军事医学成果曝光, 服1颗药丸夜鹰3天不困, <https://www.youtube.com/watch?v=gLvGftmpO5Y> [dostęp: 27.07.2018].
- PLA eyes 'Night Eagle' to make army of night owls*, *South China Morning Post*, <https://www.scmp.com/article/982075/pla-eyes-night-eagle-make-army-night-owls> [dostęp: 27.07.2018].
- Modafinil: The Pill that Powers your Military*, <http://modafinil.co.uk/modafinil-pill-powers-military/> [dostęp: 27.07.2018].
- Top 100 largest countries by area*, <https://www.countries-ofthe-world.com/largest-countries.html> [dostęp: 27.07.2018].
- NASA Estimates SpaceX 2018 Mars Mission Will Cost Only \$300 Million*, <https://futurism.com/nasa-estimates-spacex-2018-mars-mission-will-cost-only-300-million/> [dostęp: 27.07.2018].
- 2017 ranking of the global top 10 pharmaceutical and biotech companies based on revenue (in billion U.S. dollars)*, Statista.com, <https://www.statista.com/statistics/272717/top-global-biotech-and-pharmaceutical-companies-based-on-revenue/> [dostęp: 27.07.2018].
- Mumbai attacks: Terrorists took cocaine to stay awake during assault*, *The Telegraph*, <https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/asia/india/3540964/Mumbai-attacks-Terrorists-took-cocaine-to-stay-awake-during-assault.html> [dostęp: 27.07.2018].
- Indian Air Force pilots popping pills to 'heighten alertness'*, *Dawn.com*, <https://www.dawn.com/news/1238171> [dostęp: 27.07.2018].

The use of pharmacological agents by the Chinese People's Liberation Army

Abstract

This article presents the issue of the use of pharmacological products in the Chinese People's Liberation Army, aimed at increasing the physical and psychological abilities of soldiers, such as prolonged concentration time, reduced demand for sleep, stress level control, etc. The article describes the concepts of biotechnology revolution in military affairs and the pharmacology of war. The author refers to historical examples of drug use in the Chinese army and society. The trauma of opium wars, and the collapse of the state at the turn of the 19th and 20th centuries, are mentioned. Then, some examples of modern use of pharmacology in PLA are presented, including a drug called Night Eagle, the effect of which is similar to that of Modafinil. During the work on the article, special attention was devoted to works by Łukasz Kamieński, Sebastian Roblin and Xiao-Bing Fu. In addition, reference was made to

information appearing in the Chinese press and television, as well as to WikiLeaks publication. According to the author, the role of pharmacology in the Chinese People's Liberation Army will be growing. This is related to the vision of an armed conflict with the United States, the rapid pace of war, vast areas of the theatre of war, such as the Western Pacific, as well as the army's implementation of projects connected with manned spaceflight. On the other hand, given the historical experience associated with the "plague of opium" in the Chinese society, and the current problems of increasing drug addiction, the Chinese government will strive to maintain total control over the use of narcotic drugs.

Słowa kluczowe: Farmakologia, Chińska Republika Ludowa, Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza, Modafinil

Keywords: Pharmacology, People's Republic of China, Chinese People's Liberation Army, Modafinil

Tomasz Wójtowicz

politolog, doktor nauk o bezpieczeństwie, adiunkt w Instytucie Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół rewolucji w sprawach wojskowych, bezpieczeństwa militarnego Polski oraz kultury strategicznej. Teksty jego autorstwa ukazywały się m.in. na łamach: „Space Policy”, „Kultury i Polityki”, „Kwartalnika Wiedza Obronna”, „Rocznika Bezpieczeństwo Międzynarodowe”.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.3

Jakub Idzik

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Ołowiany grad: zarys historii rozwoju artylerii do czasów przednapoleońskich

Wstęp

Na przestrzeni wieków artyleria, mimo swoich skromnych początków, pokazała, że w odpowiednich rękach potrafi się spustoszenie na polu bitwy. Przez blisko 3.000 lat uchodziła za najbrutalniejsze, a zarazem najskuteczniejsze narzędzie wojny. Samo znaczenie słowa „artyleria” jest często tłumaczone jako „machina służąca do wystrzeliwania pocisków w czasie wojny”. Niewątpliwie artyleria zaskarbiła sobie dobrą sławę za sprawą swojej potęgi w zrównywaniu z ziemią obranego celu. Zdaniem wielu słowo samo w sobie wyróżnia się swoim niespodziewanym pięknem, czerpie swoje początki od Anglo-Normanów oraz ze Środkowej Francji, gdzie ewoluowało z czasownika, który oznaczał „zaopatrywać w broń”, aż w końcu stało się terminem określającym wszelkie rodzaje broni. Artyleria zaczęła być kojarzona z balistycznymi maszynami wojennymi dopiero kilka dekad po jej wprowadzeniu, odnosząc się do urządzeń takich jak katapulty, trebusze i łuki, których działanie polegało na przemieszczeniu wagi oraz odrzucie do miotania pocisków¹. Dopiero we wczesnych latach XV w., ponad sto lat po pierwszym użyciu, termin artyleria zaczął opisywać broń czarnoprochową oraz uzbrojenie o wybuchowych właściwościach².

Wojna i sposoby jej prowadzenia od najdawniejszych czasów były przedmiotem zainteresowania i szerokiej refleksji ludzkości³. Już starożytne rzeźby i malowidła pochodzące z najodleglejszych epok dowodzą, że zagadnienia dotyczące wojskowości, metod i technik walki zbrojnej interesowały, inspirowały i pasjonowały człowieka. Analiza rozwoju artylerii pozwala prześledzić w znacznej mierze drogę i kierunek rozwoju współczesnej walki zbrojnej i uzbrojenia w ogóle. Celem niniejszego artykułu jest nakreślenie historycznego rysu rozwoju artylerii od początków jej istnienia aż do czasów przednapoleońskich.

¹ J. Kinard, *Artillery: An Illustrated History of Its Impact*, ABC-CLIO, Santa Barbara, Denver, Oxford 2007, s. 8–17.

² *Field Artillery Cannon Weapons Systems and Ammunition Handbook*, Defense Technical Information Center, Oklahoma 1981, s. 1–3.

³ R. Klepka, *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych*, „Wojny i konflikty. Przeszłość-Teraźniejszość-Przyszłość” 2016, nr 1 (1), s. 6.

Prekursorzy – katapulty

Artyleria nie była dostatecznie skuteczna aż do końca średniowiecza. Postęp technologiczny przyczynił się do tego, że broń rycerska, pancerze płytowe oraz inne tradycyjne uzbrojenie stały się przestarzałe, stąd po tym okresie powstała definicja uzbrojenia stworzona w myśl konwencji broni wybuchowej. Znaczenie samego słowa podążało tym samym za rozwojem zbrojenia, od procy przez katapulty aż do tureckich bombard i nowocześniejszych dział. Do XVII w. znaczenie pojęcia artyleria poszerzało się: od samych machin wojennych, przez amunicję przez nie stosowaną, aż po jednostki wojskowe odpowiedzialne za ich rozmieszczenie.

Artyleria ze względu na swoje działanie określana bywa mianem dział „grzmotu i pioruna”, głównie przez charakterystyczny odgłos powstający w wyniku wystrzału⁴. Zestawianie ze sobą rzymskiej katapulty i nowoczesnego moździerza, na pierwszy rzut oka i bez głębszej analizy, wydaje się być niedorzecznością, lecz w gruncie rzeczy różnią się one między sobą tylko energią, z jaką wystrzelują pociski. Na początku maszyny wojenne odgrywały rolę artylerii, a więc były środkiem do miotania obiektów zbyt ciężkich, aby mógł tego dokonać pojedynczy człowiek. Tym sposobem owe maszyny nakreśliły podstawowe zasady funkcjonowania artylerii. Historyczne zapisy poświadczają użycie nowatorskich machin na murach Jerozolimy w VIII w. p.n.e. Maszyny prawdopodobnie były przodkami katapult i balist zasilanych za pośrednictwem skręconych sznurów zrobionych z włosia, sierści czy też ścięgien⁵.

Słowo „katapulta” wywodzi się z łaciny od słowa *catapulta*: *kata* – dół, *pullein* – miotać/przez (penetracja). Pierwsze katapulty zostały wynalezione przez Greków i służyły jako artyleria polowa, a także maszyny oblężnicze. Wczesne katapulty konstrukcyjnie bazowały na dużych łukach, a zamiast strzał miotały włóczniami. Takie wyrzutnie włóczni nazywano balistami. Rzymianie podjęli się unowocześnienia i wzmocnienia tej konstrukcji, przy czym udało im się zwiększyć siłę rażenia przy jednoczesnym zmniejszeniu nakładów produkcyjnych. Kolejną katapultą był mangonel, który został wynaleziony na podobnej zasadzie, co balista, lecz był prostszy w konstrukcji, lżejszy oraz bardziej od niej mobilny. Według potocznego wyobrażenia to właśnie mangonel odbierany jest jako typowa katapulta. Dzięki swojej budowie był on w stanie miotać kamieniami, płonącymi obiektami, a czasem nawet zdarzało się ładować do niego gliniane dzbany wypełnione jadowitymi zwierzętami, takimi jak węże czy skorpiony⁶. Springald z kolei był mechanicznym urządzeniem artyleryjskim służącym przeważnie do wystrzeliwania wielkich bełtów, a rzadziej kamieni. Ostatnim typem katapulty był z kolei onager, urządzenie rzymskiej konstrukcji⁷.

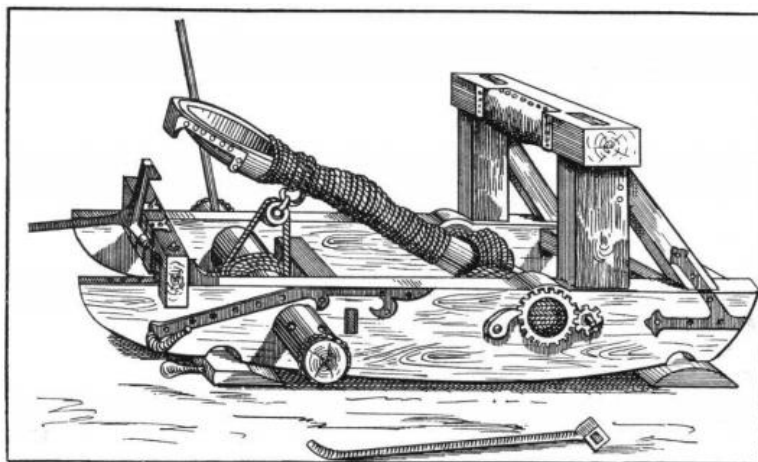
⁴ K. Morton, *Artillery through the ages: An etymology*, „Lingua Frankly” 2014, vol. 2.

⁵ A. Manucy, *Artillery Through the Ages: A Short Illustrated History of Cannon, Emphasizing Types Used in America*, BiblioBazaar, Honolulu 2001, s. 1.

⁶ P.E. Chevedden, L. Eigenbrod, V. Foley, W. Soedel, *Trebuchet*, „The Science of War: Weapons. Scientific American Special Online Issue” 1995, s. 4.

⁷ F.E. Hartman, *An investigation of field artillery techniques and fire support decisions*, Nava Postgraduate School, Monterey 1974, s. 13–19.

Średniowieczną katapultę najczęściej wyposażano w ramię zakończone elementem przypominającym łyżkę, służące do wyrzucania pocisków. Schemat katapult przyjęty przez Greków oraz starożytnych Rzymian był bardziej dopracowany niż ten z czasów średniowiecza, posiadały one bowiem skórzany sznur przymocowany do ramienia, co dawało wrażenie i efekt działania procy. Do umieszczenia katapulty w określonej pozycji używano wałków, a żeby zoptymalizować zasięg podkładano pod nią różne obiekty tak, aby podnieść trajektorię pocisku. Ramię było blokowane przez żelazny hak, a zwalniano je poprzez uderzenie uchwyty haka ciężkim podbijakiem. Łyżka katapulty z konieczności bywała obszerna oraz ciężka, ale po zastosowaniu procy, ramię mogło zostać zwężone, dzięki czemu stawało się lżejsze i poruszało się znacznie szybciej w porównaniu do ramion przystosowanych do większej amunicji. Kiedy ramię katapulty zostało wyposażone w procę jego długość wydłużono dokładnie o długość procy do niego przymontowanej, dodatkowo waga całej katapulty tylko nieznacznie się zwiększyła, bez jakiegokolwiek wpływu na samo jej działanie.



Rysunek 1. Katapulta oblężnicza (bez procy)

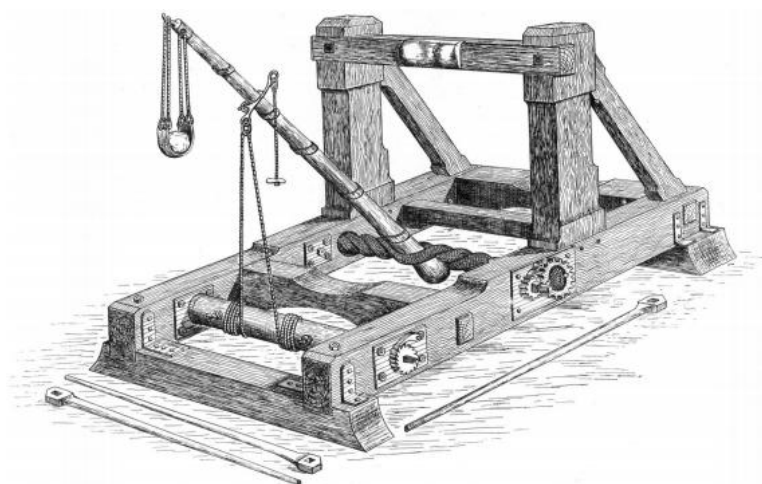
Źródło: http://www.crossbowbook.com/freeplans/fig_5_siege_catapult_wo_sling.gif [dostęp: 4.08.2018].

Im dłuższe było ramię, tym dłużej przebywało w powietrzu oraz tym dalej wyrzucało pocisk przy założeniu, że amunicja pozostawała z niezmienną wagą. Odmienność jest dostrzegalna, gdy porównuje się jednocześnie proce krótkie i długie. Różnica w mocy spowodowanej dodaniem procy do ramienia była zadowalająco wysoka i dochodziła nawet do 50%⁸.

Ammianus Marcellinus był jedynym historykiem, który dokładnie opisał greckie i rzymskie katapulty. Wszystkie były wyposażone w proce. Okres rozwoju tego rodzaju machin przypadał na okres po 380 roku⁹. Marcellinus tłumaczył, w jaki

⁸ J. Norris, *Artillery: A history*, History Press, Nowy Jork 2012, s. 51.

⁹ R. Payne-Gallwey, *The Projectile Throwing Engines of the Ancients*, Rowman and Littlefield, London, New York, Bombay, Calcutta 1907, s. 10–20.



Rysunek 2. Katapulta z procą

Źródło: <http://www.ancient-origins.net/artifacts-ancient-technology/catapult-long-reaching-history-prominent-medieval-siege-engine-004418> [dostęp: 4.08.2018]

sposób machina była używana: z połowy lin wystawało ramię niczym słup, z którego na końcu zwisała proca, załadowywana w czasie bitwy okrągłymi kamieniami. Czterech żołnierzy po każdej stronie katapulty naciągało na dół ramię do momentu, aż prawie zrówna się z poziomem ziemi, po czym ramię było zwalniane, a kamienie, które były wystrzeliwane niszczyły wszystko, co stanęło na ich drodze. Przez wyżej opisaną metodę działania, katapulta tej konstrukcji często nosiła nazwę „skorpion”, później nazywano ją onagerem czy też dzikim osłem.

Najważniejszą częścią katapulty był kołowrót, ponieważ to ta część generowała energię używaną do wyrzucania pocisków. Kołowrót służył do ciasnego skręcania motka sznura opleczonego wokół dolnej części ramienia. Sznur, z którego zwinięty był motek, rozciągano w obie strony katapulty¹⁰.

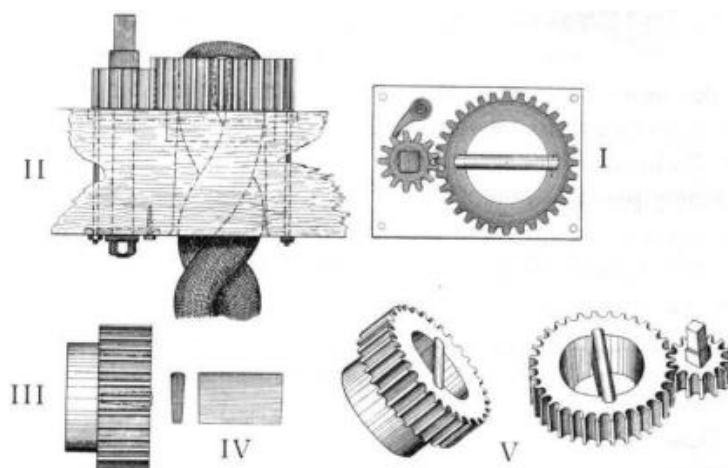
Sznur z włoskich konopi o grubości $\frac{1}{4}$ cala był znakomity do małych katapult, natomiast do większych stosowano sznur z końskiego włosa grubości $\frac{1}{2}$ cala, również z uwagi na fakt, że był on najbardziej elastyczny. To, z czego zrobiony był sznur nie odgrywało szczególnej roli, ponieważ każdy musiał być dokładnie nasiąknięty olejem z bydła pozyskiwanym poprzez gotowanie stóp i goleni. Sznur musiał nasiąknąć kilka dni przed montażem, ponieważ w przeciwnym wypadku strzępił się i ciął w wyniku dużego tarcia spowodowanego ciasnym zwinięciem motka. Olej służył także jako konserwant przeciwko wilgoci i chronił przed rozkładem¹¹.

Budowa kolejnej maszyny, balisty w dużym stopniu przypominała kuszę: horyzontalne ramiona, pomiędzy którymi znajdował się napięty sznur niczym cięciwa. Balista miała możliwość wystrzeliwania zarówno włóczni, jak i kamieni. Podobnie do współczesnych dział polowych, balista strzelała płytko, bezpośrednio w cel¹².

¹⁰ J. Norris, *Artillery: A history...*, s. 62.

¹¹ B.I. Gudmundsson, *On Artillery*, Greenwood Publishing Group, Westport 1993.

¹² A. Manucy, *Artillery Through the...*, s. 1.



Rysunek 3. Kołowrót

Źródło: <http://p3.pstatp.com/large/4a350007a3f4f2a9af75> [dostęp: 4.08.2018]

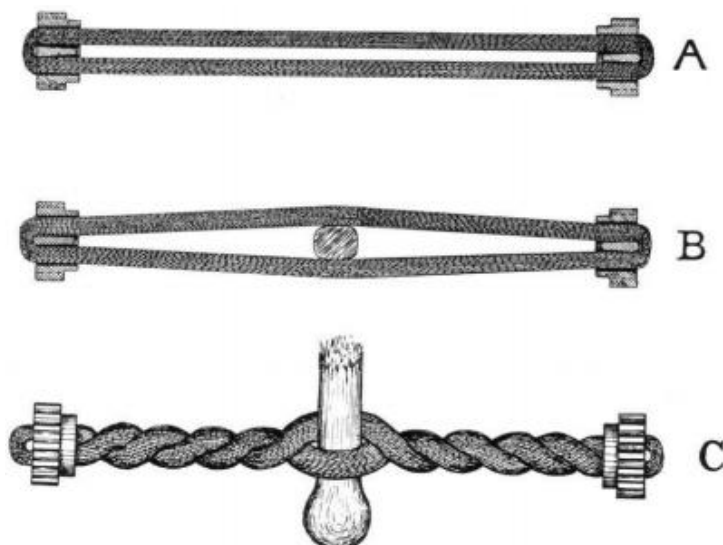
I. Widok zewnętrzny kołowrotu wraz z grubą żelazną płytą, w której obraca się gniazdo koła naciągowego kołowrotu.

II. Odgórny widok umieszczenia kołowrotu w boku łoża katapulty.

III. Boczny widok dużego koła kołowrotu.

IV. Poprzeczka jednego z dużych kół. Te części pasują do siebie jak kliny w zwężanych gniazdach wyciętych w wewnętrznych powierzchniach odpowiednich kół.

V. Widok z perspektywy na koła kołowrotu.



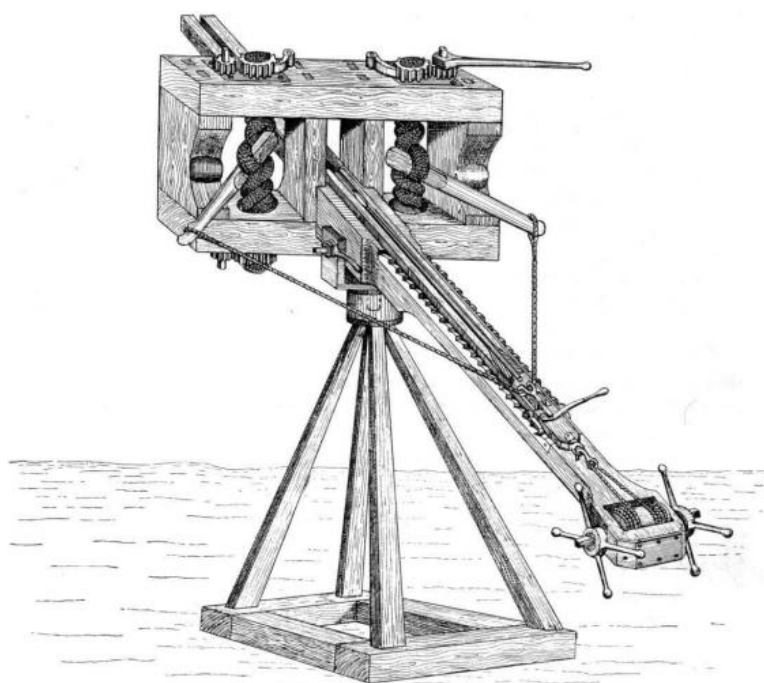
Rysunek 4. Motek sznura

Źródło: <http://p1.pstatp.com/large/4a330007a3476a90c3c1> [dostęp: 4.08.2018]

A. Motek zaraz przed naciągnięciem pomiędzy poprzeczkami kół kołowrotów.

B. Motek z tylną częścią ramienia, położony pomiędzy sznurów równo w połowie długości.

C. Motek po ciasnym skręceniu przez kołowroty.



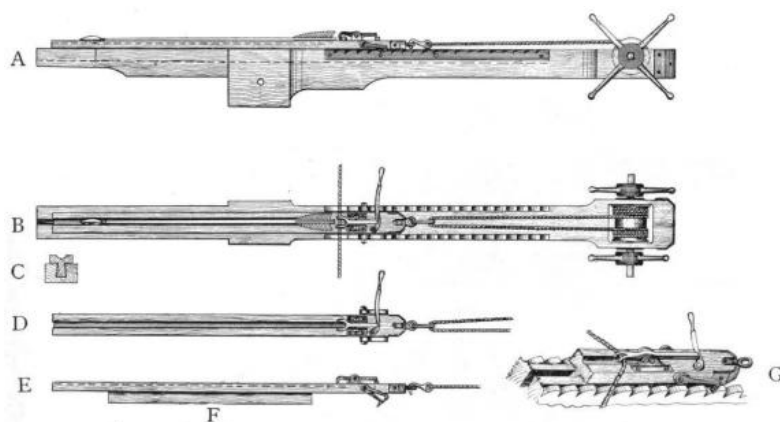
Rysunek 5. Balista strzelająca wielkimi strzałami i włóczyniami

Źródło: A. Manucy, *Artillery Through the Ages: A Short Illustrated History of Cannon, Emphasizing Types Used in America*, BiblioBazaar, Honolulu 2001

Proces przeładowania balisty i przygotowania do strzału wyglądał następująco: pocisk – w tym wypadku strzała – była kładzona w korycie jeszcze zanim cięciwa została naciągnięta, następnie przy pomocy kołowrotu naciągano cięciwę, przyciągając jednocześnie ze sobą strzałę, wzdłuż łoża, aż do momentu, w którym siła napiętej cięciwy była optymalna do wystrzału pocisku. Jako że koryto oraz strzała były przyciągane jednocześnie, strzała mogła być bezpiecznie ułożona na swoim miejscu jeszcze zanim sam mechanizm został przygotowany. Hak, do podtrzymywania cięciwy, oraz dźwignia – spust, do jego zwalniania, były przytwierdzone do stałej drewnianej części drugiego końca koryta. Dwie zapadki znajdujące się po bokach drugiego końca koryta przemieszczały się i reagowały z metalowymi zębatkami w momencie przemieszczenia, które umieszczone było po obu stronach łoża. Przy tym ustawieniu, koryto mogło zostać bezpiecznie zatrzymane w ruchu, w jakimkolwiek miejscu pomiędzy początkową, a końcową pozycją naciągnięcia przez kołowrót. Blokada oraz spust były przytwierdzone do drugiego końca sunącego koryta, co pozwalało na oddanie strzału w dowolnym momencie bitwy z odpowiednim napięciem cięciwy, całkowitym bądź częściowym, podyktowanym sytuacją na polu bitwy¹³.

Mimo swoich podobieństw z kuszą, balista była w stanie regulować siłę naciągu cięciwy, zaś kusza mogła oddać jedynie strzał z pełnego napięcia. Można więc

¹³ J. Norris, *Artillery: A history...*, s. 85.



Rysunek 6. Balista miotająca strzałami – mechanizm

Źródło: A. Manucy, *Artillery Through the Ages: A Short Illustrated History of Cannon, Emphasizing Types Used in America*, BiblioBazaar, Honolulu 2001

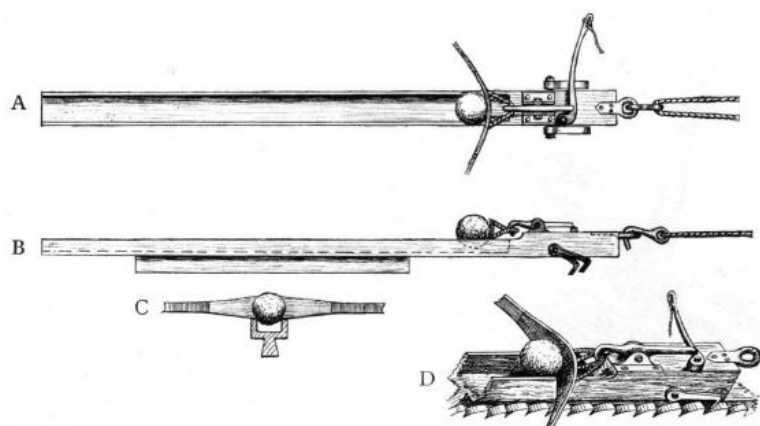
- A. Boczny widok łoża ze strzałą w korycie jeszcze przed naciągnięciem cięciwy
- B. Zewnętrzny obraz łoża ze strzałą w korycie przed naciągnięciem cięciwy
- C. Przedni koniec łoża i koryto, które się w nim porusza
- D. Zewnętrzny widok na koryto z mechanizmem spustowym oraz hakiem na cięciwę.
- E. Boczny obraz przedstawiający stępkę (F), która porusza się wzdłuż wycięcia w łożu podczas naciągania cięciwy i odciągania koryta przez kołowrót.
- G. Powiększenie tylnej części koryta, haka na cięciwę, mechanizmu spustowego, zapadek reagujących z zębami po obu stronach łoża oraz wycięcia w łożu dla stępek koryta.

wskazać, że swoją siłę balista czerpie z dwóch ramion, z których każde skonstruowane było z oddzielnym motkiem sznura i parą korb. Wyżej wymienione części były takie same jak w przypadku mechanizmu w katapulcie.

Na ilustracji 7 zaprezentowany został mechanizm balisty przystosowanej do wyrzucania kamieni zamiast strzał, konstrukcyjnie był on niemal identyczny do tej miotającej strzałami. Pocisk, najczęściej kulisty, poruszał się wzdłuż kwadratowego, drewnianego koryta o wymiarach ok 1/3 średnicy pocisku, tak aby pocisk poruszał się w wyznaczonym kierunku wzdłuż krawędzi koryta, gdy cięciwa zostanie zwolniona w procesie oddawania strzału. Cięciwa przypominała szeroką taśmę z powiększeniem na środku, w którym pocisk był umieszczany przed wystrzałem.

Pocisk był oparty o cięciwę, która z kolei zabezpieczana była przez hak zaczepiony o pętlę na samej cięciwie. Wystrzał był spowodowany przez obrócony spust, który zwalniał hak, wypuszczając koryto z pociskiem. Jedna z dwóch zapadek reagowała z zębami umieszczonymi po obu stronach łoża podczas odciągania koryta do tyłu przez kołowrót, przy pomocy którego cała machina była przygotowywana do strzału. Podobnie jak w baliście na strzały; koryto posiadało stępkę, która pozwalała mu swobodnie przemieszczać się wzdłuż łoża.

Opisany mechanizm oraz metody zarządzania urządzeniem miotającym strzałami może być także zastosowany w tego typu balistach. Obsługa tych machin była identyczna, różniła się tylko amunicja oraz występowały one w większych jak i mniejszych rozmiarach. Z eksperymentów przeprowadzonych na mniejszych



Rysunek 7. Mechanizm balisty miotającej kamieniami

Źródło: A. Manucy, *Artillery Through the Ages: A Short Illustrated History of Cannon, Emphasizing Types Used in America*, BiblioBazaar, Honolulu 2001

A. Zewnętrzny widok z pociskiem w pozycji pełnego naciągu.

B. Profilowy widok z pociskiem w pozycji pełnego naciągu.

C. Widok frontalny na kamień będący zabezpieczony w korycie na powiększonej części centralnej cięgiwy.

D. Powiększony obraz tylnej części sunącego koryta.

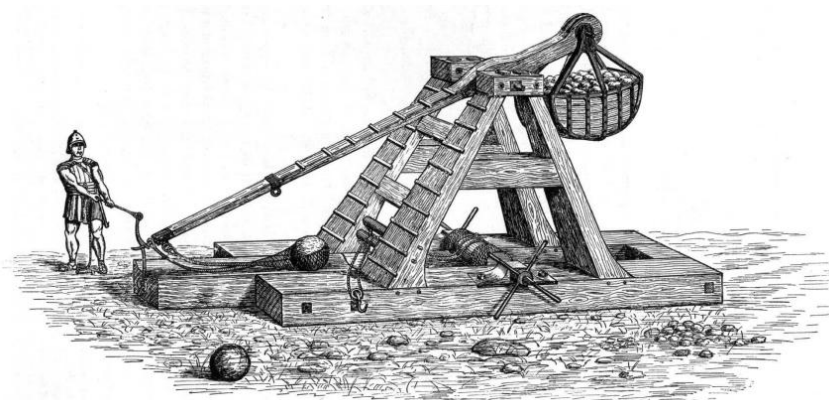
urządzeniach wynika, że grecka oraz rzymska balista były w stanie wyrzucić 3–4 kilogramowy okrągły kamień na odległość sięgającą niemal pół kilometra¹⁴. Kule używane przez starożytne wojska do zasilania swoich machin oblężniczych, często były formowane z ciężkich otoczków, obtoczonych zapieczoną gliną. Takie rozwiązanie powodowało, że po wystrzale wróg nie mógł na nowo korzystać z tej samej amunicji, ponieważ glina umieszczona na powierzchni kamienia tłukła się i uniemożliwiała załadunek do machin wroga.

Trebusz

W zestawieniu z poprzednimi urządzeniami oblężniczymi Greków czy Rzymian, trebusz był stosunkowo nową machiną. Pierwszy pojawił się we Francji w XII w., podczas gdy katapulta czy balista istniały jeszcze kilka wieków przed erą chrześcijańską. Egidio Colonna podaje bardzo wierne opisy trebuszy z 1280 r., twierdząc, że była to najskuteczniejsza machina oblężnicza swego czasu. Trebusz zawdzięcza swoją siłę rażenia grawitacji oraz ciężarowi obciążników, inaczej niż w przypadku katapult czy balist. Na początku drugiej połowy XII w. trebusz w znacznej mierze zastąpił katapultę, ponieważ z łatwością miotał pociskami o wadze ponad 100 kg, czyli 5–6 razy cięższymi niż w przypadku największych katapult.

O ile katapulty niszczyły wieże i umocnienia ciągłymi i skoncentrowanymi salwami, to jeden stukilogramowy kamień, wyrzucony z trebuszy, był w stanie zatrząść najsilniejszą twierdzą. Głównym przeznaczeniem trebuszy było niszczenie górnych części umocnień oraz murów twierdz, aby były one łatwiejsze do pokonania przy

¹⁴ R. Payne-Gallwey, *The Projectile...*, s. 22–25.



Rysunek 8. Trebusz

Źródło: <https://i2.kknews.cc/SIG=17a4c0j/101s0002p5o6r6174q89.jpg> [dostęp: 4.08.2018]

pomocy drabin oraz innego sprzętu. Katapulta dzięki dużemu polu rażenia, sprawdzała się lepiej w sianiu zamętu wśród ludności wewnątrz oblężonego obiektu.

Z testów przeprowadzonych na modelach oraz innych źródeł można wywnioskować, że największy trebusz z 15-metrowym ramieniem i przeciwwagą 10 ton, wyrzucał stukilogramowe kamienne pociski na odległość ponad 300 metrów¹⁵. Trebusz zawsze posiadał procę na końcu ramienia, która służyła w ten sam sposób, co łyżka w katapulcie. Proca ta podwajała siłę, z jaką machina wyrzucała pocisk, co także podwajało zasięg. Odpowiednia kombinacja długości ramienia, adekwatnej przeciwwagi oraz procy, dawały trebuszowi jego charakterystyczną moc. Masa pocisku zależała od masy przeciwwagi. Przy założeniu, że urządzenie było solidnie zbudowane oraz że możliwa była jego dowolna manipulacja, możliwości takiej maszyny oblężniczej były niemal nieograniczone. Wielokrotnie trebusz był wykorzystywany w średniowieczu do szerzenia zarazy w oblężonym mieście czy twierdzy na przykład poprzez stosowanie szczątków martwych koni jako amunicji. Mając na uwadze, że trebusz był w stanie przerzucić konia nad murami twierdzy, daje to pewne pojęcie odnośnie rozmiarów amunicji, która była wtedy stosowana. Używano również zwłok ludzi, kamieni, a także bomb.

Pewien perski historyk, Vassaf, w swoich zapisach umieścił następujący opis: „gdy garnizon Delhi odmówił otworzenia bram dla Ala’uddin Khilji’a w 1296 r., Khilji kazał załadować i wystrzelić ze swoich machin worki wypełnione złotem w twierdzę garnizonu, był to gest, który ostatecznie zakończył ich konflikt”¹⁶.

Czarny proch

Narodziny wielkich armat i dział znanych w większości z XX i XXI w. datuje się na moment powstania samego czarnego prochu, który służył do wyrzucania pocisków z lufy takich urządzeń. Pierwsze bitewne użycie przedmiotu przypominającego

¹⁵ P.H. Stevens, *Artillery through the Ages*, Franklin Watts, Nowy Jork 1967, s. 17.

¹⁶ R. Payne-Gallwey, *The Projectile...*, s. 27–30.

działo zanotowano 28 stycznia 1132 roku, kiedy generał Han Shizhong z dynastii Song zdobył miasto Fujin, ostrzeliwując je przy pomocy kory z drzewa bambusowego, przystosowanego do miotania ołowianymi drobinami czy też śrutem. Tym samym był on pierwszą osobą, która użyła działa artyleryjskiego w walce¹⁷.

Ówczesne działa, mimo iż prymitywne, wraz z czarnym prochem zaczęły odgrywać coraz większą rolę na polach bitew, co w szerokiej mierze przyczyniło się do ich zawrotnego rozwoju między innymi w Azji oraz XIII-wiecznej Europie. Budowę bambusową zastąpiono wówczas ołowiem i żeliwem, a za amunicję służyły ładunki śrutowe, żelazne oraz kamienne kule, strzały, a czasem nawet zwykłe metalowe resztki. Wielką rewolucję technologiczną zapoczątkowało wynalezienie przez chińskich alchemików substancji w XIII w. n.e., którą nazwali *ognistym lekarstwem*. Wynalezienie czarnego prochu uznaje się za jedno z najbardziej znaczących wydarzeń w historii świata.

Wczesna wersja prochu nie miała właściwości wybuchowych, lecz z czasem to właśnie się zmieniło. Minęło wiele wieków nim ostateczna forma działania sprawdziła się przy wystrzeliwaniu pocisków. Chińczycy używali we wczesnej fazie mieszanki prochu do zasilania broni, ale oczywiście także do spalania budynków oraz ludzi. Właściwa broń zasilana czarnym prochem powstała w XIII w., a w połowie XIV w. nowa broń zaczęła zmieniać oblicze pola bitwy. Dzięki nowym wynalazkom używanym w dużej ilości podczas toczonych bitew, dynastia Ming wzniosła się na wyżyny w zakresie światowego rozwoju narzędzi wojennych, jako pierwsze imperium czarnego prochu na świecie.

Wkrótce broń palna oraz czarny proch rozpowszechniły się poza granice Chin. Państwa sąsiadujące z Chinami zdały sobie sprawę, że muszą się dostosować do realiów nowego pola bitwy. Wietnam był jednym z pionierów wczesnej ery czarnego prochu, razem z innymi krajami południowo-wschodniej Azji. Jednakowo ważne było przyjęcie broni palnej przez Koreę i Japonię. Może się wydawać, że Japonia nie kojarzy się z bronią palną, lecz historia wskazuje, że Japończycy korzystali z broni palnej już na początku XV w., podobnie Korea przejawiała swoje zainteresowanie bronią palną i prochem w XIV w. i wczesnym XV w., dokładnie w tym samym okresie, kiedy następowały zmiany w Chinach¹⁸.

O ile Chiny zapoczątkowały wielką erę, to jej wpływ nie wywołał znacznych zmian tam, w przeciwieństwie do zmian, jakie nastąpiły w Europie w późnym średniowieczu. Było tak, ponieważ Chiny posiadały broń od dłuższego czasu, a co ważniejsze, już były zbiurokratyzowanym, scentralizowanym państwem. Kiedy dynastia Ming stała się imperium czarnego prochu, mogła wykorzystać struktury administracyjne, które rozwijały przez wieki imperialne rządy.

Czarny proch był używany we wszystkich jednostkach broni palnej do momentu wynalezienia prochu bezdymnego i innych substancji napędowych w późnym wieku XIX. Sam proch (mimo że czarny, często występował w kolorze brązu) jest mieszkanką złożoną z komponentów w odpowiedniej proporcjach: 75% ciężaru każdego ze składników zajmowała saletra, 15% węgiel drzewny i 10% siarki. Było

¹⁷ J. Kinard, *Artillery: An Illustrated...*, s. 32–45.

¹⁸ A.J. Sobieski, *Fire for Effect!: Artillery Forward Observers in Korea*, AuthorHouse, Bloomington 2005, s. 3.

pewnym, że mieszanina taka była wybuchowa, ponieważ zawierała w sobie odpowiednią ilość tlenu dla swojego zapłonu, a podczas procesu spalania wyzwalała gazy dymne (głównie azot i dwutlenek węgla) w takich ilościach, że objętość samego dymu zajmowała około 300 razy więcej przestrzeni niż sam proch.

Jak sugeruje sama nazwa, ładunek wybuchowy występował pierwotnie w postaci proszku – pyłu, który palił się powoli i wytwarzał małe ciśnienie – we wcześniejszych próbach konstrukcji dział wcale nie oznaczało to nic złego, gdyż nie wytrzymałyby większego ciśnienia. Jednakże już w połowie XV w. wytwórcy czarnego prochu zaczęli zbijać i formować proch w większe ziarna, a więc granulat, co powodowało wzrost prędkości spalania, zwiększenie ciśnienia i większą prędkość wyłotową. Proch drobnoziarnisty przeznaczany był do broni małokalibrowej, a gruboziarnisty do dział i armat.

Czarny proch był i nadal jest niebezpieczny i tak samo niestabilny, jest podatny na płomień czy iskrę, a także wchłania wilgoć z powietrza. Innymi słowy nie było łatwo utrzymać go suchym. W połowie XVIII w. Hiszpanie w przyczółku nad Florydą przechowywali proch w szklanych butelkach, wcześniej żołnierze podczas odwrótu do wilgotnych lasów jeszcze przed Francisem Drake’iem, nosili proch w korkowanych dzbankach z wąskimi szyjkami.

Broń palna zmieniała armie, zmieniała oblicze bitew, choć nie zmieniała państwa samego w sobie ani idei konfliktów i wojen pomiędzy państwami¹⁹.

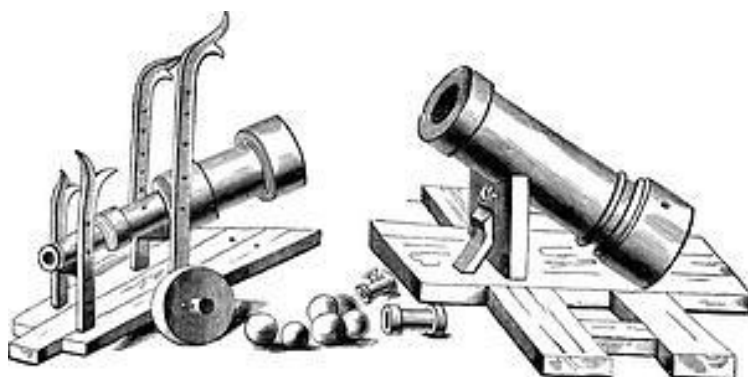
W połowie XV w. „korkowce”, miotające śrucinami o wadze 0,5–1kg zmieniły się w wielkie bombardy. Pierwsze bombardy były w większości bardzo dużego kalibru, przez co ich gabaryty oraz waga uniemożliwiały skuteczne przemieszczanie. Oznaczało to, że bombardy były działami głównie stacjonarnymi. Mimo bardzo ograniczonej mobilności okazały się wielce wartościowe przy obronie fortec oraz przy oblężeniach. Działa wkrótce stały się standardowym uzbrojeniem w bitwach lądowych, a także w bitwach morskich, choć w drugim przypadku siła natarcia była mierzona w ilości dział, które można było przetransportować łodziami.

Wielka bombardą z Ghent Dulle Griete, ze średnicą lufy 25 cali, która wystrzeliwała granitowe kule ważące ponad 300 kg, skonstruowana została w 1382 r. Słynna Mons Meg z zamku Edynburg wystrzeliwała 19,5-calową żelazną kulę na dystans blisko 1,3 km lub kamienną kulę na dwukrotnie większą odległość. Szkoccy królowie używali Meg w latach 1455 i 1513 do wyburzania zamków zbuntowanej szlachty. Zamek barona był niszczone bez większych problemów przez księcia, którego stać było na zakupienie bądź pożyczanie kilku sztuk owej ciężkiej artylerii.

Turcy słynęli ze swoich nadzwyczajnych bombard. Używali w szczególności wielkich wykonanych z brązu dział podczas oblężenia Konstantynopola w 1453 r. Jedna z takich machin ważyła nawet do 19 ton i strzelała blisko 300-kilogramowymi kamiennymi pociskami, do 7 razy na dzień. Do poruszenia takiego uzbrojenia potrzeba było 60 wołów i 200 ludzi, zaś tak trudny transport takiej broni szybko niwelował jej przydatność²⁰.

¹⁹ T. Andrade, *Introduction*, [w:] *The Age of Gunpowder: An Era of Technological, Tactical, Strategic, and Leadership Innovations*, Goetz N. (red.), Benjamin Sinyan, Druid Hills 2013, s. 2–9.

²⁰ P. H. Stevens, *Artillery through...*, s. 42.



Rysunek 9. Bombarda

Źródło: <https://www.gettyimages.com.au/detail/news-photo/15th-century-cannons-with-fixed-gun-carriage-and-rolling-news-photo/188003316#15th-century-cannons-with-fixed-gun-carriage-and-rolling-gun-carriage-picture-id188003316> [dostęp: 4.08.2018]

Największym udokumentowanym działem był Wielki Moskiewski Moździerz, zbudowany w 1525 r., o przekroju wewnętrznym lufy równym 36 cali, mierzył ok. 5,5 metra długości, zdolny był do wystrzeliwania 1-tonowych kamiennych pocisków. Choć w tamtych czasach nie było już zapotrzebowania na wielkie działa, kilka starych tureckich jednostek zachowało się przez wieki, aby w 1807 r. odeprzeć ofensywę brytyjskiego szwadronu na Konstantynopol. Podczas działań obronnych wielki głaz uciął główny maszt brytyjskiego okrętu flagowego, a kolejny przebił się przez formację Anglików, zabijając lub śmiertelnie raniąc 60 ludzi.

Ciężar wielkich bombard zmuszał obsługę dział do stacjonowania na poziomie lądu, same działa były przytwierdzone kołkami do ziemi. Operator starał się ustawić działo niecałe 100 metrów od ściany, którą chciał zniszczyć, a samo działo ze względu na swoją budowę służyło operatorom jako osłona.

Jednakże wtedy i wiele dekad później ani operatorzy, ani działo nie mogłoby funkcjonować bez odpowiedniej, fachowej wiedzy o jego budowie i umiejętności obsługi. Kluczową rolę odgrywali więc ludzie do obsługi, których trzeba było zatrudniać. Obsługę zazwyczaj stanowili cywile, nie zawodowi żołnierze, a wielu z nich miało działa zbudowane do wynajęcia dla potencjalnych klientów. Artylerzyści otrzymali prawo do przejmowania zdobycznych stopów metali, takich jak narzędzia, miejskie dzwony, do produkowania kolejnych dział albo sprzedania za pieniądze.

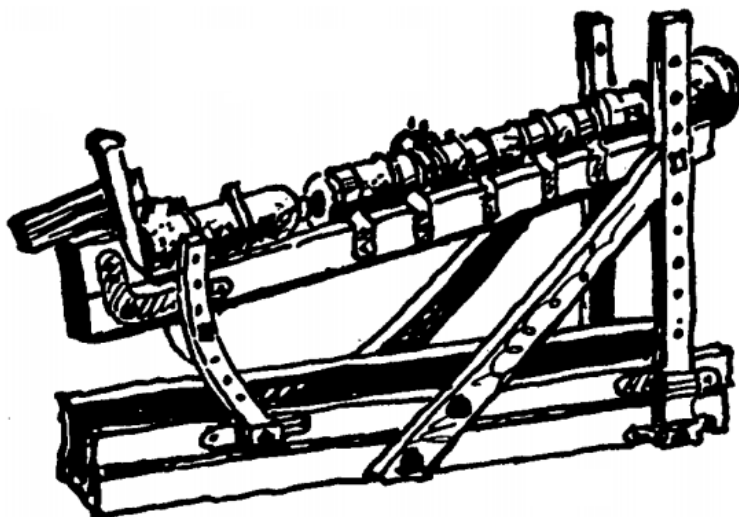
Sposób produkowania dział, czarnego prochu, zawartości bomb, a nawet ilość stopu potrzebnego na odlew działu, były zawzięcie chronionymi tajemnicami handlowymi. Wiedza artyleryjska istniała tylko w wewnętrznych kręgach na kształt korporacji, a obsługa działu najczęściej była także wyszkolona w produkcji oręża. Byli postrzegani jako swego rodzaju czarnoksiężnicy, którzy zawarli porozumienie z samym diablem, a schwytyany artylerzysta przeważnie był okaleczany i torturowany. W pewnym okresie sam papież zaczął nawet ekskomunikować artylerzystów. Specjalista w zakresie artylerii nie zdradzał nikomu tajników wiedzy artyleryjskiej,

często nie spożywali oni alkoholu oraz nie łupili skarbów, swoim zachowaniem dawali wystarczające świadectwo dobremu żołnierzowi starej daty, dowodząc że artylerzyści rzadko kiedy zachowywali się jak zwykli walczący²¹

Armaty

W Europie w późnym XV w. odlewnictwo rozwijało się bardzo dynamicznie, co sprawiło, że bombardy nie były jedynymi działami, a z czasem zostały zastąpione przez coraz lepsze, nowocześniejsze, i co ważne, lżejsze egzemplarze. XVI w., z punktu widzenia rozwoju artylerii, przeznaczano głównie na rozwiązywanie odwiecznego problemu dotyczącego ogromnej wagi dział, unowocześnianie amunicji oraz zwiększenie mobilności. Dzięki temu, cesarz Ferdynand mógł zaatakować Turków w 1556 r. razem z 57 ciężkimi oraz 127 lekkimi jednostkami artylerii.

We wczesnych latach XV w. zaczęła pojawiać się amunicja w postaci żelaznych kul. Zwiększona skuteczność nowej amunicji razem z ulepszonym prochem umożliwiały dalszy rozwój w budowaniu mniejszych i silniejszych dział. Przed XVI w. działa oblężnicze były dominującymi urządzeniami na polu bitwy. Później jednak wytwarzano działa z żelaza, które były stosowane na lądzie, do obrony oraz w marynarce. Jeszcze później równomiernie rozwijano działa odlewane z żelaza wraz z działami wykonanymi z brązu. Niektóre z nich były nawet ozdabiane renesansowymi rycinami.



Rysunek 10. Armata w XV w.

Źródło: https://cdn-images-1.medium.com/max/800/1*YqpeC63DcladeoUsmzTJaQ.jpeg [dostęp: 4.08.2018]

Następnym krokiem w ewolucji dział było odlewanie kołków wystających z obu bocznych stron działa. Sprawiało to, że zmiana kąta nachylenia działa nie była już uciążliwa, a także ułatwiło transport. Potem zaczęto rozwijać platformy,

²¹ A. Manucy, *Artillery Through the...*, s. 3–5.

na których montowano działa, początkowo mało ergonomiczne z czasem ustępowały kołowym, solidnym powozom artyleryjskim. Z wynalezieniem przodka przez Francuzów w okolicach roku 1550, nastąpił kolejny krok w standaryzacji kalibru dział artyleryjskich²².

W międzyczasie pierwsza armata przyплыnęła na pokładzie okrętu Kolumba poszukującego Nowego Świata. Gdy obserwator Pinta zauważył łód wczesnym rankiem 12 października 1492 r., odgłos wystrzału lombard dał znać załodze Świętej Marii, że poszukiwania zostały zakończone, a łód odkryty wtedy przez hiszpańską flotę, dzisiaj nazywany jest Bahamami. W ciągu następnego stulecia nie tylko galeony, ale także liczne fortyfikacje w hiszpańskiej flocie były uzbrojone w armaty, odstraszać rozbójników chcących zaskarbić sobie prawo do hiszpańskich znalezisk. Od czasu do czasu podróżnicy zatrzymywali dla siebie armaty jako zdobycz, jak np. Drake w 1586 r., który zabrał ze sobą 14 średnich armat wykonanych z brązu pochodzących z drewnianego fortu Św. Augustyna w San Juan de Pinos. Większość łupów Drake'a była obszernie zdobiona. Pochodziły one głównie z 1546 i 1555 roku.

W angielskich koloniach w okresie XVI i XVII wieku powszechniejsze były lżejsze działa, jednak w znanych nam opisach historycznych nie ma mowy o armatach, które w tamtych czasach były oddzielną klasą dział. Częściej można znaleźć wzmianki o kolumbrynach i pół-kolumbrynach, ale przede wszystkim można było znaleźć falkonety, falkony, miniony, czy sakery. W Forcie Raleigh, Jamestown, Plymouth oraz innych koloniach były także powszechne takie urządzenia jak perrier czy Patterero montowane na przegubach.

W XVI w. pojawiła się nowa dziedzina naukowa, która zajmowała się balistyką. W 1537 Niccolo Tartaglia opublikował pierwszą rozprawę naukową o artylerii. Wypróbowywano różne konstrukcje, z których często rezygnowano, by w późniejszych stuleciach znaleźć dla nich lepsze zastosowanie, np. w już istniejących działach z systemami zamkowymi. Początkowo takie działa nie cieszyły się uznaniem, głównie z powodu braku dokładnie domykanego zamka, które owocowało wyciekami gazów prochowych przez nieszczelności. Poza tym prymitywna konstrukcja zamka także powodowała liczne zacięcia, w wyniku zaklinowania z lufą, co z kolei krytycznie uszkadzało zamek w wyniku wstrząsu spowodowanego wystrzałem, zapobiegając ponownemu użyciu działa²³.

John Zizka zapoczątkował wykorzystanie mobilnej artylerii w bitwach husyckich o Bohemię w latach 1419–1424. Używano wówczas lekkich dział ciągniętych przez najlepsze konie, a nie woły jak wcześniej. Francuzi ulepszyli ten system, zwiększając mobilność swoich dział, co sprawdzało się w rozpraszaniu skupionych grup pikinierów w bitwach z Włochami we wczesnym XVI w. Sława Francuzów nie trwała jednak długo, Niemcy przewodzeni przez Maksymiliana I przejęli artyleryjski kunszt bycia pionierami w tej dziedzinie, działami zdolnymi do rażenia celów odległych o niemal 1,5 km, a niemieckie drużyny artyleryjskie utrzymywały reputację najlepszych operatorów dział w Europie. Od 1525 r. Hiszpanie zaczęli tworzyć

²² Przodek działowy to w wojsku – pojazd na podwoziu kołowym, na którym montowano działa, Słownik SJP, <https://sjp.pl/przodek> [dostęp: 4.08.2018].

²³ F.G. de León, *The Road to Rocroi: Class, Culture and Command in the Spanish Army of Flanders, 1567–1659*, Brill, Leiden, Boston 2009, s. 212.

formacje ciężkobrajnych żołnierzy piechoty, w skład których wchodził pikinierzy oraz fizylierzy (żołnierze uzbrojeni w muszkiet). Takie rozwiązanie pozwoliło im zdominować pole bitwy. Po pojawieniu się muszkietu nastąpił zanik rozwoju artylerii. Mimo, iż artyleria była dobrze rozwinięta pod względem mobilności, to powozy, na których ją montowano nadal zdawały się być obszerne i ciężkie. Aby poruszyć angielską ciężką armatę na optymalną odległość, zaprzęgnięto 23 konie, a do przemieszczenia kolumbryny potrzebowano 9 olbrzymich zwierząt²⁴.

Na amunicję składały się wówczas żelazne, odlewane kule, bomby – żelazne kule wypełnione czarnym prochem, kanistry – pojemniki wypełnione małymi śrucinami oraz winogrono – zbite ze sobą żelazne kule. Do transportu amunicji początkowo używano taczek i wózków, a czasami sami żołnierze przenosili ją na plecach²⁵. Prędkość, z jaką przemieszczano armatę, była dyktowana przez artylerzystę kanoniera, który szedł pieszo obok działa, którym operował. Był to zatem trudny okres historyczny dla drużyny artyleryjskiej. Dowódcą artylerii zazwyczaj był żołnierz, zaś sam transport był wynajmowany.

Podsumowując, 400 lat technologicznego rozwoju doprowadziło do daleko idących zmian. Od małych wazo-podobnych narzędzi cenionych za donośny dźwięk, przez działa o największym kalibrze, jakie kiedykolwiek wyprodukowano po bombardy i coraz mniejsze, ale potężniejsze armaty. Działa z XVII w. strzelały tak daleko, jak te z XIX w. Były potężne, ale ich słabą stroną były mobilność, organizacja i taktyka. Z powodu małego postępu w tych dziedzinach, w bitwach dominowały wciąż piki i muszkiety²⁶.

Wiek XVII i XVIII

Dopiero pod okiem szwedzkiego króla Gustawa Adolfa artyleria zaczęła zajmować swoje prawowite miejsce na polu bitwy. Preferował on mobilność swoich wojsk, przez co rezygnował ze wszystkiego wśród swojej artylerii, co wystrzeliwało pociski o wadze większej niż standardowe 5,5 kg. Popularna skórzana broń jego autorstwa była już na tyle lekka, że do jej obsługi oraz transportu nie wymagano więcej niż 2 ludzi. Była nią wykuta z miedzi tuba przykręcona do mosiężnej komory zamkowej, zabezpieczona 4 żelaznymi obręczami. Tuba ta była pokryta warstwami mastyki (masą uszczelniającą) ciasno obwiązanymi sznurem, potem pokrywano ją dodatkowo wyrównującą warstwą gipsu. Cały zestaw był uzupełniany pokrowcem z gotowanej oraz lakierowanej skóry. Samo działo nie wytrzymywało przesadnych ładunków, ale było wysoce mobilne.

Jednakże Gustaw zrezygnował także ze swojego projektu na rzecz żelaznych pół-kolumbryn produkcji jego podkomendnego artylerzysty, Lennarta Torstenssona. Same działa ważyły ok. 230 kg i transportowano je przy pomocy 2 koni. Ich konstrukcja pozwalała na skuteczne użytkowanie z grupą zaledwie 3 operatorów. Scalenie ze sobą ładunku prochowego i pocisku w jeden nabój zastąpiło stare metody rozdzielnego ładowania, a także zwiększyło szybkostrzelność. Przeszły standard

²⁴ A. Manucy, *Artillery Through the...*, s. 6.

²⁵ P. H. Stevens, *Artillery through...*, s. 57.

²⁶ A. Manucy, *Artillery Through the...*, s. 5–7.

jednego działu na 1000 żołnierzy, Adolf zwiększył do 6 dział oraz dodatkowo wyposażył każdy pułk w parę lekkich działek. Jednakże znał on także znaczenie skoncentrowanego ognia, więc często zbierał działa w silne baterie, a swoją strategię opierał na bombardowaniu wrogich formacji piechoty przy pomocy ostrzału artyleryjskiego, podczas gdy kawaleria neutralizowała ociężałe i niemobilne działa wroga. Strategia ta sprawdziła się – w 1631 roku Gustaw rozniósł w pył hiszpańskie place w Breitenfeld²⁷.

Podążając za szwedzkim przykładem, reszta narodów zaczęła modyfikować swoją artylerię, a prowadzenie objęły Niemcy, Francuzi oraz Austriacy. Z czasem sekrety artylerii stopniowo zanikały, operatorzy stawali się profesjonalnymi żołnierzami, a brąz stał się ulubionym materiałem do wyrobu broni.

We wczesnych latach XVIII wieku działa były używane do ochrania punktów rozlokowania wojsk oraz do osłabiania nadchodzących formacji wroga. W przeważnej większości istniała tendencja do uważania ciężkich baterii, osłanianych przez stałe fortyfikacje jako standardowego działania artylerii. Z drugiej strony sam fakt posiadania takich sił nie zawsze stanowił o wygranej bitwie, ale z odpowiednim zarządzaniem, szkoleniem załogi oraz dyscypliną, artyleria była w stanie w dużej mierze kierować przebiegiem starcia. W poprzednich stuleciach kalibry zostały zmniejszone i ustandaryzowane, po czym nastąpiły zauważalne usprawnienia techniczne. Angielski naukowiec, Benjamin Robins powiązał teorię z praktyką w *Nowych Zasadach Artylerii* (1742), w których to prezentował bardziej naukowe podejście do balistyki. Jednym z wyników badań Benjamina było wprowadzenie do użytku marynarki kanonad w 1779. Były to krótkie lekkie działa okrętowe, które były dostosowane do ciasnego charakteru łodzi. Ich kaliber – liczony w wadze pocisku, nie w przekroju poprzecznym lufy, wynosił od 3 kg do 30kg²⁸.

W Ameryce Północnej działu osiągało zbyt wielkie gabaryty, aby można było nazwać je skutecznym w walce z Indianami. Przez znaczne dystanse we wczesnej Ameryce, transport ograniczał się w dużej mierze do dróg morskich, a bez niego wszelki transport lądowy działu nieuchronnie był zatrzymywany przez gęste lasy. W czasie wybuchu wojny o niepodległość, amerykańskie wojska artyleryjskie składały się ze zbieraniny dział, moździerzy i haubic każdego typu o nawet 13 różnych kalibrach. Od kiedy import nie był możliwy, mało rozwinięty przemysł odlewniczy w koloniach przedsięwziął odlewnictwo działu, a przed 1775 rokiem odlewnie w Filadelfii wytwarzały działa z brązu i żelaza. Mobilne działa pod dowództwem Waszyngtona wykorzystywały amunicję od 1 kg do 11 kg, łącznie z haubicami od 14 cm do 20 cm, które zazwyczaj były wykonane z brązu. Do dyspozycji były także żelazne działa oblężnicze o kalibrze 8 kg, 11 kg, 14 kg. Używano różnego typu amunicji: kul armatnich, kartaczy, moździerze i haubice strzelały bombami, a także zwłokami i padliną. Zasobniki amunicyjne po obu stronach powodów mieściły w sobie 21 sztuk amunicji, które były demontowane, gdy działa były przygotowywane do strzału. Transport zapewniali cywile z końmi i wołami, a operatorzy odpowiedzialni byli za manewrowanie i ustawienie działu podczas bitwy²⁹.

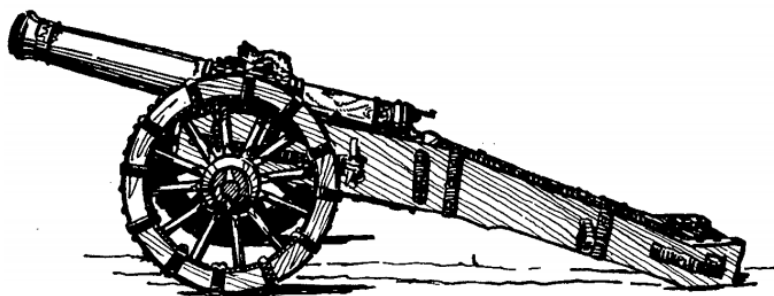
²⁷ Ch.F. Foss, *Artillery of the World*, Littlehampton Book Services Ltd, Londyn 1974, s. 97.

²⁸ J. Kinard, *Artillery: An Illustrated...*, s. 105.

²⁹ P. H. Stevens, *Artillery through...*, s. 85.

W tym czasie w Europie, król Prus, Fryderyk Wielki użył dział podczas kampanii wojny siedmioletniej (1756–1763). Taka decyzja podyktowana była znacznymi stratami w jego doświadczonej armii piechoty, co zmusiło go to polegania w coraz większym stopniu na ciężkiej artylerii. Aby móc dotrzymać kroku kawalerii, Fryderyk umieścił działa na transporcie konnym, zachowując mobilność kawalerii. Jego oddziały artyleryjskie składały się głównie z lekkich dział i haubic, co pozwalało na formowanie małych baterii w ważnych punktach strategicznych, rozpoczynania ofensywy, a także osłaniania rozstawienia kolumn lekkimi działami. Co ważne, mógł on w każdej chwili zmieniać ustawienie baterii w zależności od rozwoju sytuacji³⁰.

Francuska artyleria Jeana Baptiste Gribeauvala, dawała się we znaki za sprawą dynamicznego tempa i przytłaczającej siły ognia baterii, które po prostu miażdżyły siły przeciwnika. Zapoczątkował on odrębny rodzaj wyposażenia dla całej gamy artyleryjskiej; zmniejszył długość i ograniczył wagę dział, a także zoptymalizował wymiary pomiędzy amunicją a lufą. Stworzył powozy, których części mogły być wymienne z innymi, tak aby były uniwersalne oraz szkolił zawodowych żołnierzy z kierowców. Dla oblężeń oraz garnizonów zaadoptował działa o kalibrze: 5,5 kg i 7 kg; 20 cm haubice; oraz również moździerze 3,5 kg, 4,5 kg, 5,5 kg. Dla obrony wybrzeża zastosował obrotowe platformy posiadające koła z tyłu konstrukcji, poruszające się po szynach, co poważnie upraszczało celowanie do ruchomych celów przy ułatwionym skrócie działa w lewo czy w prawo. Tego typu wyposażenie wprowadzone przez Gribeauval'a zapoczątkowało powstanie wielu nowych taktyk, które wprowadzał sam Napoleon³¹.



Rysunek 11. Francuska „12 funtówka” (5,5 kg) – działo polowe

Źródło: <https://vignette.wikia.nocookie.net/potcoplayers/images/5/52/Img009dsasddsdsas.jpg/revision/la-test?cb=20140911010456> [dostęp: 4.08.2018]

Zakończenie

Napoleon Bonaparte wiele zyskał dzięki nowym wynalazkom, udało mu się przy ich pomocy doprowadzić skuteczność ówczesnej artylerii do perfekcji. Pod jego dowództwem, zadaniem piechoty nie było przejmowanie terenu zaraz po tym jak

³⁰ A. Manucey, *Artillery Through the...*, s. 11.

³¹ J. E. McKenney, *The Organizational History of Field Artillery 1775–2003*, Department of the Army, Waszyngton 2007, s. 24.

artyleria rozprawiła się z siłami wroga³². Napoleon wysyłał swoich artylerzystów do przodu, aby jak najszybciej zmniejszyli dystans, po czym otworzyli ogień we wrogie formacje, używając kartaczy. Tym zagranieciem artyleria Napoleona unicestwiała szyki oponentów efektywnie. Artyleria odegrała tak ofensywną rolę, że piechota i kawaleria docierała do luk w obronie wroga bez zadawania żadnych obrażeń³³.

Po okresie napoleońskim, historia artylerii przeważnie utożsamiana jest z zapisem jej skuteczności technicznej razem z ulepszeniami czy zmianami w już i tak dobrze zakorzenionych zasadach jej stosowania. Najdawniejsze działa i koncepcje człowieka wykorzystujące artylerię odebrać można dziś jako proste i prymitywne, jeśli zestawić je ze współczesnymi zdobyczami techniki, znamionującymi jej rozwój i coraz to nowe możliwości. Wydaje się, że refleksja ta ma oczywisty charakter, nie mniej jednak wyraźny pozostaje wniosek, iż rozwój ludzkości, myśli, roli wiedzy i rozumu człowieka oraz nauki, przeniósł się także na sposób myślenia i działania na polu zarówno konstrukcji uzbrojenia, jak i samej koncepcji prowadzenia wojen. Rozwój artylerii w znaczącym stopniu jest dziś pochodną najnowocześniejszych technologii ery komputeryzacji i informatyzacji, które zrewolucjonizowały tak rozwój uzbrojenia, jak i wiele innych elementów pola walki.

Bibliografia

- Andrade T., *Introduction* [w:] *The Age of Gunpowder: An Era of Technological, Tactical, Strategic, and Leadership Innovations*, Goetz N. (red.), Benjamin Sinvany, Druid Hills 2013.
- Chevedden P.E., Eigenbrod L., Foley V., Soedel W., *Trebuchet*, „The Science of War: Weapons. Scientific American Special Online Issue” 1995.
- de León F.G., *The Road to Rocroi: Class, Culture and Command in the Spanish Army of Flanders, 1567–1659*, Brill, Leiden, Boston 2009.
- Field Artillery Cannon Weapons Systems and Ammunition Handbook*, Defense Technical Information Center, Oklahoma 1981.
- Foss Ch.F., *Artillery of the World*, Littlehampton Book Services Ltd, Londyn 1974.
- Gudmundsson B.I., *On Artillery*, Greenwood Publishing Group, Westport 1993.
- Hartman F.E., *An investigation of field artillery techniques and fire support decisions*, Nava Postgraduate School, Monterey 1974.
- Kiley K.F., *Artillery of Napoleonic Wars*, Greenhill Books, Londyn, Pensylwania 2004.
- Kinard J., *Artillery: An Illustrated History of Its Impact*, ABC-CLIO, Santa Barbara, Denver, Oxford 2007.
- Klepka R., *Wojna w mediach: wybrane zagadnienia dotyczące relacjonowania konfliktów zbrojnych*, „Wojny i konflikty. Przeszłość-Teraźniejszość-Przyszłość” 2016, nr 1 (1).
- Manucy A., *Artillery through the Ages: A Short Illustrated History of Cannon, Emphasizing Types Used in America*, BiblioBazaar, Honolulu 2001.
- McKenney J.E., *The Organizational History of Field Artillery 1775–2003*, Department of the Army, Waszyngton 2007.
- Morton K., *Artillery through the ages: An etymology*, „Lingua Frankly” 2014, Vol. 2.

³² K.F. Kiley, *Artillery Of Napoleonic Wars*, Greenhill Books, Londyn Pensylwania 2004, s. 257–259.

³³ J. Kinard, *Artillery: An Illustrated...*, s. 153.

Norris J., *Artillery: A history*, History Press, Nowy Jork 2012.

Payne-Gallwey R., *The Projectile Throwing Engines of the Ancients*, Rowman and Littlefield, London, New York, Bombay, Calcutta 1907, s. 10–20.

Słownik SJP, <https://sjp.pl> [dostęp: 4.08.2018].

Sobieski A.J., *Fire for Effect!: Artillery Forward Observers in Korea*, AuthorHouse, Bloomington 2005.

Stevens P.H., *Artillery through the Ages*, Franklin Watts, Nowy Jork 1967.

Lead Hail: an outline of the history of artillery development up to pre-Napoleonic times

Abstract

The aim of the article is to present a historical outline of artillery from its very beginnings to pre-Napoleonic period. The author indicates the genesis of the artillery concepts and changes in the meaning of this term. In next section of the article, main directions and circumstances of artillery's development are presented from ancient time, through Medieval Ages and the beginnings of modernity. These considerations are illustrated by figures of selected devices and the characteristics of selected historical events, in which artillery played a significant role.

Słowa kluczowe: artyleria, uzbrojenie, historia wojskowości, armaty, katapulty

Keywords: artillery, armaments, military history, cannons, catapults

Jakub Idzik

absolwent studiów z bezpieczeństwa narodowego na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, interesuje się uzbrojeniem, sposobami prowadzenia wojny, a także nowymi technologiami, komunikowaniem masowym oraz możliwościami wykorzystania analizy zawartości w naukach o bezpieczeństwie.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.4

Piotr Łubiński

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Prawo do życia a ataki samobójcze w islamie i prawie międzynarodowym

Wprowadzenie

W niniejszym artykule autor rozważa kwestię prawa do życia w kontekście ataków samobójczych w islamie. Prezentowane argumenty będą stanowić próbę odpowiedzi na wiele istotnych z punktu widzenia prawa i polityki pytań. Po pierwsze: Jak wyglądają regulacje religijno-prawne prawa do życia w islamie na tle porównawczym? Po drugie: Czy islam akceptuje samobójstwo, a jeśli tak to, to pod jakimi warunkami? Wreszcie: Czy islam akceptuje atak samobójczy na polu walki skierowany przeciwko ludności cywilnej? W tekście ma miejsce komparatystycznie odniesie się do relacji islamu i prawa humanitarne.

Problemem natury definicyjno-prawnej artykułu jest fakt, iż przedmiot rozważań przenika między wieloma płaszczyznami regulacji dotyczącymi praw człowieka i religii. Inne aspekty prawa do życia są regulowane przez międzynarodowe prawo humanitarne, a inne przez prawa człowieka *sensu stricto*. Nadto sam islam, będąc religią o charakterze totalnym reguluje zarówno kwestie prawa do życia w czasie pokoju jak i w czasie wojny. Autor w miarę swych możliwości stara się rozdzielić te kwestie, próbując zachować klarowność całości wywodu.

Artykuł być może wpisze się w bieżącą debatę, w której starano się odpowiedzieć na pytanie czy islam może być spójny z uniwersalnie rozumianymi prawami człowieka? Ta debata nie ominęła nawet Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w orzeczeniu *Refah Partisi, Erbakan, Kazan and Tekdalv przeciwko Turcji* potwierdził między innymi, iż „jest trudno orzec o możliwości przestrzegania praw człowieka i hołdowaniu zasadom demokracji przy jednoczesnej akceptacji systemu szariatu...”¹.

Wyzwaniem jest odpowiedź na pytanie. Czy prawo do życia ma charakter na tyle uniwersalny, iż jest powszechnie akceptowany w islamie? Lub innymi słowy czy atak samobójczy o charakterze terrorystycznym będzie jedynie absolutnym

¹ Orzeczenie ETPCz w sprawie *Refah Partisi, Erbakan, Kazan i Tekdalv przeciwko Turcji* pkt 123. „The Court concurs in the Chamber’s view that sharia is incompatible with the fundamental principles of democracy, as set forth in the Convention”. Dostępny na stronie <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-60936> [dostęp: 4.08.2018].

wyjątkiem czy też działaniem o charakterze powszechnym akceptowalnym przez społeczność muzułmańską?

Prawo do życia w prawie międzynarodowym i islamie

Rozważania na temat prawa do życia w rozumieniu prezentowanego tekstu obarczone są w gruncie jedną poważną wadą. Prawny charakter prawa do życia w prawie międzynarodowym skonfrontowany jest z religijnym rozumieniem prawa do życia w islamie. Systemy te w praktyce nie zawsze są koherentne. Dla muzułmanów pewne wartości, w tym również prawa człowieka i prawo do życia nie są formatem prawnym wywodzącym się z prawa rzymskiego, a emanacją prawa czystego, pochodzącego do Boga. Innymi słowy Szaria jest boska i jedynie odkrywana przez człowieka zaś prawo w naszym zrozumieniu pochodzi od człowieka dzięki jego działaniu, stąd cierpi na deficyt legitymacji porównywalnej do systemu religijnego².

Państwa islamskie nie kierują się wyłącznie systemem opartym o religię. Aktywnie uczestniczą w stosunkach międzynarodowych. W rezultacie państwa te podpisały i ratyfikowały szereg dokumentów dotyczących praw człowieka w tym prawa do życia. Gwoli przypomnienia po raz pierwszy na poziomie uniwersalnym kwestia prawa do życia została uwzględniona w Powszechnej Deklaracji i Praw Człowieka w art. 3³. Także art. 6 Międzynarodowych Paktów Politycznych i Prawnych przyznaje ochronę życiu⁴.

Oba dokumenty zyskały powszechną akceptację w świecie islamskim. Ważnym z punktu widzenia niniejszego opracowania jest art. 10 Arabskiej Karty Praw Człowieka, która stanowi, że „każda jednostka ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa. Prawa te powinny być chronione”. Co istotne podobnie ochronę życia reguluje Europejska Konwencja Praw człowieka⁵. Arabska Karta Praw Człowieka akceptuje pozbawienie życia w wyniku prawomocnego wyroku wydanego przez kompetentny sąd, co nie odbiega od światowych standardów w tym zakresie⁶.

² S. Gossal, *Human rights and the death penalty: a comparative analysis of international and Islamic law*, Coventry Law Journal, 2007, 12(1), s. 18.

³ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (przyjęta i proklamowana rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ. 217 A (III) w dniu 10 grudnia 1948 r.) „Każdy ma prawo do życia, wolności, bezpieczeństwa osobistego”.

⁴ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z \W] r. Nr 38, poz. 167) „każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia”.

⁵ Art. 2.1 EKPCz 1. Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego, skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę – Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności słońa sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z. 19931 Nr 61, poz. 284 z późn. zm.)

⁶ Art 10 Arabskiej Karty stanowi, że kara śmierci może być orzeczona za “only for the most serious crimes in accordance with the laws in force and pursuant to a final judgement rendered by a competent court” (tłumaczenie własne), <http://www.humanrights.se/wp-content/uploads/2012/01/Arab-Charter-on-Human-Rights.pdf> [dostęp: 20.08.2018]. Obecnie karę śmierci wykonuje lub przewiduje możliwość wykonania 96 państw. Za <https://www.amnesty.org/en/what-we-do/death-penalty/> [dostęp: 20.08.2018].

Podobnie do ochrony życia odnosi się Uniwersalna Islamska Deklaracja Praw Człowieka w Islamie.

Odmienne od judeo-chrześcijańskiego jest religijne uzasadnienie prawa do życia w islamie⁷. Doktryna islamu, stanowi, iż w XI wieku wyodrębniono obowiązek spoczywający na państwie ochrony życia. Co jednak istotne nie było to prawo jednostki, a obowiązek nałożony na państwa zmierzający do powstrzymania się od arbitralnego pozbawienia życia mieszkańców⁸. Uregulowania dotyczące prawa do życia w islamie możemy znaleźć również w źródłach religijnych. Sura 17.33 stanowi „I nie pozbawiajcie nikogo życia, które Bóg uczynił świętym, chyba że zgodnie z prawem”⁹. Sura 5.32 mówi, iż „Ten, kto zabił człowieka, który nie popełnił zabójstwa i nie szerzył zgorszenia na ziemi, czyni tak, jakby zabił wszystkich ludzi. A ten, kto przywraca do życia człowieka, czyni tak, jakby przywracał do życia wszystkich ludzi”¹⁰. Podobnie „kto zabije wierzącego naumyślnie to zapłatą będzie dla niego Gehenna gdzie będzie przebywał wiecznie”¹¹.

Powyższe prowadzi do następującej konkluzji: koncept prawa do życia wynikający z norma prawa międzynarodowego nie jest sprzeczny z islamem. Brak przestrzegania prawa do życia może być indywidualną przywarą państw, które nie chcą lub nie mogą zagwarantować przestrzegania prawa do życia. Może to wynikać z dwóch przyczyn; opresyjnego aparatu państwowego lub aparatu państwowego słabego, który nie jest w stanie chronić swych obywateli przed działaniem podmiotów niepaństwowych np. organizacji terrorystycznych¹². Zakres zaś jego obowiązywania może wynikać z lokalnych różnic i uwarunkowań.

Ochrona ofiar wojny

Islam podobnie jak prawo międzynarodowe dokonuje podziału na regulacje czasu wojny i regulacje czasu pokoju. W czasie pokoju mamy do czynienia z regulacjami *dar al-islam*, a w czasie wojny z regulacjami *dar al-harb*¹³. Ze względu na ograniczenie objętości tekstu autor nie podejmuję próby opisu dopuszczalność działań zbrojnych w kontekście *ius ad bellum*. To, co istotne to fakt, że analogicznie do prawa międzynarodowego islam dozwala na pozbawienie życia w czasie wojny. Podobnie jak normy prawa humanitarnego ogranicza możliwość pozbawienia życia osób, które w świetle prawa humanitarnego uznalibyśmy za nie-kombatantów.

⁷ Rozważanie na ten temat zawarte są w opracowaniu S. Gossal, *Human rights and the death penalty: a comparative analysis of international and Islamic law*, Coventry Law Journal, 2007, 12(1), s. 20 i nast.

⁸ M.A. Baderin, *Human rights and Islamic law: the myth of discord*, European Human Rights Law Review, Vol. 2, 2005, s. 183.

⁹ Sura 17.33 *Koran*, Z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1986, s. 338.

¹⁰ Sura 5.32, ibidem, s. 132.

¹¹ *Koran* (4.93), s. 110.

¹² S. Gossal, *Human rights and the death penalty: a comparative analysis of international and Islamic law*, Coventry Law Journal, 2007, 12(1), s. 20.

¹³ S. al-Zuhili, *Islam and international law*, „International Review of the Red Cross”, Vol. 87, No. 858, Czerwiec 2005, s. 278.

Islam ogranicza niszczenie dóbr uwzględniając zasadę konieczności wojskowej oraz innych działań realizujących zasadę humanitaryzmu. Abu Bakr (632–634), pierwszy kalif, powtarza słowa Mahometa do swojego przywódcy wojskowego Yazid Ibn Abi Sufyan w formie dziesięciu przykazań. Znaleźć w nich można takie sformułowania jak „nie wolno zabijać kobiet i dzieci starca”¹⁴. Po podbiciu Mekki Prorok miał powiedzieć do podbitych ludów Quraysh, „czynię was wolnym”, potwierdzając znaną również w prawie humanitarnym zasadę humanitaryzmu¹⁵. Omayyad Kalif Omar Ibn Abdul pisał tak „nie bądźcie dezterterami, nie popełniajcie aktu wiarołomstwa, nie okaleczajcie wroga, nie zabijacie dzieci”¹⁶.

Sformułowania te nie stoją w sprzeczności z normami prawa humanitarnego nakazującego prowadzić działania zbrojne w sposób, który nie powoduje nadmiernego cierpienia oraz nakazuje pomoc osobom *hors de combat*. Nie sposób oczywiście literalnie przenosić słów doktryny islamu z czasów jego powstania na dzień dzisiejszy. Chodzie przede wszystkim o wskazanie podobieństw między głównym nurtem islamu oraz systemem normatywnym zuniwersalizowanym takim jak prawa człowieka czy prawo humanitarne.

Samobójstwo w islamie

Islam, co do zasady zakazuje zabójstwa i zakazuje samobójstwa¹⁷. W świetle Islamu ciało i dusza należą do Boga. Tylko on życie daje i tylko on to życie może odebrać. Zdaniem samego Proroka „kto popełnia samobójstwo ten będzie przeklęty w dniu ostatecznym”¹⁸. Podobnie stanowi hadis „Nikt nie może domagać się śmierci...”¹⁹. Prorok miał usłyszeć słowo objawione Allacha, który rzekł do rannego „sługa mój wyprzedził me działania i odebrał sobie życie, zatem nie będzie dla niego miejsca w Raju”²⁰. Tak samo stanowi Koran w ustępie 2.54 (51), gdzie zakazane jest odebranie sobie życia. Podobnie stanowi Hadissa spisana przez al-Buharī’ego i Ibn Hanbal’a, która zawiera następujące słowa Proroka „Ktokolwiek powiesi się ten powtórzy swój czyn w ogniu piekielnym, a kto dźgnie się powtórzy swój czyn w ogniu piekielnym”²¹.

Przedstawiciel doktryny Imam Muhammad ibn al-Hasan al-Shaybani – ojciec islamskiego prawa międzynarodowego dopuszczał samobójstwo w postaci męczeńskiej. By osoba mogła uzyskać uświęcony w islamie status męczennika musiałby by

¹⁴ Ibidem, s. 282.

¹⁵ S. al-Zuhili, *Islam...*, s. 275.

¹⁶ Ibidem, s. 283.

¹⁷ *Koran* (4.29) „Nie zabijajcie się ! Zaprawdę, Bóg jest dla was miłościwy”, s. 99.

¹⁸ Sonane Darmi, Vol. 2, P.192 dostępne na stronie https://www.al-islam.org/fr/node/40125#f_7ba1e502_1 [dostęp: 5.08.2018].

¹⁹ Hadis 2065 cytowany przez M. Munir, *Suicide attacks and Islamic law*, „International Review of the Red Cross”, Vol. 90, No. 869, Czerwiec 2008, s. 79.

²⁰ Hadis cytowany przez F. Rosenthal, *On Suicide in Islam*, „Journal of the American Oriental Society”, Vol. 66, No. 3, 1946, s. 243 i 244.

²¹ F. Rosenthal, *ibidem*, s. 244. Tłumacząc ten fragment sformułowaniem „fire” utożsamiam z pojęciem ogień piekielny.

spełnione następujące przesłanki; gdy osoba rzuci się na wroga gdzie szanse na przeżycie są niskie jest to akceptowane po spełnieniu określonych warunków:

- musi być wojna,
- atakujący może nie umrzeć (istnieje potencjalna szansa),
- śmierć musi być spowodowana przez wroga,
- wówczas zostanie uznany za męczennika²².

Innymi słowy samobójstwo jest w islamie niedopuszczalne. Jedynym akceptowalnym odstępstwem może być działanie o charakterze męczeńskim.

Kwestia męczeństwa w islamie

W islamie szyickim męczennik jest kimś pośrednim pomiędzy bohaterem a świętym. Taka osoba będąc świętą przez uświęconą formę śmierci jest ze świętymi porównywalny, co czyni taką osobę towarzyszem świętych w raju. Islam sunnicki nie zna świętych, bo nie ma w odmiennie tej nie ma pośredników pomiędzy Allahem a wiernymi (Prorok był człowiekiem)²³.

Pomimo istotnych różnic w islamie sunnickim i szyickim by spełnić przesłanki męczennika należy:

- walczyć dla Boga i umrzeć w toku walki,
- śmierć nie może być zaplanowana,
- optymalną sytuacją jest zabijanie i bycie zabitym w toku zgodnej z prawem przemocy przeciwko heretykom lub niewiernym, którzy stanowią zagrożenie dla wiary Allacha,
- najlepiej zginąć z rąk przeciwnika bez szukania śmierci²⁴,
- ponadto, działania zbrojne prowadzące do śmierci nie mogą być skierowane przeciwko osobom cywilnym lub obiektom cywilnym,
- użyte urządzenie nie powinno intencjonalnie być nakierowane okaleczanie ciał ofiar²⁵.

Powyższe w gruncie rzeczy nie odbiega istotnie od wymogów dopuszczalnego samobójstwa zaprezentowanego w punkcie poprzednim. W islamie sunnickim męczeństwo powiązane jest z koncepcją świętej wojny. Innymi słowy w islamie sunnickim męczennikiem jest ten, kto podąża ścieżką Boga np. poprzez wzięcie udziału w dżihadzie. W islamie szyickim działanie takie ma dłuższą historię i łączy się z 680 rokiem, bitwą w Karbali oraz męczeńską śmiercią wnuka Mahometa Alego Husajna. Od tego czasu islam szyicki świętuje jego śmierć w walce, która była jedynie walką o honor, bez szansy na zwycięstwo, w trakcie święta Aszura.

Osoba popełniając samobójstwo w przewidziany powyżej sposób nie jest odpowiedzialna za naruszenie islamu gdyż staje męczennikiem. Oczywiście podstawowym pytaniem jest czy takie działanie stoi w sprzeczności z obowiązującym prawem międzynarodowym?

²² M. Munir, *Suicide attacks...*, s. 79.

²³ F. Khosrokhavar, *Suicide Bombers Allah's New Martyrs*, Londyn, 2005, s. 4.

²⁴ Ibidem, s. 13.

²⁵ M. Munir, *Suicide attacks...*, s. 89.

Kwestia dopuszczalności ataku samobójczego w islamie a międzynarodowe prawo humanitarne

Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych zakazuje ataków samobójczych skierowanych na ludność cywilną²⁶. Współczesny trend do stosowania działań samobójczych w skierowanych przeciwko osobom wojskowym, rozpoczął Iran w toku wojny iracko-irańskiej²⁷. Irańczycy koncepcję zamachów samobójczych opracowali na potrzeby wojny konwencjonalnej, gdzie grupy męczenników szły tyralierą przez pole minowe, przygotowując warunki dla natarcia sił w pełni uzbrojonych. Koncepcja ta później została wyeksportowana do środowisk szyickich w Libanie na początku lat osiemdziesiątych.

W trakcie tam wojny domowej działania samobójców-męczenników wykorzystywano z powodzeniem. W samobójczych atakach formacji szyickich na koszary sił międzynarodowych zginęło 241 amerykańskich marines oraz 58 żołnierzy Legii Cudzoziemskich. Praktyka ataków samobójczych rozprzestrzeniła się na konflikty toczące na Sri Lance, w kurdyjskiej części Turcji i Czeczenii. Ataki samobójcze na Izrael miały również miejsce w latach 90 w trakcie intifady zwanej Al Aqsa. Metoda ta pilnie studiowana przez strategów Al-Kaidy znalazła zastosowanie w trakcie ataków w 1998 na ambasady amerykańskie w Kenii i Tanzanii. Oczywiście nie można nie wspomnieć o zastosowaniu metody ataku samobójczego przez Al-Kaidę w ataku na WTC. Obecnie ataki samobójcze przeprowadzane są na całym świecie w krajach takich jak Arabia Saudyjska, Maroko, Tunezja, Kenia, Indonezji, Turcji, Pakistanie, Indiach, Afganistanie, Egipcie, Jordanii, Bangladeszu i Wielkiej Brytanii²⁸. Działania ta są stosowane zarówno przez szyitów i sunnitów.

Stosowanie zasadzek, w tym ataki samobójcze są dozwoloną metodą walki w świetle prawa humanitarnego. Jednocześnie wymagane jest spełnienie pewnych warunków. Tymi warunkami są między innymi rozróżnienie pomiędzy osobami cywilnymi i kombatantami.

W warunkach konfliktu wewnętrznego dopuszczalne jest atakowanie osób, które biorą udział bezpośrednio w działaniach zbrojnych. To także konieczność nieatakowania celów cywilnych. Zakazane będzie również wykorzystanie do ataków samobójczych dzieci. Ponadto zasadzka, atak samobójczy nie może mieć np. charakteru wiarołomnego. Zabronione, zatem będzie dokonywanie ataków przez osoby cywilne lub żołnierzy przebranych za osoby cywilne lub osoby udającej rannej osoby cywilną²⁹. Celem takiego ataku muszą być tylko i wyłącznie wojskowi lub obiekty wojskowe. Urządzenie nie powinno być nakierowane na zadawanie niepotrzebnego cierpienia. Bomby, które zawierają małe szrapnele, odłamki nie wykrywalne przez promienie rentgena, gwoździe, zakaźny materiał bakteriologiczny nie mogą być

²⁶ P. Łubiński, *Ochrona ludności cywilnej, ochrona uchodźców*, [w:] Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Materiał szkoleniowy dla oficerów, Falkowski Z. (red.), Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2014, s. 208 i nast.

²⁷ Nie można oczywiście zapomnieć o japońskich Kamikaze, którzy podobnie jak samobójcy w toku wojny iracko-irańskiej byli częścią konwencjonalnego wysiłku zbrojnego.

²⁸ M. Crenshaw, *Explaining Suicide Terrorism: A Review Essay*, "Security Studies" 16, No. 1 (January–March 2007), s. 133–162.

²⁹ A.P.V. Rogers, *Law on the battlefield*, Manchester 2004, s. 37.

stosowane³⁰. W rezultacie działania samobójcze, które spełniają przesłanki przewidziane punkcie 4) mogą pod pewnymi warunkami spełniać przesłanki zasadzki, dozwolonego działania w świetle prawa międzynarodowego konfliktów zbrojnych.

Kwestia dopuszczalności ataku samobójczego wymierzonego w ludność cywilną

Ideolog Hezbollahu Sayyid Muhammad Hussayn Fadlallah, przywódca szyitów w Libanie, wyraził poparcie dla ataków samobójczych, zwłaszcza tych z Beirutu dokonywanych przez Islamski Dżihad (późn. Hezbollach). Była to fatwa wydana w środowisku szyickim wzorowana na działaniu basiżdzów w wojnie iracko-irańskiej. Doktryna szyicka przyjęła taką możliwość dostosowując ją do potrzeby konfliktu w Libanie. Ataki te skierowane były przeciwko obiektom i personelowi wojskowemu³¹.

Punktem zwrotnym w rozumieniu ataków samobójczych był atak dra Barucha Goldsteina w 1994 roku na modlących się muzułmanów w meczecie w Hebronie, co do doprowadziło do zabicia trzydziestu pięciu modlących się cywilów³². Czyn ten spowodował nie tylko wzrost poparcia w świecie islamu dla ataków samobójczych, ale również inne rozumienie podziału na osoby cywilne i wojskowe. W tym czasie wydawane są już sprzeczne ze sobą fatwy – opinie doktryny oceniające działania samobójcze skierowane przeciwko ludności cywilnej. Wielki Mufti Arabii Saudyjskiej Szejk ‘Abd al-‘Aziz ibn Baz, stanowczo potępił ataki samobójcze skierowane przeciwko cywilom, zaś Szejk Yusuf al-Qaradawi jeden z przywódców Bractwa Muzułmańskiego je poparł, jako formę męczeństwa przeciwko zmilitaryzowanemu społeczeństwu Izraela. Jego argumentacja była następująca. Skoro każda kobieta służy w armii, każde dziecko będzie służyć w armii, każdy starzec wie jak posługiwać się bronią to każdy jest celem działań zbrojnych³³. Zaś zdaniem szyickiego Szejka Fadlallah’a prześladowanie Palestyńczyków doprowadziło do sytuacji następującej „atak samobójczy jest odpowiedzią słabych i bezbronnych przeciwko przeważającemu wrogowi”.³⁴ Stwierdza również, że w sytuacji beznadziejnej, braku innych środków obrony trzeba sięgnąć po metody niekonwencjonalne. Wówczas metody te stają się wręcz koniecznością.” Co ciekawe słowa Fadlallah’a nie odbiegają w treści od opinii doradcy MTS w sprawie legalności groźby i użycia broni jądrowej z 1996 roku. Co do zasady użycie lub groźba użycia broni jądrowej jest niezgodna z prawem międzynarodowym, jednak w obecnym stanie prawnym i faktycznym Trybunał nie mógł definitywnie rozstrzygnąć czy jest to legalne bądź też nielegalne

³⁰ Art. 23 (e) Załącznik do konwencji: Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej. (Regulamin haski z 1907 r.), Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1927 r., nr 21, poz. 161.

³¹ M. Munir, *Suicide attacks...*, s. 73.

³² M. Jurgensmaeyer, *The Terrorists Who Long for Peace*, Fletcher Forum of World Affairs, Vol. 20, 1996, s. 20.

³³ M. Munir, *Suicide attacks...*, s. 74.

³⁴ Ibidem, s. 73.

w przypadku nadzwyczajnych okoliczności użycia broni atomowej dla samoobrony w warunkach zagrożenia przetrwania państwa³⁵.

Podsumowanie

Prawa człowieka, prawo do życia nie jest wyłączenie konceptem judeo-chrześcijańskim. W pracach nad Powszechną Deklaracją Praw Człowieka czy Międzynarodowymi Paktami aktywnie brali udział licznie zgromadzeni przedstawiciele świata muzułmańskiego³⁶.

Problemem są koncepcje tworzone w niektórych kręgach zachodnich o niezdolności akceptacji praw człowieka przez muzułmanów. Również pewna część myślicieli muzułmańskich odrzuca Uniwersalną Deklarację Praw Człowieka twierdząc o niemożliwości dopasowanie wymogów współczesnych praw człowieka do wymogów islamu.

Wyzwaniem jest uniwersalność praw człowieka a raczej odpowiedź na pytanie czy tzw. „nasze prawa” się uniwersalizują. Sama absorpcja powszechnie obowiązujących praw człowieka również nie jest zjawiskiem prostym. W trakcie Światowej Konferencji na rzecz Praw Człowieka ministrowie państw azjatyckich przyjęli Deklarację z Bangkoku, 1993 która w preambule stanowi o „uniwersalności, obiektywizmie i braku selektywności praw człowieka”. Jednocześnie ta sama preambuła stanowi, że, „choć prawa człowieka mają charakter uniwersalny muszą być rozumiane z punktu widzenia dynamiki i cech narodowych oraz regionalnych, kontekstu historycznego, kulturowego i religijnego”³⁷.

Upowszechnianie praw człowieka w sposób rozumiany w Europie w świecie muzułmańskim może napotykać szereg problemów. W szczególności problematyczny jest rozdzźwięk pomiędzy systemem normatywnym postulowanym a realizowanym przez Zachód na Bliskim Wschodzie – od porozumienia Sykes Picot po interwencję amerykańską w Iraku. Powoduje to, że świat zachodni ma niską legitymację do odwoływania się do uniwersalnego wymiaru praw człowieka. Jednocześnie sama interpretacja islamu może stanowić wehikuł za pomocą, którego prawa człowieka mogą przenikać do świata islamu w sposób inkluzyjny³⁸. Debata powinna odbywać się na płaszczyźnie szukania podobieństw a nie wynajdowaniu różnic. Zwłaszcza, że świat islamu niewątpliwie znajduje się w okresie dramatycznych przemian, które mogą skutkować pozytywnymi, ale również negatywnymi zmianami. Obecna wojna

³⁵ Opinia Doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie legalności groźby lub użycia broni jądrowej, *Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons* z dnia 8 lipca 1996, ILM 19 (1980), s. 1524 i nast. <https://www.icj-cij.org/files/case-related/95/095-19960708-ADV-01-00-EN.pdf> [dostęp: 10.08.2018].

³⁶ Reprezentantami świata muzułmańskiego w pracach nad treścią MPPiOP byli m.in. przedstawiciele Afganistanu, Algerii, Egiptu, Iranu, Iraku, Jordanii, Libanu, Libii, Maroko, Pakistanu, Arabii Saudyjskiej, Sudanu, Syrii, Tunezji, Jemenu – za Susan Waltz, *Universal Human Rights: The Contribution of Muslim States*, *Human Rights Quarterly*, Vol. 26, No. 4 (Nov., 2004), s. 808.

³⁷ Final Declaration of the regional meeting for Asia of the world conference on human rights the ministers and representatives of Asian states, meeting at Bangkok from 29 march to 2 April 1993, <https://www.ru.nl/publish/pages/688605/bangkok-eng.pdf>.

³⁸ M.A. Baderin, *Human rights...*, s. 185.

na Bliskim Wschodzie i ideologiczny szyicko-sunnicki spór o dominację przykrywa prawdziwe bolączki świata arabskiego takie jak bieda, zacofanie, brak społeczeństwa obywatelskiego, a przede wszystkim nierównomierna dystrybucja dóbr. Ta nierównomierna dystrybucja skazuje jednostki na strukturalne wykluczenie i brak szans na równomierny rozwój społeczeństw obywatelskich w krajach bliskiego wschodu. Oczywiście proste przeklekanie wzorców państwa zachodnich liberalnych demokracji na grunt bliskowschodni też nie jest rozwiązaniem.

Ataki samobójcze skierowane w ludność cywilną to metodą walki, która posiada niski stopień akceptacji w islamie. Wynika to bardziej z doktryny samego islamu niż uniwersalnych praw człowieka. Po prostu główny nurt islamu, nie tylko zakazuje samobójstwa, ale również wyklucza atakowanie osób cywilnych. Niech jednym z przykładów będzie fakt, że w kwietniu 2007 roku w Pakistanie na konwencji ulemów sunnickich, która zgromadzała dwa tysiące przedstawicieli blisko tysiąca szkół koranicznych przyjęto stanowisko sprzeciwiające się atakom terrorystycznym o charakterze samobójczym³⁹. Jednocześnie jak dalece jest to dramatyczny spór niech będzie przykładem wydarzenie sprzed kilku tygodni, gdzie w Kabulu zamachowiec samobójca zaatakował ulemów, którzy wydali fatwę zakazującą ataków samobójczych jako niezgodnych z islamem w trakcie ogólno-afgańskiej Loya Jirgi⁴⁰.

Nie można zapomnieć, że grupy terrorystyczne sięgają do ataków samobójczych, z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze islam jest religią mniej zhierarchizowaną niż chrześcijaństwo. Zdarza się, że imamowie odrzucają powszechny kanon teologiczno-prawny. Oznacza to, że istnieją duchowni, którzy poprą ataki samobójcze, jako nie sprzeczne z islamem. Po drugie do ataków samobójczych, ze względu na ich prostotę i skuteczność, odwołują się przede wszystkim podmioty niepaństwowe. Podmioty te przeciwstawiają się ustanowionemu establishmentowi⁴¹ często wprowadzając element radykalny. Oznacza to, że ataki samobójcze będą miały miejsce i będą wykonywane przez osoby znajdujące się poza głównym nurtem islamu. Oczywiście powyższe nie pozwala zapomnieć o zinstytucjonalizowanej akceptacji ataków samobójczych przez szyicki Iran. Działań takich nie sposób nazwać li tylko niszowymi. Ataki samobójcze w interpretacji szyickiej miały co prawda charakter skierowany przeciwko obiektom wojskowym oraz były stosowane na masową skalę w latach osiemdziesiątych w zeszłego wieku w wojnie konwencjonalnej, ale były legitymizowane przez państwo. To z kolei doprowadziło do wynaturzeń w postaci stosowania ataków samobójczych przeciwko cywilom na całym świecie. Obecna popularność ataków samobójczych skierowanych przeciwko osobom cywilnym wydaje się być aberracją samego islamu i prawa międzynarodowego stosowaną przed grupy radykalne.

Podsumowując należy zauważyć, że ataki samobójcze o charakterze terrorystycznym skierowane przeciwko ludności cywilnej zarówno zakazane w prawie

³⁹ M. Munir, *Suicide attacks...*, s. 78.

⁴⁰ P. Szoldra, *Afghan religious officials issue ban on suicide attacks — then get hit with one an hour later*, Business Insider, dostępny na stronie <https://www.businessinsider.com/afghan-religious-officials-ban-suicide-attacks-get-hit-an-hour-later-2018-6?IR=T> [dostęp: 4.07.2018].

⁴¹ C.M. Cerna, *Universality of Human Rights and Cultural Diversity: Implementation of Human Rights in Different Socio-Cultural Contexts*, "Human Rights Quarterly" 1994, Vol. 16, No. 4, s. 751.

międzynarodowym humanitarnym jak i islamie⁴². Jednocześnie ataki takie znajdują i znajdowały uzasadnienie w mniejszościowych interpretacjach islamu.

Bibliografia

- al-Zuhili S., *Islam and international law*, "International Review of the Red Cross", Vol. 87, No. 858, Czerwiec 2005.
- Arabska Karta Praw Człowieka <http://www.humanrights.se/wp-content/uploads/2012/01/Arab-Charter-on-Human-Rights.pdf>.
- Baderin M.A., *Human rights and Islamic law: the myth of discord*, "European Human Rights Law Review", vol. 2, 2005.
- Cerna M., *Universality of Human Rights and Cultural Diversity: Implementation of Human Rights in Different Socio-Cultural Contexts*, "Human Rights Quarterly", Vol. 16, No. 4, 1994.
- Crenshaw M., *Explaining Suicide Terrorism: A Review Essay*, "Security Studies" 16, no. 1, 2007.
- Gossal S., *Human rights and the death penalty: a comparative analysis of international and Islamic law*, Coventry Law Journal, vol 12(1), 2007.
- Jurgensmaeyer M., *The Terrorists Who Long for Peace*, "Fletcher Forum of World Affairs", Vol. 20, 1996.
- Khosrokhavar S., *Suicide Bombers Allah's New Martyrs*, Londyn, 2005.
- Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności słońa sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993, nr 61, poz. 284 z późn. zm.).
- Koran. Z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski, Państwowy Instytut Wydawniczy 1986.
- Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Materiał szkoleniowy dla oficerów, Falkowski Z. (red.), Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2014.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z WJ r. Nr 38, poz. 167).
- Opinia Doradcza Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie. w sprawie legalności groźby lub użycia broni jądrowej, *Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons* z dnia 8 lipca 1996, ILM 19 (1980) <https://www.icj-cij.org/files/case-related/95/095-19960708-ADV-01-00-EN.pdf>.
- Orzeczenie *Refah Partisi, Erbakan, Kazan and Tekdalv przeciwko Turcji* Pkt 123. "The Court concurs in the Chamber's view that sharia is incompatible with the fundamental principles of democracy, as set forth in the Convention", <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-60936>
- Powszechna Deklarację Praw Człowieka (przyjęta i proklamowana rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ. 217 A (III) w dniu 10 grudnia 1948 r.)
- Rogers A.P.V., *Law on the battlefield*, Manchester 2004.
- Sura (6:152-154) dostępna na stronie http://www.alislam.pl/kazania_piatkowe/postepuj_wedlug_p782661864 [dostęp: 20.08.2018].

⁴² Jak dalece jest ataki samobójcze dotycząca głównie samych muzułmanów niech świadczy fakt miejsce ilość ofiar największych zamachów terrorystycznych z użyciem zamachowców samobójców w 2016 roku Styczeń 2016 – 60 zabitych w Zaitan, Luty – 300 zabitych w Mosulu, Luty – 60 zabitych w mieście Sadra, Marzec – 60 zabitych w Al-Hilla, Marzec – 80 zabitych w Lahore, Maj – 60 zabitych w Bagdadzie, Lipiec – 308 zabitych Karradzie, Lipiec – 80 Kabulu Sierpień – 80 Gazintepu, dla porównania Marzec – 32 Bruksela, Nica – 84.

Szoldra P., *Afghan religious officials issue ban on suicide attacks — then get hit with one an hour later*, Business Insider, dostępny na stronie <https://www.businessinsider.com/afghan-religious-officials-ban-suicide-attacks-get-hit-an-hour-later-2018-6?IR=T> [dostęp: 20.08. 2018].

Waltz S., *Universal Human Rights: The Contribution of Muslim States*, "Human Rights Quarterly", Vol. 26, No. 4, 2004.

Załącznik do konwencji: Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej. (Regulamin haski z 1907 r.), Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1927 r., nr 21, poz. 161.

The right to live and suicide attacks in Islam and international law

Abstract

Article deals with issue of right to life from the perspective of suicide attacks in Islam. Author presents legal and religious reasoning behind the right to life in Islam. Secondly he is addressing a question whether Islam accepts suicide attacks against civilian population? Author refers to discussed issues comparatively referring to the international regulations of humanitarian law.

Słowa kluczowe: Prawa człowieka, prawo humanitarne, ataki samobójcze, islam

Keywords: Human rights, humanitarian law, suicide attacks, Islam

Piotr Łubiński

dr nauk prawnych (Wydział Prawa i Administracji UJ oraz Uniwersytet Walii w Aberystwyth), specjalizuje się w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego i karnego. Zajmuje się m.in. problematyką umiędzynarodowionych trybunałów karnych i prawnymi wyzwaniami związanymi z współczesnymi konfliktami zbrojnymi. Uczestniczył w pracach Centre for Studies and Research in International Law and International Relations przy Hague Academy of International Law w Holandii. Zasiada w Komisji ds. Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego przy ZG PCK w Warszawie oraz Zespole ds. Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego przy MO PCK w Krakowie. Pracował na II i III zmianie PKW Afganistan jako prawnik. Stypendysta i *tutor in law* Uniwersytetu Walii w Aberystwyth. Uczestnik i wykładowca kursu organizowanego przez NATO CIMIC CCOE w Hadze i Kielcach. Brał udział w warsztatach poświęconych ROE w Instytucie Prawa Humanitarnego w Sanremo. Obecnie zatrudniony w Instytucie Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Klaudia Cenda-Miedzińska

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Bezpieczeństwo dzieci vs. dopuszczalność stosowania kar cielesnych w Islamskiej Republice Afganistanu

Wstęp

Stosowanie przemocy wobec dziecka zagraża nie tylko jego bezpieczeństwu fizycznemu, ale w znacznym stopniu wpływa też na jego osobowość, rozwój psychiczny, emocjonalny czy społeczny.

Mianem przemocy wobec dziecka określa się celowe użycie siły fizycznej lub władzy, zagrożone lub rzeczywiste, przez osoby lub grupy osób, które albo powoduje lub z dużym prawdopodobieństwem prowadzi do faktycznej lub potencjalnej szkody dla zdrowia, przetrwania, rozwoju i godności dziecka¹. Komitet Praw Dziecka ONZ definiuje cielesne bądź fizyczne karanie jako każde karanie, w którym została użyta siła fizyczna z zamiarem sprawienia bólu lub dyskomfortu, nawet w stopniu lekkim. Najczęściej polega to na ręcznym „dawaniu klapsów”, „policzkowaniu”, „dawaniu w skórę” bądź też przy użyciu narzędzia: bata, pałki, paska, buta, drewnianej łyżki, itp. Może to również obejmować np.: kopanie, rzucanie lub potrząsanie dziećmi, drapanie, szczypanie, gryzienie, ciągnięcie za włosy czy za uszy, zmuszanie dzieci do stania w niewygodnych pozycjach, przypalanie, powodowanie oparzeń, zmuszanie do połykania (np. mycie dziecku ust mydłem, czy zmuszanie go do połykania ostrych przypraw). Istnieją także inne, niefizyczne formy karania, równie okrutne i poniżające, które polegają na umniejszaniu znaczenia, poniżaniu, oczernianiu, obwinianiu, straszaniu czy ośmieszaniu dziecka².

W przyjętym przez Komitet Praw Dziecka Ogólnym Komentarzu na temat prawa dzieci do ochrony przed karami cielesnymi oraz innymi okrutnymi i poniżającymi formami karania, podkreślono, że „(...) piętnowanie powszechnej akceptacji, czy tolerancji dla kar cielesnych wobec dzieci i eliminowanie ich w rodzinach, szkołach i innych miejscach to nie tylko obowiązek państw członkowskich wynikający z Konwencji. To również zasadnicza strategia redukcji wszelkich form przemocy w społeczeństwie i zapobiegania jej (...) Jest oczywiste, że praktyka [kar cielesnych] bezpośrednio koliduje z równymi i niezbywalnymi prawami dzieci do

¹ *World Report on Violence and Health*, Krug E.G. i in. (red.), WHO, Geneva 2002, s. 5.

² UN Committee on the Rights of the Child (CRC), *CRC General Comment No. 8 (2006): The Right of the Child to Protection from Corporal Punishment and Other Cruel or Degrading Forms of Punishment (Arts. 19; 28, Para. 2; and 37, inter alia)*, 2 March 2007, CRC/C/GC/8, pkt 11.

poszanowania ich godności ludzkiej i integralności fizycznej. Wyjątkowy fakt bycia dzieckiem, jego początkowa zależna od innych faza rozwoju, jego unikalny potencjał ludzki, jak również ich bezbronność, wszystko to wymaga raczej większej niż mniejszej ochrony przed wszelkimi formami przemocy”³.

Kary cielesne są bezwzględnie poniżające. Naruszają one godność osobistą człowieka, stanowiącą źródło praw przyrodzonych. Mogą być przyczyną zaburzeń rozwoju psycho-społecznego, chorób somatycznych powstałych na skutek uszkodzenia narządów wewnętrznych spowodowanych biciem, kalectwa a nawet zgonu. Dziecko bite ma obniżone poczucie własnej wartości, odznacza się słabiej rozwiniętą samokontrolą i słabszymi normami moralnymi, jak również przejawia większe skłonności do depresji. Małoletnie ofiary przemocy fizycznej mają gorsze relacje z rodzicami i w życiu dorosłym przejawiają wyższy poziom zachowań przestępczych i aspołecznych, niż dorośli, którzy w dzieciństwie tych kar nie doświadczyli⁴. Dlatego też zaleca się zakazanie wszelkich form przemocy wobec dzieci, w tym kar cielesnych oraz innych okrutnych, nieludzkich i poniżających form karania stosowanych w domu, szkole i w innych okolicznościach⁵.

Przedmiotem badań w niniejszym artykule jest bezpieczeństwo dzieci versus stosowanie kar cielesnych w Islamskiej Republice Afganistanu. Celem pracy jest przedstawienie stosunku społeczeństwa afgańskiego do kwestii stosowania kar fizycznych wobec dzieci, określenie granic dopuszczalności stosowania kar fizycznych przez prawo afgańskie, oraz przedstawienie działań rządu afgańskiego na rzecz wyeliminowania kar cielesnych. W pracy wykorzystano metodę analizy treści. Materiały źródłowe stanowiły raporty: *Child Protection Working Group, Afghanistan Research and Evaluation Unit, Afghanistan Central Statistics Organization, Country Report Task Force, Global Initiative to End All Corporal Punishment, The South Asia Initiative to End Violence Against Children*, ONZ; prawo Afganistanu: Konstytucja, Ustawa o statusie osobowym szyitów, Kodeks karny, Kodeks nieletnich, Ustawa o więzieniach i aresztach, Ustawa o szkolnictwie, Ustawa o eliminacji przemocy wobec kobiet, prawo szariatu.

W artykule wyodrębniono wstęp, dopuszczalność karania cielesnego dzieci w społeczeństwie afgańskim, dopuszczalność stosowania kar cielesnych w prawie afgańskim, działania na rzecz wyeliminowania kar cielesnych, podsumowanie i bibliografię.

Dopuszczalność karania cielesnego dzieci w społeczeństwie afgańskim

Do czynników związanych z ryzykiem stosowania przemocy ze skutkiem śmiertelnym zalicza się m.in. rozwój gospodarczy, status, wiek, płeć. Nie bez znaczenia

³ Komitet Praw Dziecka ONZ, *Ogólny Komentarz Nr 8*, 2006, pkt 3 i 21, [cyt. za:] *Zakaz kar cielesnych wobec dzieci. Pytania i odpowiedzi*, Rada Europy, Strasbourg 2008, s. 14.

⁴ Council of Europe, Committee of Ministers, *Recommendation Rec(2006)19 of the Committee of Ministers to member states on policy to support positive parenting. Explanatory Report*.

⁵ Zob. np.: P.S. Pinheiro, *World report on violence against children*, United Nations Secretary-General's Study on Violence against Children, Geneva 2006.

dla stosowania przemocy są również czynniki społeczne i kulturowe, funkcjonujące stereotypy, czy edukacja⁶.

Według danych *Child Protection Working Group* prawie ¾ dzieci (75% chłopców i 74% dziewcząt) w całym Afganistanie doświadcza dyscypliny z użyciem przemocy⁷. Z powodu biedy, rodzice często uciekają się do wykorzystania siły fizycznej, celem wymuszenia posłuszeństwa dzieci np. zarabiania na ulicy czy wczesnego zamążpójścia. Przeprowadzając w 2008 roku badania, *Afghanistan Research and Evaluation Unit* (AREU) potwierdziła, że wśród form karania fizycznego dzieci w Afganistanie przeważa: policzkowanie, ciągnięcie za uszy, lżenie, kopanie, popychanie, uderzanie przy wykorzystaniu kijów, kabli elektrycznych (rzadko wymieniane na obszarach miejskich i wiejskich poza Kabulem i Heratem) oraz butów. Dzieci najczęściej bije się cienkimi patykami, ale również rzuca się w nie kamieniami. Powszechne są wyzwiska, a także straszenie dzieci⁸.

Głównym czynnikiem decydującym o rodzaju kary jest zachowanie dziecka. Jej forma nie zależy od płci dziecka. Niewielki wpływ na metodę karania ma stopień urbanizacji i status materialny rodzin. Najczęściej kar cielesnych doświadczają dzieci, które:

- przejawiają niestosowne zachowania seksualne. Dotyczy to zwłaszcza dziewcząt, ale również do pewnego stopnia chłopców;
- biją się z innymi dziećmi;
- nie angażują się w prace np. w tknię dywanu, czy inne prace domowe;
- nie uczęszczają do szkoły, nie odrabiają lekcji;
- pobrudzą ubrania;
- hałasują, bałagania;
- szkodzą reputacji rodziny;
- przeszkadzają dorosłym w rozmowie.

Badania AREU wykazały, że to chłopcy częściej są karani za bójki i nie uczęnie się, natomiast dziewczęta za nieprawidłowe wywiązywanie się z obowiązków domowych. Kar fizycznych częściej doświadczają chłopcy, ale być może wynika to z faktu, iż to właśnie chłopcy mają więcej sposobności do zachowań niepożądanych. Również mężczyźni: ojcowie, wujostwo, dziadkowie, starsi bracia, są postrzegani jako osoby, które mają większe prawo do bycia gwałtownym, a co za tym idzie mogą brutalnie karać dzieci. Bracia pełnią szczególną rolę w dyscyplinowaniu swoich sióstr, szczególnie w przypadku kontroli ich zachowania, by było ono zgodne z rolą przypisaną kobietom. Dlatego również ci młodszy mają prawo stosować przemoc

⁶ UN General Assembly, *Report of the independent expert for the United Nations study on violence against children*, 29 August 2006, A/61/299, pkt 29, 30.

⁷ Child Protection Working Group, *Child Protection in Emergencies Facts and Figures. Afghanistan*, CPWG 2015.

⁸ D.J. Smith, *Love, Fear, and Discipline: Everyday violence toward children in Afghan families*, Afghanistan Research and Evaluation Unit (AREU), Kabul, February 2008. Badania przeprowadzono w 4 prowincjach: Bamyń, Herat, Kabul i Nangarhar. Zob. także: SAIEVAC, *Technical Paper on „Ending Corporal Punishment of Children in South Asia.” 3rd technical consultation eliminating harmful practices affecting children in South Asia*, 25–27 September 2013. Dokument przygotowany przez L. Belbase, regionalnego specjalistę ds. płci i ochrony dzieci, przy wsparciu P. Newella, koordynatora Globalnej Inicjatywy i D.P. Plateau, CPI Asia przedstawiciela Save the Children.

wobec sióstr. Z kolei starsi bracia mają prawo bić braci młodszych. Panuje powszechne przekonanie, że młodzi mężczyźni mają prawo używać przemocy wobec dzieci w ich rodzinie, bez względu na koligacje. Z kolei kobiety są ogólnie postrzegane jako osoby mające prawo do stosowania przemocy wyłącznie wobec własnych dzieci, zarówno chłopców jak i dziewcząt, oraz dzieci własnych dzieci. Prawo stosowania przemocy wobec dzieci przez kobiety, jest podyktowane statusem matki.

Według danych afgańskiego urzędu statystycznego, 41% członków gospodarstwa domowego uważa, iż przemoc fizyczna jest konieczna w wychowaniu dziecka, to już w praktyce stosuje ją 69%. Karania cielesnego doświadcza niecałe 69,2% chłopców i 67,6% dziewcząt. Ofiarami ciężkich kar fizycznych jest 39,7% chłopców i 37% dziewcząt. Najrzadziej karane są dzieci na obszarze centralnym z pasmem górskim (z przełęczą Chajberską/Khyber pas w górach Hindukusz) tj. w prowincjach Bamyan i Daikundi. Jakiegokolwiek bicia doświadcza tu 50,3% dzieci, a surowego karania cielesnego 27,1%. W drugiej kolejności są to prowincje południowe: Uruzgan, Zabul, Nimroz, Helmand, Kandahar. Bitych jest tu 63,3% i surowo karanych 34,9% dzieci. Na północy w prowincjach Faryab, Jawzjan, Balkh, Samangan, Sar-e Pol i południowym wschodzie kraju w prowincjach Ghazni, Paktya, Khost, Paktika, kar fizycznych doświadcza odpowiednio 65,2% i 63,3% dzieci. Surowo karanych jest odpowiednio 34,8% i 40,3%. W regionie centralnym w prowincjach Kabul, Logar, Wardak, Parwan, Panjshir, Kapisa, i w północno-wschodnim w prowincjach Kunduz, Takhar, Badakhshan, Baghlan, fizycznie karanych jest odpowiednio 67% i 69,2 % dzieci, a ciężko karanych 34,5% i 36,9%. Największy odsetek bitych dzieci pozostaje w regionach wschodnich (prowincje: Nuristan, Laghman, Kunar, Nangarhar) i zachodnich (Farah, Herat, Badghis, Ghor). Jakiegokolwiek karania cielesnego doznaje tu odpowiednio 78,5% i 75,7% dzieci. Również na wschodzie jest największy odsetek dzieci (53,3%), które karze się surowo i największy odsetek Afgańczyków przekonanych o konieczności karania cielesnego (58,6%). W prowincjach zachodnich jest to odpowiednio 39% i 42,2%. Najmniej osób przekonanych o konieczności stosowania kar cielesnych jest na południowym wschodzie kraju (29,7%) i południu (32,5%). Większymi zwolennikami stosowania kar cielesnych są mieszkańcy wsi aniżeli miast (odpowiednio 42,2% i 33,4%). Młodsze dzieci w wieku 2 do 4 lat są karane rzadziej (56,4%) niż dzieci starsze w wieku 5–9 lat (73,2%) i 10–14 lat (71,8%). One również najrzadziej doświadczają ciężkich kar fizycznych (30,1% w stosunku do kolejnych grup wiekowych odpowiednio 41,8% i 40,5%). Istnieje niewielka różnica w przekonaniu Afgańczyków co do konieczności karania cielesnego w zależności od wieku dzieci. Dla każdej grupy wiekowej odsetek ten wynosi odpowiednio 39%, 41,2% i 42%. Nieco większy wpływ na stosowanie kar fizycznych ma wykształcenie głowy rodziny, a raczej jego brak. Najczęściej bite są dzieci w rodzinach, w których głowa rodziny posiada wykształcenie podstawowe (73,1%), lub nie posiada żadnego wykształcenia (69,4%), rzadziej w przypadku wykształcenia średniego (62,9%). Podobnie przedstawia się kwestia surowego karania, którego doświadcza 39,9% i 39,6% dzieci, w których głowa rodziny nie ma wykształcenia, lub jest ono tylko podstawowe i i 32,8% dzieci, gdzie wykształcenie jest średnie. O konieczności stosowania kar cielesnych wobec dzieci przekonanych było 37,4% respondentów z wykształceniem średnim i wyższym, 44,6% z podstawowym

i 41,3% bez wykształcenia. Najczęściej dzieci są bite w rodzinach najbogatszych i najbiedniejszych (69,8%). Jednakże surowiej karze się nieletnich w rodzinach najbiedniejszych (40,5%) niż bogatszych (36%) i najbogatszych (37%). Również rodziny najbiedniejsze i biedne są w największym stopniu przekonane o konieczności stosowania kar fizycznych (odpowiednio 45% i 44,4%) w przeciwieństwie do 33,3% rodzin najbogatszych i 40,1% warstwy średniej i 40,8% bogatej⁹.

W 2010 roku, podczas badania przez Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych przestrzegania przez Afganistan Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, delegacja afgańska poinformowała, że stosowanie kar cielesnych w domu wobec dzieci jest zakazane¹⁰. Mohammad Qasim Hashimzai stwierdził jednak, iż mimo prawnego zakazu, sytuacje takie zdarzają się, choć są trudne do wykrycia przez władze¹¹. W praktyce jednak zakaz ten nie istnieje, co więcej, prawo dopuszcza dyscyplinowanie dzieci w domy przy użyciu przemocy.

Dopuszczalność stosowania kar cielesnych w prawie afgańskim

Będąc stroną Konwencji o prawach dziecka, Afganistan ma obowiązek podejmowania „(...) wszelkich kroków w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej, społecznej oraz wychowawczej dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub nadużyć, zaniedbania bądź niedbałego traktowania (...) dzieci pozostających pod opieką rodzica/ów/, opiekuna/ów/prawnego/ych/lub innej osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem”¹². Tymczasem zgodnie z art. 194(6) ustawy o statusie osobowym szyitów, rodzice i prawni opiekunowie mogą dyscyplinować swoje dzieci do tego stopnia, by nie wymagały odszkodowania za krzywdy¹³. Ustawa nie precyzuje rodzaju kar, jedynie stanowi, iż każdy rodzaj ekstremalnej dyscypliny może skutkować odpowiedzialnością osób, które je stosują. Kodeks karny z 1976 roku uznawał, iż znamion czynu zabronionego nie posiada, a wręcz przeciwnie, stanowi wykonywanie prawa „ukaranie syna i ucznia przez ojca i nauczyciela, pod warunkiem, że kara mieści się w granicach religijnych i innych praw”¹⁴. Kar cielesnych nie zakazano również w sierocińcach, jak i w placówkach

⁹ Afghanistan Central Statistics Organization, UNICEF, *Afghanistan Multiple Indicator Cluster Survey 2010–2011: Final Report*, CSO, UNICEF, Kabul 2012, s. 127–128.

¹⁰ UN Committee on Economic, Social and Cultural Rights, *Summary record of the 16th meeting: Afghanistan*, 15 November 2010, E/C.12/2010/SR.16, pkt 33.

¹¹ UN Committee on Economic, Social and Cultural Rights, *Summary record (partial) of the 17th meeting: Afghanistan*, 21 May 2010, E/C.12/2010/SR.17, pkt 9.

¹² *Konwencja o prawach dziecka*, 20 listopada 1989 r., Dz. U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526, art. 19. Konwencja przyjęta Rezolucją 44/25 z dnia 20 listopada 1989 r., w trakcie trwania 44. sesji (61spotkanie plenarne) Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Zob.: A/RES/44/25, [w:] *Official Records of the General Assembly, Forty-fourth Session, Supplement No. 49 (A/44/49)*, s. 166.

¹³ Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law*, February 2009 – tłum. ang. nieoficjalne: *Afghanistan: Law of 2009 – Shiite Personal Status Law*, April 2009, przygotowane dla United States Agency for International Development przez pracowników USAID i Afghanistan Rule of Law Project (ARoLP).

¹⁴ Republic of Afghanistan, *Penal Code*, [w:] *Official Publication of the Government of the Republic of Afghanistan*, Issue No. 13, Serial No. 347, 15 Mizan 1355 (7 October 1976), art. 54 ust.1, tłum. własne.

dla nieletnich. Kodeks nieletnich co prawda wnosi o ochronie fizycznego dobrostanu dzieci pozostających w konflikcie z prawem¹⁵, ale nie zawiera literalnego zakazu karania cielesnego; stanowi jedynie, iż „pogardliwe i surowe karanie dziecka, nawet jeśli w celach korekcyjnych i rehabilitacyjnych, nie jest dozwolone”¹⁶. Równocześnie Raport *Global Initiative to End All Corporal Punishment* dotyczący Afganistanu sporządzony dla Komitetu Praw Człowieka wskazał, choć są to dane nieoficjalne, że nie ma pewności, że przepisy ustawy o ośrodkach resocjalizacji i zakładach poprawczych dla nieletnich są interpretowane jako zakaz stosowania kar cielesnych¹⁷. Dla porównania, ustawa o więzieniach i aresztach, zabrania stosowania przemocy fizycznej wobec osób zatrzymanych i więźniów, wyjąwszy sytuacje, w których zatrzymany lub więzień ucieka, stawia opór, lub atakuje innych, albo powoduje chaos (zamieszki), którym nie można zapobiec za pomocą innych środków niż użycia siły. Jeśli ma miejsce stosowanie przemocy, personel jest zobowiązany do niezwłocznego powiadomienia szefów więzienia lub aresztu, którzy muszą zbadać daną sprawę, a następnie sporządzić raport do dyrektora generalnego centralnego departamentu więziennictwa¹⁸. Również zapisy ustawy o eliminacji przemocy wobec kobiet, nie są interpretowane jako stanowiące zakaz stosowania kar cielesnych.

Jedyny literalny zakaz stosowania kar cielesnych wobec dzieci, dotyczy instytucji szkolnych. Artykuł 39 ustawy o szkolnictwie stanowi, iż każdy rodzaj fizycznego i psychicznego karania uczniów jest zabroniony, nawet jeśli jest stosowany w celu ich korekty i poprawy, a wszelkie wykroczenia w tym obszarze są ścigane zgodnie z przepisem prawnym. Sprzeczne z tym artykułem jest również karanie cielesne w przedszkolu, ale brakuje wyraźnego zakazu stosowania go we wczesnym dzieciństwie i w trakcie sprawowania opieki dziennej nad dziećmi starszymi. Po wprowadzeniu w życie ustawy, mocą art. 52, postanowienia z nią sprzeczne zostały uchylone. Ministerstwo Edukacji wysłało okólnik do prowincjonalnych departamentów edukacji i wszystkich szkół informujący o zakazie stosowania kar cielesnych. Równocześnie powiadomiono szkoły o konieczności wszczęcia postępowania w stosunku do nauczycieli dopuszczających się tego typu działań, które obejmuje przesłuchanie i w razie konieczności postępowanie dyscyplinarne¹⁹.

Konstytucja Islamskiej Republiki Afganistanu zabrania stosowania kar naruszających godność człowieka. Jednocześnie dopuszcza stosowanie prawa sunnickiej szkoły Hanafi pod warunkiem, że nie istnieje stosowny przepis w Konstytucji

¹⁵ Islamic Republic of Afghanistan, Ministry of Justice, *Juvenile Code*, [w:] *Official Gazette* No. 846, 3 Hamal 1384 (23 March 2005), art. 1, pkt 1.2.

¹⁶ Islamic Republic of Afghanistan, *Juvenile Code* (2005), art. 7, tłum. własne.

¹⁷ Global Initiative to End All Corporal Punishment, *Briefing on Afghanistan for The Human Rights Committee, Country Report Task Force – July 2012*, sporządził P. Newell, koordynator *Global Initiative*; Szerzej: Global Initiative to End All Corporal Punishment, *Corporal punishment of children in Afghanistan – report*, updated June 2018.

¹⁸ Islamic Republic of Afghanistan, *Law on Prisons and Detention Centers*, [w:] *Official Gazette* No. 852, 10 Jawza 1384 (31 May 2005), art. 46, pkt 1 i 2.

¹⁹ E/C.12/2010/SR.17, pkt 9; UN Committee on the Rights of the Child, Consideration of reports submitted by States parties under article 44 of the Convention: Initial report of States parties due in 1996: Afghanistan [28 August 2009], 13 June 2010, CRC/C/AFG/1, pkt 244–245.

lub innych ustawach dotyczących przedstawionej sprawy²⁰. Na mocy art. 131 Konstytucji szyickie prawo stosuje się w odniesieniu do kwestii osobistych wyznawców. W innych przypadkach, jeżeli nie ma wyjaśnienia w Konstytucji i innym prawie obowiązującym, sąd orzeka zgodnie z prawem wyznawców. Tu warto zwrócić uwagę na fakt, iż w pierwszej części artykułu jest wyraźne odniesienie tylko do statusu osobowego, natomiast w drugiej części podkreślono, że stosowanie prawa szariatu jest nie dopuszczalne w przypadku, gdy istnieją stosowne ustawy (np. Kodeks cywilny), które regulują kwestie sporne²¹.

Kodeks karny z 1976 roku dopuszczał karanie dzieci w granicach określonych prawem w tym prawem religijnym²². Sam Kodeks karny nie przewidywał kar cielesnych, jednak zgodnie z art. 1 regulował przestępstwa i kary *ta'zir* (czyli te ustalane przez władze), stanowiąc jednocześnie, iż *hudud*, *qisas* i *diyah*, będą karane zgodnie z przepisami islamskiego prawa Hanafi. Należy zaznaczyć, iż art. 39 Kodeksu nieletnich stanowi o zmniejszeniu kar określonych w Kodeksie karnym. To znaczy:

- sankcje dla dzieci, które ukończyły 12 lat, a nie ukończyły 16 roku życia nie mogą przekroczyć jednej trzeciej kary maksymalnej przewidzianej w Kodeksie karnym dla osób powyżej 18 roku życia, dla tego samego przestępstwa;
- sankcje dla dzieci, które ukończyły 16 lat, a nie ukończyły 18 lat nie mogą przekraczać połowy maksymalnej kary przewidzianej w Kodeksie karnym dla osób powyżej 18 roku życia, dla tego samego przestępstwa.

Jednak w prawie szariatu przestępstwa dzieli się w oparciu o podstawę karania. Czyny *ta'zir*, karane są zgodnie z prawem zwyczajowym. *Hudud*, *qisas* i *diyah*²³ zgodnie z Koranem i Sunną, a to oznacza, że kary nie mogą być zmieniane. Najcięższe są *hudud*, czyli przekroczenie granic, które zostały ustalone przez Boga, do których zalicza się:

- *zina* – bezprawny stosunek seksualny, cudzołóstwo;
- *qazaf* – fałszywe oskarżenie o *zina*;

²⁰ *Constitution of the Islamic Republic of Afghanistan*, [w:] *Official Gazette* No. 818, 8 Dalwa 1382 (28 January 2004), art. 29, 130.

²¹ K. Cenda-Miedzińska, *Rola i znaczenie prawa szariatu w kształtowaniu bezpieczeństwa społecznego Afgańczyków*, [w:] *Rozwój społeczności międzynarodowej: przeszłość oraz nowe wyzwania*, tom 3, Kordonski R., Struk O., Kamilewicz-Rucińska D., Muszyński Ł., Ruciński J., Sygidus K. (red.), Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki, Lwów-Olsztyn 2016, s. 121.

²² Zob.: Republic of Afghanistan, *Penal Code* (1976), art. 54, ust.1.

²³ *Qisas* (odpłata/odwet) narusza prawa jednostki i obejmuje przestępstwa uszkodzenia ciała i zabójstwa. O ile sankcje za te przestępstwa wypływają z Koranu i Sunny, o tyle ich wymierzenie zależy od pokrzywdzonego lub jego rodziny. Możliwe jest bowiem odstępienie od *qisas* i zamienienie kary za te same przestępstwa na *diyah*, czyli zadośćuczynienie w postaci okupu, wynagrodzenia za szkodę. Zawiera się w tym celu *sulh* (ugoda), która ma za zadanie zakończenie konfliktu wśród wiernych. *Sulh* jest formą *'akd* czyli umowy/kontraktu prawnie wiążącego na poziomie indywidualnym i społecznym. Szerzej zob.: S. Hossain, *Arbitration in Islamic Law for the Treatment of Civil and Criminal Cases: An Analytical Overview*, "Journal of Philosophy, Culture and Religion" 2013, Vol. 1, s. 8–9; M. Khadduri, hasło: *Sulh*, [w:] *The Encyclopedia of Islam*, vol. IX, Bosworth C.E., van Donzel E., Heinrichs W.P., Lecomte G. (red.), Leiden, Holand: Brill 1997, s. 845–846; S.S. Ali, A. Shahid, M. Lawan, Z. Maranlou, R. Akhtar, M. Abubakar, *Draft Islamic Law and the Muslim Diaspora: A Teaching Manual (With particular focus on the United Kingdom)*, May 2009, http://www.islamicstudiesnetwork.ac.uk/assets/documents/islamicstudies/draft_manual_on_islamic_law_and_muslim_diaspora_for_website.pdf [dostęp: 10.07.2018], s. 35–36.

- kradzież;
- spożywanie napojów alkoholowych;
- *hirabah* – rozbój;
- *baghy* – bunt;
- *riddah* – apostazję²⁴.

Hudud (l. poj. *hadd*) naruszają prawa boskie, święte dla muzułmanów, i prawa publiczne. W raporcie przesłanym do Komitetu Praw Dziecka rząd afgański potwierdził, iż szariat dopuszcza karanie *zina* poprzez stosowanie kar cielesnych w tym chłostę i kamieniowanie²⁵. Co prawda, Kodeks karny z 1976 roku (artykuły 426 i 427) za *zina* przewidywał karę pozbawienia wolności ale tylko w sytuacji, gdy warunki *hadd* nie zostały spełnione lub gdy ciężar *hadd* był odrzucany. *Hudud* karane są fizycznie w sposób następujący:

- *zina* – 100 batów (w przypadku osób stanu wolnego) wymienione w Koranie; lub kamieniowanie (dla cudzołożnika pozostającego w małżeństwie²⁶), nie wymienione w Koranie, ale przyjęte „jako żydowska praktyka kontynuowana w islamie, uzupełniona restrykcyjnymi wymogami dowodowymi”²⁷;
- *qazaf* – 80 batów (a także zakaz występowania jako świadek);
- kradzież – obcięcie prawej dłoni i w przypadku ponownego dopuszczenie się tego czynu obcięcie lewej stopy;
- spożywanie napojów alkoholowych – 40 do 80 batów;
- *hirabah* – kara zależy od okoliczności: długoletnie i ciężkie więzienie, obcięcie prawej dłoni i lewej stopy, wygnanie, śmierć,
- *baghy* – śmierć;
- *riddah* – śmierć; śmiercią karane jest również bluźnierstwo²⁸.

Agnieszka Gutkowska, powołując się na N. Hussina i R. Wan Muhammada, stwierdza, że w przypadku *hudud* „Ani same czyny, ani przewidziane za nie kary nie mogą być uchylone ani zmienione, jednak nie są także w praktyce często orzekane, przede wszystkim ze względu na wysokie wymogi dowodowe. Ostatecznie o ich zastosowaniu decyduje sędzia, który samodzielnie interpretuje okoliczności konkretnej sprawy i w razie najmniejszych wątpliwości nie może nałożyć kary typu *hudud*. W takiej sytuacji orzekana jest kara typu *ta'zir*”²⁹. Kary *ta'zir* ustalone są

²⁴ Szerzej zob.: 'Awdah, 'Abd al-Qadir, *al-Tashri' al-Jina'i al-Islami*, Dar al-Fikr, Beirut 1403/1983, vol. 1, s. 79, vol. 2, s. 345; Abu Zahrah, *al-'Uqubah*, Dar al-Fikr al-Arabi, Cairo n.d., s. 56.

²⁵ CRC/C/AFG/1, pkt 334.

²⁶ Zdolność do zawarcia małżeństwa osiąga się w momencie ukończenia 18 lat przez chłopców i 16 lat przez dziewczęta. Prawo dopuszcza zawarcie małżeństwa przez dziewczynę, która nie ukończyła 16 lat, pod warunkiem uzyskania zgody ojca lub zgody właściwego sądu. W żadnym wypadku nie zezwala się na małżeństwo poniżej 15 roku życia. Zob.: Republic of Afghanistan, Ministry of Justice, Civil Law of the Republic of Afghanistan, [w:] Official Gazette No. 353 (4 volumes), 15 Jaddi 1355 (5 January 1977), art. 70–72.

²⁷ S.H. Nasr, *Istota islamu*, Warszawa 2010, s. 133, [cyt. za:] A. Gutkowska, *Prawo karne islamu w Europie?*, „Archiwum Kryminologii” 2010, t. XXXII, s. 409.

²⁸ N. Hussin, R. Wan Muhammad, *Sulh in islamic criminal law: its application in Muslim countries*, www.apmec.unisa.edu.au/apmf/2008/papers/33-Nasimah Hussin & Ramizah Wan Muhammad.pdf [dostęp: 27.06.2010], s. 3, [cyt. za:] A. Gutkowska, *Prawo karne islamu...*, s. 409.

²⁹ A. Gutkowska, *Prawo karne islamu...*, s. 409.

przez władze (począwszy od upomnienia, pouczenia, a skończywszy na karze cielesnej, a nawet karze śmierci) jednak i one nie mogą być sprzeczne z Koranem i Sunną.

W dniu 4 marca 2017 roku Prezydent Ashraf Ghani w Dekrecie nr 256 zatwierdził nowy Kodeks karny wchodzący w życie po dziewięciu miesiącach od daty publikacji w Dzienniku Urzędowym³⁰. Kodeks najprawdopodobniej nie przewiduje kar fizycznych, ale zgodnie z art. 2 ma zastosowanie tylko do zbrodni *ta'zir*. Nie jest również wiadome, czy prawo do ukarania syna i ucznia w granicach religijnych i innych praw uznane w art. 54 ust. 1 kodeksu z 1976 roku zostało powtórzone. Mimo, iż nowy kodeks ma za zadanie m.in. unifikować i unowocześnić kary za przestępstwa, to jednak w dalszym ciągu pozwala sądzić *hudud*, *qisas* i *diyah* zgodnie z islamskim prawem religijnymi i wymierzać kary zgodnie z doktryną orzecznictwa prawa Hanafi³¹ dopuszczając tym samym karanie fizyczne. Mamy zatem do czynienia z kuriozalną sytuacją. Z jednej strony włączenie tych kar pozostaje w sprzeczności z Konstytucją, która zabrania stosowania kar naruszających godność człowieka. Z drugiej strony ta sama Konstytucja dopuszcza stosowanie prawa sunnickiej szkoły Hanafi zezwalającej na karanie fizyczne. Co więcej karanie fizyczne, kamieniowane jest niehumanitarne i poniżające i jako takie jest zakazane przez art. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 16 Konwencji przeciwko torturom i innemu okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, a więc traktatów, do których przystąpił Afganistan i do przestrzegania których jest zobowiązany przez Konstytucję³².

Działania na rzecz wyeliminowania kar cielesnych

Oprócz instrumentów prawnych, poprawa bezpieczeństwa dzieci wymaga zmiany świadomości Afgańczyków na temat szkodliwości stosowania kar cielesnych, które są traktowane jako jeden z kulturowych aspektów wychowania. W listopadzie 2006 roku Ministerstwo Pracy, Spraw Społecznych, Mężczynek i Niepełnosprawnych zorganizowało warsztaty dla 120 nauczycieli kształcenia przedszkolnego na temat negatywnych skutków cielesnego karania dzieci. Zajęcia prowadzone były przez specjalistów Afgańskiej Niezależnej Komisji Praw Człowieka i *the Family Welfare Institute*³³.

Dwa lata później Ministerstwo ds. Kobiet we współpracy z ministerstwem pracy, Siecią działania na rzecz ochrony dziecka – CPAN (*Child Protection Action Network*)³⁴

³⁰ Islamic Republic of Afghanistan, *Penal Code*, [w:] *Official Gazette, Extraordinary Issue*, No. 1260, 25 Sawr 1396 (15 May 2017). Wg stanu na dzień 5 lipca 2018 roku, nie ma jeszcze oficjalnego, pełnego tłumaczenia kodeksu na j. angielski.

³¹ Islamic Republic of Afghanistan, *Penal Code* (2017), art. 2(2).

³² Zgodnie z art. 7 Konstytucji obowiązkiem państwa jest wykonywanie postanowień Konstytucji, ustaw, przestrzeganie Karty Narodów Zjednoczonych, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, oraz umów i traktów międzynarodowych, do których przystąpiło.

³³ United Nations International Human Rights Instruments, *Core document forming part of the reports of States parties: International Human Rights Instruments: Afghanistan* [27 April 2007], 26 August 2009, HRI/CORE/AFG/2007, pkt 174.

³⁴ CPAN to podstawowe narzędzie zarządzania bezpieczeństwem i ochroną małoletnich, które łączy poszanowanie znaczenia rodziny i lokalnej społeczności z potrzebami i ochroną małoletnich

i innymi organizacjami społeczeństwa obywatelskiego rozpoczęło kampanię mającą na celu eliminację przemocy wobec dzieci w szkołach, w którą zaangażowano 1500 dzieci. Łącznie do 2008 roku Ministerstwo Edukacji we współpracy UNICEF przeszkoliło około 25.000 nauczycieli w zakresie zwalczania przemocy wobec dzieci w szkołach. Na mocy art. 48 ustawy o szkolnictwie powołano również specjalne rady szkoły tworzone przez rodziców, nauczycieli, członków społeczności i uczniów, które m.in. mają obowiązek czuwania nad ochroną uczniów i monitorowania przestrzegania zakazu karania cielesnego i innych form przemocy³⁵.

W raporcie do Komitetu Praw Dziecka strona rządowa zaznaczyła, że podejmuje także próby wdrożenia innych form walki z przemocą fizyczną wobec dzieci np. za pośrednictwem specjalnych programów edukacyjnych, wykorzystując w tym celu m.in. komitety rodziców, dialog z dziećmi, radio i telewizję. Ministerstwo Edukacji stara się również rozsyłać do rodziców informacje o zakazie karania cielesnego dzieci. Według danych szacunkowych, tylko dzięki działalności komitetów rodziców, prowadzeniu dialogu z dziećmi i medialnym informacjom, nastąpił spadek dyscyplinowania dzieci przy pomocy kar cielesnych o około 50%³⁶.

Będąc członkiem Południowoazjatyckiej Inicjatywy na rzecz Końca Przemocy Wobec Dzieci – SAIEVAC (*The South Asia Initiative to End Violence Against Children*)³⁷, rząd Afganistanu uczestniczy w realizacji kampanii na rzecz prawnego zakazu i końca stosowania kar cielesnych w praktyce. Kampania zakłada:

- przyjęcie w każdym państwie stosownych aktów prawnych zawierających zakaz karania cielesnego dzieci;
- wdrożenie powszechnej polityki i programów mających na celu wzmocnienie świadomości i budowania zdolności do pozytywnego rodzicielstwa, opieki i edukacji krajów członkowskich Południowoazjatyckiego Stowarzyszenia Współpracy Regionalnej – SAARC (*South Asian Association for Regional Cooperation*)³⁸.

W listopadzie 2010 roku SAIEVAC zorganizowało w Katmandu warsztaty dotyczące reformy prawa, na których można było zaobserwować pozytywną reakcję rządu afgańskiego na zamiany dotyczące zniesienia kar cielesnych. Opracowano wówczas krajowy plan działania uwzględniający cele, organy odpowiedzialne i granice

i jako mechanizm instytucjonalny ma za zadanie ułatwić realizację polityki rządu. Do głównych zadań CPAN należy koordynacja i wymiana informacji dotyczących stanu bezpieczeństwa, ochrony i nadużyć wobec dzieci, raportowanie, dokumentowanie, rejestrowanie i zarządzanie sprawami dzieci w terenie, a także świadczenie pomocy.

³⁵ CRC/C/AFG/1, pkt 246–247.

³⁶ CRC/C/AFG/1, pkt 244, 248.

³⁷ Do SAIEVAC należą również Bangladesz, Butan, Indie, Malediwy, Nepal, Pakistan i Sri Lanka. Celem tej międzyrządowej organizacji jest: zapewnienie realizacji praw ujętych w Konwencji o prawach dziecka i Protokołach fakultatywnych; zapobieganie i reagowanie na wszelkie formy zaniedbań, nadużyć, wykorzystywania i przemocy wobec dzieci; promowanie przyjęcia, wdrożenia i monitorowania zintegrowanych strategii krajowych wraz z odpowiednimi budżetami i alokacją zasobów celem przeciwdziałania i ochrony dzieci przed przemocą, a także celem odpowiedzi na przemoc istniejącą; wzmocnienie regionalnej kooperacji na rzecz końca przemocy wobec dzieci w Azji.

³⁸ Szerzej: *Regional Campaign Against Corporal Punishment of Children „Equal Protection for Children”*, <http://www.saievac.org/cp/the-campaign> [dostęp: 10.07.2018].

czasowe realizacji poszczególnych zadań. Plan objął lata 2011 do 2015. Główny ciężar prac spoczął na ministerstwie pracy, które współpracuje z Ministerstwem Edukacji, Ministerstwem Zdrowia Publicznego, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych oraz organizacjami społeczeństwa obywatelskiego. Działania objęły m.in.:

- spotkania z parlamentarzystami dotyczące statusu dziecka i projektu ustawy;
- konsultacje krajowe w sprawie projektu ustawy;
- wzmocnienie świadomości za pośrednictwem środków masowego przekazu w temacie stosowania kar cielesnych;
- wzmocnienie świadomości szkół państwowych i prywatnych odnośnie zakazu fizycznego karania;
- planowanie polityki alokacji budżetu;
- budowanie zdolności działania dzieci, rodziców, przedstawicieli rządu, organizacji społeczeństwa obywatelskiego do eliminacji kar cielesnych;
- szkolenie trenerów z zakresu stosowania alternatywnych form dyscypliny przez nauczycieli szkół państwowych i prywatnych³⁹.

Podsumowanie

Zdecydowana większość afgańskiego społeczeństwa dopuszcza fizyczne dyscyplinowanie dzieci. W przypadku chłopców, głównym powodem karania jest uczestnictwo w bójkach, z kolei dziewczęta częściej są napominane za niedopełnienie obowiązków domowych. Większe prawo do bicia w rodzinie posiadają mężczyźni, natomiast dyscyplinowanie przez kobiety zależy od kolejności w hierarchii sprawowania opieki nad dzieckiem w linii żeńskiej. Najczęściej karane są dzieci na wschodzie i zachodzie kraju, dzieci w wieku 5–9 lat, dzieci, których rodzice mają wykształcenie podstawowe, a także te z rodzin najbogatszych i najbiedniejszych. Prawo afgańskie dopuszcza stosowanie kar fizycznych pod warunkiem, że mieści się ono w obowiązujących przepisach i jest zgodne z prawem szariatu. Jedyny prawnie umocowany zakaz dyscyplinowania cielesnego ma miejsce w szkołach.

Obecna polityka rządu ukierunkowana jest przede wszystkim na eliminację kar cielesnych w szkołach i budowanie świadomości społecznej na temat szkodliwości przemocy fizycznej kierowanej wobec dzieci. Trzeba podkreślić, iż w świetle danych afgańskiej organizacji statystycznej, w 2011 roku o konieczności stosowania kar cielesnych wobec dzieci przekonanych było 37,4% respondentów z wykształceniem średnim i wyższym, 44,6% z podstawowym i 41,3% bez wykształcenia⁴⁰. Plan działania rządu nie przewiduje przyjęcia ustawy o całkowitym zakazie stosowania kar cielesnych wobec dzieci. Aby mogło to nastąpić, konieczna jest zmiana podejścia społeczeństwa do kwestii dyscyplinowania dzieci z użyciem siły i wola polityczna parlamentarzystów. Dlatego tak ważne są działania uświadamiające negatywne skutki stosowania kar cielesnych, które strona rządowa, Afgańska Niezależna Komisja Praw Człowieka i inne organizacje pozarządowe starają się realizować.

³⁹ SAIEVAC, *Prohibition of Corporal Punishment of Children in South Asia: a progress review*, SAIEVAC in collaboration with Global Initiative to End All Corporal Punishment of Children and Save the Children Sweden, 10 December 2011, s. 13.

⁴⁰ Afghanistan Central Statistics Organization, op. cit., s. 127–128.

Jako sygnatariusz traktatów międzynarodowych, Afganistan musi włączyć konwencje do krajowych inicjatyw reform prawnych i przełożyć to na realizację konkretnych polityk i programów poprawy bezpieczeństwa dzieci. W praktyce oznacza to konieczność harmonizacji własnego ustawodawstwa z międzynarodowymi zobowiązaniami w zakresie praw dziecka. Przyspieszenie tych działań umożliwi wdrażanie wszelkich środków mających na celu ochronę dzieci, zwłaszcza tych szczególnie narażonych na zagrożenia fizyczne.

Bibliografia

- 'Awdah, 'Abd al-Qadir, *al-Tashri' al-Jina'i al-Islami*, vol. 1, vol. 2, Dar al-Fikr, Beirut 1403/1983.
- Abu Zahrah, *al-'Uqubah*, Dar al-Fikr al-Arabi, Cairo n.d.
- Afghanistan Central Statistics Organization, UNICEF, *Afghanistan Multiple Indicator Cluster Survey 2010–2011: Final Report*, CSO, UNICEF, Kabul 2012.
- Ali S.S., Shahid A., Lawan M., Maranlou Z., Akhtar R., Abubakar M., *Draft Islamic Law and the Muslim Diaspora: A Teaching Manual (With particular focus on the United Kingdom)*, May 2009, http://www.islamicstudiesnetwork.ac.uk/assets/documents/islamicstudies/draft_manual_on_islamic_law_and_muslim_diaspora_for_website.pdf [dostęp: 10.07.2018].
- Cenda-Miedzińska K., *Rola i znaczenie prawa szariatu w kształtowaniu bezpieczeństwa społecznego Afgańczyków*, [w:] *Rozwój społeczności międzynarodowej: przeszłość oraz nowe wyzwania*, t. 3, Kordonski R., Struk O., Kamilewicz-Rucińska D., Muszyński Ł., Ruciński J., Sygidus K. (red.), Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki, Lwów–Olsztyn 2016.
- Child Protection Working Group, *Child Protection in Emergencies Facts and Figures. Afghanistan*, CPWG 2015.
- Constitution of the Islamic Republic of Afghanistan*, "Official Gazette" No. 818, 8 Dalwa 1382 (28 January 2004).
- Convention on the Rights of the Child*, 20 November 1989, A/RES/44/25, [w:] *Official Records of the General Assembly, Forty-fourth Session, Supplement No. 49 (A/44/49)*, s. 166.
- Council of Europe, Committee of Ministers, *Recommendation Rec(2006)19 of the Committee of Ministers to member states on policy to support positive parenting. Explanatory Report*.
- Global Initiative to End All Corporal Punishment, *Briefing on Afghanistan for The Human Rights Committee, Country Report Task Force – July 2012*.
- Global Initiative to End All Corporal Punishment, *Corporal punishment of children in Afghanistan – report*, updated June 2018.
- Gutkowska A., *Prawo karne islamu w Europie?*, [w:] *Archiwum Kryminologii*, 2010, t. XXXII.
- Hossain S., *Arbitration in Islamic Law for the Treatment of Civil and Criminal Cases: An Analytical Overview*, "Journal of Philosophy, Culture and Religion" 2013, vol. 1.
- Islamic Republic of Afghanistan, *Law on Prisons and Detention Centers*, "Official Gazette" No. 852, 10 Jawza 1384 (31 May 2005).
- Islamic Republic of Afghanistan, Ministry of Justice, *Juvenile Code*, "Official Gazette" No. 846, 3 Hamal 1384 (23 March 2005).
- Islamic Republic of Afghanistan, *Penal Code*, "Official Gazette", Extraordinary Issue, No. 1260, 25 Sawr 1396 (15 May 2017).
- Islamic Republic of Afghanistan, *Shiite Personal Status Law*, February 2009.

- Khadduri M., hasło: *Sulh*, [w:] *The Encyclopedia of Islam*, vol. IX, Bosworth C.E., van Donzel E., Heinrichs W.P., Lecomte G. (red.), Leiden, Holand: Brill 1997.
- Konwencja o prawach dziecka*, 20 listopada 1989 r., Dz. U. z 1991 r., nr 120, poz. 526.
- Pinheiro P.S., *World report on violence against children*, United Nations Secretary-General's Study on Violence against Children, Geneva 2006.
- Regional Campaign Against Corporal Punishment of Children „Equal Protection for Children”*, <http://www.saievac.org/cp/the-campaign> [dostęp: 10.07.2018].
- Republic of Afghanistan, Ministry of Justice, *Civil Law of the Republic of Afghanistan*, [w:] Official Gazette No. 353 (4 volumes), 15 Jaddi 1355 (5 January 1977).
- Republic of Afghanistan, *Penal Code*, [w:] *Official Publication of the Government of the Republic of Afghanistan*, Issue No. 13, Serial No. 347, 15 Mizan 1355 (7 October 1976).
- SAIEVAC, *Prohibition of Corporal Punishment of Children in South Asia: a progress review*, SAIEVAC in collaboration with Global Initiative to End All Corporal Punishment of Children and Save the Children Sweden, 10 December 2011.
- SAIEVAC, *Technical Paper on „Ending Corporal Punishment of Children in South Asia.”3rd technical consultation eliminating harmful practices affecting children in South Asia*, 25–27 September 2013.
- Smith D.J., *Love, Fear, and Discipline: Everyday violence toward children in Afghan families*, Afghanistan Research and Evaluation Unit (AREU), Kabul, February 2008.
- UN Committee on Economic, Social and Cultural Rights, *Summary record of the 16th meeting: Afghanistan*, 15 November 2010, E/C.12/2010/SR.16.
- UN Committee on Economic, Social and Cultural Rights, *Summary record (partial) of the 17th meeting: Afghanistan*, 21 May 2010, E/C.12/2010/SR.17.
- UN Committee on the Rights of the Child (CRC), *CRC General Comment No. 8 (2006): The Right of the Child to Protection from Corporal Punishment and Other Cruel or Degrading Forms of Punishment (Arts. 19; 28, Para. 2; and 37, inter alia)*, 2 March 2007, CRC/C/GC/8.
- UN Committee on the Rights of the Child, *Consideration of reports submitted by States parties under article 44 of the Convention: Initial report of States parties due in 1996: Afghanistan [28 August 2009]*, 13 June 2010, CRC/C/AFG/1.
- UN General Assembly, *Report of the independent expert for the United Nations study on violence against children*, 29 August 2006, A/61/299.
- United Nations International Human Rights Instruments, *Core document forming part of the reports of States parties: International Human Rights Instruments: Afghanistan [27 April 2007]*, 26 August 2009, HRI/CORE/AFG/2007.
- World Report on Violence and Health*, Krug E.G i in. (red.), WHO, Geneva 2002.
- Zakaz kar cielesnych wobec dzieci. Pytania i odpowiedzi*, Rada Europy, Strasbourg 2008.

Child safety vs acceptability of corporal punishment in the Islamic Republic of Afghanistan

Abstract

The use of physical violence violates the dignity of a child, affects his or her personality, psychological, emotional and social development. Corporal punishment threaten the safety of the child, causing disability and even death in extreme cases. The subject of the analysis in the presented article is the admissibility of applying corporal punishment of children in Afghanistan. The article discusses the concept of corporal punishment and its impact on

a child. The beating of children in Afghanistan and the attitude of Afghans to discipline using violence were characterized. The admissibility of corporal punishment in Afghan law was discussed. The Constitution, the Shiite Personal Status Law the Penal Code, the Juvenile Code, the Education Law, and the Hanafi law were analyzed. Attention was drawn to the difference between ta'zir crimes and punishments (those determined by the authorities), and hudud, qisas and diyah, whose source lies in the Koran and Sunna. The article also contains a description of actions which were taken by the government to eliminate corporal punishment and to strengthen public awareness of their harmfulness.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, Afganistan, kary cielesne, dzieci, prawo.

Keywords: safety, Afghanistan, corporal punishment, children, law.

Klaudia Cenda-Miedzińska

dr nauk humanistycznych, adiunkt w Instytucie Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Ukończyła studia podyplomowe w zakresie *Prawa i wolności człowieka*, zorganizowane przez Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk i Helsińską Fundację Praw Człowieka. Członek Stowarzyszenia Współpracy Polsko-Afgańskiej HAMKARI. Autorka artykułów z zakresu bezpieczeństwa społecznego Afganistanu, oraz praw człowieka.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.6

Magdalena Bubak

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Rola Ochotniczych Straży Pożarnych w budowaniu bezpieczeństwa lokalnego

„Jeśli los ofiaruje Ci skrzydła... nic Ci po nich, jeżeli nie pragniesz postąpić się nimi w służbie drugiemu człowiekowi”¹

Seneka

Wprowadzenie

Ochotnicze Straże Pożarne należą do najstarszych organizacji społecznych w Polsce. Pierwsze jednostki rozpoczęły swoją działalność już w XVIII w., a ich spontanicznym celem było i jest niesienie pomocy w przypadkach kryzysowych, najczęściej zagrożenia pożarem. Z czasem ich działalność ewaluowała i zaczęła obejmować także inne zagrożenia, a wyznacznikiem tych zmian stał się przede wszystkim postęp cywilizacyjny. Aktualnie Ochotnicze Straże Pożarne zajmują się typową działalnością operacyjno-techniczną związaną z udziałem ratowniczym w akcjach pożarniczych, przeciwpowodziowych, odśnieżania, zdarzeniach katastrof i zagrożeń chemicznych, technicznych a w szczególności związanych z wypadkami komunikacyjnymi. Ponadto organizują manewry operacyjno-techniczne (bojowe) oraz zawody pożarnicze. Są także organizatorami licznych imprez kulturalno-sportowych oraz uroczystości religijnych.

Ustawa o ochronie przeciwpożarowej z dnia 24 sierpnia 1991 r. definiuje Ochotniczą Straż Pożarną jako „jednostkę umundurowaną, wyposażoną w specjalistyczny sprzęt, przeznaczoną w szczególności do walki z pożarami, klęskami żywiołowymi lub innymi miejscowymi zagrożeniami”². Warto zauważyć również, że są to organizacje pozarządowe, które swoje funkcjonowanie opierają o przepisy prawa zawarte przede wszystkim w ustawie z 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach, jak również na zasadach zawartych w indywidualnych dla każdej jednostki statutach, a także w ustawie o samorządzie gminnym oraz we wcześniej wspomnianej ustawie o ochronie przeciwpożarowej. Dzięki wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego posiadają osobowość prawną oraz odrębność organizacyjną. Warto jednak zaznaczyć, iż każda tego typu organizacja jest członkiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, to jest ona mu podporządkowana jedynie w sposób funkcjonalny, natomiast operacyjnie podlega Centrum Zarządzania Kryzysowego (CZK)

¹ [Za:] *O Fundacji Blisko Dziecka*, <http://www.fundacja-bliskodziecka.pl/index.php/o-fundacji> [dostęp: 19.08.2018].

² <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19910810351> [dostęp: 10.12.2016].

– odpowiedniego Urzędu Gminy bądź Miasta. Podlega także Państwowej Straży Pożarnej w obszarze KSRG³. Wcześniej wspomniany statut stanowi podstawowy dokument prawny uprawomocniający działanie funkcjonowanie tych organizacji.

Niezwykle istotne jest, aby był on integralny z wcześniej wymienionymi ustawami. Jednakże mogą mieć na niego wpływ dokumenty takie jak regulaminy czy rozporządzenia. Statut powinien zawierać elementy tj. cele organizacji, sposoby ich realizacji. Bardzo istotne jest zawarcie w nim zagadnień ze sfery zadań publicznych.

Z najbardziej aktualnych danych wynika, że do grudnia 2015 r. funkcjonowało ponad 16 tysięcy jednostek OSP⁴, w ramach których działało ponad 600 tysięcy strażaków-ochotników⁵, a w tym około 400 tysięcy ratowników⁶. Należy jednak zaznaczyć, że jest to jedynie ogólna liczba wszystkich zarejestrowanych członków. W badaniach przeprowadzonych w 2012 r., wynika, że w ponad 42 procent OSP, aktywna jest jedynie mniej niż połowa członków, natomiast w 25 procent – aktywnych jest od połowy do trzech czwartych, a tylko w 30 procent aktywnie działa aż 75 procent⁷. Celem niniejszego artykułu jest próba analizy roli OSP w kształtowaniu bezpieczeństwa lokalnego.

Czym zajmują się strażacy OSP?

Zazwyczaj działalność strażaków OSP kojarzona jest przez obywateli jedynie z akcjami pożarniczymi. Jednakże jest to postrzeganie bardzo powierzchowne, gdyż do ich podstawowych zadań należy także wiele innych, ważnych czynności takich, jak: walka z klęskami żywiołowymi, pomoc ludności w zakresie miejscowych zagrożeń czy ratownictwo techniczne (głównie na drogach). Ponadto do realizowanych zadań można dodać oznaczanie oraz zabezpieczanie miejsc prowadzenia czynności ratowniczych jak również udzielanie kwalifikowanej pierwszej pomocy. Prowadzą również działania ratownicze podczas wystąpienia powodzi⁸. Przewiduje się, że w niedalekiej przyszłości zakres zadań OSP ponownie zostanie rozszerzony o nowe dziedziny, między innymi o oświetlanie oraz awaryjne podtrzymywanie zasilania istotnych urządzeń energetycznych, dekontaminację masową na poziomie podstawowym w razie wystąpienia niebezpiecznych dla zdrowia i życia emisji substancji chemicznych, działania logistyczne oraz zabezpieczające (zapewnianie wody, dostawy żywności oraz stwarzanie warunków do przetrwania) w przypadku wystąpienia klęski żywiołowej⁹.

³ L. Berliński, *Zarządzanie i dowodzenie Ochotniczą Strażą Pożarną. Wiedza, nowoczesność i tradycja*, Warszawa 2012, s. 17.

⁴ www.straz.gov.pl/download/74 [dostęp: 23.12.2016].

⁵ <http://www.rp.pl/artykul/11-Wiecej-kobiet-w-Ochotniczej-Strazy-Pozarnej-ale-nie-we-wladzach.html#ap-2> [dostęp: 24.12.2016].

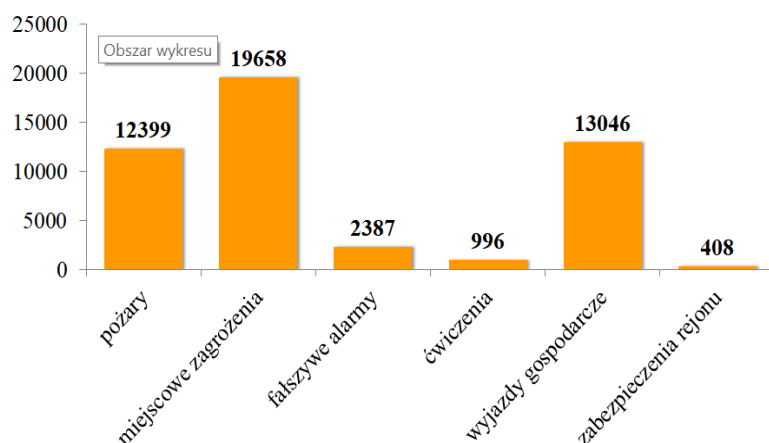
⁶ www.straz.gov.pl/download/74 [dostęp: 23.12.2016].

⁷ http://www.ngo.pl/OSP_2012_raport/ebook//content/OSP_raport.pdf [dostęp: 24.12.2016].

⁸ *Zadania Ochotniczych Straży Pożarnych*, <https://www.mswia.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/8758,Ochotnicze-Straze-Pozarne.html> [dostęp: 14.08.2018].

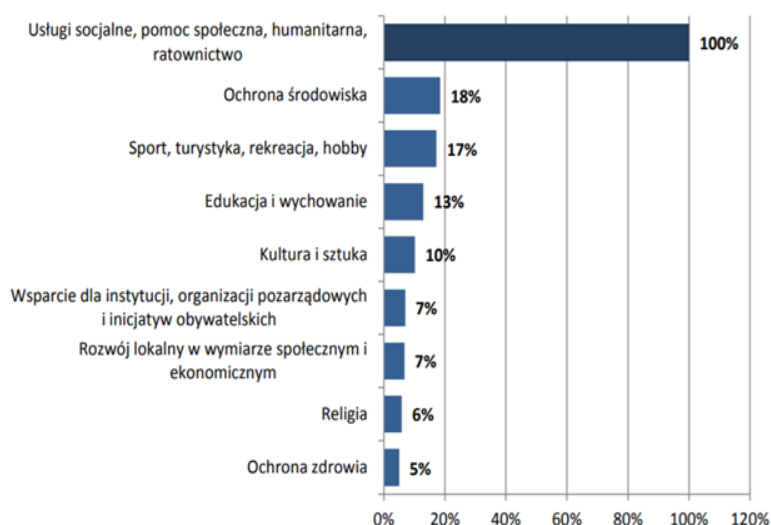
⁹ J. Konieczny, M. Schroeder, *Postępy organizacyjno-prawne, logistyczne i taktyczno-ratownicze, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy. Aspekty prawne*, [w:] *Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy w latach 1995–2015*, Konieczny J., Schroeder M. (red.), Poznań 2015, s. 42.

Warto nadmienić, że tylko w 2017 r. OSP z terenu Małopolski zgłosiły blisko 50 tys. wyjazdów. Ponad 12 tys. stanowiły akcje pożarnicze, a ok. 13 tys. było wyjazdami gospodarczymi. Niepokój budzi także fakt, że ok. 20 tys. wyjazdów dotyczyło zadysponowania jednostek do innych miejscowych zagrożeń, które najczęściej stanowiły kolizje i wypadki drogowe. Prawie tysiąc razy zgłoszono wyjazdy na ćwiczenia, a ponad 400 razy na zabezpieczenia rejonu.



Wykres 1. Statystyka wyjazdów OSP z 2017 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Statystyki wyjazdów jednostek OSP województwa małopolskiego w 2017 r.*, <http://112malopolska.pl/statystyki-wyjazdow-jednostek-osp-województwa-malopolskiego-2017-roku/> [dostęp: 20.08.2018].



Wykres 2. Dziedziny działalności OSP

Źródło: *Ochotnicze Straże Pożarne w Polsce: raport z badania*, http://www.ngo.pl/OSP_2012_raport/ebook/content/OSP_raport.pdf [dostęp: 20.08.2018].

W 2012 r. organizacja pozarządowa NGO sporządziła raport z badań, dotyczący działalności OSP. Respondenci biorący w nim udział wypowiedzieli się m.in. w kwestii głównych obszarów zadań tych stowarzyszeń, tym samym mogąc pomijać obszary ich zdaniem mniej istotne. Należy jednak zaznaczyć, że uzyskane wyniki skonsolidowano z informacjami udostępnionymi przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej (które odnosiły się do wszelkiej działalności jednostek, niezależnie od tego, czy była ona uważana za jeden z głównych obszarów, czy też nie). Niemalże jedna piąta (18%) jednostek OSP, jako główny cel swojej działalności wskazuje ochronę środowiska, stanowiącą jedno z priorytetowych zadań określonych w statucie. Do głównych aktywności wymienianych w tym zakresie można zaliczyć ochronę lasów, rezerwatów czy ogrodów miejskich. Niemalże identyczny odsetek respondentów podał za podstawowy obszar swojej działalności sport, turystykę, hobby i rekreację – co przejawia się między innymi poprzez organizację oraz uczestnictwo w zawodach sportowych, a także prowadzenie kół zainteresowań. 13% ankietowanych jednostek wskazało także na edukację i wychowanie, w co wpisuje się między innymi prowadzenie zajęć dla dzieci i młodzieży, jak również informowanie mieszkańców o możliwych zagrożeniach pożarowych, a także prowadzenie szkoleń oraz kampanii społecznościowych w tym zakresie. W tym punkcie zawiera się także tworzenie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, które w 2012 r. skupiały aż 90 tysięcy osób. Co dziesiąta OSP rozwija się także w obszarze kultury, co przejawiało się w organizacji lokalnych wydarzeń kulturalnych, powoływaniu do życia orkiestr i chórów czy prowadzeniu bibliotek. Warto zaznaczyć, że w 2012 r. niemal połowa z nich zajmowała się również prowadzeniem kroniki. Jedynie nieliczne jednostki (7%) za swój główny obszar działalności wskazały wspieranie instytucji, organizacji pozarządowych czy inicjatyw obywatelskich. Niewielki procent z nich wykazywał się aktywnością w dziedzinie ochrony zdrowia (ratownictwo medyczne) oraz religii (głównie uroczystości kościelne).

Szkolenia

W związku z odgrywaniem przez strażaków-ratowników OSP coraz to większej roli w kształtowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, nieustannym zmianom poddawany jest ich program szkoleń, dzięki któremu nabywają wiedzę oraz umiejętności niezbędne do realizacji nowych zadań. Dodatkową korzyścią płynącą z udziału w szkoleniach jest wzmacnianie relacji pomiędzy strażakami ochotnikami a strażakami z Państwowej Straży Pożarnej w kontekście dalszej współpracy. Owe szkolenia realizowane są na trzech poziomach: podstawowym – na którym ochotnik niejako weryfikuje swoje możliwości i motywację, specjalistycznym oraz dowódczym.

Celem szkolenia strażaków-ochotników jest przede wszystkim rozwijanie ich kompetencji, polepszanie psychomotywacji strażackiej, dbanie o rozwój pozytywnej atmosfery w jednostce oraz motywowanie do wkraczania na kolejne ścieżki kariery. Owe szkolenie rozwijają nie tylko kompetencje strażackie, ale także ratownicze oraz społeczne¹⁰.

¹⁰ L. Berliński, *Zarządzanie i dowodzenie Ochotniczą Strażą Pożarną*, Wydawnictwo Difin S.A., Warszawa 2012, s. 191–192.



Ilustracja 1. Model szkolenia strażaków OSP

Źródło: opracowanie własne

Szkolenie wewnętrzne bazuje przede wszystkim na systematycznym przekazywaniu informacji dotyczących działalności przez naczelnika OSP bądź jego zastępcę. Stanowi to pewnego rodzaju sposób zapoznania się nowo przybyłych druhow z jednostką. Inny rodzaj szkolenia wewnętrznego stanowią zbiórki bojowe, których celem jest podnoszenie gotowości bojowej strażaków. Natomiast kwestia szkolenia zewnętrznego leży w gestii strażaków Państwowej Straży Pożarnej i znajduje swoje odniesienie prawne w ustawie o Państwowej Straży Pożarnej



Ilustracja 2. Trójkąt szkolenia kwalifikacyjnego w OSP (2007–2011)

Źródło: J. Orlikowski, *Jak szkolić ochotników – poznańskie doświadczenia*, „Przegląd Pożarniczy” 2011, nr 5, s. 33.

Coraz częściej spotyka się także szkolenia e-learningowe, które po mimo wielu zalet takich jak brak potrzeby wychodzenia z domu czy możliwość zrealizowania ich w dowolnie wybranych przez strażaka czasie, nie cieszą się takim zaufaniem, jak te tradycyjne. Druhowie cenią sobie bezpośredni kontakt ze sobą oraz nauczycielem a także możliwość realizacji zadań w praktyce, gdyż działania ratownicze nie stanowią gry internetowej, a rzeczywistość.

Szkolenie zewnętrzne realizowane na poziomie podstawowym ma na celu przygotowanie strażaków do sprawnego oraz bezpiecznego wykonywania najprostszych działań ratowniczych, w które można zaliczyć również obsługę oraz konserwację sprzętu. Szkolenie na tym poziomie podzielone jest na dwa typy: podstawowe strażaków-ratowników oraz kierowców-konserwatorów sprzętu ratowniczego. W ramach tego poziomu realizowana jest tematyka z zakresu podstawowych czynności związanych z ratownictwem technicznym oraz przeciwpowodziowym. Po ukończonym szkoleniu strażak-ratownik powinien przede wszystkim znać możliwe zagrożenia wynikające z prowadzenia działań ratowniczych jak również mieć wiedzę dotyczącą zasad obsługi urządzeń technicznego wykorzystywanych w czasie akcji. Bardzo istotna jest także wiedza dotycząca konstrukcji i budowy pojazdów dopuszczonych do ruchu drogowego, jak również znajomość zasad postępowania w ramach rot podczas działań związanych z transportem drogowym. W związku z częstą pomocą, jaką strażacy OSP niosą w trakcie podtopień i powodzi istotna staje się także wiedza w zakresie rozpoznawania uszkodzeń budowli. Ponadto niezbędne jest przygotowanie z zakresu zasad działania w sieci radiowej UKF PSP oraz wydawania sygnałów i poleceń innym uczestnikom ruchu drogowego lub osobom, znajdującym się na drodze. Nie można również zapomnieć o fundamentalnej wiedzy, jaką jest dla strażaka-ratownika znajomość zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. W sferze praktycznej powinien w szczególności rozpoznawać zagrożenia mogące stanowić realne niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia, mienia bądź środowiska. W sposób prawidłowy zabezpieczać i oznakowywać teren działań ratowniczych oraz wykorzystać jego właściwości dla potrzeb akcji. Bardzo ważną umiejętnością jest ponadto prowadzenie korespondencji zarówno za pomocą znaków gestowych jak również poprzez radio. Ważnymi umiejętnościami, jakie powinien zdobyć na tym szkoleniu są techniki wydobywania poszkodowanych z uszkodzonych pojazdów. Wszystkie powyższe działania powinny odbywać się z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Warunkiem przyjęcia na szkolenie jest ukończony 18 rok życia oraz nieprzekroczony 65¹¹. Celem szkolenia dla kierowców-konserwatorów sprzętu jest przygotowanie do wykonywania zadań operatora sprzętu oraz do obsługi samochodów pożarniczych wraz z urządzeniami wyposażonymi w silniki spalinowe, stanowiącymi wyposażenie jednostki, a także ich konserwacja i drobna naprawa. Absolwenci tego szkolenia powinni potrafić wymienić prawa i obowiązki kierowcy samochodu pożarniczego, jak również umieć scharakteryzować podstawowe samochody oraz ich standardowe wyposażenie. Niezbędna wiedza, jaką powinni nabyć dotyczy również zasad BHP podczas obsługi sprzętu silnikowego. W sferze praktycznej powinien przede wszystkim potrafić przygotować do pracy hydrauliczne urządzenia ratownicze, motopompy, autopompy, a także agregaty prądotwórcze i sprzęt mechaniczny. Niezbędnymi kompetencjami, które zdobywają w trakcie tego szkolenia są także prowadzenie korespondencji radiowej czy tworzenie dokumentacji sprzętu należącego do jednostki.

¹¹ Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, *Zasady organizacji szkoleń członków Ochotniczych Straży Pożarnych, biorących bezpośredni udział w działaniach ratowniczych*, www.straz.gov.pl/download/3643 [dostęp: 20.08.2018].

Szkolenie kończy się egzaminem teoretycznym oraz praktycznym (próba wysiłkowa oraz przejście komory dymowej). Próba wysiłkowa składa się z odbicia ćwiczenia na ergometrze taśmowym oraz rowerowym, młocie pociągowym (ćwiczenie to nie dotyczy kobiet), „drabiny bez końca”¹² oraz ścieżki treningowej. Przy czym wszystkie powyższe ćwiczenia odbywa się w pełnym umundurowaniu. Natomiast egzamin w komorze dymowej ma na celu sprawdzenie techniki pracy w sprężeniu ochrony układu oddechowego, przy dodatkowym dużym obciążeniu psychofizycznym spowodowanym zaciemnieniem, podwyższoną temperaturą oraz zadymieniem.

Wcześniej wspomniane szkolenie realizowane na poziomie specjalistycznym odbywa się w 7 zakresach dziedzinowych: ratownictwie technicznym, chemicznym i ekologicznym, wodnym, wysokościowym, działań poszukiwawczo-ratowniczych, medycznym oraz we współpracy z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym (LPR). Programy tych szkoleń oparte są o programy szkoleń przeznaczonych dla PSP. Strażacy, którzy z pozytywnym wynikiem ukończyli szkolenie z zakresu ratownictwa medycznego, uzyskują uprawnienia ratownika.

Oprócz szkoleń na poziomach podstawowym, specjalistycznym oraz dowódczym przewidziane jest również ciągłe doskonalenie umiejętności strażaków OSP, którzy biorą bezpośredni udział w działaniach ratowniczych. Jego celem jest nieustanne uzupełnianie i pogłębianie wiedzy jak również zdolności, co ma zagwarantować późniejsze bezpieczne i skuteczne działanie podczas akcji ratowniczych. Owo doskonalenie odbywa się podczas zajęć teoretycznych oraz praktycznych, których program obejmuje: zagadnienia związane z BHP, zajęcia poligonowe, ćwiczenia zgrywające na terenie powiatu/miasta, zapoznanie z potencjalnie zagrożonymi obiektami znajdującymi się na obszarze działania jednostki, zapoznanie z topografią terenu oraz udział w zawodach sportowo-pożarniczych. Możliwe są również zajęcia w komorach rozgorzeniowych¹³ oraz symulatorach środowisk pożarowych. Obowiązek organizacji tego typu szkoleń spoczywa na naczelniku OSP (jeżeli statut nie stanowi inaczej), natomiast nadzór sprawuje Komendant Gminny OSP¹⁴.

Podsumowanie

Według najnowszych badań zaufanie społeczne wobec OSP wynosi aż 94%, co stanowi najlepszy wynik wśród wszystkich organizacji¹⁵. Pomimo faktu, że zdecydowana większość z nich, zapytana o obszar swojej działalności wymienia jedynie ratownictwo i ochronę przeciwpożarową, to jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych są aktywne również w innych sferach, takich jak: sport, rekreacja, edukacja czy kultura (np. co dwudziesta posiada orkiestrę). I choć zazwyczaj uważają je jedynie

¹² „Drabina bez końca” jest urządzeniem treningowym, symulującym wychodzenie po niekończących się szczeblach (zapętlonych).

¹³ Komorę rozgorzeniową stanowi obiekt służący do symulacji warunków, jakie zachodzą w pomieszczeniu podczas pożaru.

¹⁴ Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, *Zasady organizacji szkoleń członków Ochotniczych Straży Pożarnych, biorących bezpośredni udział w działaniach ratowniczych*, www.straz.gov.pl/download/3643 [dostęp: 21.08.2018].

¹⁵ *Rośnie zaufanie Polaków do Straży Pożarnej* – już 94%!, <https://strazacki.pl/artykuly/rośnie-zaufanie-polaków-do-strazy-pożarnej---już-94> [dostęp: 21.08.2018].

za działalność dodatkową, to często ma ona ogromne znaczenie dla mieszkańców ich małych miejscowości. Jak wynika ze statystyk, zdecydowaną większość członków stanowią mężczyźni (92%), jednakże z każdym kolejnym rokiem ta sytuacja ulega zmianie, gdyż w Młodzieżowych Drużynach Pożarniczych, dziewczęta stanowią już jedną trzecią. Pomimo faktu, że nie wszystkie jednostki zostały włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, zazwyczaj to właśnie OSP jako pierwsze przyjeżdżają na miejsce zdarzenia. Dzięki latom doświadczenia, szkoleniom oraz specjalistycznemu sprzętowi profesjonalnie współpracują z druhami z Państwowej Straży Pożarnej, a także ratownikami medycznymi. Ponadto nierzadko sami dysponują takim wykształceniem, zawodowo pełniąc służbę w PSP bądź też będąc ratownikami medycznymi systemu. W swoich szeregach posiadają także specjalistów z zakresu kierowania i mechaniki pojazdowej, usuwania zatorów drzewostanu, ratownictwa technicznego, chemicznego oraz ekologicznego. Jednakże wszystkich druhów, niezależnie od specjalizacji czy wyслуги lat, łączy jedno – miłość do munduru, sztandaru, a także chęć do pomocy potrzebującym w każdych warunkach, niezależnie od pory dnia czy roku – co nierzadko wiąże się także z narażaniem własnego zdrowia i życia.

Najlepsze podsumowanie tego artykułu będą stanowiły słowa Edwarda Siarka, pośła ziemi sądeckiej i jednocześnie szefa małopolskich strażaków ochotników:

Ruch strażacki gromadzi niezwykłych ludzi z jedną pasją. Ludzi, którzy bardzo często poświęcają wszystkie swoje umiejętności, swoją wiedzę i doświadczenie, aby pomagać ludziom w potrzebie. Dzisiaj strażacy ochotnicy to ludzie działający profesjonalnie, którzy potrafią korzystać ze sprzętu do ratowania życia. strażacki gromadzi niezwykłych ludzi z jedną pasją. Ludzi, którzy bardzo często poświęcają wszystkie swoje umiejętności, swoją wiedzę i doświadczenie, aby pomagać ludziom w potrzebie. Dzisiaj strażacy ochotnicy to ludzie działający profesjonalnie, którzy potrafią korzystać ze sprzętu do ratowania życia¹⁶.

Bibliografia

100 mln zł dla jednostek OSP w całym kraju. Ziobro: „Moja decyzja jest wyrazem szacunku dla Ochotniczych Straży Pożarnych”, <https://wpolityce.pl/polityka/379307-100-mln-zl-dla-jednostek-osp-w-calym-kraju-ziobro-moja-decyzja-jest-wyrazem-szacunku-dla-ochotniczych-strazy-pozarnych>.

Berliński L., *Zarządzanie i dowodzenie Ochotniczą Strażą Pożarną*, Wydawnictwo Difin S.A., Warszawa 2012.

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, *Zasady organizacji szkoleń członków Ochotniczych Straży Pożarnych, biorących bezpośredni udział w działaniach ratowniczych*, www.straz.gov.pl/download/3643.

Konieczny J., Schroeder M., *Postępy organizacyjno-prawne, logistyczne i taktyczno-ratownicze, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy. Aspekty prawne*, [w:] *Krajowy System Ratowniczo-*

¹⁶ 100 mln zł dla jednostek OSP w całym kraju. Ziobro: „Moja decyzja jest wyrazem szacunku dla Ochotniczych Straży Pożarnych”, <https://wpolityce.pl/polityka/379307-100-mln-zl-dla-jednostek-osp-w-calym-kraju-ziobro-moja-decyzja-jest-wyrazem-szacunku-dla-ochotniczych-strazy-pozarnych> [dostęp: 20.08.2018].

Gaśniczy w latach 1995–2015, Konieczny J., Schroeder M. (red.), Garmond Oficyna Wydawnicza, Poznań 2015.

Koziej S., *Polityczno-strategiczne aspekty bezpieczeństwa*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 18.

O Fundacji Blisko Dziecka, <http://www.fundacja-bliskodziecka.pl/index.php/o-fundacji>.

Ochotnicze Straże Pożarne w Polsce, raport z badania 2012, http://www.ngo.pl/OSP_2012_raport/ebook/content/OSP_raport.pdf.

Ochotnicze Straże Pożarne, <https://www.mswia.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/8758,Ochotnicze-Straze-Pozarne.html>.

Orlikowski J., *Jak szkolić ochotników – poznańskie doświadczenia*, „Przegląd Pożarniczy” 2011, nr 5.

Rośnie zaufanie Polaków do Straży Pożarnej – już 94%!, <https://strazacki.pl/artykuly/rosnie-zaufanie-polakow-do-strazy-pozarnej---juz-94>.

Statystyki wyjazdów jednostek OSP województwa małopolskiego w 2017 r., <http://112malopolska.pl/statystyki-wyjazdow-jednostek-osp-wojewodztwa-malopolskiego-2017-roku/>.

Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz.U. 1991, nr 81, poz. 351).

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. 1989, nr 20, poz. 104).

Zadania Ochotniczych Straży Pożarnych, <https://www.mswia.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/ochrona-ludnosci/8758,Ochotnicze-Straze-Pozarne.html>.

Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Zeszyty Naukowe AON nr 1(86), 2012.

The role of Volunteer Fire Brigades in creating local security

Abstract

The huge contribution of the Volunteer Fire Brigades in building local security is an undisputed matter. Thanks to year of experience, training and specialist equipment, they professionally cooperate with their colleagues from the State Fire Service and the paramedics. The author in this article discusses issues related to their training, equipment and the results of social research related to these organizations.

Słowa kluczowe: ochotnicze straże pożarne, bezpieczeństwo lokalne, ratownictwo, ratownictwo techniczne, ratownictwo przeciwpożarowe, pierwsza pomoc

Keywords: volunteer fire brigades, local security, rescue, technical rescue, first aid

Magdalena Bubak

mgr bezpieczeństwa i pedagogiki, absolwentka Instytutu Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. W kręgu jej zainteresowań naukowych znajdują zagadnienia związane z edukacją dla bezpieczeństwa, organizacjami proobronnymi, pierwszą pomocą oraz problematyka wojny i wojskowości.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.7

Danuta Kaźmierczak

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Projektowanie programów w bezpieczeństwie

Cytując Stanisława Kozieja, środowisko bezpieczeństwa to wszelkie, zewnętrzne i wewnętrzne, militarne i niemilitarne (polityczne, ekonomiczne, społeczne, kulturowe, informacyjne itp.) warunki bezpieczeństwa, warunki realizacji interesów danego podmiotu w dziedzinie bezpieczeństwa i osiągnięcia ustalonych przezeń celów w tym zakresie. Warunki te zmieniają się wraz z rozwojem technologii informacyjnych¹. Zmiany te są źródłem nie tylko nowych szans i wyzwania, ale także ryzyk i zagrożeń.

O tym, jak bardzo różnorodne są zagrożenia, może świadczyć sporządzona przez ekspertów World Economic Forum lista trendów, które przyczynią się do rozwoju zagrożeń. Trendy te są następujące:

- Starzenie się społeczeństw przez obniżenie się płodności, obniżenie wskaźnika zgonów osób w średnim i starszym wieku.
- Zmieniająca się architektura powiązań globalnych i regionalnych instytucji (NATO, UE).
- Zmiany klimatyczne spowodowane aktywnością człowieka.
- Degradacja środowiska.
- Zwiększająca się klasa średnia z powodu nowo powstających zawodów.
- Odradzające się sentymenty narodowościowe i etniczne.
- Dalsza polaryzacja społeczeństw na tle politycznym, religijnym czy wyznawanych wartości.
- Choroby przewlekłe mające wpływ na strukturę demograficzną społeczeństw.
- Cyber zagrożenia wynikające z coraz większej cyfrowej współzależności ludzi, instytucji i rzeczy.
- Zwiększająca się mobilność ludzi dzięki eliminacji barier prawnych i szybszych środków transportu.
- Pogłębiająca się dysproporcja w podziale dochodu i majątku.

¹ S. Koziej, *Strategiczne środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego w okresie pozimnowojennym* (skrypt internetowy), Warszawa/Ursynów 2010, s. 2. www.koziej.pl [dostęp: 26.07.2018].

- Zmiana sił: osłabienie państw na rzecz aktorów niepaństwowych, władzy z poziomu globalnego na poziom regionalny i gospodarek rozwiniętych na rzecz gospodarek rozwijających się.
- Zwiększenie się populacji miast².

Trendy te odnoszą się do wszystkich sfer życia i aktywności ludzkiej: ekonomicznej, społecznej, politycznej, środowiska naturalnego, cyberprzestrzeni.

Podobnie R. Jakubczak jako źródła zagrożeń bezpieczeństwa wymienia źródła naturalne, techniczne, ustrojowe, demograficzne, ideologiczne, gospodarcze, edukacyjne, psychologiczne, kulturowe i inne³.

Ta wielość i różnorodność źródeł sprawia, że zagrożenia nie tylko współistnieją ze sobą równolegle, ale dzięki rozwojowi technologii i procesom globalizacji przenikają, wzmacniają swe oddziaływanie i zwiększają swój zasięg.

R. Jakubczak wymienia 5 głównych kategorii zagrożeń ludności, mienia i środowiska (rys. 1): naturalne, społeczne, techniczne, militarne i nadzwyczajne zagrożenie, czyli katastrofę ekologiczną.

Ze względu na zasięg Nick Bostrom określa zagrożenia jako egzystencjalne i klasyfikuje je na jednostkowe, lokalne, globalne międzypokoleniowe, ogólnoludzkie i kosmiczne a ich skutki mogą być od niezauważalnych po wyniszczające i piekielne (rys. 2.).

Relacje pomiędzy poszczególnymi wymiarami są widoczne w procesie globalizacji i mają znaczenie nie tylko dla państw, lecz także jednostek niższych szczebli struktury terytorialnej: regiony, mikroregiony, locoregiony czy miasta, w których wynikający z globalizacji uniwersalizm należy pogodzić ze zróżnicowaniem ujawniającym się na niższych poziomach przestrzennych. Zgodnie z teorią przepływów przestrzennych M. Castella w społeczeństwie sieciowym, przepływ kapitału, informacji, wyobrażeń, innowacji technologicznych, dźwięków i symboli odbywa się w trzech warstwach: technicznej, przestrzennej i społecznej. W ten sposób cały system społeczno-gospodarczy (w tym metropolie) w wyniku procesu globalizacji uzyskuje większą złożoność, powodującą jego większą niestabilność a tym samym podatność na wszelkiego rodzaju ryzyka gospodarcze czy społeczne⁴.

Również jednostka zmuszona do funkcjonowania jednocześnie w trzech systemach kultury lokalnej, regionalnej i globalnej jest bardziej podatna na zaburzenia osobowościowe poszukując swej tożsamości⁵.

Implikacje dla edukacji dla bezpieczeństwa, według autorki, są następujące:

Aby przygotować społeczeństwo do radzenia sobie z zagrożeniami należy zagrożenia traktować wielowymiarowo, gdyż:

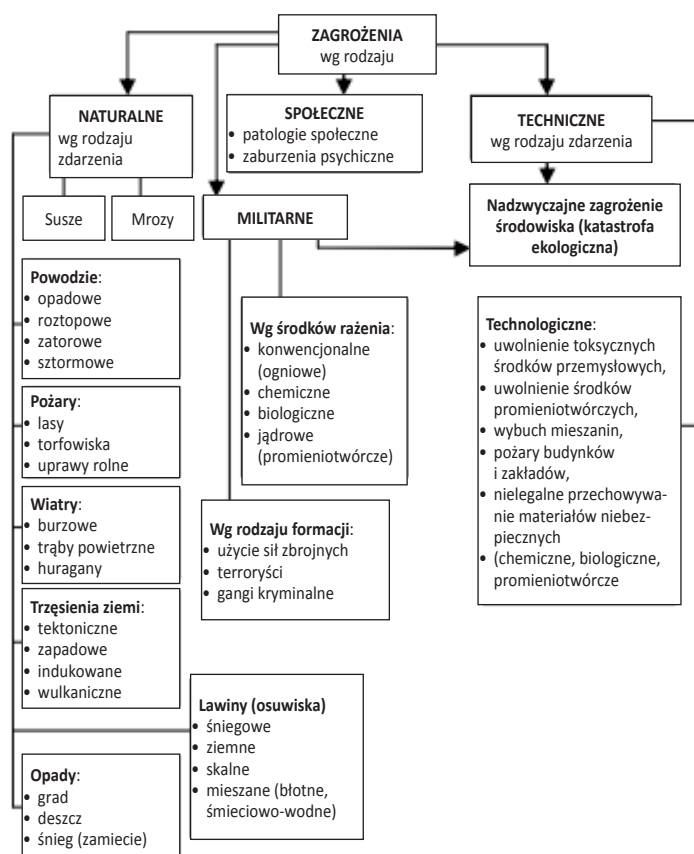
- każde z nich może dotknąć jednostkę, całe lokalne społeczności, i państwa w równym stopniu a intensywność ich oddziaływania zwiększa się poprzez współwystępowanie,

² *The Global Risks Report 2018*, World Economic Forum, Geneva, s.70.

³ R. Jakubczak, *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy BELLONA, Warszawa 2003, załącznik 33 wg K. Przeworskiego.

⁴ K. Miszczak, *Procesy globalizacji w rozwoju nowoczesnego terytorium*, „Acta Universitatis Lodziensis Folia Oeconomica 289”, 2013, s. 27.

⁵ B. Hołyst, *Bezpieczeństwo jednostki*, PWN, Warszawa 2014, s. 230–232.

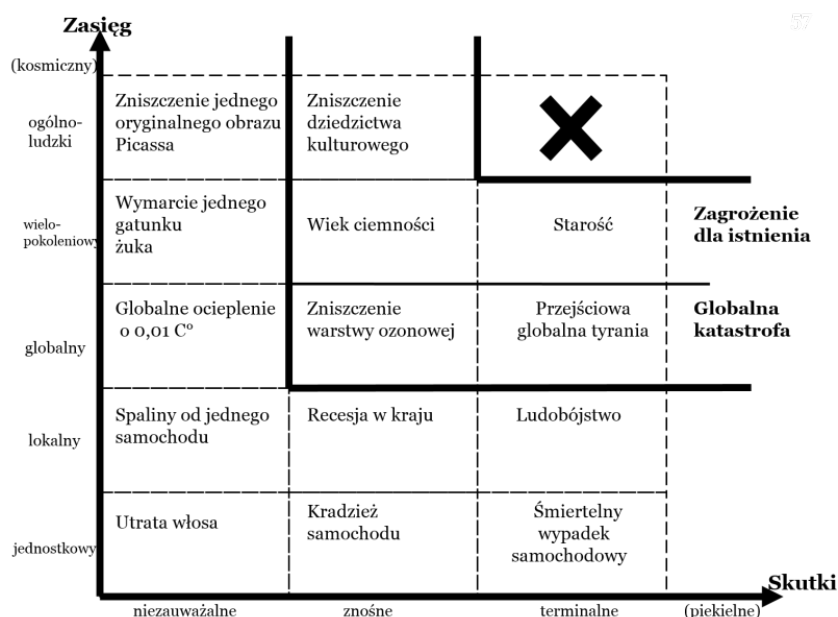


Rys. 1. Typologia zagrożeń ludności, mienia i środowiska

Źródło: R. Jakubczak, *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy BELLONA, Warszawa 2003, załącznik 33 wg K. Przeworskiego, file:///httpwww_bg_utp_edu_plartbtp2012010 bezpie-
czef1stwo-zc.pdf [dostęp: 14.07.2018]

- ze względu na różnorodność źródeł, uwzględniać wszystkie obszary funkcjonowania człowieka,
- zgodnie z zasadami zarządzania ryzykiem traktować kwestie zagrożeń całościowo od ich identyfikacji, zapobiegania, minimalizowania skutków i odbudowę, czyli do przywrócenia stabilności funkcjonowania systemu, grupy społecznej i jednostki.

Są to jednocześnie przesłanki do projektowania interdyscyplinarnych programów profilaktycznych czy szkoleniowych ukierunkowanych na efektywne przywracanie stanu równowagi systemu i jednostki. Wymaga to współdziałania międzyinstytucjonalnego różnych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny a także uwzględnienia w programach komponentu teoretycznego jak i praktycznego, w takich proporcjach by wykształcić w jednostce i grupie społecznej umiejętności przewidywania, identyfikowania i reagowania na różnorodne zagrożenia.



Rys. 2. Existential Risk Prevention as Global Priority

Źródło: N. Bostrom, *Existential Risk Prevention as Global Priority*, "Global Policy" 2013, 4:1, University of Durham and John Wiley & Sons, Ltd. 2013, s. 17, <http://www.existential-risk.org/concept.pdf> [dostęp:14.07.2018]

Organizacje realizujące zadania na rzecz bezpieczeństwa (służby mundurowe, organizacje edukacyjne, stowarzyszenia) wykorzystują szereg różnorodnych programów: programy (projekty) prewencyjno-profilaktyczne, szkoleniowe. W tym miejscu należy wyjaśnić różnicę między nimi. Zarówno działania profilaktyczne, jak i prewencyjne są kompleksowymi przedsięwzięciami służącymi kształtowaniu polityki bezpieczeństwa. Termin prewencja, oznacza zapobieganie, wyprzedzanie działań (łac. *praeventio* – zapobieganie), a profilaktyka łączy się także z zapobieganiem (grec. *prophylaktikos* – zapobiegawczy). Z. Żaroń wyjaśnia: „Jeżeli mamy na myśli zapobieganie powstaniu czynu zabronionego – częściej mówimy «profilaktyka», natomiast jeżeli myślimy o zapobieganiu, a właściwie ograniczeniu dalszego rozwoju już istniejącego zagrożenia mówimy «prewencja»”⁶.

Można wyróżnić następujące rodzaje programów prewencyjnych:

- Programy informacyjne dostarczające adekwatnych, prawdziwych i aktualnych informacji ułatwiających podjęcie właściwej decyzji i uniknięcie patologii.
- Programy edukacyjne pomagające rozwijać proste umiejętności życiowe, jak radzenia sobie ze stresem, rozwiązywania problemów, podejmowania decyzji, kształtowania umiejętności interpersonalnych.
- Programy alternatyw proponujące pozytywne alternatywy poprzez stymulowanie działalności społecznej, stwarzając tym samym możliwość poszerzenia

⁶Z. Żaroń, *Prewencja kryminalna. Podstawowe terminy*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2003, s. 5.

doświadczeń życiowych, potwierdzenia własnej wartości, uzyskania satysfakcji z pozytywnego reagowania.

- Programy interwencyjne pomagające jednostkom identyfikować problemy i poszukujące możliwości rozwiązania problemów przez wsparcie w krytycznych okresach życia.
- Programy zmian środowiskowych, których istota polega na identyfikowaniu i zmianie tych czynników środowiska, które przyczyniają się do powstawania i rozwoju zagrożeń.
- Programy zmian przepisów kształtujące środowisko prawne wprowadzające sankcje karne⁷.

W literaturze napotykamy również terminy: program profilaktyki i program profilaktyczny. Jak zauważa Joanna Szymańska termin programy profilaktyki stosuje się do programów dużych, długofalowych, adresowanych do większych i zróżnicowanych zbiorowości, np. programy ONZ czy Unii Europejskiej. Ich odpowiednikami są programy narodowe, które uwzględniają priorytety instytucji międzynarodowych, ale także problemy i potrzeby danego kraju. Programy narodowe są realizowane przez kilka resortów, administrację rządową i samorządową na poszczególnych szczeblach: wojewódzkie i gminne programy profilaktyki. Najmniejszy zasięg ma Szkolny Program Profilaktyki⁸.

Program profilaktyczny odnosi się natomiast do programu małego, stanowiącego narzędzie pracy profilaktycznej – zajęć realizowanych zgodnie z przygotowanym wcześniej scenariuszem i adresowanych do ściśle określonej grupy lub grup odbiorców. Programy profilaktyczne stanowią elementy składowe programów profilaktyki – szkolnych, gminnych, wojewódzkich lub nawet krajowych⁹.

Programy powinny również mieć określoną strukturę.

Według Jadwigi Stawnickiej program profilaktyczny powinien obejmować:

- 1) część teoretyczną (główne założenia programu, podstawy prawne, cel ogólny i cele szczegółowe, wyniki monitoringu i diagnozy zachowań problemowych i in.);
- 2) część zadaniową (opis konkretnych sposobów realizacji, uwzględniających różnorodne strategie profilaktyki: informacyjne, edukacyjne, alternatywne i interwencyjne oraz korzystanie z krajowych i lokalnych programów profilaktycznych;
- 3) część ewaluacyjną, (wyodrębniony obszar do ewaluacji, metody ewaluacji, formy prezentacji danych ewaluacyjnych dla całej badanej społeczności)¹⁰.

Sławomir Śliwa zwraca szczególną uwagę na rolę diagnozy w programach profilaktycznych w zakresie edukacji prozdrowotnej, które opierają się na założeniu, że pojawienie się zachowań niszczących zdrowie zależy od współdziałania trzech

⁷ T. Serafin, *Program prewencyjny w zarządzaniu bezpieczeństwem społeczności lokalnych*, Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas, Program_prewencyjny_w_zarzadzaniu_bezpieczenstwem_spolecznosci_lokalnych.pdf [dostęp: 26.07.2018].

⁸ J. Szymańska, *Programy profilaktyczne*, Ośrodek Rozwoju Edukacji Warszawa 2012, s. 3, http://www.bc.ore.edu.pl/Content/225/programy_profilaktyczne_2012.pdf [dostęp: 26.07.2018].

⁹ Ibidem.

¹⁰ J. Stawnicka, *Rzecz o działaniach profilaktycznych Policji*, Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, [w] *Prewencja policji perspektywy i wyzwania*, Komenda Główna Warszawa 2015, s. 51.

zmiennych: osoby, czynnika szkodliwego oraz środowiska. Dlatego skonstruowanie programu powinno być poprzedzone przeprowadzeniem diagnozy w 4 obszarach. Diagnoza społeczna koncentruje się na identyfikacji przejawów życia społecznego sprzecznych z ogólnie akceptowanym wzorem życia społecznego (przestępczość, bezrobocie, przemoc), Diagnoza epidemiologiczna dotyczy podstawowych problemów zdrowotnych (wskaźników śmiertelności, wskaźników zachorowalności związanych z wadliwym odżywianiem się, różnego rodzaju wypadkami, zmianami somatycznymi typowymi dla nadużywania środków psychoaktywnych, czy też z psychozami). Diagnoza behawioralna dotyczy problemów związanych z zaburzeniami w zachowaniu (np. ze wzorami picia w danej społeczności czy odurzania się). Natomiast diagnoza edukacyjna obejmuje trzy grupy czynników: 1) czynniki warunkujące dane zachowania: wiedza, postawy wobec używania środków psychoaktywnych; 2) czynniki ułatwiające odurzanie się: dostępność środków, akceptację postaw społeczeństwa wobec danego zachowania się; 3) czynniki wzmacniające tzw. „nagrody” dostarczane przez znaczące osoby z otoczenia jednostki. Ta wieloaspektowa diagnoza pozwala opracować program profilaktyki zdrowotnej, który musi udzielać jednoznacznej odpowiedzi na cztery podstawowe pytania: 1. Kto będzie objęty programem? 2. Jakie zachowania objęte zostaną programem zmiany? 3. Jak długo i w jakim zakresie będą trwały oddziaływania? 4. Kiedy oddziaływania te będą realizowane?¹¹.

Kolejnym rodzajem programów są programy szkoleniowe.

Szkolenie definiowane jest jako proces rozwijania ogólnych kwalifikacji zawodowych, uzyskanych w trakcie kształcenia w formach szkolnych i dotychczasowej praktyki zawodowej, w celu dostosowania ich do zmieniających się wymagań związanych ze stanowiskiem pracy i do własnych aspiracji¹².

Szkolenie obronne administracji publicznej odbywają się w formie zajęć teoretycznych (wykłady, konwersatoria, seminaria) i praktycznych (warsztaty, ćwiczenia, treningi, gry), oprócz doskonalenia funkcjonowania urzędników w ramach sformalizowanych procedur, mają uczyć ich racjonalnego działania w sytuacji zmian stanów gotowości obronnej państwa, a także kształtować obywatelskie postawy pro-obronne¹³.

Szkolenia w ramach zarządzania kryzysowego – realizują zagadnienia związane zarówno z definiowaniem możliwych zagrożeń, oceną ryzyka oraz procedurami postępowania w razie ich wystąpienia. W szkoleń uwzględniane są gry decyzyjne przedsięwzięcia realizowane w ramach planów ewakuacji z zagrożonego rejonu¹⁴.

Tworzenie programów dla bezpieczeństwa jest złożonym przedsięwzięciem projektowym.

Wymaga, zgodnie z definicją IPMA, podjęcia unikatowego zestawu skoordynowanych działań ograniczonych czasem i kosztami, mających na celu uzyskanie zbioru określonych uprzednio produktów (zakres spełniający cele projektu),

¹¹ S. Śliwa, *Profilaktyka pedagogiczna*, Wydawnictwo WSZiA, Opole 2015, s. 120.

¹² A. Andrzejczak, *Projektowanie i realizacja szkoleń*, PWE, Warszawa 2010, s. 84.

¹³ <https://ppobronne.pl/szkolenie-obronne-administracji-publicznej/> [dostęp: 14.07.2018].

¹⁴ <https://ppobronne.pl/zarzadzanie-kryzysowe/> [dostęp: 14.07.2018].

zachowując przy tym normy jakości i wymagania¹⁵. Złożoność prac projektowych należy rozumieć jako:

- interdyscyplinarność – realizacja projektu często wymaga zaangażowania wiedzy z różnych dziedzin, zmusza różne działy oraz ludzi z różnymi poglądami do współpracy w zespole. Także interakcje z otoczeniem są ważne dla realizacji celów projektu. To może wywoływać problemy organizacyjne i komunikacyjne¹⁶;
- kompleksowość – projekt obejmuje ogół czynności niezbędnych do jego realizacji od planowania poczynając, poprzez przygotowanie, wdrożenie, a na testach i ocenie kończąc;
- różnorodność wykorzystanych zasobów – realizacja projektu wymaga zarówno zasobów finansowych, materialnych (urządzenia, pomieszczenia), jak i niematerialnych (wiedza, informacje). Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że zasoby te są zazwyczaj ograniczone¹⁷.

Teoria zarządzania projektami dostarcza wielu pomocnych narzędzi do konstruowania programów/projektów/szkoleń. Są nimi modele cyklu życia projektu, czyli podział prac projektowych na poszczególne etapy.

Jedną z metodyk polecanych w zakresie prewencji kryminalnej są Standardy Beccaria opracowane w ramach „Projektu Beccaria: Zarządzanie jakością w prewencji kryminalnej”, wspieranego przez program Komisji Europejskiej AGIS. Prace projektowe dzielą na siedem podstawowych etapów: opis problemu, analiza warunków powstawania problemu, ustalenie celów prewencyjnych, celów projektowych i grup docelowych, ustalenie środków do osiągnięcia celów, planowanie i wdrażanie projektu, kontrola realizacji projektu i osiągniętych celów (ewaluacja), wnioski końcowe i dokumentacja. Standardy Beccaria wskazują kierunek dla zapewnienia jakości działań w zakresie prewencji kryminalnej. Gwarancję uzyskania odpowiedniej jakości projektu można uzyskać tylko, jeśli zastosuje się je wszystkie¹⁸.

Sławomir Śliwa proponuje siedmioetapowy cykl dla tworzenia projektów/programów profilaktyki zdrowotnej.

Etap I – ocena aktualnych potrzeb w środowisku lokalnym.

Etap II – określenie celów ogólnych i szczegółowych.

Etap III – wybór metod i sposobów realizacji celu.

Etap IV – ustalenie kosztów realizacji programu.

Etap V – kontrola realizacji programu.

Etap VI – ewaluacja, która pozwala stwierdzić, czy dany program realizowany jest zgodnie z zamierzeniami i czy osiąga zamierzone cele.

Etap VII – modyfikacja programu na podstawie informacji zebranych podczas ewaluacji.

¹⁵ Definicja wg. Stowarzyszenia IPMA (International Project Management Association), <http://akademiazyciawkorporacji.pl/projekt-a-jego-definicja-czyli-jak-to-widzi-pmi-prince2-ipma-i-iso/> [dostęp: 22.07.2018].

¹⁶ W. Lessel, *Zarządzanie projektem*, BC Edukacja Sp. z o.o., Warszawa 2008, s. 28.

¹⁷ M. Pawlak, *Zarządzanie projektami*, Wydawnictwo Naukowe PWN. 2006, s. 18.

¹⁸ Standardy Beccaria dla zapewnienia jakości projektów prewencji kryminalnej, <https://www.beccaria-standards.net/> [dostęp: 21.07.2018].

Projekty/programy w bezpieczeństwie mają różny charakter (edukacyjny/informacyjny, prewencyjny, profilaktyczny, szkoleniowy) i są wdrażane w różnych obszarach działalności człowieka (np. dysfunkcje życia rodzinnego, problem wykluczenia osób starszych). Co więcej, obecnie, zarządzanie projektami coraz częściej realizowane jest w warunkach konieczności coraz szybszego zaspakajania wymagań interesariusza (ucznia, studenta, obywatela, grupy społecznej) przy jednoczesnym braku możliwości zdefiniowania tych oczekiwań do końca (nieprzewidywalność zagrożeń, na które mają reagować). To znacznie utrudnia planowanie racjonalnego działania, a nawet jego ukończenie. *Agile Project Management* (APM) jest zestawem tzw. zwinnych metodyk, które zakładają, że w pracach projektowych należy przedkładać:

- ludzi i interakcję ponad procesy i narzędzia,
- oprogramowanie ponad obszerną dokumentację,
- współpracę z interesariuszem ponad formalne ustalenia,
- reagowanie na zmiany ponad podążanie za planem.

Zważywszy na opisane powyżej uwarunkowania edukacji dla bezpieczeństwa te rozwiązania wydają się być optymalne.

Wolfgang Lessel proponuje metodykę podkreślającą rolę relacji i interakcji wewnątrz zespołu projektowego jak i relacji z otoczeniem. Ważnym elementem jest również zarządzanie ryzykiem na każdym etapie prac projektowych i jakością.

Przebieg projektu dzieli na trzy fazy:

1. Rozpoczęcie projektu: działania od koncepcji planu do uzyskania zezwolenia na projekt (tzw. kamień milowy¹⁹). Po akceptacji projektu ustala się podstawy planu. Ma to miejsce na zebraniu kick-off²⁰. Aby przekształcić wniosek projektowy w plan, należy sporządzić plan strukturalny projektu oraz plan przebiegu projektu. W literaturze określane jako uzasadnienie biznesowe projektu, *project business case*, będące częścią lub utożsamiany z kartą projektu lub *project charter*²¹.

Uwzględniając uwagi zawarte w części definiującej programy można określić ogólną strukturę wspólną dla wszystkich typów programów (prewencyjnego/profilaktycznego/szkoleniowego) z następującymi komponentami opisanymi w tabeli 1 poniżej²².

¹⁹ Kamienie milowe – to końcowy punkt, dzięki któremu można dokonać podsumowania odnośnie jakiegoś ważnego wydarzenia. Może to być np. zatwierdzenie ukończenia dużego zadania, ważne spotkanie dotyczące projektu, itd. Platforma online do zarządzania projektem http://goprojekt.pl/baza_wiedzy/strona/podstawowe_pojecia/ [dostęp: 22.07.2018].

²⁰ Zebranie typu kick-off – uczestniczy w nim zespół projektowy (kierownik i współpracownicy). Zebranie w sprawie rozpoczęcia projektu – bierze w nim udział tylko kierownictwo (komitet sterujący, kierownik projektu, ewentualnie kluczowi członkowie zespołu) W. Lessel, *Zarządzanie projektem...*

²¹ Por. E. Bukłaha, *Uzasadnienie biznesowe realizacji projektu*, [w] M. Wirkus, *Zarządzanie projektami i procesami*, Difin, Warszawa 2013, s. 145–149.

²² Cele prewencyjne są nakierowane na faktyczną intencję prewencyjną projektu, obiektywne powstrzymanie przestępczości lub na zwiększeniu subiektywnego bezpieczeństwa. Cele projektowe to bezpośrednie cele, które chce się osiągnąć przy pomocy projektu. W projekcie, którego celem prewencyjnym jest redukcja przestępstw związanych z uszkodzeniem ciała wśród młodzieży w środowisku szkolnym, celami projektowymi mogą być: poprawa ogólnego klimatu w szkole,

Tabela 1. Przykładowy plan strukturalny projektu w bezpieczeństwie.

PLAN STRUKTURALNY PROJEKTU
Poziom merytoryczno-metodyczny
• uwarunkowania bezpieczeństwa, • akty prawne, standardy, dobre praktyki, • potrzeby społeczne, potrzeby rynku pracy (diagnoza), • misja organizacji, cele prewencyjne/profilaktyczne, cele projektu i zadania, • grupa docelowa, • różnorodność działań, materiały dydaktyczne, metody dydaktyczne i ewaluacyjne.
Poziom organizacyjny
• przeznaczone siły i środki, • system ewaluacji projektu, • integracja z innymi działaniami wspierającymi, • zaangażowanie lokalnej społeczności, współdziałanie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi, • długoterminowość, • wielość poziomów i systemów (ich spójność), • cykliczność, • możliwość modyfikacji, • system informacyjny, • obsługa administracyjna projektu.
Poziom rzeczowo-techniczny
• środki techniczne, • aplikacje zarządzania projektami, LMS (systemy zarządzania kursem), systemy wspomagania decyzji (BI systems), • system informatyczny, • środowisko fizyczne pracy (wyposażenie sal, sprzęt i materiały szkoleniowe, obiekty, centra symulacji, strzelnice, poligony).

Źródło: opracowanie własne

2. Realizacja projektu: zależy w dużej mierze od sporządzonego planu projektu.

Plan pomaga określić niezbędne czynności, dostępność pracowników, koszty i obowiązujące terminy.

W opracowaniu planu i zarządzaniu projektem pomocne będą aplikacje wyposażone w określone funkcje. Dobra aplikacja powinna zawierać:

- funkcję grupowania personelu,
- możliwość nadawania uprawnień dla poszczególnych użytkowników, dzięki czemu każdy będzie mógł modyfikować projekt w stopniu nieodlegającym od swoich kompetencji,
- dla kierownika projektu możliwość swobodnego rozdzielania zadań,
- system powiadomień: aplikacja powinna informować nie tylko o nowym zadaniu, ale także o zbliżających się terminach realizacji,

wzmocnienie kompetencji społecznych młodzieży przy rozwiązywaniu konfliktów, zwiększenie kontroli społecznej w środowisku szkolnym. Należy teoretycznie uzasadnić, że poprzez osiągnięcie celu projektowego dąży się do osiągnięcia wyznaczonego celu prewencyjnego. *Standardy Baccaria...*, s. 5.

- swobodny dostęp do notatek, zapisków i innych plików, które składają się na archiwum danego projektu. Program powinien, zatem umożliwiać dodawanie plików zewnętrznych,
- opcja grupowania zadań stosownie do ich priorytetu i terminu realizacji²³.

Przygotowując plan projektu należy uwzględnić zmiany w przebiegu realizacji projektu, a także przewidywać ewentualne problemy.

W projektach edukacyjnych mogą wystąpić różnego rodzaju problemy/ryzyka:

- ryzyko o charakterze personalnym, związane z kwalifikacjami personelu, dostępnością kadry, celowymi lub niezamierzonymi działaniami na szkodę organizacji,
- ryzyko o charakterze organizacyjnym, które może wynikać z niewłaściwej struktury organizacyjnej, zasad funkcjonowania kontroli wewnętrznej, planowania, księgowości,
- ryzyko o charakterze rzeczowo-technicznym, wynikające z posiadanego wyposażenia technicznego i możliwości przeprowadzenia operacji niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania,
- ryzyko materialne i losowe wynikające ze zdarzeń naturalnych²⁴.

W tabeli 2 poniżej zamieszczono wyniki analizy ryzyka określając przyczyny, mechanizm realizowania, skutki i przykłady.

Tabela 2. Analiza ryzyk w projektach dla bezpieczeństwa

Ryzyko o charakterze personalnym (merytoryczno-metodycznym)			
Przyczyny	Mechanizm realizowania	Skutki	Przykłady
Niewłaściwy dobór kadry pod względem kwalifikacji lub nienadążanie za dynamiką wyzwań zawodowych	Nieprofesjonalne działania i nieadekwatna ocena sytuacji	Niska, jakość i skuteczność szkolenia Niska satysfakcja kursantów Straty osobowe kursantów	Nieodpowiedni dobór materiałów, metod szkolenia i ewaluacji
Niewłaściwa ilość kadry	Słabo funkcjonujący system rekrutacji Nieefektywna polityka kadrowa	Niska, jakość i skuteczność szkolenia Niska satysfakcja kursantów Straty osobowe kursantów	Przydzielanie dodatkowych obowiązków niezgodnie z kwalifikacjami Zastępstwa/Odwoływanie zajęć Nieterminowa realizacja szkolenia
Niewłaściwy dobór kadry pod względem etycznym	Wykorzystanie uprawnień stanowiska pracy lub niedostatecznej ochrony/kontroli do działań sprzecznych z interesem pracodawcy	Straty materialne lub nadszarpnięcie reputacji w działalności pracodawcy	Rozmyślnie niepoprawne działanie pracownika sprzeniewierzenie powierzonych środków

²³ N. Soft, *Zarządzanie projektami przez aplikacje*, 2017, http://naomisoft.pl/systemy-informatyczne-dla-firm/narzedzia-dobrej-aplikacji-do-zarzadzania-projektami/fus_rwhv [dostęp: 22.07.2018].

²⁴ J. Zawila-Niedźwiecki, *Zarządzanie ryzykiem operacyjnym*, edu-Libri, Kraków-Warszawa 2013, s. 65–68.

Ryzyko o charakterze organizacyjnym			
Brak dostatecznych kompetencji w zakresie organizacji i zarządzania	Niewłaściwe planowanie zadań i zasobów	Ograniczona zdolność do wywiązywania się z zadań	Zakłócenia w złożonym projekcie
Niewłaściwa organizacja działania (obejmująca także nieodpowiednie zasoby)	Działalność jest nieustabilizowana, nieprecyzyjnie zorganizowana, korzysta z niepewnych zasobów	Niska, jakość i skuteczność szkolenia	Błędy w planie kursu
Niewłaściwe planowanie zadań i zasobów finansowych	W toku działania zasoby finansowe są wyczerpywane bez możliwości ich uzupełnienia	Utrata płynności Konieczność zadłużenia organizacji Przerwanie szkolenia	Niemożliwość realizacji szkolenia
Niewłaściwe planowanie zadań i zasobów	Brak zasobów stwierdzony już w trakcie wykonywania zadania	Niemożliwość wywiązania się z zadania	Nieoczekiwany brak sali, sprzętu, materiałów dydaktycznych
Brak systemu ewaluacji	Wadliwie funkcjonujący dział jakości	Brak doskonalenia i usuwania usterek Brak informacji zwrotnej	Rutyna Popelnianie tych samych błędów
Brak kompetencji lub brak dostępu do właściwych źródeł informacji	Brak informacji w toku podjętego działania wymagającego takiej informacji	Niemożliwość wywiązania się z zadania	niepełna dokumentacja szkoleniowa
Ryzyko o charakterze rzeczowo-technicznym			
Zużycie lub wada ukryta	Postępujące pogarszanie parametrów jakościowych lub nagłe ich przekroczenie	Ograniczenie możliwości normalnej pracy	Awaria urządzenia, sprzętu (komputera)
Ryzyko zakłócenia fizycznego środowiska pracy			
Niedostatek zabezpieczeń przed czynnikami oddziaływania na środowisko pracy	Przekroczenie granic tolerancji	Ograniczenie możliwości normalnego działania pracowników, kursantów lub urządzeń, Wypadek	Warunki pogodowe, właściwości terenu Specyfika zadania

Źródło: opracowanie własne na podstawie J. Zawila-Niedźwiecki, *Zarządzanie ryzykiem operacyjnym*, edu-Libra, Kraków–Warszawa 2013, s. 67

Stan prac nad projektem można oceniać poprzez ciągłe konfrontowanie wyników faktycznych z tymi zakładanymi w projekcie a dzięki temu prognozować dalszy przebieg projektu i szacować ryzyko. Warunkiem skuteczności będzie stały i profesjonalny obieg informacji:

Czy trzymamy się terminów?

Czy nie przekraczamy kosztów?

Czy dotychczasowe rezultaty pokrywają się z założeniami?

Czy rozpoczęte działania pozwalają na trzymanie się właściwej drogi?

Jakie jest prawdopodobieństwo, że osiągniemy wyznaczony wcześniej cel projektu?

Kontrolę sytuacji umożliwią codzienne spotkania (nie dłuższe niż 15 min) o tej samej godzinie każdego dnia projektu, gromadzące wszystkich uczestników projektu. Każdy z uczestników jest proszony o odpowiedzenie trzy kluczowe pytania:

Nad czym pracowałeś wczoraj?

Nad czymś będziesz pracował dzisiaj?

Czego potrzebujesz, aby wykonać pracę, co Ci przeszkadza?

Każdy składając deklarację w stosunku do innych przyjmuje odpowiedzialność i zobowiązanie, że praca zostanie wykonana²⁵.

Rozwój zespołu projektowego jest istotną kwestią dla powodzenia całego projektu i odbywa się według prawideł, znajomość których pozwoli kierownikowi uniknąć lub zminimalizować ryzyka wewnętrznych konfliktów.

Rozwój zespołu przebiega w 4 fazach:

Faza I: orientacja cechuje się umiarkowanym zapałem uczestników do pracy przy wysokich oczekiwaniach i potrzebą włączenia się do grupy i zajęcia określonej pozycji.

Faza II: frustracja jest wynikiem sporu o cele, zadania i plany działań i negatywnego stosunku wobec kierowników i innych uczestników.

Faza III: ruch do przodu możliwy dzięki przezwycięzeniu polaryzacji i obarczania się winą. Następuje rozwój obyczajów i komunikacji w zespole.

Faza IV: produkcja możliwa dzięki współpracy w całej grupie i w podgrupach, której efektem jest wysoki poziom wykonywanej pracy.

Konflikty pojawiają się nie tylko wewnątrz zespołu, ale również w otoczeniu projektu. Same w sobie nie należą do czynników zakłócających. Mogą konstruktywnie wpływać na zespół, jeżeli będą rzeczowo rozwiązywane²⁶.

Elementem wpływającym na funkcjonowanie zespołu ma sposób zorganizowania wewnętrznej struktury zespołu (dobór pracowników do zespołu oraz wyznaczania im ról grupowych). Na potrzeby projektów interdyscyplinarnych dla bezpieczeństwa można zaproponować dwa typy struktur, strukturę sieciową i strukturę specjalistyczną.

Strukturę sieciową, w której wszyscy członkowie biorą udział w podejmowaniu decyzji. Członkowie komunikują się każdy z każdym. Zaletą tej struktury jest możliwość łatwej rekonstrukcji zespołu w przypadku odejścia lidera, gdyż wszyscy członkowie mają wgląd w postęp pracy. Lider ma za zadanie koordynację pracy, pełni funkcje administracyjne. Wielkość zespołu nie powinna przekraczać 8–12 osób²⁷. Współdziałanie i współdecydowanie zwiększa poczucie indywidualnej odpowiedzialności za wyniki prac projektowych a także sprzyja twórczemu myśleniu, zwiększeniu wartości dodanej poprzez osiągniętą synergię pojedynczych działań.

W strukturze specjalistycznej dostosowuje się do możliwości i kwalifikacji zespołu, i tak zadania przydzielane są zgodnie z ich specjalnościami; odpowiedzialny

²⁵ M. Żółtak, *Zwinne metodyki zarządzania projektami*, 2013, https://www.ipma.pl/informacje-prasowe/zwinne-metodyki-zarzadzania-projektami_n2050 [dostęp: 22.07.2018].

²⁶ W. Lessel, *Zarządzanie projektem...*, s. 92.

²⁷ E. Jędrzych P. Pietras M. Szczepańczyk, *Skuteczny project manager*, Monografie Politechniki Łódzkiej 2016, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, s. 151.

za całość projektu jest najbardziej doświadczony członek zespołu²⁸. Ze względu na interdyscyplinarny charakter projektów dla bezpieczeństwa ta struktura pozwala na maksymalne wykorzystanie kompetencji ich członków i zwiększenia merytorycznej wartości całego projektu.

3. Zamknięcie i ocena: wiąże się z osiągnięciem założonego celu i wymaga udokumentowania czynności i zebrania doświadczeń, które mogą być wykorzystane przy innych projektach (stworzenie banku dobrych praktyk). Należy jednak podkreślić, że zdobyte doświadczenie nie może zostać przy okazji kolejnego projektu powielone w formie tych samych czynności, ale ma stanowić wsparcie w prognozowaniu i podejmowaniu decyzji²⁹. Unikatowość dotyczy procesu prowadzącego do wytworzenia produktu, jak również samego produktu/usługi³⁰.

Oprócz przedstawienia raportu oraz zatwierdzenia wyników realizacji projektu należy sprawdzić jakość produktu końcowego i formalnie rozwiązać zespół projektowy³¹.

Zarządzanie jakością w projekcie pozwala:

- uzyskać zadowolenie klienta/zleceniodawcy,
- analizować i ulepszać procesy wewnątrz organizacji,
- panować nad kosztami,
- uzyskać zadowolenie oraz motywację pracowników,
- zminimalizować ryzyko,
- utrzymać/poprawić pozycję przedsiębiorstwa.

W zależności od rodzaju projektu i celów oceny można przeprowadzić różnego rodzaju ewaluację:

- ewaluację formatywną – celem jest optymalizacja ewaluowanego programu – podniesienie jakości, doskonalenie, wybór rozwiązań ocenianych za najwłaściwsze (Sochocki M., *Ewaluacja jako dyskurs – wybrane aspekty ewaluacji projektów realizowanych przez organizacje pozarządowe*, „Trzeci Sektor” 2006, nr 7, s. 91),
- ewaluacja procesu – dokumentuje, co się wydarzyło w trakcie realizacji programu,
- ewaluacja wyników – sprawdza, czy osiągnięto zamierzone cele,
- ewaluacja efektywności – kontroluje opłacalność poniesionych nakładów (Hawkins, Nederhood, 1994)³².

²⁸ Ibidem.

²⁹ A. Matczewski definiuje projekt jako działanie jednorazowe, [w:] Koźmiński A.K., Piotrowski W. (red.), *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 455. K. Frączkowski również zakłada, że projekt jest działaniem nowym, *nie mającym wzorca i nie realizowanym wcześniej*. *Zarządzanie projektem informatycznym*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2003, s. 11.

³⁰ *Projekt a jego definicja. Czyli jak to widzi PMI, Prince2, IPMA i ISO*, <http://akademiazyciawkorporacji.pl/projekt-a-jego-definicja-czyli-jak-to-widzi-pmi-prince2-ipma-i-iso/> [dostęp: 22.07.2018].

³¹ W. Lessel, *Zarządzanie projektem...*, s. 30.

³² A. Borucka, *Logiczny model programu profilaktycznego*, *Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Serwis Informacyjny Uzależnienia nr 77 (1/2017)*, <https://siu.praesterno.pl/artykul/546> [dostęp: 26.07.2018].

W. Lessel proponuje oceniać działania projakościowe według poniższej listy pytań:

Czy uzgodniono ze zleceniodawcą i potwierdzono na piśmie wyznaczniki i wytyczne jakości? – Czy uzgodniono, w jaki sposób zmierzyć jakość celu projektu?

Czy jakość wyniku projektu zależy od potrzeb?

Czy wyznaczono osobę odpowiedzialną za jakość?

Czy zespół projektowy został poinformowany o wymaganej jakości i czy czuje się za nią współodpowiedzialny?

Czy rozmieszczono kontrolne kamienie milowe, przy których będzie sprawdzana jakość pracy?

Czy do końcowej oceny projektu zaproszono komitet sterujący, fachowców i recenzentów, którzy dokonają audytu, aby sprawdzić, czy wyniki odpowiadają stawianym wymaganiom?

Ten zestaw zaleceń gwarantuje powodzenie projektu, gdyż zwraca uwagę na istotne w obecnych warunkach czynniki:

- konieczność akceptowania zmian i nieprzewidywalności, przeprojektowywanie, prowadzenie stałej wymiany informacji i dyskusji, umożliwiającej ustalanie dalszych kroków. W sytuacji zagrożenia decyzje są podejmowane ad hoc a sam projekt i sposób jego realizacji może ulec zmianie.
- potrzeba ustaleń, co do działań pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi stronami poprzez konsultowanie rozwiązań, dyskutowanie zagrożeń, wpływu przyjętych rozwiązań na planowany efekt.
- konieczność zsynchronizowania działań i ich efektów w krótko- i długoterminowej perspektywie,
- ścisła współpraca pomiędzy członkami zespołu projektowego, wymaga nie tylko kompetencji merytorycznych, ale również społecznych³³.

Pełna charakterystyka metodyki wymaga również omówienia warunków, w których metodyka ta da optymalne rezultaty a także przeciwwskazań dla jej realizacji.

Metodyka zwinna dobrze sprawdzi się dla projektów innowacyjnych. Nadaje się do projektów mniejszych, jednak duży projekt zarządzany w sposób klasyczny, może posiadać moduły tworzone zwinnie (to tzw. model hybrydowy: cały projekt dzielony jest na podprojekty, z których każdy może być zarządzany przy użyciu innej metodyki). W sytuacjach, kiedy warunki lub odbiorca (klient) projektu będzie wymagać modyfikacji. Potrzebny jest stały kontakt z odbiorcą. Ze względu na zmieniające się wymagania oraz priorytety, trudno jest oszacować całkowity koszt projektu. Stąd też, jeżeli budżet klienta jest stały i nie może zostać zwiększony, na koniec projektu dostarczane są funkcjonalności o największych priorytetach. Może zostać zmieniony/zmniejszony zakres prac. Świadomość klienta jest kluczowa, a brak zrozumienia tej kwestii zawsze powoduje problemy. Przy zastosowaniu tej metodyki istnieje możliwość szybkiego wdrażania programu (jego etapu/części/modułu przed zakończeniem prac nad całością. Zespół jest tzw. „samoorganizującym

³³ M. Żółtak, *Zwinne metodyki zarządzania projektami*, 2013, https://www.ipma.pl/informacje-prasowe/zwinne-metodyki-zarzadzania-projektami_n2050 [dostęp: 22.07.2018].

się ciałem”, musi być zespołem eksperckim, doświadczonym, znać się od dłuższego czasu, posiadać umiejętność estymowania zadań, mieć dobre zdolności komunikacyjne. Istnieje duże ryzyko blokowania prac zespołu przez braki po stronie innych modułów. Rodzi to trudności z synchronizacją prac³⁴.

Realizowany Program *Razem Bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018–2020*³⁵ posłuży jako przykład projektu (dobrych praktyk) zgodnie z kryteriami opracowanymi przez Wolfganga Lessa³⁶:

1. Ma jasne, zorientowane na wynik, mierzalne cele,
2. Cel główny programu określono jako: wspieranie działań na rzecz bezpieczeństwa społeczności lokalnych, który będzie realizowany przez cele szczegółowe:
 - bezpieczeństwo w miejscach publicznych ze szczególnym uwzględnieniem tworzenia lokalnych systemów bezpieczeństwa,
 - bezpieczne przejścia dla pieszych,
 - przeciwdziałanie zjawiskom patologii oraz ochrona dzieci i młodzieży,
 - edukacja dla bezpieczeństwa

Liczba zrealizowanych projektów z zakresu działań na rzecz edukacji na kolejne lata: 2018: 10; 2019: 13 (23); 2020: 15 (38)*.

Wartość miernika do 2020 r. podana jest narastająco – na koniec realizacji Programu łączna liczba zrealizowanych projektów to minimum 38.

- Jest ograniczony czasowo dzięki określonym terminom rozpoczęcia i zakończenia, Lata 2018–2020.
- Mamy do czynienia z jednorazowym działaniem dokładnie w tej samej konstelacji,
- Cele konstruowane na dużym poziomie ogólności pozwalają na swobodę wyboru konkretnych tematów przez podmioty zgłaszające się do Programu.
- Występują kompleksowe i przenikające się nawzajem działania wymagające zastosowania szczególnych metod i technik,

W ramach działań promocyjnych na poziomie centralnym organizowane będą akcje, przedsięwzięcia i kampanie (rozpowszechnianie artykułów profilaktycznych i materiałów promocyjnych) przy okazji różnych inicjatyw i przedsięwzięć profilaktycznych oraz nawiązywana będzie współpraca z innymi podmiotami realizującymi działania profilaktyczne.

Organizacja szkoleń, warsztatów itp. z zakresu bezpiecznych zachowań, realizacja kampanii informacyjno-edukacyjnych, poprawa wiedzy i świadomości społeczeństwa na temat obowiązującego prawa, reagowania w sytuacjach zagrożeń, właściwych postaw obywatelskich i społecznych.

- Dostępne zasoby są ograniczone, a ich pojemność zdefiniowana,

³⁴ T. Krupa, *8 sprawdzonych kryteriów wyboru metodyki zarządzania projektami*, JCommerce, 2016, <https://www.jcommerce.pl/jpro/article/spawdzonych-kryteriow-wyboru-metodyki-zarzadzania-projektami> [dostęp: 26.07.2018].

³⁵ *Program Razem Bezpieczniej na lata 2018–2020*, MSWiA, <http://razembezpieczniej.mswia.gov.pl/rb/sprawozdania-i-raporty/program-razem-bezpieczn-2/4075,Program-quotRazem-bezpieczniejquot-na-lata-2018-2020.html> [dostęp: 22.07.2018].

³⁶ W. Lessel, *Zarządzanie projektem...*, s. 25.

Nakłady na realizację Programu z budżetu państwa w okresie jego realizacji, tj. w latach 2018–2020 wyniosą ogółem 19 050 000 zł, (w tym środki w wysokości 350 000 zł rocznie w budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na działania o charakterze centralnym), a w podziale na poszczególne lata realizacji Programu wyniosą: • 2018 r. – 6 350 000 zł, • 2019 r. – 6 350 000 zł, • 2020 r. – 6 350 000 zł.

- Istnieje podział merytoryczny, a plan ma charakter interdyscyplinarny,

Na przykład wykaz podmiotów odpowiedzialnych za realizację działań w ramach celu szczegółowego Edukacja dla bezpieczeństwa zawiera:

Podmiot wiodący – minister właściwy do spraw wewnętrznych, oświaty i wychowania

Współpraca – minister właściwy do spraw (zgodnie z ustawą z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej) oraz inne podmioty oświaty i wychowania: ministrowie właściwi do spraw wewnętrznych, transportu, Minister Sprawiedliwości, wojewodowie, Policja, jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe, minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, ministrowie właściwi do spraw: rodziny.

Podmiot wiodący z podmiotami współpracującymi odpowiadają za określenie kryteriów oceny merytorycznej projektów dla danego działania.

- W niektórych przypadkach ma on istotne znaczenie dla polityki państwa/organizacji.

Program wynika ze Strategii Sprawne Państwo 2020 [załącznik do uchwały nr 17 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 2013 r. (M.P. poz. 136)] i wpisuje się w kierunek interwencji 7.2. „Przeciwdziałanie i zwalczanie przestępstw oraz zagrożeń dla bezpieczeństwa i porządku publicznego”, cel 7. „Zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa porządku publicznego”. W Strategii przyjęto, że wyjątkowo ważnym dla społeczeństwa jest zwalczanie i przeciwdziałanie przestępczości pospolitej, jako najbardziej zauważalnej i dokuczliwej dla Polaków.

- Plan jest obciążony ryzykiem,

Jako potencjalne zagrożenia realizacji Programu należy wskazać:

- opóźnienia w realizacji celów szczegółowych wynikające z nieplanowanych w momencie przyjmowania Programu reorganizacji i zmian funkcjonalnych podmiotów odpowiedzialnych za ich wdrażanie,
- ograniczenie środków budżetowych na finansowanie Programu,
- ograniczenia kadrowe, w tym rotacja osób odpowiedzialnych za realizację poszczególnych zadań w Programie.

- Niezbędna jest własna forma organizacyjna,

Realizacja projektów poprzedzona jest diagnozą, oceną możliwości ich wdrożenia przez wnioskodawców oraz określeniem zakresu zadań wpisujących się w obszary Programu. Projekty złożone w ramach naboru wniosków, weryfikowane są przez właściwe instytucje odpowiedzialne za ocenę i wybór projektów. Projekty wybierane przez komisje eksperckie na dwóch poziomach wojewódzkim i ostatecznie centralnym, rekomendowane przez Zespół koordynujący Program oraz zatwierdzane przez ministra spraw wewnętrznych i administracji.

- Współczesne środowisko bezpieczeństwa charakteryzujące się wielością i nieprzewidywalnością zagrożeń zmusza do coraz bardziej zdecydowanych działań ochronnych. Działania te podejmowane są przez szereg organizacji odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony obywateli. By były skuteczne muszą angażować siły i środki z wielu sektorów gospodarki narodowej a przez to przybierają formę złożonych projektów interdyscyplinarnych.

Dostępne metodyki i narzędzia informatyczne umożliwiają projektowanie i realizację innowacyjnych i efektywnych programów/projektów/szkoleń dla bezpieczeństwa. Zasoby banków dobrych praktyk dowodzą, że potrafimy z nich korzystać w innowacyjny sposób.

Czynnikiem, który ciągle stawia ich skuteczność pod znakiem zapytania to nieprzewidywalność samych zagrożeń jak i ludzkiej reakcji na nie w sytuacjach ekstremalnych.

Bibliografia

- Andrzejczak A., *Projektowanie i realizacja szkoleń*, PWE, Warszawa 2010.
- Borucka A., *Logiczny model programu profilaktycznego, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Serwis Informacyjny Uzależnienia nr 77 (1/2017)*, <https://siu.praesterno.pl/artukul/546> [dostęp: 26.07.2018].
- Bostrom N., *Existential Risk Prevention as Global Priority*, "Global Policy" 2013, 4:1, University of Durham and John Wiley & Sons, Ltd. 2013.
- Bukłaha E., *Uzasadnienie biznesowe realizacji projektu*, [w:] *Zarządzanie projektami i procesami*, Wirkus M. (red.), Difin, Warszawa 2013.
- Frączkowski K., *Zarządzanie projektem informatycznym*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 200.
- Hołyst B., *Bezpieczeństwo jednostki*, PWN, Warszawa 2014, s. 230–232.
- Jakubczak R., *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP*, Dom Wydawniczy BELLO-NA, Warszawa 2003, załącznik.
- Jędrzych E., Pietras P., Szczepańczyk M., *Skuteczny project manager*, Monografie Politechniki Łódzkiej 2016, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, s. 151.
- Koziej S., *Strategiczne środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego w okresie pozimnowojennym* (skrypt internetowy), Warszawa/Ursynów 2010, s. 2. www.koziej.pl [dostęp: 26.07.2018].
- Krupa T., *8 sprawdzonych kryteriów wyboru metodyki zarządzania projektami*, JCommerce, 2016 <https://www.jcommerce.pl/jpro/article/sp sprawdzonych-kryteriow-wyboru-metodyki-zarzadzania-projektami> [dostęp: 26.07.2018].
- Lessel W., *Zarządzanie projektem*, BC Edukacja Sp. z o.o., Warszawa 2008.
- Matczewski A., *Zarządzanie projektami*, [w:] *Teoria i praktyka*, Koźmiński A.K., Piotrowski W. (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Miszcza K., *Procesy globalizacji w rozwoju nowoczesnego terytorium*, „Acta Universitatis Lodziensis Folia Oeconomica 289” 2013, s. 27.
- Pawlak M., *Zarządzanie projektami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006, s. 18.

Program Razem Bezpieczniej na lata 2018–2020, <http://razembezpieczniej.mswia.gov.pl/rb/sprawozdania-i-raporty/program-razem-bezpieczn-2/4075>, Program-quotRazem-bezpieczniejquot- na-lata-2018-2020.html [dostęp: 22.07.2018].

Projekt a jego definicja. Czyli jak to widzi PMI, Prince2, IPMA i ISO, <http://akademiazyciawkorporacji.pl/projekt-a-jego-definicja-czyli-jak-to-widzi-pmi-prince2-ipma-i-iso/> [dostęp: 22.07.2018].

Serafin T., *Program prewencyjny w zarządzaniu bezpieczeństwem społeczności lokalnych*, Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas, Program_prewencyjny_w_zarzadzaniu_bezpieczenstwem_spolecznosci_lokalnych.pdf [dostęp: 26.07.2018].

Standardy Beccaria dla zapewnienia jakości projektów prewencji kryminalnej <https://www.beccaria-standards.net/> [dostęp: 21.07.2018].

Stawnicka J., *Rzecz o działaniach profilaktycznych Policji*, Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, [w] *Prewencja policji perspektywy i wyzwania*, Komenda Główna Warszawa 2015.

Szymańska J., *Programy profilaktyczne*, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa 2012, http://www.bc.ore.edu.pl/Content/225/programy_profilaktyczne_2012.pdf [dostęp: 26.07.2018].

Śliwa S., *Profilaktyka pedagogiczna*, Wydawnictwo WSZiA, Opole 2015.

The Global Risks Report 2018, World Economic Forum, Geneva.

Zawiła-Niedźwiecki J., *Zarządzanie ryzykiem operacyjnym*, edu-Libri, Kraków-Warszawa 2013.

Żaroń Z., *Prewencja kryminalna. Podstawowe terminy*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2003.

Żółtak M., *Zwinne metodyki zarządzania projektami*, 2013.

Designing programs in security

Abstract

The contemporary security environment abound in various threat generated by natural powers and a human himself. They are unpredictable, complex and not only co-occur but permeate, disturbing functioning of the whole societies and individuals. That is why they should be treated in a multidimensional way to prepare society to respond to them effectively. The institutions and organizations responsible for security and civil protection are inclined to design interdisciplinary preventive/proactive or training programs aimed at effective redressing the balance of a system and an individual. For that purpose they employ available methodologies and IT toolkits that make a design and implementation of the innovative and effective programs for security easier.

The paper aims at characterizing the contemporary threats that determine form of the security programs/projects. It discusses also types do programs/trainings, their structures, content and tools for design and implementations.

Description of the methodology for project management in security and analysis of the exemplary program already implemented should serve as a practical clue for further project work aiming at preparing society to respond to threats effectively.

Słowa kluczowe: zarządzanie projektem, bezpieczeństwo zagrożenia, prewencja, profilaktyka, szkolenie

Keywords: project management, security, threats, prevention, proactive actions, training

Danuta Kaźmierczak

doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; obszar zainteresowań: bezpieczeństwo wewnętrzne, edukacja dla bezpieczeństwa i obronności a także organizacja tejże edukacji. Monografia autorska *Edukacja w zakresie bezpieczeństwa i obronności w ujęciu procesowym* (Kraków 2018), publikacje w czasopismach i monografiach międzynarodowych.

Joanna Popławska

Dywersyfikacja źródeł energii jako metoda uniezależnienia energetycznego państwa

Wstęp

Współcześnie znaczenie sił militarnych w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa maleje, a to gospodarka określa sojuszników i oponentów, też czy strony konfliktów. Korzyści finansowe mogą stać się zarówno pretekstem do wywołania wojny, jej zakończenia, jak i utrzymania pokoju pomiędzy potencjalnie wrogimi stronami. Obecnie to korporacje międzynarodowe i ich interesy łączą coraz silniej gospodarki państwowe, częstokroć w skali nie tylko regionalnej, lecz nawet globalnej; one niejednokrotnie odpowiadają za formułowanie nieoficjalnych porozumień mających na celu wspólny, ponadnarodowy sukces.

Dlatego też jednym z głównych czynników kształtujących obraz współczesnego świata jest dostępność źródeł energii, a dzięki temu zapewnienie poszczególnym krajom rozwoju ekonomicznego, poprzez umożliwienie ich gospodarkom stabilnego dostępu do energii niezbędnej w każdej gałęzi przemysłu, rolnictwie i szeroko rozumianych usługach. Niewyobrażalne wydaje się dziś ludziom żyjącym w zachodniej cywilizacji funkcjonowanie bez energii elektrycznej, odpowiadającej za zasilanie coraz większej liczby przedmiotów codziennego użytku, bez paliw napędzających samochody czy transport publiczny, bez energii termalnej zapewniającej ciepłą wodę i ogrzewanie budynków w porze zimowej. Dlatego też brak optymalnej ilości surowców energetycznych i alternatywnych źródeł energii doprowadziłby do szybkiego kryzysu gospodarczego państwa na ogromną skalę, a przez to zagrożił bezpieczeństwu i stabilności funkcjonowania złożonego organizmu, jakim jest współczesne państwo. W związku z tym coraz większym zagrożeniem okazują się być sytuacje, w których surowce energetyczne stają się powodem wszczynania konfliktów zbrojnych czy też uzyskania przewagi na arenie międzynarodowej i wywarcia nacisku politycznego na drodze tak zwanego szantażu energetycznego.

Ryszard Zięba w swojej publikacji podkreśla, że bezpieczeństwo ma ścisły związek z zagrożeniem, a brak bezpieczeństwa lub jego subiektywne odczucie całkowicie wystarcza do wywołania niepokoju i poczucia zagrożenia¹. Wystarczy dysproporcja w zasobach państwa, zauważona przez społeczeństwo, by wywołać

¹ Zob. R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Zeszyty Naukowe AON 2012, nr 1 (86), s. 7–22.

powszechną obawę i lęk. A to subiektywne odczucie braku bezpieczeństwa może w dalszej kolejności spowodować destabilizację państwa dzięki wzrostowi zaniepokojenia w społeczeństwie, nawet w przypadku, gdy realny wróg w znaczeniu militarnym nie istnieje – jedynym powodem są na przykład problemy gospodarcze państwa, ograniczenia w produkcji, spadek poziomu zatrudnienia, niewystarczające dostawy produktów importowanych czy surowców energetycznych.

Warto podkreślić, że obecnie termin bezpieczeństwo obejmuje coraz szersze obszary życia społecznego, a szczególnie szybko wzrasta znaczenie bezpieczeństwa gospodarczego, odnoszącego się do zagrożeń mających wpływ na zamożność społeczeństw, nieograniczony dostęp do rynków i usług finansowych, czy swobodę w pozyskiwaniu surowców naturalnych. Ewolucja w definiowaniu bezpieczeństwa oraz zwiększająca się współzależność państw, społeczności lokalnych czy instytucji gospodarczych na rzecz jego utrzymania, doprowadziła do wzrostu roli elementów odpowiedzialnych za rozwój gospodarczy, handel międzynarodowy, dobrobyt społeczny i stabilizację sytuacji kulturowo-etnicznej w systemie bezpieczeństwa narodowego. Ogromnego znaczenia nabierają, więc wszelkie działania zmierzające do powszechnego zapewnienia społeczeństwom dostępu do tanich i nieograniczonych zasobów energetycznych.

Na utrzymanie bezpieczeństwa energetycznego decydujący wpływ ma polityka państwa, gdyż każdy system energetyczny oparty jest na długofalowej polityce rządu oraz jego współpracy z instytucjami międzynarodowymi, dla wypracowania optymalnego sposobu niwelowania zawirowań na rynku surowców energetycznych czy radzenia sobie z występującymi sytuacjami kryzysowymi, by umożliwić stały dostęp do energii na rynku wewnętrznym. Polityka państwa decyduje między innymi o poziomie dywersyfikacji w sektorze energetycznym oraz wyznacza kierunki inwestycyjne w tej dziedzinie, mając na celu potencjalne zaspokojenie rosnących zapotrzebowań energetycznych państwa. Z uwagi na fakt, iż niejednokrotnie zdarzało się wywieranie nacisków natury politycznej przez państwa-eksporterów surowców energetycznych na zależnych od ich dostaw partnerach, coraz więcej państw decyduje się na znaczną dywersyfikację źródeł energii, umożliwiającą wzrost poziomu niezależności energetycznej.

Dlatego też jako przedmiot badań w niniejszej pracy wybrano znaczenie dywersyfikacji źródeł energii dla niezależności energetycznej, a przez to bezpieczeństwa energetycznego państwa. W funkcjonowaniu państwa krytyczne jest zagwarantowanie dostaw energii, która napędza rozwój gospodarczy i umożliwia stabilizację państwa zarówno w aspekcie wewnętrznym jak i na arenie międzynarodowej. Występujące na całym świecie zróżnicowanie geograficzne i różnorodność wykorzystywanych w związku z tym źródeł energii pozwala na zwiększanie poziomu bezpieczeństwa energetycznego poprzez dążenie do możliwie największej samowystarczalności energetycznej poszczególnych krajów. Hipotezą jest zatem dywersyfikacja źródeł energii jako ważny czynnik niezależności energetycznej państwa.

W artykule przedstawiono czym jest bezpieczeństwo energetyczne i dywersyfikacja w sektorze energetycznym ze szczególnym uwzględnieniem różnorodności źródeł energetycznych wykorzystywanych na skalę przemysłową.

Celem badawczym niniejszej publikacji jest analiza wykorzystywania dywersyfikacji dla rozwoju sektora energetycznego oraz określenie jej znaczenia na rzecz uzyskania pożądanego poziomu niezależności energetycznej jako elementu bezpieczeństwa energetycznego państwa oraz warunku zapewnienia dostępu do koniecznego poziomu energii umożliwiającego stały efektywny rozwój gospodarczy, a przez to bezpieczeństwo i stabilność państwa.

Badania oparte zostały na publikacjach naukowych w zakresie teorii bezpieczeństwa energetycznego oraz analizie danych pochodzących ze źródeł archiwalnych, dokumentów i mass mediów odnoszących się do dziedziny energetyki. Badania analityczne uzupełniono opisem, przede wszystkim koncentrując się na analizie danych statystycznych udostępnianych przez Międzynarodową Agencję Energii w celu prześledzenia rozwoju sektora energetycznego oraz konieczności uniezależnienia energetycznego dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Bezpieczeństwo energetyczne a niezależność energetyczna

Znaczenie bezpieczeństwa w dziedzinie energetyki wyraźnie wzrosło w XX wieku, gdyż rozwój przemysłu pochłaniającego olbrzymie ilości energii oraz masowe wykorzystanie urządzeń, które do pracy potrzebują paliwa lub energii elektrycznej wymusiły zwiększenie wydobycia surowców energetycznych i rozwój źródeł energii na niespotykaną dotąd skalę. Choć znaczenie energetyki może wydawać się początkowo hipotetyczne, to jest ona fundamentalnym elementem mającym wpływ na wzrost gospodarczy, a w dzisiejszych czasach nawet warunkującą aktywność w życiu społecznym. Jak ważna jest energia dla dzisiejszej cywilizacji przypomina nam Daniel Yergin, pisząc w swojej publikacji, że bez ropy naftowej nie mielibyśmy przemysłu motoryzacyjnego, a bez energii elektrycznej nie byłoby ery Internetu².

Encyklopedia PWN definiuje bezpieczeństwo energetyczne jako „stan gospodarki umożliwiający pokrycie bieżącego i przewidywanego zapotrzebowania odbiorców na paliwa i energię w sposób technicznie i ekonomicznie uzasadniony, przy zachowaniu wymagań dotyczących ochrony środowiska”³. Jednakże na potrzeby analizy naukowej nie jest ona niewystarczająca, gdyż nie wyczerpuje elementów niezbędnych do zagwarantowania odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa państwa.

Barry Barton, Catherine Redgwell, Anita Ronne i Donald N. Zillman przedstawiają we wspólnej publikacji bezpieczeństwo energetyczne jako „stan w którym państwo oraz wszyscy (lub większość) jego mieszkańcy i przedsiębiorstwa posiadają dostęp do wystarczających zasobów energii w przystępnych cenach, które w okresie przewidywalnej przyszłości są wolne od ryzyka poważnych zakłóceń w dostawach”⁴.

² Zob. D. Yergin, *The quest: w poszukiwaniu energii: o energii, bezpieczeństwie i definiowaniu świata na nowo*, Kurhaus Publishing, Warszawa 2013, s. 247–263.

³ Za: Encyklopedia PWN: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/energetyczne-bezpieczenstwo;3897959.html> [dostęp: 18.06.2018].

⁴ B. Barton, C. Redgwell, A. Ronne, D.N. Zillman, *Energy Security. Managing Risk in a Dynamic Legal and Regulatory Environment*, Oxford University Press, New York 2004, s. 5 (tłumaczenie własne autora).

Paweł Czerpak proponuje własną definicję zauważając, że

pojęcie bezpieczeństwa energetycznego jest ściśle powiązane z polityką trwałego rozwoju, czynnikami ekonomicznymi, rozwojem rynków energetycznych oraz społeczno-ekonomicznymi zmianami w transporcie czy technologiach informatycznych, itp. Bezpieczeństwo energetyczne lub bezpieczeństwo dostaw energii można zdefiniować jako dostępność energii w każdym czasie, w różnych formach, w wystarczającej ilości i po rozsądnej cenie i/lub cenie możliwej do zapłacenia. Bezpieczeństwo energetyczne ma charakter wewnętrzny (zrównoważenie popytu i podaży, z uwzględnieniem środowiska, konsumentów oraz politycznych i ekonomicznych wymogów), oraz zewnętrzny (zapełnienie luki wynikającej z różnicy między krajową produkcją a krajowymi potrzebami)⁵.

Pośród podstawowych elementów bezpieczeństwa energetycznego znajdują się: bezpieczeństwo fizyczne, ekonomiczne i ekologiczne, dostęp do energii oraz polityka energetyczna państwa.

Bezpieczeństwo fizyczne to głównie zapewnienie ochrony złóż surowców energetycznych, infrastruktury, szlaków handlowych i środków transportu – samych surowców jak i wytworzonej energii. Obejmuje także zabezpieczenie alternatywnych, substytucyjnych źródeł dostaw energii, gdy zaistnieje taka konieczność. Współcześnie krótkie przerwanie łańcucha dostaw energii do odbiorców końcowych grozi znaczącymi szkodami gospodarczymi, spowodowaniem niepokojów społecznych, a nawet wstrzymaniem pracy instytucji państwowych. Szczególnie ważne jest więc zapobieganie potencjalnym awariom w zakładach produkujących energię.

Analizując bezpieczeństwo energetyczne z punktu widzenia ekonomicznego, należy wziąć pod uwagę konieczność kształtowania ceny energii wprowadzanej do sprzedaży na poziomie umożliwiającym powszechny dostęp do niej. Wysokie ceny skutkować będą bowiem spowolnieniem lub zatrzymaniem wzrostu gospodarczego: zwiększenie kosztów transportu i produkcji przemysłowej, przełoży się na wzrost cen dóbr, a ostatecznie wywoła ograniczenie konsumpcji. Po przeciwnej stronie znajdują się jednak państwa, których gospodarka opiera się na eksporcie surowców energetycznych, a ich wzrost ekonomiczny uwarunkowany jest poziomem cen wynegocjowanych w kontraktach z partnerami handlowymi, skłonnyimi zakupić oferowane im surowce po optymalnych dla obu stron cenach.

Bezpieczeństwo energetyczne posiada również swój wymiar ekologiczny, który obejmuje różne aspekty ochrony środowiska, gdyż należy pamiętać, że żaden z obecnie wykorzystywanych sposobów pozyskiwania energii nie jest obojętny dla otaczającego nas świata naturalnego. Główną kwestią jest tu przede wszystkim nadmierne wydobycie naturalnych surowców energetycznych oraz szkody z tym związane, jak również zanieczyszczenie środowiska związane z transportem i przetworzeniem tych surowców. Ponadto niebywale istotna jest sprawa podejmowania decyzji o lokalizacji zakładów produkcji energii zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, by instalacje jak najmniej ingerowały w istniejące ekosystemy.

Niebagatelnym aspektem jest także uzyskanie dostępu do energii, czyli zdolność nabycia i zagospodarowania zasobów energetycznych w efektywny sposób,

⁵ Por. P. Czerpak, *Bezpieczeństwo energetyczne*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Grącik M., Żukrowska K. (red.), Główna Szkoła Handlowa, Warszawa 2006, s. 121–136.

poprzez zawieranie korzystnych umów i operacji handlowych. Znaczenie w tym względzie mają również wykorzystywane technologie pozyskiwania energii, optymalnie dobrane dla danego państwa.

Nadzwyczaj istotnym elementem bezpieczeństwa energetycznego jest polityka państwa. Każdy kraj posiada właściwy dla własnych uwarunkowań system energetyczny oparty na długofalowej polityce rządu współdziałającego z międzynarodowymi instytucjami, by zapewnić najodpowiedniejszy sposób niwelowania zakłóceń na rynku surowców energetycznych lub wystąpienia sytuacji kryzysowej, umożliwiając jednocześnie stały dostęp do energii na krajowym rynku. Polityka państwa mająca na celu regulowanie sektora energetycznego określa poziom dywersyfikacji źródeł energii i sprawuje kontrolę nad inwestycjami w tym sektorze oraz opracowuje wieloletnie plany strategiczne rozwoju sektora energetycznego, co ma bezpośrednie przełożenie na uniezależnienie energetyczne państwa. Szczególnie ważne jest utrzymanie wysokiego poziomu inwestycji w tej gałęzi gospodarki, by jej rozwój oraz bieżące wprowadzanie innowacji technologicznych, zgodnych z możliwościami i potrzebami krajowymi, umożliwiło przyszłościowe tworzenie nowoczesnej infrastruktury krajowego, a docelowo nawet międzynarodowego systemu energetycznego, potencjalnie mającego zaspokoić rosnące zapotrzebowanie energetyczne państwa i jego partnerów.

Najnowsza historia daje nam niestety liczne przykłady wywierania nacisków politycznych przez państwa eksportujące surowce energetyczne na partnerach biznesowych zależnych od ich dostaw, niejednokrotnie wbrew ustaleniom zawartych umów, choć wydaje się być to moralnie naganne. Współcześnie konflikty przybierają coraz częściej wymiar gospodarczy, zamiast ówczesnie wykorzystywanej w takich sytuacjach siły militarnej. Choć nie powodują one zniszczeń porównywalnych do konsekwencji wojny, nadal wywołują negatywne skutki dla gospodarki państw-importerów. Stąd też coraz więcej państw poszukuje nowych rozwiązań dla uniezależnienia własnego sektora energetycznego od wpływów zewnętrznych, decydując się na znaczną dywersyfikację źródeł energii, zarówno w zakresie technologii stosowanych do pozyskiwania energii, jak i wykorzystywaniu rozlicznych dostawców surowców energetycznych.

Warto zaznaczyć, jak podkreśla Andrzej Podraza⁶, że istnieją znaczne rozbieżności w rozumieniu bezpieczeństwa energetycznego w zależności od miejsca podmiotu w łańcuchu energetycznym (importer, eksporter, odbiorca końcowy etc.) oraz punktu widzenia przeprowadzanej analizy. Bezpieczeństwo energetyczne w środowisku naukowym analizowane jest między innymi pod kątem rozwiązań prawnych, wpływu na środowisko naturalne, bezpieczeństwa infrastruktury krytycznej, niezależności energetycznej państw i efektywności wykorzystywania źródeł energii, jej roli w gospodarce czy poszukiwaniu nowych technologii pozyskiwania energii.⁷

⁶ Zob. szerzej: A. Podraza, *Problemy i zagrożenia a rozwój koncepcji bezpieczeństwa energetycznego*, [w:] *Bezpieczeństwo energetyczne. Koncepcje, wyzwania, interesy*, Gryz J., Podraza A., Ruśszel M. (red.) Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. 46–68.

⁷ Zob. szerzej: B. Barton, *The global context of New Zealand's mining legislation*, "Resource Management Journal", August 2015, s. 14–16; B. Barton, *Legal Rights to Minerals in Geothermal Fluids*, Centre for Environmental, Resources and Energy Law University of Waikato, Hamilton

Dywersyfikacja źródeł energii

Analiza zjawiska dywersyfikacji w energetyce, coraz częściej mającego miejsce w państwowej polityce odnoszącej się do rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów, wymaga uszczegółowienia podstawowych pojęć.

Pojęcie dywersyfikacji pochodzi od łacińskiego słowa *diversificare* i oznacza urozmaicać⁸. Encyklopedia PWN definiuje dywersyfikację jako pojęcie ekonomiczne oznaczające „metodę zarządzania ryzykiem, szczególnie w otoczeniu globalnym, polegającą na rozszerzaniu i różnicowaniu asortymentu wyrobów (dywersyfikacja produktowa), rodzajów działalności (dywersyfikacja branżowa, sektorowa), obszarów aktywności gospodarczej (dywersyfikacja geograficzna) w celu rozłożenia ryzyka na nowe grupy klientów i dostawców”⁹. Celem zastosowania dywersyfikacji jest zmniejszenie ryzyka strat spowodowanych przez posiadanie jednego źródła konkretnego dobra oraz kompensowanie poprzez dostawy z innych źródeł.

Ponadto przedmiotowe wydaje się zdefiniowanie słowa energetyka, które rozumiemy jako „dział nauki i techniki zajmujący się badaniem, pozyskiwaniem, przetwarzaniem, gromadzeniem, przesyłaniem oraz użytkowaniem różnych form i nośników energii”¹⁰. Władysław Kopaliński podkreśla natomiast jej znaczenie jako działu gospodarki czy dziedziny przemysłu odnoszącego się do energii¹¹. Nie jest ona ograniczona jedynie do użytkowanej energii – finalnego produktu przemysłu energetycznego, ale sięga momentu daleko poprzedzającego sam proces produkcji, a mianowicie podjęcia decyzji o tym w jaki sposób wytwarzać niezbędną energię.

Podstawowym podziałem energii w procesie produkcji jest rozróżnienie energii pierwotnej (pozyskiwanej z zasobów naturalnych), wtórnej¹² (pozyskiwanej z przetworzonych surowców energetycznych) oraz końcowej (wykorzystywanej przez odbiorców końcowych). Energia pierwotna dzieli się na nieodnawialną (ropa

2015, s. 4–44; C. Redgwell *International Legal Responses to the Challenges of a Lower-Carbon Future: Climate Change, Carbon Capture and Storage, and Biofuels*, [w:] *Beyond the Carbon Economy. Energy Law in Transition*, Zillman D.N., Redgwell C., Omorogbe Y.O., Barrera-Hernandez L.K. (red.), Oxford University Press, New York 2008, s. 85–108; F. Krawiec, *Energia. Zasoby, procesy, technologie, rynki, transformacje, modele biznesowe, planowanie rozwoju*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012, s. 15–294; E. Kochanek, *Infrastruktura energetyczna – podstawowy komponent infrastruktury krytycznej*, [w:] *Wielowymiarowy charakter współczesnego bezpieczeństwa*, Cupryjak M., Kozak Z., Pilżys J. (red.), Wydawnictwo Volumina, Szczecin 2015, s. 81–99; E. Kochanek, *Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego*, [w:] *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa – geneza i charakter uwarunkowań*, Jagusiak B. (red.), Wydawnictwo WAT, Warszawa 2015, s. 183–198; T. Młynarski, M. Tarnawski, *Źródła energii i ich znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego w XXI wieku*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016, s. 7–226; K. Król *Niezależność energetyczna Polski w formule synergii węglowo-jądrowej*, [w:] *Bezpieczeństwo energetyczne. Koncepcje, wyzwania, interesy*, Gryz J., Podraza A., Ruszel M. (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. 218–235.

⁸ Za: W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2007, s. 148.

⁹ Za: Encyklopedia PWN: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/dywersyfikacja;3895609.html> [dostęp: 18.06.2018].

¹⁰ Za: Encyklopedia PWN: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/energetyka;3897965.html> [dostęp: 18.06.2018].

¹¹ Za: W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych...*, s. 164.

¹² Opracowano na podstawie: *Energy Statistics Manual*, International Energy Agency, Paris 2005, s. 18–19.

naftowa, gaz ziemny, węgiel kamienny i brunatny, gaz łupkowy, energia jądrowa) oraz odnawialną (biopaliwa, energia słoneczna, wiatrowa, wodna, geotermalna). Energia wtórna również dzieli się na nieodnawialną (produkty ropopochodne, wyprodukowane paliwa w postaci gazów lub ciał stałych), odnawialną (wszelkie paliwa pozyskane z pierwotnych odnawialnych źródeł energii). Ciepło i prąd elektryczny są zarówno kategoriami energii wtórnej (jeśli występują w dalszej produkcji energii), jak i energii końcowej (jeśli nie są wykorzystywane w dalszym procesie pozyskiwania energii).

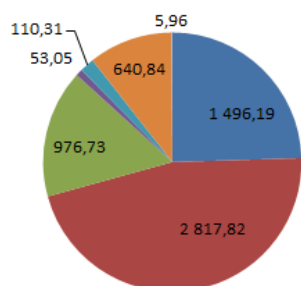
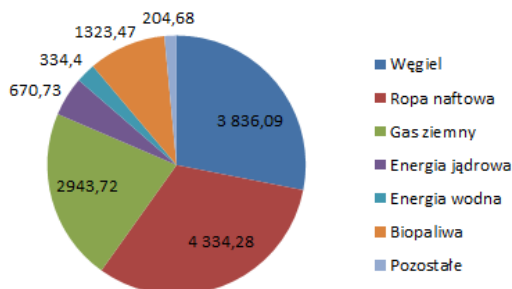
Dlatego też przypadku zastosowania dywersyfikacji w dziedzinie energetyki pojęcie to ma podwójne znaczenie: jako zróżnicowanie stosowanych technologii wytwarzania energii (odnawialnych i nieodnawialnych) oraz jako wykorzystywanie kilku niezależnych źródeł dla pozyskiwania niezbędnych surowców energetycznych (głównie eksporterzy zasobów nieodnawialnych). Ponadto dywersyfikacja może zachodzić na każdym z poziomów wytwarzania energii: pierwotnym, wtórnym i końcowym, a dotyczyć różnych aspektów produkcji.

Patrząc z punktu widzenia wyboru źródła energii (pierwotnego czy wtórnego), obecnie wykorzystywanych jest wiele technologii wytwarzania energii. Tadeusz Chmielniak w swojej publikacji¹³ wśród istniejących możliwości pozyskiwania energii wymienia:

- spalanie paliw pierwotnych i wtórnych (różnorakie technologie zależnie od surowca);
- wykorzystanie paliw jądrowych rozszczepialnych lub energii syntezy pierwiastków;
- spożytkowanie dynamiki rzek, fal morskich, prądów morskich i potencjału termicznego wód oceanicznych;
- zagospodarowanie energii pochodzącej z promieniowania elektromagnetycznego Słońca w procesie konwersji fototermicznej (na ciepło) lub fotoelektrycznej (na energię elektryczną);
- konwersja energii mechanicznej w elektryczną przy użyciu siłowni wiatrowych;
- eksploatawanie zasobów geotermalnych w produkcji ciepła i energii elektrycznej.

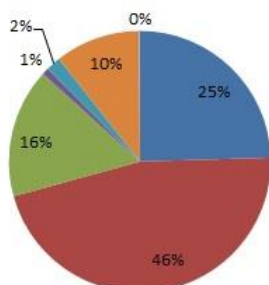
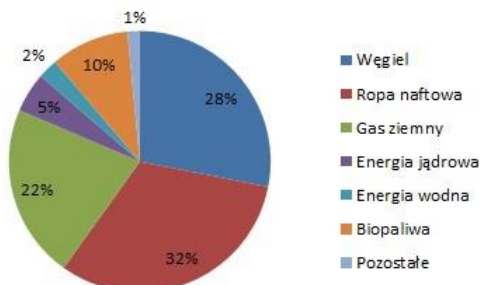
Od lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia na międzynarodowych rynkach energetycznych wielokrotnie pojawiały się różnorakie kryzysy, a większość z nich odnosiła się do zasobów ropy naftowej. Skłoniły one liczne organizmy państwowe jak i gospodarcze organizacje międzynarodowe do eksploracji przemysłu energetycznego w poszukiwaniu stabilniejszych, bardziej niezależnych i tańszych źródeł energii niż paliwa kopalne. Pierwsze miejsce zajęła w tej dziedzinie energetyka nuklearna, która wykorzystana została nie tylko w produkcji energii elektrycznej i ciepłej w siłowniach jądrowych, ale także zastąpiła ropę naftową jako paliwo dla okrętów wojennych i łodzi podwodnych w marynarkach wojennych całego świata. Równocześnie nastąpił rozwój wykorzystywania odnawialnych źródeł w produkcji energii na skalę przemysłową, i choć technologie w tym zakresie są bardzo zróżnicowane i coraz wydajniejsze, to nadal ich efektywne zagospodarowanie znacznie ograniczane jest położeniem geograficznym instalacji.

¹³ T. Chmielniak, *Technologie energetyczne*, Wydawnictwo WNT, Warszawa 2018, s. 21–45.

Produkcja energii (1973)**Produkcja energii (2015)**Rysunek. 1 Udział źródeł energetycznych w produkcji energii w roku 1973 i 2015 (w Mtoe)¹⁴

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Międzynarodowej Agencji Energetycznej

Analizując powyższe wykresy (rys. 1) widać jak bardzo zwiększyła się produkcja energii w ostatnich pięćdziesięciu latach (jej globalna wielkość zwiększyła się ponad dwukrotnie). Produkcja energii pierwotnej z każdego źródła wzrosła, choć sama struktura się nie zmieniła. Nadal największy udział posiada w tym zakresie ropa naftowa, a najmniejszy energia pozyskiwana ze pozostałych źródeł odnawialnych (słonecznej, wiatrowej czy geotermalnej). Jak niewielkie są różnice procentowe możemy dokładniej przeanalizować na poniższych wykresach (rys. 2).

Produkcja energii (1973)**Produkcja energii (2015)**

Rysunek 2. Udział źródeł energetycznych w produkcji energii w roku 1973 i 2015 (w %)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Międzynarodowej Agencji Energetycznej

Ropa naftowa pozostaje na pierwszym miejscu w produkcji energii pierwotnej, lecz widać, że jej udział spadł w ostatnim półwieczu o 14% na rzecz pozostałych źródeł energetycznych, jedynie wykorzystanie biopaliw pozostało na niezmiennym poziomie 10% (choć wykorzystywanie biopaliw w produkcji energii wzrosło przeszło dwukrotnie). Choć udział gazu ziemnego w strukturze pozyskiwania energii

¹⁴ Mtoe to jednostka określana jako milion ton oleju ekwiwalentnego (toe); toe jest jednostką paliwa umownego równą jednej tony ropy naftowej o wartości opałowej równej 41 868 kJ/kg – zgodnie z ustawie z dnia 15 kwietnia 2011 r. o efektywności energetycznej.

zwiększył się o 6%, to realnie wielkość produkcji wzrosła trzykrotnie od roku 1973; w przypadku energetyki jądrowej 4% wzrost udziału przełożył się na dwunastokrotne zwiększenie produkcji, natomiast 1% wykorzystania „pozostałych” źródeł odnawialnych skutkowało aż 34-krotnym zwiększeniem realnego użytkowania ich w energetyce.

Biorąc pod uwagę wagę ropy naftowej dla wytwarzania energii na świecie, warto zaznaczyć, że do największych producentów ropy naftowej na świecie w 2016 roku należały: Arabia Saudyjska, Federacja Rosyjska i Stany Zjednoczone, które wyprodukowały w sumie około 40% ropy naftowej. W tym gronie, poza krajami OPEC, znalazły się również: Kanada, Chiny i Brazylia. Jednocześnie Stany Zjednoczone zajęły pierwsze miejsce w imporcie tej kopaliny, co uzmysławia jak wielkie jest zapotrzebowanie gospodarki amerykańskiej na ten surowiec¹⁵. Podobnie sytuacja ma się w przypadku Chin, pojawiły się na drugim miejscu wśród importerów ropy naftowej.

W przypadku Stanów Zjednoczonych i Chin zapotrzebowanie energetyczne jest ogromne, co potwierdza fakt, że oba te kraje znajdując się niejednokrotnie na listach głównych producentów źródeł energii znajdują się również często wśród ich największych importerów. Chiny i Stany Zjednoczone wiodą również prym w pozyskiwaniu energii ze źródeł odnawialnych – Chiny produkują 28,4% światowej energii elektrycznej pochodzącej z elektrowni wodnych, 22,2% z siłowni wiatrowych i 18,3% z kolektorów słonecznych, a Stany Zjednoczone wytwarzają 6,8% światowego udziału energetyki wodnej, 23% energetyki wiatrowej oraz 13% energetyki słonecznej¹⁶.

Można wyciągnąć wniosek, że te dwie potężne gospodarki światowe prowadzą produkcję surowców energetycznych oraz energii elektrycznej głównie na potrzeby własne. Znaczące zapotrzebowanie energetyczne Stanów Zjednoczonych i Chin zmusza te państwa do stałego poszukiwania nowych, efektywniejszych rozwiązań w zakresie energetyki, istotnie napędzającej ich rozwój ekonomiczny. Stąd też Stany Zjednoczone za cel swojej polityki energetycznej przyjęły jak największe uniezależnienie się od importu surowców energetycznych oraz dywersyfikację źródeł energii poprzez szeroki i intensywny rozwój różnych dostępnych współcześnie technologii efektywnego pozyskiwania i użytkowania energii. Podobnie Chiny ogromne zapotrzebowanie na źródła energii rekompensują poprzez dynamiczne inwestycje w rozwój różnorodnych technologii pozyskiwania energii – przykładem jest fakt, że w 2016 roku były na czwartym miejscu w produkcji energii elektrycznej w instalacjach nuklearnych, natomiast rozbudowują ten sektor o kolejnych 18 reaktorów, co zwiększy o ponad 50% ich możliwości produkcji energii w elektrowniach jądrowych.

Federacja Rosyjska także rozbudowuje swoje możliwości pozyskiwania energii, choć jest obecnie liderem w eksporcie paliw kopalnych (ropy naftowej – drugie miejsce na świecie, węgla – trzecie miejsce, i gazu ziemnego – pierwsze miejsce). Daje jej to możliwość wywierania nacisków na potencjalnych partnerów handlowych i realizowania swoich interesów poprzez wpływanie na ogólnoswiatowy rynek energetyczny, co niejednokrotnie już czyniła.

¹⁵ Opracowano na podstawie: *Key World Energy Statistics*, International Energy Agency, Paris 2017, s. 12–13.

¹⁶ Tamże, s. 20–25.

Zakończenie

W dzisiejszych czasach nieograniczony dostęp do szeroko pojętej energii jest niezbędny nie tylko na potrzeby produkcji przemysłowej czy działalności instytucji państwowych, lecz dla sprawnego funkcjonowania w życiu codziennym każdego człowieka. Niewyobrażane jest byśmy nie skorzystała z energii elektrycznej na potrzeby pracy czy rozrywki, pochodnych ropy naftowej do przemieszczania się samochodami, gazu ziemnego do ogrzewania domów czy przygotowywania posiłków. Niemożliwy wydaje się brak dostępu do telefonu, komputera czy Internetu. Nie zastanawiamy się jak bardzo jesteśmy zależni od źródeł energii, a tym bardziej jak istotne są one dla żywotnych interesów państwa jako żywego organizmu w przestrzeni międzynarodowej.

Kryzysy energetyczne przeszłości nauczyły wielu rządzących, by nie ograniczać rozwoju sektora energetycznego, bo gdyby zabrakło energii elektrycznej, ropy naftowej czy gazu ziemnego rozwój gospodarczy zostałby znacznie spowolniony lub całkowicie zatrzymany.

Obecnie bezpieczeństwo energetyczne nie może ograniczać się do pozyskiwania surowców energetycznych, lecz ten niezwykle złożony problem, odnoszący nie tylko samej produkcji energii, lecz także szeroko pojętej polityki, wzrostu gospodarczego i stabilizacji społecznej, należy starać się rozwiązać w oparciu o najnowsze, najbardziej innowacyjne i efektywne rozwiązania.

W obliczu wykorzystywania surowców energetycznych w sporach czy konfliktach pomiędzy partnerami na rynku międzynarodowych, czy wręcz państw posuwających się do szantażu energetycznego niezmiernie ważne staje się takie kształtowanie sektora energetycznego, by nie stał się on podatny na takie naciski.

Zgodnie z postawioną we wstępie hipotezą, to właśnie szeroko pojęta dywersyfikacja umożliwia jak najskuteczniejszą ochronę interesów państwa w dziedzinie energetycznej, dając jej możliwości kompensowania ewentualnych negatywnych skutków przerw w dostawach czy prób manipulacji na rynkach surowców energetycznych. Jednocześnie dywersyfikacja energetyczna stosowana na każdym poziomie procesu produkcji i dostarczania energii do użytkowników końcowych zabezpiecza tak interesy producentów jak i klientów, tworząc konkurencyjny rynek dostawców energii, zaspokajający potencjalne potrzeby systemu energetycznego państwa, umożliwiając większy poziom niezależności energetycznej państwa.

Bibliografia

- Barton B., Redgwell C., Ronne A., Zillman D.N. *Energy Security. Managing Risk in a Dynamic Legal and Regulatory Environment*, Oxford University Press, New York 2004.
- Barton B., *Legal Rights to Minerals in Geothermal Fluids*, Centre for Environmental, Resources and Energy Law University of Waikato, Hamilton 2015.
- Chmielak T., *Technologie energetyczne*, Wydawnictwo WNT, Warszawa 2018.
- Czerpak P., *Bezpieczeństwo energetyczne*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Grącik M., Żukrowska K. (red.), Główna Szkoła Handlowa, Warszawa 2006, s. 121–136.

- Gryz J., Podraza A., Ruszel M., *Bezpieczeństwo energetyczne. Koncepcje, wyzwania, interesy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.
- Energy Statistics Manual*, International Energy Agency, Paris 2005.
- Key World Energy Statistics*, International Energy Agency, Paris 2017.
- Kochanek E., *Infrastruktura energetyczna – podstawowy komponent infrastruktury krytycznej*, [w:] *Wielowymiarowy charakter współczesnego bezpieczeństwa*, Cupryjak M., Kozak Z., Pilżys J. (red.), Wydawnictwo Volumina, Szczecin 2015, s. 81–99.
- Kochanek E. *Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego*, [w:] *Zagrożenia bezpieczeństwa państwa – geneza i charakter uwarunkowań*, Jagusiak B. (red.), Wydawnictwo WAT, Warszawa 2015, s. 183–198.
- Krawiec F., *Energia. Zasoby, procesy, technologie, rynki, transformacje, modele biznesowe, planowanie rozwoju*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012.
- Młynarski T., *Bezpieczeństwo energetyczne w pierwszej dekadzie XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- Młynarski T., Tarnawski M., *Źródła energii i ich znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego w XXI wieku*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016.
- Redgwell C., *International Legal Responses to the Challenges of a Lower-Carbon Future: Climate Change, Carbon Capture and Storage, and Biofuels*, [w:] *Beyond the Carbon Economy. Energy Law in Transition*, Zillman D.N., Redgwell C., Omorogbe Y.O. Barrera-Hernandez L.K. (red.), Oxford University Press, New York 2008, s. 85–108.
- Yergin D., *The quest: w poszukiwaniu energii: o energii, bezpieczeństwie i definiowaniu świata na nowo*, Kurhaus Publishing, Warszawa 2013.
- Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Zeszyty Naukowe AON 2012, nr 1(86).

Diversification of energy sources as a method of energy independence of the state

Abstract

Nowadays, energy security is an increasingly important problem. Stable and secure energy access is an imperative for national governments, both for basic household needs and industrial progress as well as for overall economic growth. Therefore energy security is put at risk whenever a nation must rely on an external supply of energy. If such reliance exists client countries are susceptible to supply being unavailable and to pricing being unpredictable, due to reduced availability, market shocks and manipulation by the supplier country. By diversifying energy supply, the country can achieve superior levels of price stability, mitigating the unpredictability associated with reliance on external sources. Furthermore, diversifying energy sources promotes further energy security by reducing the country's dependence on any one particular fuel supplier.

Słowa kluczowe: dywersyfikacja, bezpieczeństwo energetyczne, źródła energii, surowce energetyczne

Keywords: diversification, energy security, energy sources, energy supply

Joanna Popławska

doktorantka Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie na kierunku Nauki o Polityce, główne zainteresowania naukowe to bezpieczeństwo energetyczne oraz energetyka nuklearna; współautor monografii *Oblicza bezpieczeństwa. Miejsce energetyki nuklearnej w bezpieczeństwie energetycznym krajów Unii Europejskiej*.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.9

Paulina Rus

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Paweł Skorut

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Woda od egzystencjalnego bezpieczeństwa do klęski żywiołu. Wstęp do analizy zagadnienia na wybranych przykładach bezpieczeństwa wewnętrznego III RP

Znaczenia wody nie można przecenić. Stanowi ona wspólny mianownik, leżący u podstaw najważniejszych wyzwań i potrzeb naszych czasów: energetycznych, żywieniowych, zdrowotnych, utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Skuteczne zarządzanie zasobami wodnymi może zmniejszyć ryzyko występowania katastrof naturalnych, takich jak susze czy powodzie. Biorąc pod uwagę znaczenie wód transgranicznych i warstw wodonośnych, które stanowią prawie połowę powierzchni ziemi, należy uznać, że współpraca w dziedzinie wody jest nieodzowna dla istnienia pokoju na świecie.

Irina Bokova, Dyrektor Generalna UNESCO
(fragment przemówienia, Konferencja Rio+20)¹

Woda – w cywilizacji człowieka – była i jest istotnym czynnikiem, mającym niebagatelny wpływ na rozwój np. technologiczny *homo sapiens*². Już w starożytności, w czasach Platona czy Arystotelesa była uznawana za jeden z czterech żywiołów świata, jaki wpisany był immanentnie w jego byt³. Powszechną, naukowo potwierdzoną wiedzą, jest fakt, że egzystencja życia bez wody nie jest możliwa w tak różnorodnej formie, jaka była czy jest aktualnie znana człowiekowi. Ubogość źródeł wody lub jej brak był przyczyną końca niejednej cywilizacji⁴. A we współczesnym świecie – ze względu na susze lub zmagający się proces pustynnienia ziemi – jest zarzewiem częstych konfliktów zbrojnych⁵. Natomiast jej nadmiar, staje się żywiołem. Wylania, nadmierne i intensywne opady, powodzie, tajfuny często bezpowrotnie niszczą m.in. pokoleniowy dobytek ludzki. A podejmowane próby ich ujarzemia, wymagają – dla zwiększenia swojej skuteczności – zinstytucjonalizowanych działań.

¹ Zob. *Międzynarodowy Rok Współpracy w Dziedzinie Wody* (2013) www.unic.un.org.pl/aktualnosc.php?news=2387 [dostęp 29.12.2017].

² Zob. m.in. J. Mokrzyński, *Woda jako źródło siły w gospodarstwie*, Warszawa–Lwów, 1914

³ W. Tatarkiewicz *Historia filozofii Tom I, Filozofia starożytna i średniowieczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 1997, s. 86–122.

⁴ Jedną z cywilizacji, która upadła poprzez katastrofę systemów nawadniających była cywilizacja Sumerów ok. 1800 r. p.n.e. Podobnie stało się z cywilizacją miasta Ankor, która w XV w. popadła w ruinę na skutek zniszczenia systemu wodno-melioracyjnego.

⁵ A. Domosławski, *Wykluczeni*, Warszawa, 2016, s. 377–388.

Dlatego, ze względu na wagę zagrożenia, procedowane są czynności, które nierzadko przybierają postać sytuacji kryzysowych lub rodzaju stanu nadzwyczajnego jak np. w III RP⁶.

Na podstawie ostrożnych obliczeń, szacuje się, że we współczesnym świecie, znajduje się ponad miliard ludzi, posiadających utrudniony dostęp do wody. A dodatkowo 200 milionów osób boryka się z zaspokojeniem pragnienia wody. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) prowadząc badania m.in. w tym kierunku przyjmuje, że dziennie z powodu chorób – konsekwencją, których jest często niedobór wody – umiera około sześciu tysięcy dzieci. To wymusza rachubę, że mniej więcej co 15 sekund umiera jedno dziecko⁷.

W dwa lata po tzw. *dekadzie wody pitnej*⁸, w 1992 roku, podczas Konferencji Narodów Zjednoczonych, która odbyła się w Rio De Janeiro opracowano działania mające na celu zintegrowane gospodarowanie zasobami wodnymi. Ich zadania miały skupić się na: a) podtrzymywaniu i naprawie stanu ekologicznego wód, b) dobrym zaopatrzeniu w wodę ludność i zadbanie o cele sanitarne, c) zaspokojeniu potrzeb wodnych dla gospodarki oraz zwiększeniu ochrony dla ludności i gospodarki w stanach zagrożeń naturalnych tj. powodzie i susze w sytuacjach kryzysowych⁹.

Decyzją Zgromadzenia Ogólnego ONZ, rok 2013 otrzymał miano „Międzynarodowego Roku Współpracy w Dziedzinie Wody”. Priorytetem tych działań, wykraczających poza ramy jednego roku, jest realizacja zadań związanych z kształtowaniem poprzez edukację świadomości ludzkiej, zwiększenie współpracy międzynarodowej, planowanie wykorzystania zasobów wodnych i dostępu do nich oraz poprawą prawa krajowego i międzynarodowego dotyczącego wody¹⁰. ONZ prowadziło także w latach 2005–2015, kolejną międzynarodową dekadę „Wody dla życia”.

Problem niedoboru wody, od dawna był i jest dostrzegany i analizowany przez społeczność międzynarodową. Poprzez obserwacje i przeprowadzone badania, tematyka ta jest postrzegana w szerszej perspektywie. Zarówno jako problem cywilizacyjny świata, jak i źródło powstawania konfliktów: a) politycznych, b) militarnych. Dotyczy to w szczególności tych rejonów, gdzie odczuwa się niedostatek lub brak wody np. współcześnie na terenach Syrii czy Sudanu¹¹. Jednak w konflikt o wodę są włączone też i kraje, które choć nie odczuwają jej deficytu, to z przyczyn

⁶ Zob. art. 3 ust. 1 pkt 1–2, ustawy o stanie klęski żywiołowej z dn. 18 IV 2002 r., Dz. U. z 2002, nr 62, poz. 558.

⁷ J. Sanecki, *Woda jako surowiec strategiczny XXI w. Od pojęcia globalnego do lokalnego*, Kraków 2017.

⁸ Uchwałą konferencji NZ z dnia 25 III 1977 r. lata 1981–1990, zostały określone jako tzw. dekada wody pitnej. Zob. E. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, PWN, Warszawa, 1982, s. 578.

⁹ T. Okruszko, M. Kijańska, *Zmiany klimatu, a gospodarowanie wodami*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa, 2009, s. 3, 4.

¹⁰ *Międzynarodowy Rok Współpracy w Dziedzinie Wody (2013)* <http://www.unic.un.org.pl/aktualnosci.php?news=2387> [dostęp: 29.12.2017].

¹¹ Zob. *Jedno z największych syryjskich miast bez wody. Aleppo grozi katastrofa*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/syria-brak-wody-pitnej-w-aleppo,560830.html> [dostęp: 31.01.2018].

strategicznych dążą do zabezpieczenia sobie ich źródeł pozyskania np. rywalizacja Rosji w Arktyce.

Konsekwencją zdiagnozowania i zbadania dotychczasowych zjawisk rywalizacji o wodę jest przyjęcie i posługiwanie się m.in. w świecie nauki i mediów odpowiednią terminologią, powstałą tak w oparciu o realne zdarzenia społeczne, jak i doświadczenia militarne. Zwroty typu: „water war” – wojna o wodę, „water conflict”, czyli konflikt o wodę, czy „water crisis” kryzys wodny, to określenia, którym na stałe przyszło wpisać się nie tylko w dyskurs akademicki, ale i w codzienny język reporterski.

Warto jednak zaznaczyć, że pojęcia te nie należy traktować jako synonimy. Zachodzi bowiem między nimi różnica znaczeniowa. Np. „water conflict” określa sytuacje, w których niezbędne są interwencje społeczne, ekonomiczne, prawne, polityczne czy nawet militarne. A zatem, określa narzędzia do przeciwdziałania i/lub rozwiązania konfliktów o wodę. Bardziej jednoznaczną definicję stanowi zwrot „water war”, który charakteryzuje walkę o wodę i powiązane z nią działania wojenne¹².

Julian Lambor – profesor Politechniki Warszawskiej tak pisał o gospodarce wodnej w latach 70. „zasadniczym celem i zadaniem gospodarki wodnej jest z jednej strony dostarczenie każdemu obywatelowi i gospodarce narodowej dostatecznej ilości wody o odpowiedniej jakości, a z drugiej strony, obrona kraju przed niebezpieczeństwem, jakie woda często niesie ze sobą w postaci katastrofalnych ulew, powodzi, nadmiaru deszczu i wilgoci, erozji gleb itp.”¹³

III Rzeczpospolita Polska, opierając się na doświadczeniach historycznych państwa polskiego, jak i nowożytnych rozwiązaniach światowych, wpisuje się swoją aktywnością, m.in.: poprzez dokonujący się postęp gospodarczy, w globalny system zarządzania dbałości o wodę. Jest to efekt nie tylko szeroko postrzeganych działań, mających na celu zabezpieczenie egzystencji fizycznej obywateli polskich, ale i troski o źródła rozwoju cywilizacyjnego państwa¹⁴.

W latach 2004–2011, Polska zajmowała 23 miejsce pod względem zasobu wody pitnej pośród państw europejskich¹⁵. Średnia rocznego spożycia wody na mieszkańca Europy wynosi ok. 5,1 tys. m³, podczas gdy w Polsce to tylko 1,7 tys. m³. W Polsce zasoby rzek to ok. 58 mld m³, 1/3 z nich to wody niemagazynowane, spływające do morza, a 1/6 to wody silnie zanieczyszczone. III RP w 99% położone jest w zlewisku Morza Bałtyckiego, w dorzeczach Wisły i Odry. Natomiast do zlewisk Morza Czarnego zaliczyć można okolice Ustrzyk Dolnych i Beskidu Wschodniego.

Zużycie wody w Polsce w zdecydowanej większości zdominowane jest przez przemysł – 69%, następnie wodociągi komunalne – 21% oraz rolnictwo i leśnictwo – 10%. Znaczącym źródłem „utruty” wody jest proces jej parowania, w wyniku

¹² P. Kowalczak, *Konflikty o wodę*, Wydawnictwo Kurpisz S.A., Przeźmierowo 2007, s. 11.

¹³ Cytat za: T. Okruszko, M. Kijańska, *Zmiany klimatu, a gospodarowanie wodami*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa, 2009, s. 3.

¹⁴ Zagadnienie to zostało m.in. zauważone w Strategii Bezpieczeństwa RP z 5 XI 2014 r. Zob. *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 XI 2014 roku*, Warszawa, 2014, s. 19.

¹⁵ Zob. *Inwestycje w polski sektor wodociągów i kanalizacji*, <https://www.msp.gov.pl/pl/prze-kształcenia/serwis-gospodarczy/wiadomosci-gospodarcze/29500,Inwestycje-w-polski-sektor-wodociagow-i-kanalizacji.print> [dostęp: 29.12.2017].

którego rocznie ubywa w Polsce około 450 mm. Natomiast, pozyskiwana woda jest głównie dzięki opadom, które wynoszą blisko 650 mm/rok oraz wodom z obszarów nadgranicznych.

W przybliżeniu można stwierdzić, iż Polska rocznie zużywa ok. 20 km³, czyli ok. 20 bilionów litrów wody. Wywnioskować można z tego, że Polacy spośród ogółu zasobów wodnych – 200 km³, zużywają rocznie ok. 1/10 swojego zasobu.

Zapotrzebowanie w wodę i zabezpieczenie źródeł jej pozyskania, stanowi zatem dla państwa polskiego niebagatelne wyzwanie, wobec nie tylko dążności Polski do utrzymania bezpieczeństwa egzystencjalnego obywateli III RP, ale i dla zachowania ciągłości rozwoju gospodarczego.

Uregulowania prawne prawa wodnego w Polsce w XX wieku

Państwo polskie w swojej spuściźnie prawnej z XX wieku, posiada przykłady podejmowania prób regulacji ustawowej problematyki wody. Pierwszym aktem prawnym z okresu II RP, odnoszącym się do tego zagadnienia była ustawa z 19 września 1922 roku¹⁶. Opracowane i przyjęte rozwiązania pośród dziesięciu części tegoż dokumentu, przewidywały w art. 1 podstawowy podział wód w ówczesnej Polsce na prywatne i publiczne¹⁷.

Należy zaznaczyć, iż mimo ustawowo funkcjonującej dwupostaciowej formy własności wody, państwo polskie nie przewidywało możliwości ograniczenia publicznego mienia. Bardzo wyraźnie w regulacji zawartej w art. 2 pkt 2 zapisano, iż zakaz był nabywania jakichkolwiek praw własności oraz praw prywatnych na wodach publicznych. Ustawodawca założył jedynie możliwość nadawania na wodach publicznych uprawnień np. osobom, które zajmowały się żegluga śródlądową.

Prawo utrzymania własności prywatnej wody nie było – w omawianej regulacji prawnej – zjawiskiem nienaruszalnym. Choć ówczesna Konstytucja II RP z 17 marca 1921 roku w art. 95 zapewniała ochronę własności¹⁸, to ten sam akt prawny w art. 99 normował możliwość „zniesienia lub ograniczenia własności, czy to osobistej, czy to zbiorowej, ze względów wyższej użyteczności za odszkodowaniem”¹⁹. Nawiązując do rozwiązań konstytucyjnych, ustawa wodna z 1922 roku w treści art. 3 pkt 1–2 przyjmowała sposobność ograniczenia lub wywłaszczenia z prawa własności do wód prywatnych i włączenia ich do katalogu wód publicznych z uwagi na „interes publiczny”. W obu przypadkach przewidziane było wypłacenie odszkodowania.

Uwaga ustawodawcy została również skierowana ku prawnemu unormowaniu np.: a) obowiązku dbania o linię brzegu akwenu (co zostało ujęte w art. 6); b) obowiązkowego dbania o czystość wód; c) zakazu zmiany brzegu wód czy celowego ograniczania innym osobom dostępu do wód; d) zanieczyszczania i marnotrawienia wód²⁰; e) ustalenia odpowiedzialności za zanieczyszczanie wód oraz

¹⁶ Zob. ustawa wodna z 19 IX 1922 r., Dz. U. z 1922 r., nr 102, poz. 936.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Zob. art. 95 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku, Dz. U. z 1921 r. nr 44, poz. 267.

¹⁹ Zob. art. 99, Dz. U. z 1921 r. nr 44, poz. 267.

²⁰ Zob. art. 22 pkt 1–4, Dz. U. z 1921 r. nr 44, poz. 267.

f) wyrażenia zakazu nagłego spuszczenia wody, gdyby miało to skutkować zagrożeniem cudzych gruntów lub uszkodzeniem zakładów.

Dalece istotnym zagadnieniem, które także zostało opracowane w ustawie o wodzie z 1922 roku była zawarta w rozdziale trzecim, części trzeciej regulacja dot. ochrony od powodzi. Pośród dziesięciu artykułów wspomnianego rozdziału zaplanowano działania, których celem było niedopuszczenie lub pomniejszenie skutków powodzi. A w tym m.in.: a) zakres możliwych, administracyjnych ograniczeń, b) regulacje prawne dot. odpływu wody, c) budowa, ochrona wałów przeciwpowodziowych, d) odbudowa wałów wodnych²¹.

Opisując pierwszą polską ustawę o wodzie, należy zauważyć, iż jej unormowanie dotyczyło również przypadków użycia wody w razie zaistnienia niebezpieczeństwa i braku wody. Treść art. 130 zezwalała na użycie w szczególnym przypadku tj. brak wody czy pożar – wód publicznych i prywatnych²².

Uchwalenie omawianej ustawy pozwoliło również na powołanie spółek wodnych²³, które miały na celu m.in.: a) osuszanie lub nawadnianie gruntów, b) budowanie zakładów do piętrzenia wody, c) regulacje utrzymania wód płynących oraz d) „zakładanie, utrzymanie, użytkowanie urządzeń dla zaopatrywania w wodę do picia i do użytku gospodarczego, dla utrzymania wód w czystości oraz odprowadzenia wód zużytych i zanieczyszczonych (kanalizacji)”²⁴.

W okresie po II wojnie światowej, wyniszczonej działaniami militarnymi Polsce, został narzucony przez ZSRR komunistyczny ustrój polityczny, którego konsekwencją była m.in. nacjonalizacja dóbr narodowych. Woda, podobnie jak m.in. złoża mineralne, drogi czy kopalnie została włączona do mienia ogólnonarodowego, które podlegać miało „szczególnej trosce i opiece państwa oraz wszystkich obywateli”²⁵.

Efektom odmiennego postrzegania własności wody, jak i jej wykorzystania dla celów państwa polskiego była kilkukrotna nowelizacja ustawy wrześniowej z 1922 roku, która została ostatecznie zastąpiona nowym aktem prawnym z dnia 30 maja 1962 roku. Już w pierwszych artykułach tegoż dokumentu, ustawodawca informował, że wody w PRL są własnością państwa i stanowią źródło zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej oraz ludności²⁶. Zasoby wód miały być wykorzystane zgodnie

²¹ Ustawa szczegółowo określała zasady gospodarowania wokół wałów ochronnych, a tym samym obszarów narażonych na wylewy. Dla utrzymania wałów w dobrym stanie, zabroniono m.in.: a) przepędzania przez nie zwierząt, b) zasadzania drzewa w bezpośrednim pobliżu, c) kopania dołów oraz studni w odległości mniejszej niż 20 metrów od wałów, d) kopania ziemi w odległości bliższej niż 2 metry. Dodatkowo legislator nakazał właścicielom gruntów odstąpienie ziemi, w celu uformowania tam wałów ochronnych przed dalszym możliwym rozprzestrzenianiem się zagrożenia. Zob. art. 118 pkt 1 lit. a-e oraz art. 119 pkt 1–5, Dz. U. z 1922 r. nr 102, poz. 936.

²² Zob. art. 130 pkt 1–3, Dz. U. z 1922 r. nr 102, poz. 936.

²³ W ustawie o wodzie z 1922 roku, została przyjęta ich inna, równorzędna nazwa – związki wałowe. Zob. część piąta ustawy o wodzie, Dz. U. z 1922 r. nr 102, poz. 936.

²⁴ Zob. art. 130 pkt. 1–4, Dz. U. z 1922 r. nr 102, poz. 936.

²⁵ Zob. art. 8 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r., Dz. U. z 1952, nr 33 poz. 232.

²⁶ Zob. art. 1 ust. 1 i art. 3 ustawy o Prawie wodnym z 30.05. 1962 r., Dz. U. z 1962 r., nr 34, poz. 158.

z planami rozwoju gospodarki narodowej. Nadzór nad kontrolą wód i zachowaniem ich naturalnego stanu, sprawować miały organy administracji wodnej²⁷.

O tym jak istotne dla władz politycznych peerelu było utrzymanie monopolu na własność wody, może przekonywać treść art. 18 ustawy. Formułowała ona rygor przejścia za odszkodowaniem na rzecz skarbu państwa gruntu, który został trwale zalany przez wodę, a wcześniej nie stanowił własności PRL²⁸.

Równie ciekawym przykładem troski o swobodne korzystanie z wód było ustawowe zagwarantowanie organom państwowym dostępu do nich. Właściciele gruntów przyległych do wody byli zobowiązani „w razie potrzeby umożliwić dostęp do wody albo pozostawić przejście lub przejazd dla swobodnego ruchu wzdłuż tych wód, jak również pozwolić na przybijanie i przymocowanie do brzegów statków i tratew”²⁹.

Ustawa obligowała także do wydawania pozwoleń wodno-prawnych. Stworzono strefy ochronne, w obrębie których nie można było m.in.: a) zakładać cmentarzy, b) wykonywać odkrywek i wierceń, c) gromadzić ścieków i odpadów, d) prowadzić działań zmniejszających wydajność ujęcia, e) lokalizować zakładów przemysłowych itp. Szczególnej ochronie podlegała ochrona wód mająca doprowadzić do przywrócenia ich przydatności³⁰.

By wzmocnić bezpieczeństwo ludności oraz upraw, prawo wodne z 1962 roku zabraniało na wałach przeciwpowodziowych: a) przejeżdżać konno, b) przepędzać zwierzęta, c) uprawy gruntów w odległości 3 m od wałów, d) rozkopywania i/lub niszczenia wałów, e) kopania studni czy dołów co najmniej 50 m od wałów³¹. Choć powszechna ochrona przed powodzią została przypisana państwu, to bezpośrednią ochronę przed powodzią sprawować miały komitety przeciwpowodziowe. Zasady ich organizacji i zakres działania był określany przez Radę Ministrów PRL. Koordynowały one działalność organów administracji państwowej i innych organizacji powołanych do zabezpieczania i zwalczania skutków powodzi³².

Rozwiązania prawne ujęte w ustawie majowej z 1962 roku, zostały zastąpione nową ustawą z 24 października 1974 r., utrzymującą ten sam tytuł aktu prawnego – Prawo wodne. Podobnie jak omawiana wcześniej ustawa z 1962 roku, tak i ten dokument podtrzymywał, że wody stanowią własność państwa. Podkreślona została w art. 5 ustawy, znacząca rola zasobów wodnych w stosunku do potrzeb ludności i gospodarki narodowej. Recypowane zostało z poprzedniej ustawy pojęcie o linii brzegowej. Pewnym novum były ustalenia art. 12, który nadawał wójtom i burmistrzom prawo do wydawania zezwolenia zakładom „(...) na składowanie na gruntach przybrzeżnych, za odszkodowaniem, materiałów budowlanych i sprzętu oraz na dostęp do urządzeń wodnych i pomiarowych oraz znaków żeglugowych,

²⁷ Zob. art. 12 ust. 1–2, Dz. U. z 1962 r., nr 34, poz. 158.

²⁸ Zob. art. 18 ust. 1–3 pkt 1–2, Dz. U. z 1962 r., nr 34, poz. 158.

²⁹ Zob. art. 17 ust. 1–5, Dz. U. z 1962 r., nr 34, poz. 158.

³⁰ Zob. art. 80 ust. 1–2, Dz. U. z 1962 r., nr 34, poz. 158.

³¹ Zob. art. 98 ust. 1 pkt 1–5, Dz. U. z 1962 r., nr 34, poz. 158.

³² Zob. art. 95 i 103, Dz. U. z 1962 r., nr 34, poz. 158.

jeżeli jest to niezbędne do wykonania, ustawiania, utrzymania i eksploatacji tych urządzeń i znaków”³³.

Dział III ustawy z 1974 roku odnosił się do ochrony wód i ochrony przed powodzią. Już treść pierwszego artykułu tego działu przewidywała prawo do ograniczenia prawa własności gruntów granicznych z wodą dla celów przeciwpowodziowych³⁴. Pośród pozostałych norm prawnych ujętych w omawianym dziale, powtórzone zostały z poprzedniej ustawy, rozwiązania odnoszące się tak do strefy ochronnej ujęć wody, jak i ochrony wałów przeciwpowodziowych.

Zmiana rozwiązań prawno-ustrojowych w Polsce po 1989 roku, rozwój gospodarczy Rzeczypospolitej, jak i pojawienie się nowych zagrożeń ekologicznych, wymusiły uchwalenie nowoczesnego prawa wodnego. Ogłoszona w dniu 18 lipca 2001 roku, a obowiązująca od 1 stycznia 2002 roku nowa ustawa o prawie wodnym, nie tylko wprowadzała nowy podział prawa własności wody (czyli: Skarb Państwa, osoby prawne i osoby fizyczne)³⁵, ale poruszała też m.in. kwestie ochrony ludzi i mienia przed powodzią i suszą, co miało być realizowane przez:

- a) kształtowanie zagospodarowania przestrzennego dolin rzecznych lub terenów zalewowych,
- b) racjonalne retencjonowanie wód,
- c) użytkowanie budowli przeciwpowodziowych,
- d) sterowanie przepływami wód,
- e) zapewnienie funkcjonowania systemu ostrzegania przed niebezpiecznymi zjawiskami zachodzącymi w atmosferze czy hydrosferze,
- f) zachowanie, tworzenie i odtwarzanie systemów retencji wód,
- g) budowę i utrzymanie budowli przeciwpowodziowych,
- h) organizowanie akcji lodołamania³⁶.

Aby wzmocnić ochronę przeciwpowodziową i działania suszy, ustawa ta zakazywała dokonywania robót i czynności mogących ograniczyć wspomnianą ochronę poprzez:

- a) dokonywanie zmian ukształtowania terenu,
- b) sadzenie drzew i krzewów nieodpowiednich dla zabudowy wody lub innych zabudowań³⁷.

Innym przykładem podejmowanych działań na rzecz pomniejszenia ryzyka i skutków powodzi było przypisanie do kompetencji Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej dla obszarów objętych zagrożeniem, zadania przygotowania wstępnej oceny ryzyka powodziowego. Zawierać ona miała zaznaczone obszary dorzeczy, analizę wcześniejszych powodzi, prawdopodobieństwo wystąpienia określonych skutków wezbrań, prognozę długoterminową rozwoju sytuacji czy wskazanie obszarów zagrożonych powodzią. Istotną rolę odgrywały także plany zarządzania

³³ Zob. art. 12 ust. 1–2 3 ustawy o Prawie wodnym z 24.10. 1974 r., Dz. U. z 1974 r. nr 38, poz. 230.

³⁴ Zob. art. 58 ust. 1–2, Dz. U. z 1974 r. nr 38, poz. 230.

³⁵ Zob. art. 10 ust. 1 ustawy o Prawie wodnym z 18 lipca 2001 r., Dz. U. z 2001 r., nr 115, poz. 1229.

³⁶ Zob. art. 80 pkt 1–4, Dz. U. z 2001 r., nr 115, poz. 1229.

³⁷ Zob. art. 107, Dz. U. z 2001 r., nr 115, poz. 1229.

ryzykiem powodziowym, które uwzględniały koszty, korzyści z podejmowanych działań, przewidywanie powodzi i systemu wczesnego ostrzegania. Dodać należy do tego stan zagospodarowania przestrzennego gruntów, gospodarowanie wodami, ochronę przyrody oraz infrastrukturę krytyczną³⁸.

Ostatnim aktem prawnym, który w drodze nowelizacji reguluje prawo wodne jest ustawa wydana w dniu 20 lipca 2017 roku, a obowiązująca od 1 stycznia 2018 roku. Ten akt prawny, powołuje Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie³⁹. Funkcjonuje ono jako państwowa osoba prawna w rozumieniu art. 9 pkt 14 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. „Wody Polskie” przejęły urząd Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz inne struktury administracji gospodarki wodnej. Do zadań „Wody Polskich” należy sporządzanie dokumentów strategicznych i planistycznych, kontrola wydawania zgód administracyjnych, w tym przyjmowanie zgłoszeń i wydawanie pozwoleń wodnoprawnych. Ustawa daje kompetencje wojewodzie co do ustawiania: stref ochronnych ujęć wody, zbiorników ochronnych wód śródlądowych czy przyjmowania planów utrzymania wód. Może on także w czasie sytuacji nadzwyczajnych decydować o sposobie korzystania z każdej wody⁴⁰.

Ustawa ta ma zrationalizować wykorzystywanie i zanieczyszczanie wód, poprzez wprowadzenie nowych systemów zgód administracyjnych, podniesieniem opłat za pobór wody i ścieków oraz wprowadzenie usług wodnych. Zlikwidowane zostało zwolnienie z opłat, zrationalizowane tzw. usługami wodnymi. Art. 35. ust. 1 mówi: „Usługi wodne polegają na zapewnieniu gospodarstwom domowym, podmiotom publicznym oraz podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą możliwości korzystania z wód w zakresie wykraczającym poza zakres powszechnego korzystania z wód, zwykłego korzystania z wód oraz szczególnego korzystania z wód”. Podmiot korzystający z usług wodnych obowiązany jest do korzystania z urządzeń umożliwiających pomiar ilości i temperatury odprowadzanych ścieków. Opłaty te zastąpią obecne do tej pory opłaty w zakresie gospodarki wodno-ściekowej.

Zagrożenia z udziałem wody w Polsce

Największymi zagrożeniami wodnymi w Polsce są powódzie. Powódź definiovana jest jako „zalanie przez wodę znacznych terenów w wyniku wezbrania rzeki”⁴¹. Omawiając to zjawisko, warto wspomnieć o powodzi z 1997 roku, czyli tzw. „powodzi tysiąclecia”. Powódź ta była największą w historii nowożytnej Polski, a swoim zasięgiem objęła dodatkowo tereny ościennych państw: wschodnie Niemcy, Czechy, północno-zachodnią Słowację, a także wschodnią Austrię. W wyniku tego żywiołu zginęło 114 osób, z czego 56 w Polsce, a szkody wyceniono na 4,5 mld USD,

³⁸ T. Panecki, M. Marciniak, Zagrożenia niemilitarne bezpieczeństwa Polski na przełomie XX i XXI wieku, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk, 2015, s. 282, 283

³⁹ Zob. art. 13 ust. 4 ustawy Prawo wodne z 20.07.2017 r., Dz. U. z 2017 r., poz. 1566.

⁴⁰ Prawo wodne po nowemu – kluczowe zmiany od lipca 2017 – <http://www.ekologus.pl/baza-wiedzy/prawo-wodne-po-nowemu-kluczowe-zmiany-od-lipca-2017> [dostęp: 02.01.2018].

⁴¹ Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/powodz;2506743.html> [dostęp: 01.01.2018].

w tym 3,5 mld USD w naszym kraju. Wylały wówczas wody dorzeczy rzek: Bóbr, Bystrzyca, Kaczawa, Kwisa, Łaba, Mała Panew, Nysa Kłodzka, Nysa Łużycka, Odra, Oława, Skora, Szprotawa, Śleza, Widawa, oraz Wisła⁴².

Bezpośrednią przyczyną wystąpienia powodzi były intensywne opady deszczu, które gwałtownie podniosły lustra rzek. Stan alarmowy został przekroczony na całej długości Odry, a następnie w drugiej fali opadów, które miały miejsce w dniach od 18 do 20 lipca 1997 roku na kolejnych rzekach. Bardzo dużą rolę w ograniczeniu skutków powodzi, odegrał Zbiornik Czorszyński. Poprzez jego napełnienie, została ograniczona fala powodziowa.

Pośród strat spowodowanych powodzią z 1997 r. wyliczyć można:

- 7000 ludzi, którzy stracili dom,
- ok. 9000 firm, które zostały zniszczone,
- uszkodzone zostały: a) 680 mieszkań, b) 843 szkoły, a 100 z nich całkowicie zniszczone, c) 4000 mostów (w tym zerwanych 45), d) 14 400 km dróg, e) 2000 km torów kolejowych, f) 613 wałów przeciwpowodziowych oraz 665 835 ha ziemi⁴³.

Powodzie są zjawiskami trudnymi do przewidzenia, a skutki, które niosą za sobą są ogromne. Jednak pomimo tych przeciwności, współcześnie, coraz lepsze są przygotowania państw na wypadek wystąpienia takiego niebezpieczeństwa. Zapobieganie rozprzestrzenianiu się i likwidacji skutków leży w kompetencjach administracji rządowej i samorządowej. Jednym z dokumentów przewidujących takie zadania jest ustawa o stanie klęski żywiołowej⁴⁴, której regulacja jest konsekwencją prawną art. 228 i 232 Konstytucji III RP z 2 kwietnia 1997 r.

Na podstawie regulacji ustawy o stanie klęski żywiołowej z dnia 18 kwietnia 2002 roku, stan klęski żywiołowej zdefiniowany jest jako klęska żywiołowa, katastrofa naturalna lub awaria techniczna, których skutki mogą zagrażać życiu lub zdrowiu dużej ilości osób, a także grożą zatruciem środowiska na dużym obszarze⁴⁵. Stan klęski żywiołowej może być wprowadzony na obszarze, na którym wystąpiła klęska żywiołowa albo wystąpiły lub mogą wystąpić jej skutki. Czas ten nie może być dłuższy niż 30 dni i musi być odpowiedni do zapobieżenia i usunięcia skutków klęski żywiołowej⁴⁶. Jeśli stan klęski żywiołowej wprowadzono na obszarze gminy, działaniami kieruje wójt (burmistrz, prezydent miasta), powiatu – starosta, województwa – wojewoda, więcej niż jednego województwa – minister właściwy do spraw administracji.

⁴² T. Panecki, M. Marciniak, *Zagrożenia niemilitarne bezpieczeństwa Polski na przełomie XX i XXI wieku*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk, 2015, s. 277–283.

⁴³ *Dorzecze Wisły – monografia powodzi lipiec 1997*, Grela J., Słota H., Zieliński J. (red.), Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Warszawa 1999, s. 127–130.

⁴⁴ Ustawa z dn. 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej, https://mojepanstwo.pl/dane/dziennik_ustaw/4750,ustawa-o-stanie-klaski-zywioolowej [dostęp: 01.01.2017].

⁴⁵ Zob. art. 2 i art. 3 ust 1 pkt 1–3, ustawy o stanie klęski żywiołowej z 18 kwietnia 2002 r., Dz. U. z 2002 r., nr 62, poz. 558.

⁴⁶ Stan ten może być przedłużony na czas oznaczony, w drodze rozporządzenia, po wyrażeniu przez Sejm zgody na takie przedłużenie.

Wójt (burmistrz, prezydent miasta) w czasie podjętych działań „może wydawać polecenia wiążące organom jednostek pomocniczych, kierownikom jednostek organizacyjnych utworzonych przez gminę, kierownikom jednostek ochrony przeciwpożarowej”⁴⁷.

Starosta w swoich kompetencjach może wydawać polecenia wiążące wójtom (burmistrzom, prezydentom miast), „kierownikom jednostek organizacyjnych utworzonych przez powiat, kierownikom powiatowych służb, inspekcji i straży, kierownikom jednostek ochrony przeciwpożarowej działających na obszarze powiatu oraz kierownikom jednostek organizacyjnych czasowo przekazanych przez właściwe organy do jego dyspozycji i skierowanych do wykonywania zadań na obszarze powiatu” – art. 10.

Wojewodzie w zakresie działań mających na celu zapobieżenie lub usunięcie skutków klęski żywiołowej, podporządkowane są „organy i jednostki organizacyjne administracji rządowej i samorządu województwa działające na obszarze województwa oraz inne siły i środki wydzielone do jego dyspozycji i skierowane do wykonywania tych działań na obszarze województwa, w tym pododdziały i oddziały Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej” – art. 11.

Minister właściwy do spraw administracji w związku ze stanem klęski żywiołowej „może wydawać polecenia wiążące organom administracji rządowej, z wyjątkiem Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów i wiceprezesów Rady Ministrów, a także wydawać polecenia wiążące organom samorządu terytorialnego” – art. 13.

Zgodnie z postanowieniami omawianej ustawy w czasie klęski żywiołowej, jeżeli użycie innych sił i środków jest niemożliwe lub niewystarczające Minister Obrony Narodowej może przekazać do dyspozycji wojewody, na którego obszarze występuje klęska, pododdziały lub oddziały Sił Zbrojnych RP wraz ze skierowaniem ich do wykonania zadań związanych z zapobieganiem skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięciem.

Kolejnym ważnym odcinkiem, silnie związanym z kwestią ochrony przed m.in. zagrożeniem wody są działania podejmowane w ramach zarządzania kryzysowego. Jest to działalność organów administracji publicznej będąca elementem kierowania bezpieczeństwem narodowym, która polega na:

- zapobieganiu sytuacjom kryzysowym,
- przygotowaniu do przejmowania nad nimi kontroli w drodze zaplanowanych działań,
- reagowaniu w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych,
- usuwaniu ich skutków oraz odtwarzaniu zasobów i infrastruktury krytycznej⁴⁸.

Struktura zarządzania kryzysowego posiada cztery poziomy: krajowy (rządowy), wojewódzki, powiatowy, gminny.

Utworzone zostały Krajowe Plany Zarządzania Kryzysowego oraz analogicznie, wojewódzkie, powiatowe i gminne plany zarządzania kryzysowego. Zawierają one w sobie:

⁴⁷ Zob. Dz. U. z 2002 r., nr 62, poz. 558.

⁴⁸ Zob. ustawa o zarządzaniu kryzysowym z dnia 26 kwietnia 2007 r., Dz. U. z 2007 r., nr 89, poz. 590.

- charakterystykę zagrożeń i ocenę ryzyka ich wystąpienia oraz informację dotyczące infrastruktury krytycznej (tworzony jest Narodowy Program Infrastruktury Krytycznej),
- zadania i obowiązki zajmujących się zarządzaniem kryzysowym,
- planowanie wykorzystania sił i środków w sytuacjach kryzysowych,
- monitorowanie zagrożeń,
- organizację ratownictwa, ewakuacji

Na każdym szczeblu tworzone są organy opiniodawczo-doradcze – Zespoły Zarządzania Kryzysowego, a także Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Jednym z ważniejszych ośrodków monitorujących i informujących o poziomie zagrożenia m.in. działaniami wody jest Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, czyli Centrum Zarządzania Kryzysowego na szczeblu krajowym. Do jego zadań zaliczyć można analizę zagrożeń, opracowywanie optymalnych rozwiązań sytuacji kryzysowych oraz koordynowanie przepływu informacji o zagrożeniach.

Wnioski

Woda jest bardzo ważnym elementem codziennego życia człowieka oraz jego otoczenia. Jest ona niezbędna do przetrwania rodzaju ludzkiego. Szacuje się, że bez wody *homo sapiens sapiens*, może przeżyć jedynie 7 dni. Nie bez znaczenia zatem woda staje się – we współczesnym świecie – coraz częściej kartą przetargową. Nie tylko w politycznych rozgrywkach, ale i jest ona przyczyną prowadzonych konfliktów zbrojnych.

Istnieje współcześnie bardzo wiele państw, które mają ograniczony dostęp do wody. Dlatego m.in. pojawia się coraz więcej programów ogólnościatowych, mających na celu racjonalne użytkowanie zasobami wodnymi, ograniczenie nadmiernego jej zużycia oraz zmniejszenie zanieczyszczania wody. Koncepcje ta winna być respektowana przez ogół społeczności międzynarodowej. Niestety, nie zawsze tak jest. Niejednokrotnie, szczególnie w państwach ubogich, gdzie ludność nie jest wysoko uświadomiona ekologicznie, prowadzona jest rabunkowa polityka gospodarowania zasobami wodnymi. Niewiedza czy świadome pomniejszanie znaczenia dbałości o stan wody, często wyłącza tematykę troski o wodę z obszaru bezpieczeństwa i zagrożeń. Gospodarka wodna musi być na równi postrzegana z kwestiami zapewnienia bezpieczeństwa obywateli, przyrody a tym samym trwałości egzystencjalnej instytucji państwa. Ujemny bilans wodny na świecie, łączyć należy również ze zmianami klimatycznymi. Brak wody prowadzi do wyniszczania ludności, a pamiętać należy, że to właśnie my – ludzie, obywatele tworzymy państwa.

Odmiennym kierunkiem wzmagającym wzrost niebezpieczeństwa dla zachowania czystości wody, mogą być zaplanowane działania terrorystyczne. Z uwagi na rozwijającą się naukę i wykorzystywanie jej wyników do produkcji np. broni biologicznej, możliwy zasięg oddziaływania terrorystycznego – z wykorzystaniem wody pitnej – wydaje się przerażać i nie znać granic.

Bibliografia

- Bezpieczeństwo wody a terroryzm* – <https://portalkomunalny.pl/bezpieczenstwo-wody-a-terroryzm-359893/>.
- Dorzecze Wisły- monografia powodzi lipiec 1997*, Grela J., Słota H., Zieliński J. (red.), Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Warszawa 1999.
- Grocki R., *Vademecum zagrożeń*, Dom wydawniczy Bellona, Warszawa 2003.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19520330232>.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19970780483>.
- Kowalczak P., *Konflikty o wodę*, Wydawnictwo Kurpisz S.A., Przeźmierowo 2007.
- Kowalewski M., *Aspekty bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2015.
- Kundzewicz Z.W., Zalewski M., Kędziora A., Pierzgałski E., *Zagrożenia związane z wodą*, „Nauka”, 2010, nr 4, s. 87–96 http://www.pan.poznan.pl/nauki/N_410_12_Kundzewicz_woda.pdf.
- Miś T., *Nowe Prawo wodne. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie* – <https://sozofera.pl/woda/nowe-prawo-wodne-panstwowe-gospodarstwo-wodne-wody-polskie/>.
- Okruszek T., Kijańska M., *Zmiany klimatu, a gospodarowanie wodami*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2009.
- Panecki T., Marciniak M., *Zagrożenia niemilitarne bezpieczeństwa Polski na przełomie XX i XXI wieku*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor, Pułtusk 2015.
- Plan Bezpieczeństwa Wody – Opracowanie i wdrożenie zarządzania bezpieczeństwem wody w systemie zbiorowego zaopatrzenia wody dla miasta Słupska i Kobylnicy – http://www.slupskawoda.pl/wp-content/uploads/2017/05/Plan_Bezpieczenstwa_Wody_wydanie3_maj2016.pdf.
- Prawo wodne po nowemu – kluczowe zmiany od lipca 2017 <http://www.ekologus.pl/baza-wiedzy/prawo-wodne-po-nowemu-kluczowe-zmiany-od-lipca-2017>.
- Prawo wodne: komentarz*, Rakoczy B. (red.), Wolters Kluwer SA, Warszawa 2013.
- Romanowicz R.J., Nachlik E., Januchta-Szostak A., Starkel L., Kundzewicz Z.W., Byczkowski A., Kowalczak P., Żelaziński J., Radczuk L., Kowalik P., Szamałek K., *Zagrożenia związane z nadmiarem wody*, „Nauka” 2014, nr 1, s. 123–148 http://www.pan.poznan.pl/nauki/N_114_09_Romanowicz.pdf.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. I, *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Ustawa wodna z 19 września 1992 r., <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19221020936>
- Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej, <https://www.lexlege.pl/ustawa-o-stanie-klaski-zywiolowej/>
- Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20011151229>
- Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20170001566>
- Ustawa z dnia 24 października 1974 r. Prawo wodne, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19740380230>

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20070890590>

Ustawa z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19620340158>

Zagrożenia związane z wodą, <https://www.wlin.pl/rola-wody/mapa/07-zagrozenia-zwiazane-z-woda/>

**Water from existential security to the defeat of the element.
Introduction to the analysis of the issue on selected examples
of internal security of the Third Polish Republic**

Abstract

Water as a permanent element of the existence of a man or citizen of the state, became in the 20th and 21st century, an issue closely related to security. As a result of the economic dynamism of countries and their increasing industrialization, there is an increasing level of water pollution. Therefore, it is not surprising that its deficit is not only the cause of diseases but also armed conflicts or geopolitical games.

Słowa kluczowe: woda, bezpieczeństwo, Polska, zagrożenia

Keywords: water, security, Poland, threats

Edyta Sadowska

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Eugenika a bezpieczeństwo jednostki.**Historia myśli, rozwój, przyszłość**

Do greckiego „dobry” dodał greckie „urodzony”

Tak powstał termin, który zafascynował współczesnych Galtona, zainspirował jego uczniów, stał się obsesją następców, a w końcu przeciął wiek XX niczym miecz.

Słowo, które nakreślił na skrawku papieru, brzmiało: eugenika¹.

Bezpieczeństwo człowieka jako jednostki jest podstawową wartością, do której od zarania dziejów dążą społeczeństwa. Jak tłumaczy R. Zięba: *Bezpieczeństwo, będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, jest zarazem podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych. Jego brak wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia*². Dynamika zmian zachodzących we współczesnym świecie wymusiła poszerzenie zakresu definiowania i rozumienia bezpieczeństwa, a przede wszystkim wyjście poza ramy militarne i zwrócenie się w stronę zagrożeń asymetrycznych. Jak zaznacza A. Gdula: *Bezpieczeństwo jest zarówno stanem i procesem, gdyż ściśle wiąże się ze zmiennością warunków otoczenia, postępem cywilizacyjnym i potrzebami jednostek*³. Ciągły rozwój, który wraz z rewolucją przemysłową nabral tempa, doprowadził do zmian w postrzeganiu perspektywy bezpieczeństwa, które nie pozostaje wyłącznie gwarantem przetrwania, ale staje się także wartością umożliwiającą rozwój. W rozwijającym się wciąż świecie nie pozostaje wartością stałą i daną raz na zawsze, ale procesem i wartością, o którą wciąż należy zabiegać. Ciągłe poszerzanie możliwości człowieka zarówno w sferze technologicznej, ale także i mentalnej wymusza ewolucję bezpieczeństwa.

¹ E. Black, *Wojna przeciw słabym. Eugenika i amerykańska kampania na rzecz stworzenia rasy panów*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2014, s. 51.

² R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, s. 10.

³ A. Gdula, *O bezpieczeństwie człowieka jako wartości*, Doctrina. Studia społeczno-polityczne, 7 (2010), s. 46; szerzej: J. Stańczyk, *Złożoność kategorii bezpieczeństwa – zarys problematyki*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka a trans dyscyplinarność*, tom I, Ks. Jarmocha E., Świderski A.W., Trzpił I.A. (red.), Wyd. AP, Siedlce 2009, ss. 13–24, szerzej: W. Pokruszyński, *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi, Józefów 2010, por. *Wymiary bezpieczeństwa na progu XXI wieku. Między teorią a praktyką*, Zaremba A., Zapala B. (red.), Toruń 2010, s. 14. Zob. też E. Ura, K. Rajchel, H. Pomykała, S. Pieprzny, *Bezpieczeństwo wewnętrzne we współczesnym świecie: praca zbiorowa*, Uniwersytet Rzeszowski, 2008, por. M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Diffin, Warszawa 2011, s. 13.

Niniejszy artykuł ma na celu prezentację źródeł, koncepcji i przemian, jakie w stopniowej ewolucji przeszła myśl eugeniczna, a także wpływu jaki wywarła na podejmowane decyzje polityczne, prawne, a także nastroje społeczne. W pracy wykorzystano metodę analizy treści i metodę historyczną, dzięki którym możliwe staje się opisanie genezy i rozwoju myśli eugenicznej.

* * *

Wraz z rozwojem społeczeństw, a także idącym równolegle rozwojem nauki i techniki, znacznego rozkwitu doczekały się także nauki medyczne i biologiczne. Zainteresowaniem otoczono sfery ewolucji i genetyki. Odkrycia XX i XXI w. związane z opisaniem genomu ludzkiego, a także później badania nad CRISPS, doprowadziły do możliwości edycji genów i stosowania inżynierii genetycznej⁴. Sfery prokreacji i macierzyństwa wraz z rewolucją technologiczną wyszły ze sfery prywatnej i stały się tematem szerszej dyskusji politycznej, naukowej i społecznej⁵.

Dążenie człowieka do poprawy jakości życia stało się napędem do zmian ewolucyjnych, odkrycie ognia i wyjście człowieka pierwotnego z jaskini wyznaczyło początek tych zmian⁶. Dziś, przy tak znacznym rozwoju nauk medycznych w tym genetyki, coraz częściej poruszany jest temat świadomej ingerencji człowieka w procesy ewolucyjne poprzez edycję genów i inżynierię genetyczną. Współczesne społeczeństwa coraz częściej dążą do idealnych jednostek, wyzbytych wad genetycznych, patologii i innych chorób zarówno cielesnych jak i umysłowych. Francis Fukujama w swojej futurystycznej wizji świata *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, cytuje sędziego O. Wendel-Holmsa: *Chcemy ludzi zdrowych, o pogodnym usposobieniu, zrównoważonych, sympatycznych, inteligentnych. Nie chcemy idiotów, imbecyli, nędzarzy i kryminalistów*⁷. Coraz częściej poddawana społecznej i politycznej dyskusji jest kwestia aborcji eugenicznej, modyfikacji genomów ludzkich w celu ulepszenia gatunku, a w efekcie końcowym prowadząca do selektywnej inżynierii społecznej koncepcja cyborgizacji człowieka.

Niniejszy artykuł ma na celu analizę koncepcji ruchów eugenicznych, które w oparciu o swoje założenia dążyły do stworzenia idealnych społeczeństw i eliminacji osób *niepotrzebnych*. Mowa tu zarówno o działaniach występujących w starożytnej Sparcie, okrutnych ustawach sterylizacyjnych w Szwecji i innych krajach nordyckich, jak i współczesnych laboratoriach, w których za pomocą metod modyfikacji genetycznych dążymy do ulepszenia gatunku ludzkiego. Analiza tych działań i ich podwalin myślowych i ideowych staje się konieczna dla zapewnienia bezpieczeństwa człowieka zarówno jako jednostki, jak i przedstawiciela gatunku. Przeniesienie

⁴ *Aspect ethiques des analyses genetiques*, [w:] *La genetiques dans la medecines quotidien*, Edite par Academie Suissedes Sciences Medicales, 2004.

⁵ G. Bellis, M.-H. Cezes, A. Parant, *L'eugenisme et la question de la reproduction*, [w:] *La fecondite – Representation, causalite, prospective*. Actes au XVIeme siecle colloque national de demographie, on-line: http://cudep.u-bordeaux4.fr/sites/cudep/IMG/pdf/Sc1_BELLIS-CAZES-PARANT.pdf [dostęp: 28.09.2018].

⁶ B. Baertschi, *L'homme modifie: son ADN, de la medecine a l'eugenisme*, on-line: <http://www.erf-auteuil.org/conferences/cycle-2016-2017-5-baertschi.pdf> [dostęp: 28.09.2018].

⁷ F. Fukujama, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Kraków 2004, s. 119.

kwestii bioetycznych coraz częściej poruszanych w dyskusjach społecznych na grunt naukowy, obwarowany procedurami językowymi i właściwą metodologią, dążące do wytworzenia ram prawnych dające gwarancje utrzymania bezpieczeństwa jako podstawowej wartości przynależnej człowiekowi, nie tylko w sensie utrzymania życia, ale także w sensie zachowania jego godności.

Tematyka eugeniki na gruncie polskim jest poruszana rzadko, a jeśli już to głównie w odniesieniu do nazistowskich działań związanych przede wszystkim z higieną rasy⁸. Warto jednak pochylić się nad rozwojem myśli eugenicznych, aby w całościowy sposób móc spojrzeć na problem selektywnej inżynierii społecznej, która współcześnie za pomocą rozwijającej się inżynierii genetycznej może mieć wpływ na bezpieczeństwo człowieka i gatunku ludzkiego. Idea i myśl eugeniczna zawsze wywoływała silne i skrajne emocje⁹. Z jednej strony budzi ona wielkie nadzieje, poprawienia jakości gatunku ludzkiego, poprzez eliminację chorób i innego rodzaju patologii, z drugiej strony jednak niesie za sobą w pełni uzasadnione obawy, rodzące się zarówno na gruncie filozoficznym, ale także etycznym i moralnym. Koniecznie należy pamiętać, że poprawa jakości życia ludzkiego wiąże się przede wszystkim z modyfikacjami kodu genetycznego, co przy nie pełnym jeszcze poznaniu konsekwencji niesie za sobą szereg kontrowersji związanych z bezpieczeństwem człowieka zarówno jako jednostki, jak i reprezentanta gatunku.

* * *

Eugenika, choć w swojej historii na mapie Europy pozostawiła okrutną skazę działań nazistowskich i *rise hygiene*, a także w późniejszym okresie ustaw sterylizacyjnych, jest koncepcją, z którą badając problemy współczesnej genetyki koniecznie należy się zapoznać. Rozwijająca się inżynieria genetyczna, doprowadzająca do możliwości selekcji już w fazie embrionalnej, a także możliwość edycji genów i użycia metody CRISPS stają się realną szansą i wyzwaniem współczesnego świata. Konieczne dla pełniejszego zrozumienia podejmowanej tematyki staje się poddanie analizie myśli eugenicznej i działań, jakie na bazie tej myśli zostały podejmowane. Jak tłumaczy Michał Klichowski, eugenika po okresie nazistowskich Niemiec poddana została hibernacji. W 1939 r. zlikwidowano mekkę eugenicznych systemów myślenia – Eugenics Record Office. Proces tej likwidacji jest znakomitą egzemplifikacją logiki eugeników hibernujących i/albo kamuflujących eugenikę. Otóż likwidacja ta polegała na zamknięciu ERO i otwarciu GRO- Genetics Record Office. [...] Eugeniczne systemy myślenia zostały zatem zahibernowane, a następnie wskrzeszone w masce systemów genetyki człowieka, które konstruowane były na bazie idei poprawy „jakości genetycznego materiału rasy ludzkiej”¹⁰. Myśl eugeniczna nie zakończyła się

⁸ Warto w rozważaniach pochylić się nad pracami Magdaleny Gawin w szczególności filmem *Śmierć psychiatry. Eugenika i totalitaryzm*, do którego napisała scenariusz.

⁹ *Y-a-t-il bon et mauvais eugenisme?* [w:] Les Dossier de L'Institut Europeen de Bioethique, Avril 20016 n.6 on-line: <https://www.ieb-eib.org/en/pdf/20060418-eugenisme.pdf> [dostęp: 28.09.2018].

¹⁰ M. Klichowski, *Narodziny cyborgizacji. Nowa eugenika, transhumanizm i zmierzch edukacji*, Poznań 2014, s. 61.

wraz z działalnością nazieugeników, ale podlegała dalszemu rozwojowi dążąc ku kryptoeugenice, reprogenetyce i inżynierii genetycznej

* * *

Eugenika oznacza w dosłownym tłumaczeniu: *dobrze urodzony*¹¹, jest zatem określeniem nauki mającej na celu polepszanie gatunku ludzkiego, poprzez selekcję cech pożądaných i odrzucenie cech negatywnych (choroby, wady genetyczne)¹². Jak tłumaczy profesor Roman Tokarczyk eugenika ma za zadanie nie dopuszczanie do dekoncentracji wartościowych cech ludzkich¹³. Francis Galton mówi wprost o „możliwości doskonalenia cech dziedzicznych człowieka poprzez stworzenie warunków sprzyjających zachowaniu i rozwijaniu właściwości korzystnych przy jednoczesnym ograniczaniu cech niepożądanych”¹⁴. Brutalnie i jednoznacznie w sprawie regulowania prokreacji wypowiadał się jeden z przedstawicieli Partii Liberalnej w Wielkiej Brytanii Herbert Samuel, mówiąc wprost: „Puszczanie w obieg zdevaluowanych pieniędzy jest przestępstwem, lecz puszczenie w obieg zdegenerowanych kobiet i mężczyzn jest przestępstwem o wiele cięższym”¹⁵. Jeszcze dalej w swoich rozważaniach posunął się Karol Darwin, tłumacząc: „Czynimy, co w naszej mocy, aby kontrolować proces eliminacji; budujemy zakłady dla umysłowo niedorozwiniętych, kalek i chorych; wprowadzamy prawa służące biednym; a nasi medycy dokładają wszelkich starań, by chronić życie każdego do samego końca... Tak oto w cywilizowanych społeczeństwach rozkrzewiają się słabe jednostki. Nikt, kto zajmował się hodowlą zwierząt domowych, nie będzie wątpił, że jest to dla rasy ludzkiej wysoce szkodliwe”¹⁶.

Spółeczeństwa od zarania dziejów dążyły do ulepszania rodzaju ludzkiego¹⁷. Koncepcje poprawiania ludzkości odnaleźć można już w zwyczajach starożytnej Grecji, gdzie eliminowanie słabych i chorych noworodków stanowiło normalną, przyzwołą literą prawa praktykę. „Spartia nie decydował sam o losach swego potomstwa. Znosił dziecko do miejsca zwanego lesche, gdzie zasiadali najstarsi członkowie jego fyli, którzy przeprowadzali oględziny dziecka. Jeśli było ono dobrze

¹¹ Doskonałym przykładem obrazującym kwestię „dobrego urodzenia” jednej z podstawowych zasad eugeniki jest bank spermy geniuszy, utworzony w 1980 i działający do końca XX wieku przez R. Clarka Grahama. Patrz szerzej: K. Kaczanowski, *Eugenika*, [w:] *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 8, Warszawa 2002, s. 404.

¹² A. Skrzypkowski, *Eugenika, czyli doskonalenie człowieka wzbogacone manipulacjami komórkowymi*, „Polski Przegląd Medycyny Lotniczej” nr 2, tom 13, kwiecień-czerwiec 2007, s. 202, por. K. Uzarczyk, *Eugenika – biopolityka – państwo. Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.*, Warszawa 2010, s. 7.

¹³ R. Tokarczyk, *Prawo do życia, narodzin i śmierci*, Warszawa 2011, s. 154.

¹⁴ K. Uzarczyk, *Podstawy ideologiczne higieny rasy i ich realizacja na przykładzie Śląska w latach 1924–1944*, Toruń 2003, s. 5.

¹⁵ Cyt. za: M. Freeden, *Eugenika a myśl postępowca: studium podobieństwa ideologicznego*, [w:] K. Marulewska, „Dialogi Polityczne” 2008, nr 10, s. 55.

¹⁶ M.H. Haller, *Eugenics: Hereditarian Attitudes in American Thought*, Rutgers University Press New Brunswick, New Jersey.

¹⁷ F-X, Ajavon, *Trois exemples historiques d'eugenisme avant Galton (1883): Platon, Soranos, & Vandermonde*, Vesalius, XI, 11, 70–75, 2005 on-line: <http://www.biusante.parisdescartes.fr/ishm/vesalius/VESx2005x11x02x070x075.pdf> [dostęp: 28.09.2018].

zbudowane i silne, kazali ojcu je wychowywać, przydzielając zarazem jedną z dziewięciu tysięcy działek ziemi. Jeśli jednak było chuderlawe i niekształtne, odsyłali je do tak zwanych Apothetai, jamy ziemi w pobliżu Tajgetu, wierząc, że zarówno dla dziecka, jak i dla polis lepiej będzie, jeśli umrze, skoro od samego początku nie miało zdrowia i siły”¹⁸. Podobne koncepcje ulepszania społeczeństwa prezentował Platon, który w *Państwie* pisał: „(...) żeby najlepsi mężczyźni obcowali z najlepszymi kobietami jak najczęściej, a najgorsi z najlichszymi jak najrzadziej, i potomków z tamtych par trzeba hodować, a z tych nie, jeżeli trzoda ma być pierwszej klasy [...] A człowiek chorowity z natury i żyjący nieporządnie – temu się (...) życie nie opłaca – ani jemu samemu, ani jego życie drugim – nie dla takich powinna być sztuka lekarska i nie trzeba ich leczyć, choćby nawet byli bogatsi od Midasa. [...] ciała będą mieli liche, tym pozwoli się umrzeć, a których by dusze były złej natury i nieuleczalne, tych będą sędziowie skazywali na śmierć”¹⁹. Jednoznacznie opowiada się tu Platon za inżynierią społeczną, konstruowaną za pomocą zarówno eugeniki pozytywnej polegającej na aranżowaniu małżeństw, jak również opartą na założeniach eugeniki negatywnej skupiającej się na pozostawieniu chorych i nie udzielaniu im pomocy medycznej, co doprowadzi ich do śmierci, a przez to wyeliminuje ze społeczeństwa.

Choć współcześnie eugenika wiąże się dla nas z postępem technologicznym i rozwojem medycyny w starożytności czytamy o poprawie kondycji społeczeństwa także w wymiarze moralnym. Księga Rodzaju przedstawia opis zgładzenia Sodomy i Gomory. Mieszkańcy tych dwóch miast kananejskich z uwagi na swoje złe uczynki zostali przez Boga ukarani śmiercią, a ich miasta zgładzone. Poprawa jakości społeczeństwa wiązała się z koniecznością biblijnego zgładzenia zdegenerowanej moralnie jego części.

Przez wiele stuleci, w celu utrzymania jakości krwi szlacheckiej, a przede wszystkim królewskiej nie dopuszczano do mezaliansów społecznych aranżując małżeństwa. „Kwestie reprodukcji wchodziły w skład kompetencji najwyższych urzędników państwowych. Chorowitym i nazbyt wątłym obywatelom uniemożliwiano prokreację. Stosowano selekcję na każdym etapie rozwoju biologicznego i społecznego kandydatów. Selekcjonerzy postrzegali, «(...) kto jest zbyt słaby i jacy mężczyźni i kobiety odpowiadają sobie wzajem pod względem budowy ciała. (...) Kojarzą przy tym niewiasty rosłe i urodziwe z mężczyznami silnymi i ochoczymi, niewiasty otyłe z mężczyznami chudymi, a szczupłe z otyłymi, by dogodnie i z pożytkiem dopełniali się obopólnie». Dbano także o cechy psychiczne łączonych par, zabiegając o właściwe asocjacje charakterologiczne. Aby zachować dla przyszłych pokoleń potencjał intelektualny łączono w pary mędrców z dynamicznymi kobietami. Zdrowe i sprawne potomstwo było kwestią newralgiczną – wiązało się z pożytkiem całego państwa i społeczeństwa”²⁰. W utopijnych wizjach idealnego społeczeństwa jednostki chore, czy też ułomne same pozbawiały się przed urzędnikami

¹⁸ R. Kulesza, *Starożytna Sparta*, Warszawa 2003.

¹⁹ Platon, *Państwo*, przeł. W. Witwicki, Biblioteka Filozofii Klasycznej, Wydawnictwo AKMe, Warszawa 1991, s. 259, 164, 167.

²⁰ T. Sahaj, *Eugenika. Glosa na marginesie książki Johna Glada „Przyszła ewolucja człowieka” Eugenika w dwudziestym pierwszym wieku – sprawy wcale niemarginalne*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2013.

prawa do życia, w imię dobra całego społeczeństwa. T. More w swoim dziele *Utopia* prezentuje możliwość eutanazji w imię dobra społecznego i polepszenia jakości gatunku: „gdy z nieuleczalną chorobą łączą się ustawiczne gwałtowne cierpienia, wtedy odwiedzają chorego kapłani i urzędnicy i poddają mu najlepszą według ich przekonania radę: wykazują mu, że ponieważ nie może spełniać żadnych obowiązków, których wymaga życie, więc przeżył już niejako swą śmierć i teraz jest już tylko przykrym ciężarem dla innych i dla siebie; nie powinien więc dłużej pozwalać, aby wyniszczała go straszna choroba, lecz raczej winien odważnie umrzeć, gdyż życie jest dla niego męką; niech więc z otuchą w sercu albo sam uwolni się od tego smutnego życia, jakby od więzienia i tortur, lub niech zgodzi się, by inni go wyzwolili”²¹. Z przytoczonych przykładów widać jednoznacznie, że eugenika nie wiąże się wyłącznie z nazistowskimi Niemcami i późniejszą przymusową sterylizacją. Myśl eugeniczna bowiem była obecna od zarania dziejów i wraz z człowiekiem i rozwojem nauki sama podlegała ewolucji. Odkrycia naukowe, zwłaszcza te z dziedziny genetyki i biologii dały eugenikom nowe narzędzia, ale podstawa myśli została ta sama.

* * *

Noblista August Weismann niemiecki biolog i genetyk, pod koniec lat 80 XIX stulecia dokonując odkrycia plazmy zarodkowej, przyczynił się do powstania teorii dziedziczności. Opisuując w swoich badaniach prymat jaki posiada dziedziczność nad czynnikami środowiskowymi w rozwoju jednostek ludzkich poruszył maszynę dalszych badań nad genetyką.

Krokiem milowym w eugenicznych dysputach stały się odkrycia Francisa Galtona, który na kanwie darwinowskich teorii odwołał się do dziedziczności, jako zasady tworzenia społeczeństwa²². W swoich rozważaniach biolog zwracał uwagę na rolę i znaczenie praw matematycznych mających wpływ na zasady dziedziczenia. Przez wiele lat zajmował się badaniem społeczeństwa: zarówno lepszej jakościowo arystokracji, jak i grup robotniczych zwracając tym samym uwagę na cechy przekazywane z pokolenia na pokolenie, mające ogromny wpływ na kształt i jakość całego społeczeństwa. W roku 1865 na łamach magazynu *Macmillan's Magazine* opisał swoją teorię dotyczącą możliwości kształtowania społeczeństwa lepszego jakościowo, poprzez specyficzne kojarzenie małżeństw wybranych par. W swoich esejach tłumaczył, że: „to, co natura robi ślepo, wolno i bezlitośnie, człowiek może zrobić w sposób bardziej pomyślny, szybszy i łagodniejszy”²³. Tym samym zwracał się w stronę ingerencji w ewolucję, dzisiejszej inżynierii społecznej. Patrząc na podejmowany problem szerzej, proponowano łagodne metody prowadzące do inżynierii społecznej: „Dobór naturalny, polegający na nadmiernym powstawaniu potomstwa i równoczesnym nieuporządkowanym jego niszczeniu, należy zastąpić innymi, mniej brutalnymi, ale równie skutecznymi metodami. Zaproponowana przez niego eugenika (gr. eu – dobry, genes – zrodzony) na drodze sztucznego doboru miałyby dążyć do ograniczenia lub zahamowania urodzeń potomstwa upośledzo-

²¹ T. More, *Utopia*, przeł. K. Abgarowicz, PAX, Warszawa 1954, s. 152.

²² Por. K. Wiśniewski, *Galton sir Francis*, [w:] *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 9, Warszawa 2002, s. 504.

²³ F. Galton, *Esseys in Eugenics*, Education Society, London 1909, s. 42.

nych rodziców, a z drugiej strony miałyby popierać rasy o wartościowym materiale dziedzicznym”²⁴. Karol Darwin w swoim dziele *O pochodzeniu człowieka* zwraca uwagę, iż gdyby nie różnorakie przeszkody niepozwalające na rozwój i rozmnażanie się osób słabych i nieprzystosowanych *narod musiałby się cofnąć w rozwoju*²⁵. Jak zaznacza Mirosław Zaremba-Bielawski w swoim dziele o Higienistach: „Teoria Darwina dotyczyła biologii, ale zapotrzebowanie na jej zastosowanie społeczne od dawna wisiało w powietrzu. Co ciekawe idea, że postęp dokonuje się poprzez eliminację słabych, wyprzedziła o kilka lat publikację *O pochodzeniu gatunków*. Jej twórcą był brytyjski filozof Herbert Spencer, który odkrył, że rozwój ludzkości odbywa się poprzez współzawodnictwo i wojny, a ciągłe zwycięstwa lepszych są siłą napędową rozwoju”²⁶.

W 1870 r. Cesare Lambroso odkrywa, że przestępczość, a także wszelkie inne patologie społeczne nie wynikają z zepsutej natury społeczeństwa, ale są dziedziczonymi cechami, które tworzą z degeneratów społecznych odmienną grupę etniczną. W celu udoskonalenia społeczeństwa dążył on do izolowania tego typu jednostek. Twierdzi on, że: „wszelkiego typu degeneracje są uwarunkowane biologicznie i przekazywane drogą dziedziczenia”²⁷, stając się tym samym przedstawicielem idei eugeniki prewencyjnej.

W Stanach Zjednoczonych myślą eugeniczną zajmował się Charles Davenport, który w ramach utrzymania czystości genetycznej, utożsamianej z *dobrym ludzkim materiałem* postulował za wprowadzaniem badania emigrantów przybywających do Stanów Zjednoczonych. W niedługim czasie postulaty Davenporta zostały wprowadzone w życie poprzez zakazy zawierania małżeństw²⁸, a w późniejszym czasie także przymusową sterylizację. Znacznie mocniej wypowiadała się Margaret Singer: „W roku 1932 Sanger opracowała «Pokoju Plan» eliminacji ludzkich chwastów, czyli ludzi, którzy nie zaliczali testów na inteligencję oraz Murzynów, Żydów, biedoty, a szczególnie bezdomnych i imigrantów”²⁹. Praktyki związane z przymusową sterylizacją doczekały się rozkwitu w drugiej połowie XX wieku, głównie w Szwecji i innych krajach nordyckich.

* * *

Ruch eugeniczny opiera się na dwojakich działaniach: eugenice pozytywnej i eugenice negatywnej. Ta pierwsza odnosi się w swym trzonie do wspierania reprodukcji. Wspieranie reprodukcji osób z dobrym jakościowo materiałem genetycznym prowadzi w bezpośredni sposób do ulepszania jakości całego społeczeństwa. Johan

²⁴ S. Dąbrowski, *Eugenika ze stanowiska katolickiego*, Rodzina, Poznań 1935, s. 18.

²⁵ K. Darwin, *Dzieła wybrane*, t. IV: *O pochodzeniu człowieka*, przeł. S. Panek, Warszawa 1959, s. 137.

²⁶ M. Zaremba-Bielawski, *Higienisci...*, s. 47.

²⁷ M. Klichowski, *Narodziny cyborgizacji...*, s. 35.

²⁸ Davenport oczekiwał na dzień, kiedy kobieta nie będzie wyrażała zgody na związek z mężczyzną bez znajomości jego biologiczno-genealogicznej historii. Cyt. za A. Rudziewicz, *Eugenika a osiągnięcia współczesnej genetyki*, Scientarium 2005, s. 109.

²⁹ Cyt. za A. Rudziewicz, *Eugenika a osiągnięcia współczesnej genetyki*, Scientarium 2005, s. 109.

Scharffenberg – higienista rasy zwracała uwagę na konieczność oczyszczania *materialu genetycznego poprzez racjonalną hodowlę ludzi*³⁰.

Eugenika negatywna skupia się głównie na ograniczeniach w reprodukcji osób, w sposób eufemistycznie określanych jako *niepożądane* przez społeczeństwo. W imię kolektywnego dobra eugenicy dążyli do zatwierdzenia między innymi ustaw sterylizacyjnych, które poprzez ograniczenie reprodukcji obywateli niepożądanych przyczyniłyby się do znacznej poprawy jakości społeczeństwa.

Eugenika trafiła na uniwersytety w roku 1905 w Londynie, gdzie utworzono pierwszą katedrę narodowej eugeniki. Trzy lata później powstaje *Eugenics Education Society* – ruch, którego podstawowymi hasłami jest ulepszanie rasy, polegające między innymi na odmawianiu prawa do reprodukcji osobom ułomnym, czy też chorym. Restrykcje w procesie reprodukcji stanowiły trzon ówczesnej myśli eugenicznej³¹.

Eugenika urosła do rangi oficjalnie uznawanej dyscypliny naukowej także w Szwecji wraz ze swoim instytutem higieny rasy. Wraz z rozwojem myśli w Szwecji dochodziło do wprowadzania coraz to szerszych ustaw eugenicznych. 1922 rok przynosi wprowadzenie ustawy sterylizacyjnej, zbudowanej na kanwach eugenicznych dyskusji. W „Projekcie ustawy o sterylizacji z 1933 roku czytamy: Problem, który należało rozwiązać, dotyczył ustalenia prawa społeczeństwa do zapobiegania rozmnażaniu, którego społeczeństwo nie może uznać za dopuszczalne. [...] Są przypadki, że prowadzenie się osoby w sposób na tyle oczywisty czyni ją niegodną i niezdatną do wypełniania obowiązków ojca lub matki, iż społeczeństwo nie może biernie tolerować, by się rozmnażała”³². Po tym jak Hitler wprowadził przymusową sterylizację w Niemczech, ustawy także i w Szwecji zostały zaostrzone. Polityka społeczna na bazie myśli eugenicznej i w oparciu o badania nad genetyką a w szczególności nad dziedzicznością rozlewała się na całą Europę. W Danii K.K. Steincke postulował, aby wprowadzić ustawy sterylizacyjne, gdyż utrzymanie ludzi ułomnych i chorych w dłuższej perspektywie staje się nieekonomiczne. Pod koniec lat 30. ubiegłego stulecia także Estonia i Łotwa wprowadza ustawy sterylizacyjne. W Islandii ustawa sterylizacyjna powstała na wniosek V. Jonssona. Reasumując w przeciągu dziesięciolecia aż pięć krajów nordyckich (z wyłączeniem Finlandii) i trzy kraje wybrzeża Bałtyckiego w swoim prawodawstwie wprowadziły ustawy sterylizacyjne i inne akty prawne promujące higienę rasy i poprawę jakości społeczeństwa. W większości krajów ustawy te nie przyniosły wyraźnego oporu społecznego, a w niektórych tak jak w Islandii zyskały wręcz spore poparcie. „Entuzjazm Islandczyków wobec higieny rasy, jak i darwinizmu społecznego tłumaczy fakt, że nauki te tak dobrze współgrają z narodową mitologią, w myśl której

³⁰ Cyt. za N. Roll-Hansen, *Norwegian Eugenics: Sterilisation as Social Reform*, 1996, s. 158. por. M. Musielak, *Sterylicacja ludzi ze względów eugenicznych w Stanach Zjednoczonych, Niemczech i w Polsce (1899–1945)*, Poznań 2008, por. K. Marulewska, *Eugenika w świetle idei postępu. Rozważania wokół fundamentów filozoficznych*, „Dialogi Polityczne” 2008, nr 10, ss. 63–85; por. A. Strządała, *Od Galtona do Watsona. Przemiany pojmowania eugeniki w XIX i XX w.*, Opole 2010.

³¹ S. Podoleński, *Eugenika i ruch eugeniczny*, „Przegląd Powszechny” 193 (1932), s. 321.

³² M. Zaremba-Bielawski, *Higieniści...*, s. 59.

rasę islandzką – znakomitą mieszanekę celtycko-nordycką – położenie geograficzne uchroniło przed wymieszaniem, zaś klimat zahartował, przez stulecia eliminując najsłabszych”³³.

* * *

Ustawy sterylizacyjne i rozwijająca się myśl eugeniczna skupiały się na idei stworzenia społeczeństwa doskonałego. Ekonomia coraz częściej odgrywała znaczącą rolę w polityce państwa. Propagator myśli eugenicznej Alfred Ploetz, tłumaczył: „Czy akceptowanie praw ewolucji oznacza, że człowiek musi poświęcić swoje humanistyczne ideały – to co najważniejsze w cywilizacji? Kiedy bowiem państwo zaczyna dbać o dobrobyt całej ludności, niweczy tym samym ewolucyjny mechanizm doboru. Biologicznie niżej stojący którzy z pożytkiem dla wspólnoty przepadliby bez działania państwa, zamiast tego się mnożą. Ubezpieczenia zdrowotne, opieka lekarska i wyższy poziom życia dla wszystkich doprowadzą oczywiście do przyrostu nieprzydatnych, przypuszczalnie kosztem najlepszych”³⁴. Ekonomiczne podejście do genetyki a także dziedziczności na wiele lat weszło do dyskusji przedstawiciele myśli eugenicznej. Coraz częściej podnoszono kwestię utrzymywania przez państwo ludzi chorych i ułomnych, a w związku z tym prowadzono coraz więcej badań nad dziedzicznością, która mogła w znaczący sposób wpłynąć na jakość i przyszłość społeczeństwa. Eugenika zarówno w formie pozytywnej jak i negatywnej miała stać się lekarstwem na problemy współczesnych cywilizacji. Anthiny Schelmayer w swoim esej o *Dziedziczności i doborze w życiu narodów* wspominał: „Eugenika jest metodą racjonalnego zarządzania narodową efektywnością. [...] Jakość masy genetycznej oznacza być albo nie być dla witalności i przyszłości państwa. Instynkt samozachowawczy państwa domaga się zatem programu politycznego, który premiowałby rozmnażanie się najlepszych i zapobiegał mu wśród najgorszych”³⁵. Takie podejmowanie tematu z jednej strony bez wątpienia prowadzi do polepszenia jakości zbiorowości ludzkiej, poprzez eliminację czynników chorych i chorobotwórczych, z drugiej jednak strony prowadzi do podziału na ludzi gorszych i lepszych, co pozostaje w całkowitej sprzeczności z godnością człowieka.

„Idee eugeniczne egzystowały już w umysłach ludzi pierwotnych. Dla wspólnot plemiennych wszystkie słabe, często chorujące i niepełnosprawne jednostki były ciężarem, dlatego też plemienne prawa nakazywały ich likwidację, zaraz po

³³ M. Zaremba-Bielawski, *Higieniści...*, s. 63.

³⁴ M. Zaremba-Bielawski, *Higieniści...*, s. 105, por. cyt. Za S.F. Weiss: [...] *Perspektywa Schallmayera była mniej utopijna, za to tym bardziej ekonomicznie świadoma. Chorzy psychicznie i ułomni stanowili ekonomiczny balast, a kiedy Schallmayer przekonał się, że większość chorób umysłowych jest dziedziczna wysunął propozycję wydania zakazu zawierania związków małżeńskich przez dziedzicznie obciążonych oraz wprowadzenia obowiązkowych paszportów zdrowia*. P. Weindling, [w:] M. Zaremba-Bielawski, *Higieniści...*, s. 108. Por. S.F. Weiss: *Cywilizacja wyeliminowała dobór naturalny. Powszechny dobrobyt i pomoc społeczna przyczyniają się, jako niepożądany efekt koniecznej powinności, do przetrwania i dalszego rozmnażania osób dziedzicznie chorych. Kosztem setek tysięcy bezdomnych oraz milionów zdrowych bezrobotnych utrzymuje się przytłaczające i wciąż różniące brzemie niepożytecznych oraz osobników którzy nie są warci by żyć. Czyż nie jest to wystarczająco silny argument za gospodarką planową, czyli higieną rasy w obrębie publicznego sektora*. Cyt. za: S.F. Weiss, [w:] M. Zaremba-Bielawski, *Higieniści...*, s. 116.

³⁵ M. Zaremba-Bielawski, *Higieniści...*, s. 109.

narodzinach”³⁶. Eugenika przez stulecia przeszła także znaczącą ewolucję. Od eugeniki ekonomicznej, poprzez lamarkizm, eugenikę ewolucyjną, rasistowską, demagogiczną, przewencyjną, eksperymentalną, podlega wciąż ewolucji i rozwojowi. Analiza myśli eugenicznej daje obraz rozwoju społeczeństwa, podejmowanych problemów społecznych, a także rozwój nauki, w szczególności nauk medycznych i biologicznych i ich wpływu na kształt i rozwój myśli eugenicznej.

* * *

Postęp technologiczny będący wytworem działań człowieka jest nieunikniony i niemożliwy do zatrzymania. Jest kolejnym krokiem, który ludzkość musi wykonać w drodze, jaką zapisuje ewolucja. Niesie za sobą wielkie szanse na polepszenie jakości życia człowieka i jakości życia społeczeństwa, a także w długofalowej perspektywie całego gatunku. Rozwijająca się medycyna, a w szczególności genetyka z możliwością edycji, a w późniejszym czasie może także modyfikacji genotypu ludzkiego stwarza z jednej strony niewiarygodną szansę dla gatunku, z drugiej zaś jak pisał Szekspir w *Hamlecie*: *Wiemy, czym jesteśmy, nie wiemy jednak, czym możemy się stać*. Jakościowe zarządzanie populacją staje się zarówno szansą jak i problemem koniecznym do poddania szerokiej interdyscyplinarnej dyskusji naukowej.

Odkrycie K. Darwina dające podstawy teorii o dziedziczności i zmienności cech, opisana w pracy *O powstaniu gatunków* dało początek szybkiemu rozwojowi nowej dziedziny nauki, jaką jest genetyka. Prawa Mandla dały podstawę dla teorii dziedziczności. Rok 1866 przyniósł kolejne odkrycia związane z ustaleniem jądra komórkowego, jako nosiciela czynników odpowiedzialnych za przekazywanie cech. Pierwsza izolacja DNA miała miejsce w 1953 roku. W roku 1966, poprzedzone wcześniejszymi badaniami F. Crick tworzy centralny dogmat biologii molekularnej. W 1973 r. S. Cohen i H. Boyer tworzą podstawy inżynierii genetycznej a cztery lata później F. Sanger i A. Maxam podejmują się pierwszego sekwencjonowania kwasu DNA.

Po okresie opierania się nazistów na myśli eugenicznej i podporządkowania jej idei higieny rasy, a także późniejszym ustawom sterylizacyjnym – prowadzącym do upośledzenia tysięcy ludzi eugenika doczekała się kolejnych narodzin. „Wynaturzenia dotyczące eugeniki i higieny rasowej, dokonane przez niemiecki narodowy socjalizm, nie oznaczają zakończenia tych praktyk. Zwolennicy eugeniki którzy często byli genetykami, dalej marzyli o poprawie ludzkiej kondycji. Za renesans współczesnej eugeniki uważa się sympozjum CIBA zorganizowane w Londynie w roku 1962, gdzie wielu naukowców, często laureatów Nagrody Nobla, dyskutowało nad możliwościami wykorzystania genetyki do sterowania ludzką ewolucją”³⁷. Coraz częściej podejmowana problematyka jakości życia ludzkiego i dobrego społeczeństwa, używana zarówno w dyskursach naukowych, ale także będąca ważnym tematem poruszonym w kręgach inżynierów genetycznych – staje się zarówno szansą jak i zagrożeniem dla współczesnego człowieka.

³⁶ M. Klichowski, *Narodziny cyborgizacji. Nowa eugenika, transhumanizm, i zmierzch edukacji*, Poznań 2014, s. 25.

³⁷ W. Bołoz, *Aspekty etyczne poznania ludzkiego genomu*, [w:] *Ósmy dzień stworzenia? Etyka wobec możliwości inżynierii genetycznej*, Machinek M. (red.), Olsztyn 2001, s. 225.

Ciągła analiza i pogłębiona dyskusja zarówno na gruncie naukowym, inżynierskim, filozoficznym, etycznym, ale także społecznym powinna stanowić podstawę prawidłowego rozwoju naukowego. Analiza zebranych na potrzeby niniejszej publikacji artykułów naukowych, wypowiedzi, dyskusji ukazuje zarówno rdzeń myśli eugenicznej, jak i jej ewolucje.

Bibliografia

- Ajavon F-X, *Trois exemples historiques d'eugenisme avant Galton (1883): Platon, Soranos, & Vandermonde*, Vesalius, XI, 11, 70–75, 2005 on-line: <http://www.biusante.parisdescartes.fr/ishm/vesalius/VESx2005x11x02x070x075.pdf>.
- Aspect ethiques des analyses genetiques*, [w:] *La genetiques dans la medecines quotidien*, Editie par Academie Suissedes Sciences Medicales, 2004.
- Baertschi B., *L'homme modifie: son ADN, de la medecine a l'eugenisme*, on-line: <http://www.erf-auteuil.org/conferences/cycle-2016-2017-5-baertschi.pdf> [dostęp: 28.09.2018].
- Bellis G., Cezes M-H, Parant A., *L'eugenisme et la question de la reproduction*, [w:] *La fecondite – Representation , causalite, prospective. Actes au XVIeme siecle colloque national de demographie*, on-line: http://cudep.u-bordeaux4.fr/sites/cudep/IMG/pdf/Sc1_BELLIS-CAZES-PARANT.pdf.
- Black E., *Wojna przeciw słabym. Eugenika i amerykańska kampania na rzecz stworzenia rasy panów*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2014.
- Bołoz W., *Aspekty etyczne poznania ludzkiego genomu*, [w:] *Ósmy dzień stworzenia? Etyka wobec możliwości inżynierii genetycznej*, Machinek M. (red.), Olsztyn 2001.
- Darwin K., *Dzieła wybrane*, t. IV: *O pochodzeniu człowieka*, przeł. S. Panek, Warszawa 1959.
- Dąbrowski S., *Eugenika ze stanowiska katolickiego*, Rodzina, Poznań 1935.
- Freeden M., *Eugenika a myśl postępową: studium podobieństwa ideologicznego*, [w:] K. Marulewska, „Dialogi Polityczne” 2008, nr 10.
- Fukujama F., *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Kraków 2004.
- Galton F., *Esseys in Eugenics*, Eugenics Education Society, London 1909.
- Gdula A., *O bezpieczeństwie człowieka jako wartości*, Doctrina. Studia społeczno-polityczne, 7 (2010).
- Kaczanowski K., *Eugenika*, [w:] *Wielka Encyklopedia*, PWN, t. 8, Warszawa 2002.
- Klichowski M., *Narodziny cyborgizacji. Nowa eugenika, transhumanizm, i zmierzch edukacji*. Poznań 2014.
- Kulesza R., *Starożytna Sparta*, Warszawa 2003.
- Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Diffin, Warszawa 2011.
- Marulewska K., *Eugenika w świetle idei postępu. Rozważania wokół fundamentów filozoficznych*, „Dialogi Polityczne” 2008, nr 10.
- More T., *Utopia*, przeł. K. Abgarowicz, PAX, Warszawa 1954.
- Musielak M., *Sterylizacja ludzi ze względów eugenicznych w Stanach Zjednoczonych, Niemczech i w Polsce (1899–1945)*, Poznań 2008.
- Platon, *Państwo*, przeł. W. Witwicki, Biblioteka Filozofii Klasycznej, Wydawnictwo AKMe, Warszawa 1991.
- Podoleński S., *Eugenika i ruch eugeniczny*, „Przegląd Powszechny” 193 (1932).

- Pokruszyński W., *Teoretyczne aspekty bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi, Józefów 2010.
- Roll-Hansen N., *Norwegian Eugenics: Sterilisation as Social Reform*, 1996.
- Rudziejewicz A., *Eugenika a osiągnięcia współczesnej genetyki*, Scientarium 2005.
- Sahaj T., *Eugenika. Glosa na marginesie książki Johna Glada „Przyszła ewolucja człowieka” Eugenika w dwudziestym pierwszym wieku – sprawy wcale niemarginalne*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2013.
- Skrzypkowski A., *Eugenika, czyli doskonalenie człowieka wzbogacone manipulacjami komórkowymi*, „Polski Przegląd Medycyny Lotniczej” nr 2, t. 13, kwiecień-czerwiec 2007.
- Stańczyk J., *Złożoność kategorii bezpieczeństwa – zarys problematyki*, [w:] *Bezpieczeństwo człowieka a trans dyscyplinarność*, tom I, Ks. Jarmocha E., Świderski A.W., Trzpił I.A. (red.), Siedlce 2009.
- Strządała A., *Od Galtona do Watsona. Przemiany pojmowania eugeniki w XIX i XX w.*, Opole 2010.
- Tokarczyk R., *Prawo do życia, narodzin i śmierci*, Warszawa 2011.
- Ura E., Rajchel K., Pomykała H., Pieprzny S., *Bezpieczeństwo wewnętrzne we współczesnym świecie: praca zbiorowa*. Uniwersytet Rzeszowski, 2008.
- Uzarczyk K., *Eugenika – biopolityka – państwo. Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.*, Warszawa 2010.
- Uzarczyk K., *Podstawy ideologiczne higieny rasy i ich realizacja na przykładzie Śląska w latach 1924–1944*, Toruń 2003.
- Wiśniewski K., *Galton sir Francis*, [w:] *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 9, Warszawa 2002.
- Wymiary bezpieczeństwa na progu XXI wieku. Między teorią a praktyką*, A. Zaremba, B. Zapała (red.), Toruń 2010.
- Y-a-t-il bon et mauvais eugenisme?* [w:] Les Dossier de L'Institut Europeen de Bioethique, Avril 20016 n.6 on-line: <https://www.ieb-eib.org/en/pdf/20060418-eugenisme.pdf>.
- Zięba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, Sprawy Międzynarodowe, 1989.

Eugenics and the safety of the individual. History of thought, development, future

Abstract

The development of modern medicine, and in particular genetics and genetic engineering, and also the dynamically arising opportunities that are provided by gene editing have a significant impact on the development of a new form of eugenics. Acquaintance with the history of the eugenic thought, and the effects resulting from it, should constitute a basis for the reflection on the eugenics of the present times. The purpose of the discourse is not the condemnation of biotechnology, genetic engineering, or the eugenic thought, but drawing attention to the necessity of the recognition and undertaking a wide and sub-disciplinary debate focusing on the issues of modern biopolitics and its influence on the entity security.

Słowa kluczowe: eugenika, inżynieria genetyczna, genetyka, bezpieczeństwo jednostki, bezpieczeństwo państwa, biopolityka

Keywords: eugenics, genetic engineering, genetics, entity security, state security, biopolitics

Edyta Sadowska

doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce w specjalności polityka bezpieczeństwa. Adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jest współautorką monografii *Postradzieckie państwa Azji Centralnej. Historia, polityka, gospodarka, społeczeństwo*. W kręgu zainteresowań badawczych pozostaje bezpieczeństwo państwa w dobie zagrożeń asymetrycznych a w szczególności myśl eugeniczna, inżynieria genetyczna i zagadnienia współczesnej biomedycyny. Publikowała zarówno w czasopismach polskich, jak i zagranicznych, w języku polskim i francuskim.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.11

Rafał Klepka

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Neoautorytaryzm – w poszukiwaniu specyficznych cech reżimów politycznych sytuujących się między demokracją a autorytaryzmem

Wstęp

Badacze systemów politycznych rzadko traktują reżim demokratyczny jako monolityczny, niezmienny i rozwijający się w sposób jednokierunkowy. Większość niezliczonych rozważań naukowych odnoszących się do demokracji bądź to charakteryzuje jej specyficzne cechy odróżniające ją od totalitaryzmu i autorytaryzmu, bądź też częściej odnosi się do różnic w pojmowaniu i stosowaniu rozwiązań demokratycznych oraz właściwości konkretnych typów czy wariantów systemów demokratycznych. Z jednej strony taki stan rzeczy nie może dziwić. Dyskusje na temat cech charakterystycznych, zalet i odmienności w zakresie funkcjonowania systemów demokratycznych stanowią znaczącą część dorobku teoretyków myśli politycznej, specjalistów zajmujących się systemami politycznymi oraz instytucjami politycznymi¹. Badacze podnosząc problem różnorodności systemów demokratycznych, wskazują na jego różny poziom konsolidacji, dowodząc że nie tylko nie wszystkie systemy polityczne uznawane za demokracje są takie same, ale także utrzymując, że zakres demokracji w państwie współczesnym może być stopniowalny. Możemy mieć zatem do czynienia z demokracją skonsolidowaną, w której istniejące rozwiązania są powszechnie akceptowane i zasadniczo panuje zgoda co do kształtu ładu politycznego, ale także z demokracją nieskonsolidowaną, w przypadku której system polityczny wciąż się kształtuje, w dalszym ciągu pozostając nieokreślonym i podatnym na chwilowe zmiany, a także z szeroką paletą rozwiązań sytuujących się pomiędzy pełną demokracją skonsolidowaną a dążącą do dojrzałości demokracją nieskonsolidowaną².

Niezależnie od zarysowanego podziału systemów demokratycznych, podkreślić należy z całą mocą popularność i powtarzalność określenia „kryzys demokracji” obecnego w literaturze politologicznej od dawna i odnoszącego się nie tylko,

¹ R.A. Dahl, *On Democracy*, Yale University Press, New Haven 2015; A. Lijphart, *Patterns of Democracy: Government Forms and Performance in Thirty-six Countries*, Yale University Press, New Haven 1999; G. Sartori, *The Theory of Democracy Revisited. Part One: the contemporary debate*, Chatham House Publishers, Chatham 1987.

² A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnego świata*, Arche, Gdańsk 2001, s. 23 i n.

a nawet nie przede wszystkim, do demokracji nieskonsolidowanych, czy takich, które na ścieżkę demokratyzacji wstąpiły stosunkowo niedawno³. Pojęcie to niejedenkrotnie odnosi się także do demokracji dojrzałych, pełnych, okrzepłych i skonsolidowanych. Mówi się wówczas o rozczarowaniu demokracją, niekiedy nawet o jej wyczerpaniu, często także o potrzebie jej głębokiej przebudowy czy odnowienia jej zasad. Podnosi się kryzys legitymizacji, daleko idący rozdźwięk pomiędzy dążeniami i potrzebami reprezentantów i reprezentowanych, wreszcie wskazuje się na powszechne niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy. Andrzej Antoszewski trafnie podkreślił w jednej ze swoich wypowiedzi, że coraz krótszy jest czas zadowolenia z demokratycznie wybranych rządzących. Coraz szybciej dochodzi do sytuacji, w której dopiero co po uzyskaniu demokratycznej legitymacji nowi rządzący stają w obliczu protestów, rozczarowań, jawnie wypowiedzianych przez rządzonych głosów sprzeciwu⁴. W tej sytuacji pojawiają się naturalne pytania o to, czy demokracja w kształcie, jaki znamy rzeczywiście jest już mniej atrakcyjna dla społeczeństw, czy możliwe jest jej zastąpienie innym typem reżimu politycznego, a jeśli tak, to jakim. Niemniej ważne pozostaje pytanie, czy zmiany, jakie dokonują się w ostatnich latach w wielu systemach politycznych, w tym także dynamiczna ewolucja polskiego systemu demokratycznego, prowadzą do wykreowania nowego, hybrydowego reżimu politycznego sytuującego się pozornie w ramach demokracji i przy wykorzystaniu jej instrumentów, w praktyce jednak dynamicznie oddalającego się od jej podstawowych założeń.

Celem niniejszej publikacji jest charakterystyka dotychczas znanych „klasycznych” reżimów politycznych, totalitaryzmu, autorytaryzmu i demokracji w kontekście zmian, jakie zachodzą w wielu skonsolidowanych i nieskonsolidowanych demokracjach. Podkreślenia wymaga, że artykuł ten odnosi się do zjawisk nowych, toczących się obecnie na oczach badaczy, stąd jego ocena, w zależności od dalszych kierunków rozwoju, może okazać się jedynie częściowo trafna. Należy jednak mieć na uwadze, że nauka o polityce nie może odnosić się jedynie do wydarzeń zamkniętych, a wypowiedzi naukowe powinny stanowić także wyraz polemiki, być głosem, a jednocześnie także i zaproszeniem do dyskusji.

Najdalej od demokracji

Reżimem sytuującym się w największej odległości od demokracji jest totalitaryzm, będący typem antyliberalnego i antydemokratycznego reżimu politycznego opartego na monopolizacji władzy przez rewolucyjną partię kierowaną przez charzmatycznego przywódcę i dominującą nad państwem i społeczeństwem za pomocą środków terroru i propagandy. Reżimy totalitarne realizują swoją politykę przy

³ A. Antoszewski, *Kryzys wyborów czy kryzys demokracji liberalnej?*, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Centrum Studiów Wyborczych, Toruń 2017; N. Bobbio, *Liberalism and Democracy*, Verso, London, New York 2005; S. Ossowski, *Stan obecny i przyszłość liberalnej demokracji w Europie* [w:] *Kryzys liberalnej demokracji w Europie i próby jego zażegnania*, Ossowski S. (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 62–75.

⁴ A. Antoszewski, *Wykład „Demokracja a fale protestów”*, https://www.youtube.com/watch?v=mXhdDdt_OCM&t=517s [dostęp: 13.08.2018].

użyciu różnych instytucji kontrolowanych przez jedną partię⁵, najczęściej wysoce scentralizowaną biurokrację, oficjalną i tajną policję, milicję partyjną, manipulację kulturą i opinią publiczną poprzez monopol mediów masowych oraz sieć organizacji założonych w całym państwie pozostających pod jego kontrolą, których zadaniem jest stałe utrzymywanie dyscypliny, indoktrynacja i mobilizacja jednostek i mas społecznych.

Badacze analizujący strukturę reżimów totalitarnych w Rosji, Włoszech i Niemczech, wskazali sześć podstawowych elementów tego reżimu politycznego. Są to:

- oficjalna ideologia, która obejmuje wszystkie istotne aspekty egzystencji człowieka i jest skierowana na doskonały stan ostateczny ludzkości;
- pojedyncza partia kierowana przez jednego człowieka, bez wątplenia poświęconego jej ideologii, zajmującego funkcję najwyższą w partii albo całkowicie powiązanego z biurokratyczną organizacją rządową;
- system kontroli terroru i policji;
- uwarunkowany technologicznie, niemal całkowity monopol kontrolujący wartość wszystkich środków masowej komunikacji;
- podobny technologicznie uwarunkowany, niemal całkowity monopol i kontrola wszelkich środków skutecznej walki zbrojnej;
- centralna kontrola i kierowanie całą gospodarką przez biurokratyczną koordynację jej podmiotów⁶.

Niektórzy uczeni uważają masową eksterminację za niezbędną cechę, której obecność sprawia, że reżim jest naprawdę totalitarny, inni twierdzą, że może istnieć totalitaryzm bez terroru lub podkreślają rolę charyzmatycznego przywódcy lub mobilizację mas jako zasadniczą cechę reżimów totalitarnych⁷.

Wbrew powszechnej opinii, pojęcia totalitarny i totalitaryzm nie zostały wymyślone przez B. Mussoliniego, mimo że reżim ten był jedynym, który określał siebie mianem totalitaryzmu. Oba słowa zostały pierwotnie użyte przez włoskich antyfaszystów kilka miesięcy po nominowaniu przez króla Mussoliniego na premiera 29 października 1922 r. W listopadzie 1923 r. liberalny antyfaszysta, G. Amendola, prawdopodobny twórca słowa totalitaryzm, określił faszyzm jako przesiąknięty duchem totalitarnym, używający przemocy, by narzucić ideologię jako formę wiary obowiązującą wszystkich Włochów⁸. W tym samym okresie katoliccy antyfaszyści użyli tego nowego przymiotnika do zdefiniowania faszyzmu jako religii politycznej uświęcającej naród i państwo, a więc w swej istocie antychrześcijańskiej.

Po przejęciu władzy przez Hitlera w 1933 roku i ustanowieniu w Niemczech jednolitego reżimu, określenie państwo totalitarne było powszechnie używane

⁵ R. Klepka, *Parlament w państwie federalnym na przykładzie Austrii, Belgii, Niemiec i Szwajcarii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013, s. 39.

⁶ E. Gentile, *Totalitarian Regimes*, [w:] *International Encyclopedia of Political Science*, Badie B., Berg-Schlosser D., Morlino L. (red.), SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2011, s. 2631.

⁷ J.J. Linz, *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, Lynne Rienner Publishers, Boulder, London 2000, s. 100–114.

⁸ E. Gentile, *Totalitarian Regimes...*, s. 2628.

przez intelektualistów i polityków do definiowania nowych reżimów antydemokratycznych w Rosji, Włoszech i Niemczech w celu ich odróżnienia od starożytnego despotyzmu i współczesnych dyktatur rozrastających się w całej Europie w okresie międzywojennym. W latach trzydziestych coraz więcej uczonych w Europie i Stanach Zjednoczonych przedstawiało różne interpretacje reżimów totalitarnych, podkreślając ich nowatorski charakter⁹. Podnosili oni, że podstawową cechą totalitaryzmu był jednopartyjny reżim stworzony przez antydemokratyczny masowy ruch, który wykorzystywał paramilitarną przemoc i terror w połączeniu z ordynacją wyborczą, tak jak w przypadku faszyzmu i nazizmu, aby podbić i utrzymać władzę, czyniąc trwałą swoją własną dyktaturę jako państwa policyjnego opartego na supremacji charyzmatycznego przywódcy i oligarchii pojedynczej partii. Wśród innych charakterystycznych cech państwa totalitarnego wskazywano kult najwyższego przywódcy partii, który był wywyższony i czczony jak półbóg przez zwolenników i przez masy, absolutną centralizację państwa w obszarach administracyjnych i politycznych, kontrolę państwa nad gospodarką, mobilizację społeczeństwa, której głównym celem było odnowienie i przekształcenie jednostki i mas w zgodzie z obowiązującą ideologią, fanatyzm i ducha misyjnego reżimu jednopartyjnego, rygorystyczny monopol edukacji mobilizującej młodzież, wykorzystanie metod modernizacji technologicznej i organizacyjnej w celu mobilizacji mas oraz rozwój intensywnej i stałej działalności zbiorowej indoktrynacji poprzez masowe organizacje, festiwale, parady, konkursy, plebiscyty i sport¹⁰.

Blżej demokracji

Blżej demokracji sytuuje się autorytaryzm, będący typem reżimu politycznego, w którym władza jest w dużej mierze skoncentrowana w rękach jednej osoby lub niewielkiej grupy osób. Na ogół autorytarny reżim zakłada, że stoi ponad prawem, a jego funkcjonowanie oparte jest przede wszystkim na osobowości i charyzmie pojedynczego przywódcy lub woli elity, która przejmuje władzę dla własnych celów. Autorytaryzm implikuje nieograniczony autorytet państwa i całkowite posłuszeństwo poddanych, a w niektórych przypadkach może prowadzić do totalitaryzmu. Odmienne niż ma miejsce w przypadku totalitaryzmu, państwo autorytarne nie niszczy porządku politycznego ani też nie charakteryzuje go eliminacja sfery prywatnej, w ramach autorytarnego państwa możliwe jest funkcjonowanie organizacji, które cieszą się pewną niezależnością od władzy państwa, o ile jednak nie negują całkowicie systemu politycznego.

Do początku lat 60. XX wieku istniała zasadnicza dychotomia w rozróżnianiu reżimów politycznych polegająca na określaniu ich albo mianem systemów demokratycznych albo totalitarnych. Reżimy autorytarne były często traktowane jako typ reżimu totalitarnego. Jednak wraz z upadkiem III Rzeszy i późniejszą transformacją

⁹ E. Webb, *Totalitarianism and Authoritarianism*, [w:] *21st Century Political Science: A Reference Handbook*, Ishiyama J.T., Breuning M. (red.), SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2010, s. 251–252.

¹⁰ H. Arendt, *The Origins of Totalitarianism*, Houghton Mifflin Harcourt, Orlando, Austin, New York, San Diego, London 1973.

w byłym Związku Radzieckim oraz upadkiem reżimów totalitarnych po II wojnie światowej i w latach 50. XX wieku, autorytarne reżimy polityczne stały się dominującą formą niedemokratycznego sposobu sprawowania władzy w państwie¹¹.

Pierwszą teorię reżimów autorytarnych zaproponował J.J. Linz, wskazując, jakie cechy odróżniają je od demokracji i reżimów totalitarnych¹². Reżimy autorytarne w drugiej połowie XX wieku zaczęły przyciągać większą uwagę obserwatorów życia politycznego w związku z pojawieniem się wojskowo-biurokratycznych reżimów autorytarnych w znacznej części Ameryki Łacińskiej¹³, a po globalnym odrodzeniu się demokracji określanej przez S. Huntingtona „trzecią falą demokratyzacji” w latach 80. i 90., pojawieniem się jeszcze nowszego typu autorytaryzmu wyborczego. Jego charakterystyczną cechą pozostaje to, że sytuuje się w szarej strefie pomiędzy liberalnymi demokracjami a zamkniętymi reżimami, w których nie odbywają się nawet fasadowe wybory¹⁴. Uwagę zwracają także zmiany będące przedmiotem niniejszego artykułu. Mianowicie, w XXI wieku w wielu państwach cechujących się długimi tradycjami demokratycznymi, jak również w niektórych państwach Europy Środkowo-Wschodniej pojawił się znów powrót do idei rządów stawiających się ponad prawem, określane przez badaczy mianem neautorytaryzmu.

Pierwszą cechą konstytuującą autorytaryzm jest ograniczony pluralizm, który uwypukla jego odmiennność od prawie nieograniczonego pluralizmu liberalnych demokracji i całkowitego braku pluralizmu w reżimach totalitarnych. Skala ograniczenia pluralizmu jest odmienna w różnych przypadkach i podtypach reżimów autorytarnych. Drugim elementem definiującym autorytarne reżimy jest obecność mentalności, a nie silnej ideologii. Zdaniem Linza, w przeciwieństwie do bardziej sztywnej, systematycznej, racjonalnie rozwiniętej, utopijnej i wszechstronnej natury ideologii, mentalność jest mniej systematycznym i bardziej amorficznym sposobem myślenia i odczuwania, bardziej emocjonalnym niż racjonalnym¹⁵. Chociaż rozróżnienie to nie jest jednoznaczne, wskazać można, że w autorytaryzmach w centrum uwagi stawia się mniej lub bardziej niejednoznacznie rozwinięte wartości, takie jak ojczyzna, naród, porządek, hierarchia, tradycja, rasa, pochodzenie etniczne i inne. Kluczową ich cechą polityczną jest to, że właśnie dlatego, że są one niejednoznaczne i nierozwinięte intelektualnie, tworzenie wokół nich szerszych koalicji politycznych w celu budowania podstaw reżimu jest znacznie łatwiejsze niż w przypadku precyzyjnych, rozwiniętych ideologii. Trzeci element konstytuujący autorytaryzm, brak szerokiej mobilizacji politycznej, stanowi o kolejnej zasadniczej różnicy w stosunku do reżimów totalitarnych. Cecha ta jest ściśle powiązana z poprzednią, ponieważ pod nieobecność ideologii trudno jest realizować skuteczną politykę mobilizacji i przyciągać zaangażowanych wyznawców, którzy chcieliby usilnie popierać reżim.

¹¹ E. Özbudun, *Authoritarian Regimes*, [w:] *International Encyclopedia of Political Science*, Badie B., Berg-Schlosser D., Morlino L. (red.), SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2011, s. 107–108.

¹² J.J. Linz, *Totalitarian and Authoritarian Regimes...*, s. 159 i n.

¹³ R. Klepka, *Parlament w państwie federalnym...*, s. 36.

¹⁴ S.P. Huntington, *The Third Wave: Democratization in the Late Twentieth Century*, University of Oklahoma Press, Norman, London 1993, s. 253 i n.

¹⁵ J.J. Linz, *Totalitarian and Authoritarian Regimes...*, s. 162.

Fakt, iż reżimy autorytarne rozciągają się w szerokim obszarze pomiędzy tymi systemami politycznymi, które już nie są totalitaryzmami a tymi, które jeszcze nie są demokracjami, pozwala dostrzegać stopniowalny poziom autorytaryzmu, rozumiany jako zakres jego konsolidacji. Nieskonsolidowany autorytaryzm występuje wszędzie tam, gdzie czy to przez nieudolność rządzących czy za ich przyzwoleniem, istnieje możliwość działania opozycji, choć nie ma pełnej możliwości alternacji władzy, a więc opozycja nie zajmie miejsca rządzących. Z kolei skonsolidowany autorytaryzm oznacza takie zbudowanie norm i wartości reżimu politycznego, by bezalternatywność polityczna, wyrażająca się w jednoznacznie określonym braku możliwości zmiany rządzących bez zgody obecnie sprawujących władzę, stanowiła kluczową cechę systemu politycznego.

Między demokracją a autorytaryzmem

Sama demokracja definiowana i określana była na dziesiątki sposobów przez licznych badaczy. Jej minimalistyczne proceduralne ujęcie, zaproponowane przez Josepha Schumpetera, akcentuje, że warunkiem niezbędnym jej istnienia jest przeprowadzanie cyklicznych i rywalizacyjnych wyborów. Według tego austriackiego uczonego demokracja jest „tym rozwiązaniem instytucjonalnym dochodzenia do decyzji politycznych, w którym jednostki uzyskują moc decydowania poprzez walkę konkurencyjną o głosy wyborców”¹⁶.

Robert Dahl w latach 50. minionego stulecia podkreślał, że aby ideał demokracji był urzeczywistniony spełnionych musi zostać osiem warunków:

- istnienie alternatywnych źródeł informacji – nie kontrolowanych przez jedną elitę;
- swoboda ekspresji poglądów i ocen politycznych;
- powszechne prawo udziału w wyborach;
- zapewnienie warunków do odbycia wyborów opartych na zasadach uczciwości, wolności i równości szans, najlepiej wyrażanych formułą „jeden wyborca – jeden głos”;
- rywalizacja pomiędzy liderami politycznymi o głosy wyborców oraz inne przejawy poparcia;
- możliwość ubiegania się o urzędy publiczne – powszechnie dostępna dla wyborców;
- stworzenie warunków do swobodnego zakładania i działania organizacji politycznych, przede wszystkim partii;
- zapewnienie zgodności działania instytucji wybieralnych z preferencjami wyborców wyrażonymi w akcie głosowania i w innych formach ekspresji politycznej¹⁷.

W sytuacji, w której dostrzegalny jest deficyt rozwiązań demokratycznych, mimo istnienia formalnych ram systemu demokratycznego, zasadne wydaje się

¹⁶ J.A. Schumpeter, *Capitalism, Socialism and Democracy*, Routledge, London, New York 2013, s. 250.

¹⁷ R.A. Dahl, *A Preface to Democratic Theory*, University of Chicago Press, Chicago, London 1956, s. 63–81.

pytanie o to, czy mówić można o nowym typie systemu politycznego, który nie spełnia już cech demokracji, ale jeszcze nie wypełnia także założeń autorytaryzmu. Neoautorytaryzm można w takiej sytuacji określić jako specyficzny reżim cywilny, w którym istnieją formalne instytucje demokratyczne i są postrzegane jako podstawowy sposób sprawowania władzy, ale w których rządzący nadużywają instytucji państwa dzięki posiadanej przewadze w stosunku do swoich politycznych oponentów. Takie reżimy są konkurencyjne, ponieważ partie opozycyjne używają demokratycznych instytucji, aby poważnie zakwestionować władzę rządzących, ale nie są demokratyczne, ponieważ pole gry jest mocno wypaczone na korzyść sprawujących władzę. Konkurencja jest zatem realna, ale niesprawiedliwa¹⁸.

Balansowanie na granicy demokracji i autorytaryzmu pojawia się w różnych grupach państw z odmiennych przyczyn. W państwach Ameryki Łacińskiej, Afryki lub Azji możemy mówić o ułomnej demokracji albo etapie przejściowym od systemu autorytarnego do demokracji. W państwach Europy Środkowo-Wschodniej, takich jak Polska czy Węgry, przejawy autorytaryzmu tłumaczy się niedostatecznym poziomem konsolidacji demokracji. Zbyt krótkie tradycje demokratyczne prowadzą w tej grupie państw do trwających niekiedy dłuższy okres rządów populistów lub ugrupowań skrajnych, które wykorzystują nabyte w drodze wyborów możliwości sprawowania władzy do dokonania takich przekształceń systemu politycznego, by uniemożliwić realną alternację władzy w kolejnej elekcji. Tendencje prowadzące do neoautorytaryzmu obecne są jednak także w grupie państw określanych jako dojrzałe demokracje zachodnie. W tym wypadku badacze oceniają, że ich przyczyną jest ogólny kryzys demokracji, partii politycznych oraz wyborów. Te ostatnie ze święta demokracji przekształcają się niejednokrotnie w traumę demokracji. Wyborcy skłonni są głosować raczej przeciw rządzącym niż za określoną ideą czy koncepcją polityczną. Oczekiwanie wyborców w państwach zachodnich wiodą w stronę rozwiązań populistycznych, skrajnych i niejednokrotnie ich głównym motywem jest rozczarowanie rządzącymi dotychczas, choć też kierunek oczekiwanych dążeń i zmian artykułowanych przez elektorat ma charakter antyideologiczny i trudny do bliższego określenia¹⁹.

W odniesieniu do wyborów wskazać można, że z jednej strony są one konkurencyjne, ponieważ główni kandydaci opozycji rzadko są wykluczani, partie opozycyjne są w stanie prowadzić kampanię wyborczą i nie ma masowych oszustw. Z drugiej strony wybory często nie są wolne i prawie zawsze są niesprawiedliwe. W niektórych przypadkach dochodzi do manipulowania listami wyborców, wypełnianiem kart do głosowania lub fałszowaniem wyników, jak na Dominikanie w 1994 r. lub na Ukrainie w 2004 r. Chociaż takie oszustwo może zmienić wynik wyborów, to nie jest tak poważne, żeby sam akt głosowania był pozbawiony sensu. W systemach neoautorytarnych może dochodzić do zastraszania działaczy opozycji, wyborców

¹⁸ S. Levitsky, L.A. Way, *Competitive Authoritarianism: Hybrid Regimes after the Cold War*, Cambridge University Press, Cambridge 2010, s. 5 i n.

¹⁹ R.D. Kelemen, *Europe's Other Democratic Deficit: National Authoritarianism in Europe's Democratic Union*, „Government and Opposition” 2017, t. 52, nr 2.

i obserwatorów wyborów. Takie nadużycia nie są jednak wystarczająco istotne ani usystematyzowane, aby uniemożliwić opozycji prowadzenie kampanii wyborczej²⁰.

W reżimach neoautorytarnych swobody obywatelskie są nominalnie gwarantowane i przynajmniej częściowo respektowane. Istnieją niezależne media, a grupy obywatelskie i opozycyjne mogą działać. Przez większość czasu mogą się swobodnie spotykać, a nawet protestować przeciwko rządowi. Jednak wolności obywatelskie są często łamane. Opozycyjni politycy, niezależni sędziowie, dziennikarze, działacze na rzecz praw człowieka i inni krytycy rządowi są narażeni na prześladowania, aresztowania, a nawet gwałtowne ataki. Niezależne media są często zastraszane, atakowane, rzadziej zaś zawieszane lub zamykane. W niektórych reżimach jawne represje, w tym aresztowanie liderów opozycji, zabijanie działaczy opozycji i gwałtowne represje wobec protestów są powszechne, spychając te reżimy do krawędzi pełnego autorytaryzmu.

Badacze formułują rozliczne wątpliwości oraz pytania dotyczące przyszłości systemu demokratycznego na Węgrzech²¹, we Francji²², we Włoszech²³ czy nawet w USA, często wskazując na rolę, jaką odgrywa populizm, będący coraz częściej stosowaną strategią politycznej aktywności polityków i partii politycznych²⁴.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kilka charakterystycznych cech rozwoju polskiego systemu politycznego. Jego ewolucja pozostawia bowiem także liczne wątpliwości odnoszące się do charakteru zmian, jakie dokonały się w tym państwie po 2015 roku. Wówczas to zwycięstwo PiS doprowadziło do powstania pierwszego w historii postkomunistycznej Polski rządu jednopartyjnego, który dla zagwarantowania sobie większości parlamentarnej nie potrzebował koalicjanta²⁵. To sprawiło, że PiS, jak wskazuje Radosław Markowski, mógł po wyborach podjąć działania nieskrępowane przez demokratyczne procedury, przepisy konstytucyjne i „dobre obyczaje” pluralizmu. Działania nowego rządu nie ograniczyły się do utrwalania i pogłębiania podziałów symbolicznych czy radykalizacji języka. Część badaczy podnosi, że już w pierwszych trzech miesiącach po wyborach PiS podjęło znaczące kroki w cofaniu demokratycznych przemian w Polsce. Dokonano zmian w Trybunale Konstytucyjnym w zasadzie paraliżując działanie tej instytucji i łamiąc

²⁰ S. Levitsky, L.A. Way, *Competitive Authoritarianism...*, s. 8.

²¹ A. Buzogány, *Illiberal democracy in Hungary: authoritarian diffusion or domestic causation?*, „Democratization” 2017, t. 24, nr 7.

²² J. Rydgren, *France: The Front National, Ethnonationalism and Populism*, [w:] *Twenty-First Century Populism: The Spectre of Western European Democracy*, Albertazzi D., McDonnell D. (red.), Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2008.

²³ M. Tarchi, *Italy: the promised land of populism?*, „Contemporary Italian Politics” 2015, t. 7, nr 3.

²⁴ D. Albertazzi, D. McDonnell, *Introduction: The Sceptre and the Spectre*, [w:] *Twenty-First Century Populism: The Spectre of Western European Democracy*, Albertazzi D., McDonnell D. (red.), Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2008; F. Panizza, *Introduction: Populism and the Mirror of Democracy*, [w:] *Populism and the Mirror of Democracy*, Panizza F. (red.), Verso, London, New York 2005; G. Pasquino, *Populism and Democracy*, [w:] *Twenty-First Century Populism: The Spectre of Western European Democracy*, Albertazzi D., McDonnell D. (red.), Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2008.

²⁵ K. Marcinkiewicz, M. Stegmaier, *The parliamentary election in Poland, October 2015*, „Electoral Studies”, 2016, t. 41, s. 224.

tym samym Konstytucję Rzeczypospolitej z 1997 roku. Ponadto rząd przejął bezpośrednią kontrolę nad powoływaniem i odwoływaniem urzędników służby cywilnej, których zwolnienie po zmianach może nastąpić z powodu zwykłego podejrzenia o niewłaściwe postępowanie, co do pewnego stopnia kwestionuje tak podstawowe wartości prawne jak domniemanie niewinności podejrzanego²⁶. Rząd przejął także kontrolę nad mediami publicznymi, nadając im państwowy charakter i wyraźnie prorządową narrację. Relacjonowanie polityki przez media publiczne po zmianach stało się jednostronne, a programy informacyjne zmieniły się na bardziej stronnnicze niż kiedykolwiek wcześniej, co czyni z nich narzędzie rządowej propagandy²⁷.

W największym stopniu zagrożona wydaje się demokratyczna zasada trójpodziału władzy. Zdominowana przez jedną partię w wyniku demokratycznie wygranych wyborów legislatura i egzekutywa postawiły sobie za cel dokonanie zmian prawa w taki sposób, aby pozornie w zgodzie z konstytucją, podporządkować sobie także władzę sądowniczą, w tym Sąd Najwyższy, Krajową Radę Sądownictwa, a tym samym także i sądy powszechne. Działania te podejmowane są bez dokonywania zmian konstytucji, choć zmieniane ustawy w istocie modyfikują zasady działania instytucji, których kompetencje i długość kadencji określono w konstytucji. Uwagę zwraca także tempo zmian. Głosowania odbywające się nocą i bardzo krótki czas pomiędzy kolejnymi czytaniem projektów ustaw, głosowaniami w komisjach i w drugiej izbie oraz podpisywaniem ustaw przez głowę państwa, w zasadzie uniemożliwiają prowadzenie szerokiej merytorycznej debaty, udział ekspertów czy bodaj wysłuchanie głosu opozycji. Nie sposób ukryć, że tak tryb, jak i sposób dokonywanych zmian jawi się jako jakościowo odmienny od dotychczasowego sposobu procedowania nad zmianami ustaw w Polsce po 1989 roku²⁸.

Komentarze i opinie dotyczące zmian w polskim systemie politycznym pojawiające się w mediach są zwykle emocjonalne, niejednokrotnie ich autorzy wypominają sobie stronnictwo polityczne. Zwolennicy zmian podnoszą, że są one głębsze niż kiedykolwiek dotąd z uwagi na fakt, iż po raz pierwszy jedna partia może po wyborach realizować swój program bez porozumienia z koalicjantem. Przeciwnicy z kolei wskazują, że zmiany dotyczą materii przekraczającej w znaczącym stopniu mandat, jaki rządzący dostali od wyborców. Charakter i specyfika zmian dotyczących głównie judykatury, mając na uwadze rolę, jaką pełni ona w polskim systemie politycznym, pozwalają snuć obawy, że zasadniczy cel podejmowanych reform ma polegać na uniemożliwieniu dokonania demokratycznej alternacji władzy w kolejnych procedurach wyborczych.

²⁶ R. Markowski, *The Polish parliamentary election of 2015: a free and fair election that results in unfair political consequences*, „West European Politics”, 2016, t. 39, s. 1319.

²⁷ R. Klepka, *Ewolucja Wiadomości TVP1: od medialnej stronnictwa do propagandy politycznej*, [w:] *Walka informacyjna. Uwarunkowania-incydenty-wyzwania*, Batorowska H. (red.), Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej, Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2017, s. 244 i n.; R. Klepka, *Relacjonowanie polityki w „Wiadomościach” TVP1 po wyborach parlamentarnych w 2015 roku: obiektywne czy stronnictwo?*, „Political Preferences” 2017, nr 17, s. 155 i n.

²⁸ Obszerną i bardzo szczegółową analizę zmian wprowadzanych w Polsce po 2015 roku daje Wojciech Sadurski: W. Sadurski, *How Democracy Dies (in Poland): A Case Study of Anti-Constitutional Populist Backsliding*, „Sydney Law School Research Paper” 2018, nr 1.

Zakończenie

Mając na uwadze zmiany, jakie dokonują się w wielu państwach, nie tylko w Europie Środkowo-Wschodniej otwarte pozostają pytania o specyfikę systemów politycznych, jakie powstają w wyniku dokonywanych reform. Być może coraz popularniejszym w przyszłości będzie reżim hybrydowy, mający istotne cechy zarówno demokracji, jak i autorytaryzmu. Odróżniałby się on od pełnego autorytaryzmu tym, że istniałyby w nim kanały konstytucyjne, przez które grupy opozycyjne konkurowałyby o władzę wykonawczą. Wybory odbywałyby się regularnie, a partie opozycyjne nie byłyby prawnie zabronione. Dotychczasowe doświadczenia takich systemów pozwalają wskazać, że działalność opozycyjna ma w nich charakter jawny: partie opozycyjne mogą otwierać biura, rekrutować kandydatów i organizować kampanie, a politycy rzadko są zatrzymywani lub więzieni. Demokratyczne procedury mają więc wystarczające znaczenie dla grup opozycyjnych, aby traktować je poważnie jako arenę, na której można rywalizować o władzę. Tym, co odróżnia neoautorytaryzm od demokracji, jest jednak fakt, że istniejące nadużycia państwa dotyczą wolnych wyborów oraz swobód obywatelskich. Istota takiego reżimu polega bowiem na pozornym przestrzeganiu i instrumentalnym traktowaniu konstytucji. Ważniejsza pozostaje formalna zgodność z konstytucją niż z jej duchem i ideą. Ponadto charakterystyczne dla nowych reżimów pozostaje także głębokie przekonanie rządzących, że mają prawo do przeprowadzania radykalnych zmian, a to za sprawą reprezentowania większości, która nie musi oglądać się na opozycję reprezentującą mniejszość.

Rozwój systemów politycznych Polski oraz innych wskazanych państw, a w szczególności analiza wyników kolejnych elekcji, głównie parlamentarnych, pozwoli lepiej odpowiedzieć na pytanie, czy mamy do czynienia z kryzysem demokracji, czy też rzeczywiście reżim ten ustępuje miejsca nowemu typowi systemu politycznego.

Bibliografia

- Albertazzi D., McDonnell D., *Introduction: The Sceptre and the Spectre*, [w:] *Twenty-First Century Populism: The Spectre of Western European Democracy*, Albertazzi D., McDonnell D. (red.), Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2008.
- Antoszewski A., *Kryzys wyborów czy kryzys demokracji liberalnej?*, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Centrum Studiów Wyborczych, Toruń 2017.
- Antoszewski A., *Wykład „Demokracja a fale protestów”*, https://www.youtube.com/watch?v=mXhdDt_OCM&t=517s [dostęp: 13.08.2018].
- Antoszewski A., Herbut R., *Systemy polityczne współczesnego świata*, Arche, Gdańsk 2001.
- Arendt H., *The Origins of Totalitarianism*, Houghton Mifflin Harcourt, Orlando, Austin, New York, San Diego, London 1973.
- Bobbio N., *Liberalism and Democracy*, Verso, London, New York 2005.
- Buzogány A., *Illiberal democracy in Hungary: authoritarian diffusion or domestic causation?*, „Democratization” 2017, t. 24, nr 7.
- Dahl R.A., *A Preface to Democratic Theory*, University of Chicago Press, Chicago, London 1956.

- Dahl R.A., *On Democracy*, Yale University Press, New Haven 2015.
- Gentile E., *Totalitarian Regimes*, [w:] *International Encyclopedia of Political Science*, Badie B., Berg-Schlosser D., Morlino L. (red.), SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2011.
- Huntington S.P., *The Third Wave: Democratization in the Late Twentieth Century*, University of Oklahoma Press, Norman, London 1993.
- Kelemen R.D., *Europe's Other Democratic Deficit: National Authoritarianism in Europe's Democratic Union*, „Government and Opposition” 2017, t. 52, nr 2.
- Klepka R., *Ewolucja Wiadomości TVP1: od medialnej stronnicości do propagandy politycznej* [w:] *Walka informacyjna. Uwarunkowania-incydenty-wyzwania*, Batorowska H. (red.), Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej, Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2017.
- Klepka R., *Parlament w państwie federalnym na przykładzie Austrii, Belgii, Niemiec i Szwajcarii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2013.
- Klepka R., *Relacjonowanie polityki w „Wiadomościach” TVP1 po wyborach parlamentarnych w 2015 roku: obiektywne czy stronnice?*, „Political Preferences” 2017, nr 17.
- Levitsky S., Way L.A., *Competitive Authoritarianism: Hybrid Regimes after the Cold War*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.
- Lijphart A., *Patterns of Democracy: Government Forms and Performance in Thirty-six Countries*, Yale University Press, New Haven 1999.
- Linz J.J., *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, Lynne Rienner Publishers, Boulder, London 2000.
- Marcinkiewicz K., Stegmaier M., *The parliamentary election in Poland, October 2015*, „Electoral Studies”, 2016, t. 41.
- Markowski R., *The Polish parliamentary election of 2015: a free and fair election that results in unfair political consequences*, „West European Politics” 2016, t. 39.
- Ossowski S., *Stan obecny i przyszłość liberalnej demokracji w Europie*, [w:] *Kryzys liberalnej demokracji w Europie i próby jego zażegnania*, Ossowski S. (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015.
- Özbudun E., *Authoritarian Regimes*, [w:] *International Encyclopedia of Political Science*, Badie B., Berg-Schlosser D., Morlino L. (red.), SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2011.
- Panizza F., *Introduction: Populism and the Mirror of Democracy*, [w:] *Populism and the Mirror of Democracy*, Panizza F. (red.), Verso, London, New York 2005.
- Pasquino G., *Populism and Democracy*, [w:] *Twenty-First Century Populism: The Spectre of Western European Democracy*, Albertazzi D., McDonnell D. (red.), Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2008.
- Rydgren J., *France: The Front National, Ethnonationalism and Populism*, [w:] *Twenty-First Century Populism: The Spectre of Western European Democracy*, Albertazzi D., McDonnell D. (red.), Palgrave Macmillan, Houndmills, Basingstoke, Hampshire, New York 2008.
- Sadurski W., *How Democracy Dies (in Poland): A Case Study of Anti-Constitutional Populist Backsliding*, „Sydney Law School Research Paper” 2018, nr 1.
- Sartori G., *The Theory of Democracy Revisited. Part One: the contemporary debate*, Chatham House Publishers, Chatham 1987.
- Schumpeter J.A., *Capitalism, Socialism and Democracy*, Routledge, London, New York 2013.

Tarchi M., *Italy: the promised land of populism?*, „Contemporary Italian Politics” 2015, t. 7, nr 3.

Webb E., *Totalitarianism and Authoritarianism*, [w:] *21st Century Political Science: A Reference Handbook*, Ishiyama J.T., Breuning M. (red.), SAGE, Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC 2010.

Neo-authoritarianism – in search of specific features of political systems located between democracy and authoritarianism

Abstract

The article asks a question about the directions of development of modern democracy. Many researchers emphasize that we are dealing with a crisis of democracy. The events that take place in consolidated democracies (USA, Italy, Great Britain) and non-consolidated ones (Poland, Hungary) ask new questions. The traditional typology of political regimes into totalitarian, authoritarian and democracies gradually seems to stop to describe the changes taking place. Democracies are increasingly changing through populists and the ruthless dictation of political decisions by the majority in a direction far removed from democratic ideals. In such political systems, many solutions are still on the verge of democratic activities. By giving selected examples of changes that have taken place in the Polish political system after 2015, the author asks the question whether a new political regime is emerging – neo-authoritarianism. It is a hybrid regime located between democracy and authoritarianism.

Słowa kluczowe: demokracja, neoautorytaryzm, autorytaryzm, totalitaryzm, system polityczny

Keywords: democracy, neo-authoritarianism, authoritarianism, totalitarianism, political system

Rafał Klepka

doktor nauk politycznych, medioznawca i menedżer, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, prowadzi badania nad relacjonowaniem wybranych zjawisk społecznych (głównie politycznych) w mediach, jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół komunikowania politycznego, wpływu mediów na postawy, opinie i zachowania wyborcze, problematyki stronnictwość medialnej, manipulacji, propagandy oraz bezpieczeństwa medialnego, autor monografii *Medialna walka o dobrą zmianę. Obraz wyborów parlamentarnych w 2015 roku w wybranych mediach*, redaktor naukowy tomu *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*, autor wielu artykułów naukowych.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.12

Małgorzata Bereźnicka

Znajomość i źródła wiedzy studentów Bezpieczeństwa Narodowego o zagrożeniach związanych z sekstingiem

Sfera uczuciowa i fizyczna a seksting

Internet, jak na stosunkowo młode medium, przyniosło ogromne zmiany, nie zawsze pozytywne. Zagrożenia, które pojawiły się wraz z użytkowaniem sieci, zresztą podobnie jak szanse, mogą być związane z treścią, kontaktem lub zachowaniem (ang. *content, contact, conduct*)¹. We wszystkich tych trzech grupach szczególną kategorię stanowią zagrożenia związane ze sferą seksualną. Jedną z nich jest seksting, pojęcie wciąż nic niemówiące wielu osobom, w tym także mającym bezpośrednio do czynienia z tym, coraz powszechniejszym, zjawiskiem².

W Obserwatorium Językowym Uniwersytetu Warszawskiego, które udostępnia na bieżąco rejestr nowych wyrazów, można przeczytać, że słowo seksting (w języku angielskim *sexting*) wywodzi się od słów *sex* – seksualny oraz *texting* – wysyłanie wiadomości tekstowych i jest to „wysyłanie wiadomości i zdjęć o charakterze seksualnym za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej lub publikowanie i komentowanie treści o takim charakterze w internecie, zwłaszcza na stronach mediów społecznościowych”³. Autorzy podejmujący tę problematykę podkreślają, że młodzi ludzie dzielący się filmami i zdjęciami o charakterze seksualnym często nie są świadomi, że mogą popełnić przestępstwo – konkretnie, gdy dotyczy to wizerunku osoby w wieku poniżej 18 lat (w większości przypadków w Polsce będzie to 15 lat). Mogą ponieść konsekwencje zarówno zrobienia nieprzyzwoitego zdjęcia, jak i zezwolenia na jego zrobienie, pobrania, rozpowszechniania, pokazywania czy nawet samego posiadania⁴. Co więcej, reperkusje prawne mogą dotknąć nie tylko

¹ S. Livingstone, L. Haddon, *EU Kids Online: Final report*. LSE, London: EU Kids, [http://www.lse.ac.uk/media@lse/research/EUKidsOnline/EU%20Kids%201%20\(2006-9\)/EU%20Kids%20Online%201%20Reports/EUKidsOnlineFinalReport.pdf](http://www.lse.ac.uk/media@lse/research/EUKidsOnline/EU%20Kids%201%20(2006-9)/EU%20Kids%20Online%201%20Reports/EUKidsOnlineFinalReport.pdf) [dostęp: 22.07.2018].

² O skali sekstingu w Polsce, także w porównaniu z innymi krajami pisze m.in. Ł. Wojtasik, *Seksting wśród dzieci i młodzieży*, Fundacja Dzieci Niczyje, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, Vol. 13, nr 2, 2014.

³ Obserwatorium Językowym Uniwersytetu Warszawskiego, <http://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/seksting.html> [dostęp: 23.07.2018].

⁴ C. Aynsley i in., *‘Sexting’ in schools: advice and support around self-generated images What to do and how to handle it*, http://www.oscb.org.uk/wpcontent/uploads/ITEM-04a-Sexting-Booklet-V7_28FEB13.pdf, s. 17 [dostęp: 23.03.2017].

osobę, która rozpowszechniła cudze nieprzystojne zdjęcia, ale i osobę, która na nich widnieje⁵.

W wielu rozważaniach poświęconych sekstingowi oddziela się sferę czysto fizyczną od emocjonalnej, uczuciowej, podobnie jak we współczesnym zrelatywizowanym świecie oddziela się seks od miłości, traktując go instrumentalnie. Ciało staje się towarem⁶ lub narzędziem do realizowania wszelkich fantazji w oderwaniu od wyższych wartości. W rzeczywistości jednak nie tylko takie przedmiotowe podejście, ale także miłość (czy zauroczenie) często bywa powodem nieprzemyślanego udostępniania nagich czy erotycznych zdjęć lub filmów, przeznaczonych dla osoby ukochanej, co kończy się bardzo różnie, kiedy odbiorca okazuje się niegodny zaufania bądź materiały te z różnych przyczyn trafiają do sieci, gdzie bohaterki (bowiem najczęściej są to dziewczęta i kobiety) nie mają już żadnego wpływu na to, co dzieje się z ich wizerunkiem, czego skutki mogą być tragiczne⁷.

Największy problem pojawia się kiedy w sekstingu zaangażowana jest młodzież, a nawet dzieci⁸. Tu jedną z przyczyn, poza wymienionymi wcześniej, może być ich niewystarczająca asertywność w sytuacji presji rówieśników czy chęci zdobycia akceptacji za wszelką cenę, zwłaszcza jeśli tej akceptacji, asertywności, poszanowania własnej godności, granic intymności, nie wyniosło się z domu.

Na postawy młodego człowieka dotyczące sekstingu z pewnością mogą wpływać – jak na wszystkie postawy – rodzice. Podejście rodziców do spraw związanych z miłością, seksualnością, intymnością, szacunkiem dla ciała jest kluczowe. Miłość to jedna z ważniejszych wartości rodzinnych⁹, która powinna spajać zarówno mał-

⁵ Jedną z głośnych medialnie spraw dotyczyła 14-latk, która zrobiła sobie roznegliżowane zdjęcie, przesłała je do chłopaka, który udostępnił je kolegom. Dziewczynie groziło wpisanie na listę przestępców seksualnych za rozpowszechnianie pornografii dziecięcej: *Wysłała chłopakowi nagie zdjęcie. Teraz może trafić do rejestru przestępców seksualnych*, RMF, 24.12.2017, <https://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-wyslala-chlopakowi-nagie-zdjecie-teraz-moze-trafic-na-liste,-nId,2481941> [dostęp: 26.07.2018].

⁶ Przykłady tego zjawiska, w odniesieniu do sekstingu opisano w artykule poruszającym m.in. problem sprzedawania zdjęć lub filmów o charakterze seksualnym głównie przez młode dziewczęta, w zamian za doładowanie telefonu komórkowego: A. Grabau, *Seksting – nastoletnia pornografia*, „Tygodnik Przegląd”, 11.03.2012, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/seksting-nastoletnia-pornografia/> [dostęp: 25.07.2018].

⁷ W mediach jest bardzo dużo opisanych takich przypadków, które kończyły się niejednokrotnie depresją, a nawet samobójstwem ofiary, tu jeden z przykładów: *Zabiła się przez nagie zdjęcia na facebooku*, <https://wiadomosci.wp.pl/zabila-sie-przez-nagie-zdjecia-na-facebooku-6032021715432577a> [dostęp: 25.07.2018].

⁸ B. Grygiel, *Co ósme dziecko jest ofiarą sekstingu*. 09.05.2018, <https://www.focus.pl/artykul/co-czwarte-dziecko-jest-ofiara-sekstingu-sprawdz-na-czym-polega-i-czy-moze-grozic-twoim-bliskim> [dostęp: 24.07.2018].

⁹ O wartości miłości w rodzinie wspominali m.in.: F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 32; Z. Dąbrowski, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2006, s. 125–127; B. Dymara, *Przestrzenie interpersonalne pomiędzy rodziną a szkołą*, [w:] *Rodzina – w świetle zagrożeń realizacji dotychczasowych funkcji. Szkice monograficzne*, Korzeniowska W., Murzyn A., Szuścik U. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007, s. 139; J. Izdebska, *Współczesne dziecko i obraz jego dzieciństwa – nowe szanse wychowawcze oraz zagrożenia*, [w:] *Dobro dziecka w rodzinie*, Adamowska L., Uszyńska-Jarmoc J. (red.), WNSP, Białystok 2005, s. 18; J. Kuźma, *Ewolucyjne przemiany współczesnej rodziny polskiej*, [w:] *Edukacja prorodzinna*,

zonków, jak i dzieci. Rodzice, którzy kochają (mądrze) swoje dzieci, mogą wychować je na spokojnych i szczęśliwych ludzi, zdolnych do przekazywania miłości, troski, wsparcia dalej. Również łatwiej będą sobie radzić z wyzwaniami, z jakimi trzeba się zmagać w życiu dość często. Jeśli dodatkowo matka i ojciec się kochają i okazują to sobie nawzajem, przekazują swojemu potomstwu coś, czego nie da się przecenić. Dają im poczucie bezpieczeństwa i uczą obdarowywania miłością drugiej osoby, nie tylko w okolicznościach romantycznych, ale też w codziennej, nie zawsze łatwej, rzeczywistości. Także konflikty i spory między rodzicami mogą mieć pozytywne skutki, jeśli rozwiązywane są w taki sposób, aby nie ucierpiała żadna ze stron, ponieważ stanowi to lekcję asertywności, empatii i kompromisu, bardzo przydatną w przyszłości.

Przegląd podstawy programowej przedmiotu „wychowanie do życia w rodzinie”¹⁰, który powinien stanowić uzupełnienie tego, do czego przygotowuje dom rodzinny, także jednoznacznie pozwala ocenić, jak ważna jest miłość w rodzinie – nie tylko jako zjawisko łączące tę wspólnotę i pomagające jej się rozwijać, ale również jako zagadnienie, pojawiające się w różnych odsłonach, co generuje potrzebę rozmawiania o nim. W treściach nauczania w gimnazjum wymienia się tu m.in. następujące punkty: „Relacje międzyosobowe i ich znaczenie. Przyjaźń, zakochanie, miłość; pierwsze fascynacje, miłość platoniczna, miłość młodzieńcza, miłość dojrzała” (p. 4); „Główne funkcje płciowości: wyrażanie miłości, budowanie więzi i rodzicielstwo” (p. 11); „Inicjacja seksualna; związek pomiędzy aktywnością seksualną a miłością i odpowiedzialnością” (p. 12); a wśród celów kształcenia na czwartym etapie edukacyjnym znajduje się: „Pogłębianie wiedzy związanej z funkcjami rodziny, miłością, przyjaźnią, pełnieniem ról małżeńskich i rodzicielskich, seksualnością człowieka i prokreacją; umiejętność podejmowania odpowiedzialnych decyzji dotyczących wyboru drogi życiowej, małżeństwa i rodziny” (p. 1), w tym treści takie jak „Wartości i pojęcia związane z płciowością człowieka: męskość, kobiecość, miłość, rodzina, rodzicielstwo. Znaczenie odpowiedzialności w przeżywaniu własnej płciowości i budowaniu emocjonalnych więzi. Role kobiet i mężczyzn a panujące stereotypy” (p. 6) oraz „Istota, rodzaje i etapy rozwoju miłości. Różnice w przeżywaniu miłości” (p. 10). Widać tu zatem wielość ujęć, wśród których seksualność stanowi tylko jeden z (niemniej ważnych) aspektów.

Funkcja seksualna jest jedną z podstawowych funkcji rodziny¹¹. Jeśli jednak chodzi o kwestie związane z tą sferą życia, wielu rodziców uznaje je za zbyt krępujący temat, aby poruszać go z własnymi dziećmi, zostawiając to szkole, mediom oraz ich rówieśnikom. We wspomnianej podstawie programowej zagadnienia te poruszane są bardzo często w odniesieniu do rozwoju fizycznego i psychoseksualnego

Chymuk M., Topa D. (red.), Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2000, s. 25; M. Ryś, *Wychowanie do miłości*, [w:] *Wychowanie osobowe*, Adamski F. (red.), Wyd. Petrus, Kraków 2011, s. 174 – i wielu innych autorów.

¹⁰ Podstawa programowa przedmiotu „wychowanie do życia w rodzinie”, strona Ministerstwa Edukacji Narodowej, <http://www.men.gov.pl/images/stories/pdf/Reforma/4i.pdf> [dostęp: 27.09.2012]. Podstawa ta obowiązywała w okresie, kiedy respondenci, którzy wzięli udział w opisywanych przeze mnie w dalszej części badaniach, uczęszczali do szkoły.

¹¹ Z. Tysza, *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1979, s. 61–69.

człowieka, zwłaszcza okresu dojrzewania wraz z jego problemami, szeroko pojętej seksualności człowieka, tożsamości płciowej, szacunku dla własnego ciała, związku między aktywnością seksualną a miłością i odpowiedzialnością, antykoncepcji, ciąży (również nieplanowanej), chorób przenoszonych drogą płciową, prawa do intymności, postaw asertywnych, tolerancji wobec odmienności kulturowych, etnicznych, religijnych, seksualnych. Nie unika się również tematów trudnych jak masturbacja, presja seksualna, wczesna inicjacja seksualna, pornografia, prostytutka, uprzedmiotowienie w aspekcie seksualnym, normy zachowań seksualnych, przestępstwa na tle seksualnym, aborcja etc¹². Dużą rolę w podstawie programowej pełnią treści związane z profilaktyką negatywnych zjawisk lub radzeniem sobie z nimi, samodzielnie bądź też poprzez szukanie pomocy we właściwych miejscach.

Z punktu widzenia problematyki sekstingu szczególnie interesujące są cele kształcenia np. w trzecim etapie edukacyjnym (gimnazjum), gdzie pośród ogólnych wymagań w stosunku do uczniów w związku z realizacją przedmiotu WdŻR, wyróżnia się m.in.: „Znajomość organizmu ludzkiego i zachodzących w nim zmian oraz akceptacja własnej płciowości; przyjęcie integralnej wizji ludzkiej seksualności; umiejętność obrony własnej intymności i nietykalności seksualnej oraz szacunek dla ciała innej osoby” (p. III), „Korzystanie ze środków przekazu w sposób selektywny, umożliwiający obronę przed ich destrukcyjnym oddziaływaniem” (p. IV), czy „Umiejętność korzystania z systemu poradnictwa dla dzieci i młodzieży” (p. V)¹³. Wszystkie te zagadnienia można rozpatrywać m.in. w kontekście sekstingu, który był tematem podjętych przeze mnie badań.

Źródła sekstingu – badania własne

W 2017 roku grupa studentów Uniwersytetu Pedagogicznego kończących pierwszy rok studiów na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe anonimowo wypełnili kwestionariusze ankiet, których celem było sprawdzenie, w jaki sposób młodzi ludzie wykorzystują sieć. Wyniki przytoczone poniżej stanowią tylko wycinek badań, dotyczący głównie stanu i źródeł wiedzy na temat zagrożeń związanych z sekstingiem¹⁴. Do analizy zakwalifikowano sto kwestionariuszy pochodzących od 62 kobiet oraz 38 mężczyzn, zamieszkujących zarówno obszary miejskie, jak i wiejskie w proporcjach 51% i 41%. Większość ankietowanych (81 osób) wywodzi się z pełnej rodziny, z obojgiem rodziców, w 16 przypadkach rodzice rozstali się, w trzech – jeden rodzic zmarł.

Poniżej prezentuję wyniki badań uzyskane z odpowiedzi respondentów, zilustrowane wykresami (a niekiedy również tabelami). Najistotniejsze są dane dla zbiorowości (ukazujące równocześnie wyniki liczbowe i procentowe), dane

¹² Podstawa programowa...

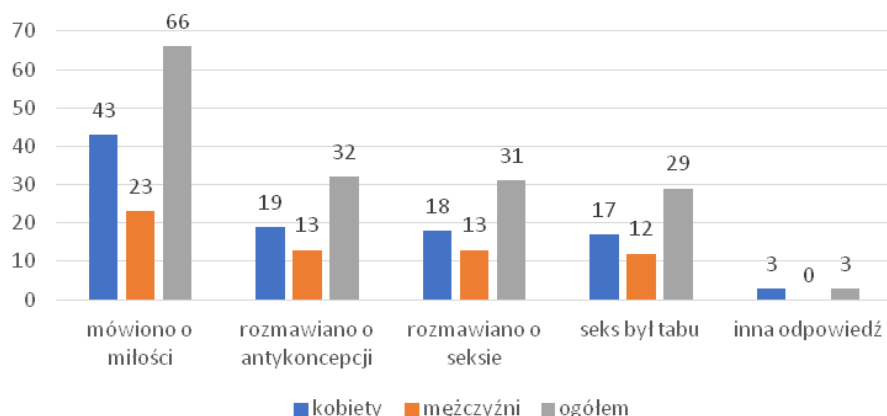
¹³ Ibidem.

¹⁴ Wyniki badań związane z ich użytkowaniem portali społecznościowych opublikowano rok wcześniej: M. Bereźnicka, *Częstotliwość komunikowania się dzieci i młodzieży na portalach społecznościowych, ze szczególnym uwzględnieniem facebooka, w wypowiedziach studentów Bezpieczeństwa Narodowego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Securitate et Educatione Civili V” 2017.

uwzględniające płeć przedstawiono dla pełniejszego obrazu, są one liczbowe, ale tam, gdzie różnice były bardziej znaczące, w omówieniu podaję również wartości procentowe. Na większość pytań odpowiadało 98–100% badanych (w pozostałych przypadkach zostało to wyraźnie zaznaczone).

Pierwsza grupa pytań dotyczy opinii respondentów na temat podejścia ich rodziców do tematów związanych z miłością i seksem, a przede wszystkim poruszania ich (lub pomijania) w kontaktach z dziećmi. Obie te sfery są niezwykle ważne w życiu większości osób, a równocześnie stanowią delikatną materię, w którą wgłębianie się wymaga bliskości, otwartości i zaufania.

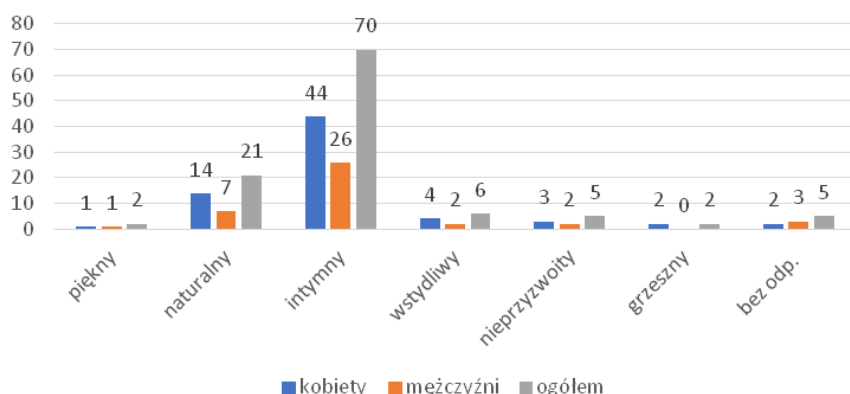
Zgodnie z danymi na poniższym wykresie, u większości (66%) podejmowano tematy związane z miłością (dodatkowo 3% ankietowanych doprecyzowało, że w ich domach rozmawiało się o wszystkim), jednak wyniki te pokazują, że aż co trzeci respondent nie posiadał takich doświadczeń. Kwestie związane z seksem lub antykoncepcją poruszano jeszcze rzadziej, dotyczyło to niespełna 1/3 badanych, a u podobnej liczby seks stanowił temat tabu.



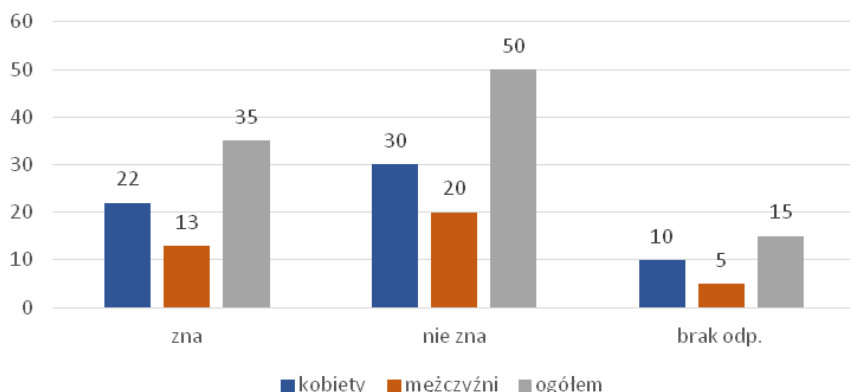
Wykres 1. Rozmowy o miłości i seksie w domu rodzinnym

W kolejnym pytaniu (wykres 2) ankietowani mieli możliwość samodzielnego określenia lub/i wyboru spośród kilku podanych sformułowań adekwatnych do tego, jak w ich domu rodzinnym postrzegano sprawę seksu. Na to pytanie nie udzieliło odpowiedzi 5%. U większości badanych seks uważano za coś intymnego (70% spośród całej zbiorowości), u 1/5 za coś naturalnego. Pozostałe odpowiedzi wskazywano znacznie rzadziej, w tym najbardziej pozytywne określenie „coś pięknego” wybrało jedynie 2%, zaś jednoznacznie negatywne jak „nieprzyzwoity/wstydlivy” oraz „grzeszny” – kolejno 5 i 2%.

Przechodząc do kwestii wiedzy na temat sekstingu, a konkretnie zagrożeń z nim związanych, do niewiedzy w tym zakresie przyznała się aż połowa respondentów. To bardzo dużo, zwłaszcza kiedy doda się do tego 15% tych, którzy nie udzielili odpowiedzi na to pytanie. Osoby deklarujące znajomość zagrożeń, najczęściej wskazywały tylko jedno, rzadziej wymieniano dwa lub trzy potencjalne niebezpieczeństwa. Ogólne dane ilustruje wykres 3.



Wykres 2. Podejście do seksu w domu rodzinnym (uważano go za...)



Wykres 3. Znajomość zagrożeń związanych z sekstingiem

Jak widać w tabeli 1, najczęstsze zagrożenie (14%) studenci upatrywali w możliwości rozpowszechnienia / udostępnienia / upublicznienia swoich potencjalnie niecenzuralnych zdjęć (zwłaszcza, gdyby wpadły w niepowołane ręce, co podkreśliło dwóch studentów). Blisko 1/10 wskazała niebezpieczeństwo stania się ofiarą szantażu. Zbliżona liczba respondentów wymieniła problemy psychiczne, w tym depresję – 4 osoby, choroby psychiczne – 3, załamanie nerwowe – 1. Wyłącznie kobiety (7% całej zbiorowości) zwróciły uwagę na możliwe samobójstwa. Również tylko ankietowane płci żeńskiej wymieniły przemoc (5%, w tym psychiczną, fizyczną i *mobbing* – czyli dręczenie, nękanie), pedofilię, gwałty, pornografię, wykorzystanie wizerunku, ośmieszenie, wykluczenie, niską samoocenę oraz demoralizację dzieci i handel ludźmi. W pojedynczych odpowiedziach, których nie zawarłam w tabeli, studentka napomknęła o zjawiskach takich jak molestowanie i *grooming* (czyli zaprzyjaźnienie się z dzieckiem w celu nawiązania z nim relacji seksualnej¹⁵), inna wspomniała o nieodwracalności umieszczenia własnego

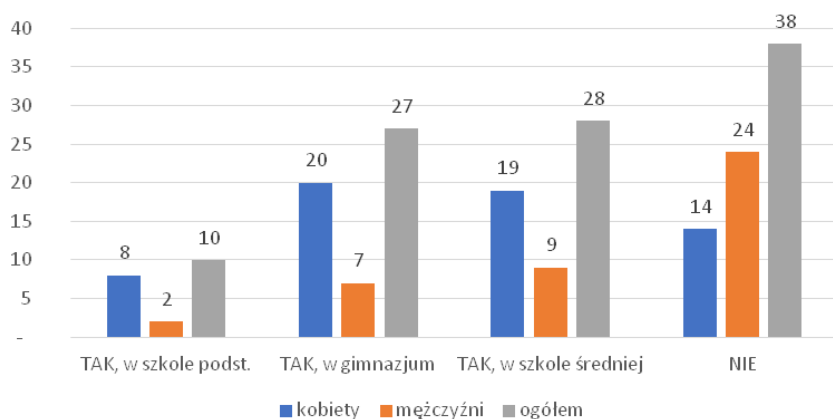
¹⁵ Słownik Cambridge, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/grooming> [dostęp: 17.07.2018].

wizerunku w sieci: „kiedy jakieś zdjęcie znajdzie się w internecie, na zawsze już tam pozostanie”, kolejne studentki wskazywały na „rozmowy o charakterze seksistowskim”, negatywne konsekwencje w przyszłości; studenci zaś pisali o podszywaniu się oraz odpowiedzialności prawnej.

Tabela 1. Zagrożenia sekstingiem wymieniane przez respondentów

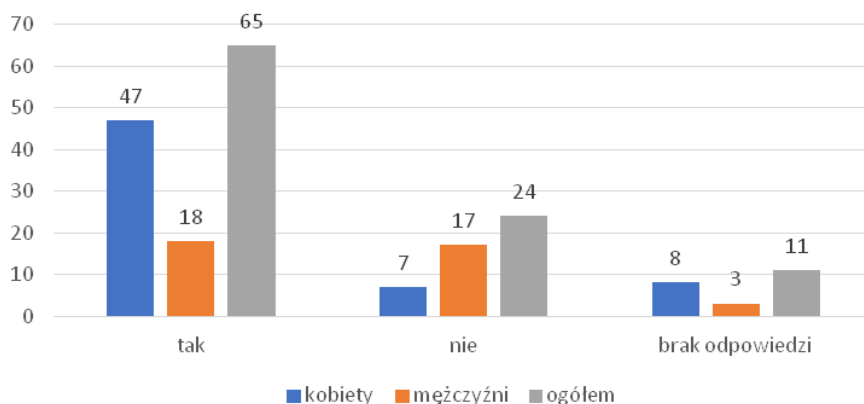
zagrożenia	kobiety	mężczyźni	ogółem
rozpowszechnianie zdjęć	6	8	14
szantaż	5	4	9
problemy psychiczne	6	2	8
samobójstwa	7	0	7
przemoc	5	0	5
pedofilia	3	0	3
gwałty	3	0	3
pornografia	2	0	2
wykorzystanie wizerunku	2	0	2
ośmieszenie	2	0	2
wykluczenie	2	0	2
niska samoocena	2	0	2
demoralizacja dzieci	2	0	2
handel ludźmi	2	0	2

Jednym z możliwych źródeł wiedzy i podstawową instytucją, mającą na celu głównie kształcenie, jest szkoła. Ankietowanych zapytano więc czy kiedykolwiek, na przestrzeni ich edukacji, uczono ich w szkole o zagrożeniach związanych z sekstingiem. Blisko 40% udzieliło odpowiedzi przeczącej, pozostali zwykle wymieniali jeden etap edukacyjny, przy czym zdecydowanie częściej wskazywali gimnazjum lub szkołę średnią niż szkołę podstawową. Dane ilustruje wykres 4.



Wykres 4. Edukowanie o sekstingu w szkole

Następnie badanych zapytano o to, czy ich zdaniem istnieje potrzeba edukowania o sekstingu w szkole – było to pytanie półotwarte, respondenci mieli możliwość wypowiedzenia się także na temat tego, na jakim etapie to byłoby wskazane, w jakiej formie lub jak często. Większość (65%) uznała potrzebę takiej edukacji, aczkolwiek ¼ odpowiedziała przecząco a co dziesiąty badany nie odpowiedział wcale.



Wykres 5. Potrzeba edukowania o sekstingu przez szkołę

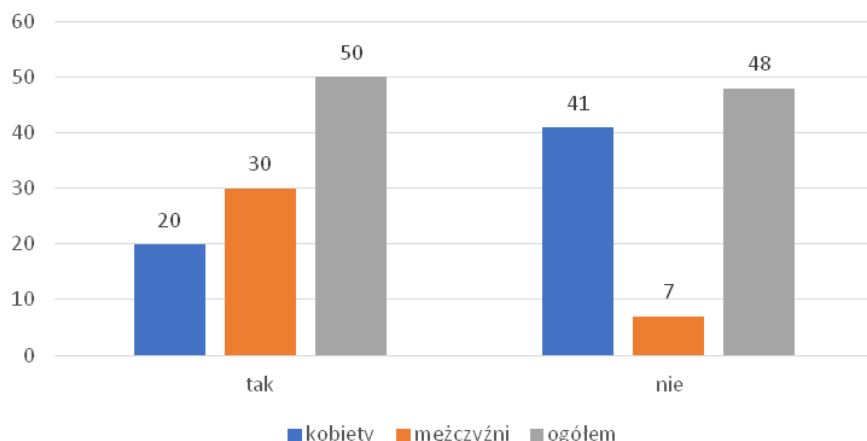
Pośród zgłaszanych opinii przeważały te o właściwym czasie, którym według 1/3 respondentów jest gimnazjum – dwa razy mniej wskazań uzyskała szkoła średnia, a podstawową wskazały jedynie cztery ankietowane. Co do dodatkowych uwag czy sugestii respondentów dotyczących formy zajęć, najczęściej (1/5) wskazywano pogadanki o konsekwencjach, głównie zagrożeniach generowanych przez to zjawisko, następnie rozmowy z ekspertami (13%), wśród których wymieniano m.in. psychologa, seksuologa, policjanta, czy niesprecyzowanych „specjalistów” / „wykwalifikowane osoby”, dodatkowo 3% wspomniało pedagoga szkolnego. Nieco mniej niż 10% głosów uzyskały prelekcje, prezentacje poświęcone omawianej tematyce. Cztery studentki wysunęły propozycję spotkań z ofiarami sekstingu, trzy osoby za przydatne uznałyby filmy o sekstingu. Niektórzy odnieśli się również do konkretnych przedmiotów, w ramach których można podjąć takie zagadnienia, wyróżniając wychowanie do życia w rodzinie (5%) i edukację dla bezpieczeństwa (2%). Ponad 1/10 podkreślała, że takie zajęcia powinny odbywać się regularnie (od kilku razy w roku do raz w tygodniu). Dane ilustruje poniższa tabela.

Tabela 2. Sugestie badanych dotyczące edukowania o sekstingu w szkole

dodatkowe sugestie	kobiety	mężczyźni	ogółem
szkoła podstawowa	4	0	4
gimnazjum	25	7	32
szkoła średnia	12	4	16
pogadanki o zagrożeniach	15	5	20
prezentacje, prelekcje	7	2	9

rozmowy z ekspertami	8	5	13
spotkania z ofiarami sekstingu	4	0	4
zajęcia z pedagogiem szkolnym	3	0	3
filmy o tej tematyce	2	1	3
zajęcia z WdZR	2	3	5
godzina wychowawcza	1	2	3
zajęcia EdB	1	1	2
regularne zajęcia	8	4	12

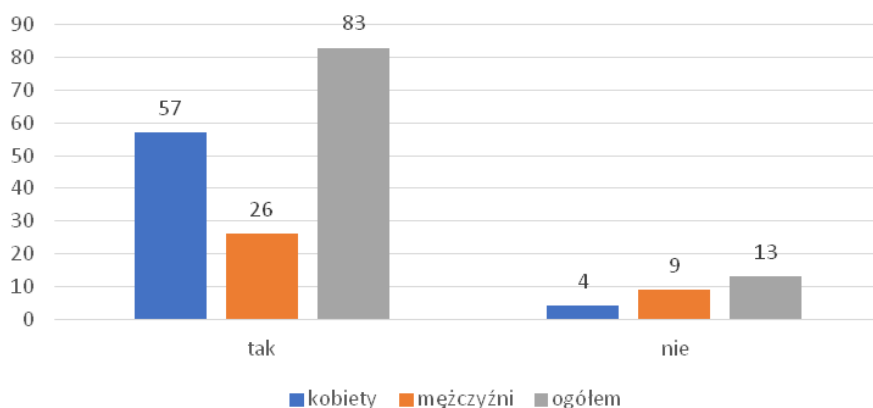
Pierwszymi wychowawcami dzieci, mającymi za zadanie m.in. zapewnienie im bezpieczeństwa i nauczanie, w jaki sposób unikać zagrożeń, są rodzice. Dlatego też respondentów zapytano o to, czy edukowano ich o sekstingu w domu. Odpowiedzi rozłożyły się mniej więcej po połowie, co należy podkreślić – w blisko połowie grupy rodzice nie przestrzegali przed niebezpieczeństwem związanym z takim postępowaniem.



Wykres 6. Edukowanie o sekstingu przez rodziców

Następnie zapytano respondentów o to, czy w ich opinii rodzice powinni edukować dzieci o zagrożeniach wynikających z sekstingu (wykres 7). I tu ankietowani byli dość zgodni: ponad 4/5 uznało, że istnieje taka potrzeba, podczas gdy co dzieśiąty respondent ją zanegował (trzy osoby nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie, a jeden student wybrał odpowiedź „inna”, podkreślając, że „to rodzic sam powinien o tym decydować”).

Niektórzy respondenci uzasadniali swoje odpowiedzi (tabela 3), najczęściej przekonując, że rodzice powinni uświadamiać dzieci o konsekwencjach ryzykownych działań i uczulać na niebezpieczne sytuacje, by im zapobiec (1/2 ankietowanych); dodatkowo trzech studentów podkreśliło, że chronienie dzieci stanowi obowiązek rodziców. Po kilka osób zwracało uwagę na to, że seksting staje się coraz



Wykres 7. Potrzeba edukowania o sekstingu przez rodziców

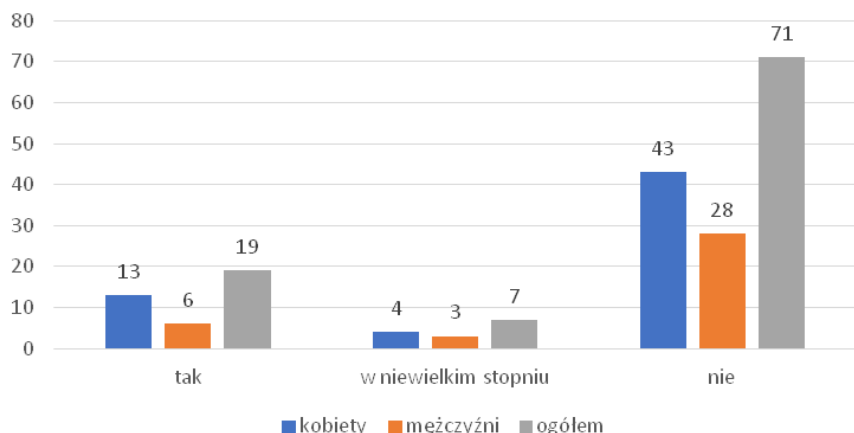
bardziej powszechny, że rodzice są najlepszymi i najbardziej właściwymi nauczycielami w tym względzie, ponieważ się im ufa, mają autorytet i łatwiej się z nimi rozmawia o osobistych sprawach. Dwóch studentów zwróciło uwagę na lekkomyślność młodych ludzi („młodzież jest coraz głupsza, nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji”. W pojedynczych wypowiedziach (których nie ujęłam w poniższej tabeli) uzasadniających odpowiedź twierdzącą, pisano o ogromie nieodpowiednich treści w internecie, o tym, że kwestia ta jest istotna dla przyszłości młodych ludzi i że rodzice powinni rozmawiać ze swoimi dziećmi o wszystkim. Wszystkie te uzasadnienia dotyczyły raczej kwestii praktycznych, związanych z bezpieczeństwem, a pominięto w nich niemal zupełnie aspekt etyczny/moralny. Tylko dwie studentki sformułowały opinie nawiązujące do tej sfery wartości, dowodząc, że jest to niewłaściwe i rodzice powinni uświadamiać dzieci, co jest złe, a co dobre.

Tabela 3. Uzasadnienia potrzeby edukowania o sekstingu przez rodziców

uzasadnienia odpowiedzi twierdzących	kobiety	mężczyźni	ogółem
rodzice powinni uświadamiać o zagrożeniach	36	15	51
seksting to coraz częstsze zjawisko	3	1	4
rodzice mają obowiązek chronić	0	3	3
rodzicom się ufa	3	0	3
rodzice są skuteczni	1	1	2
młodzież bywa lekkomyślna	0	2	2
seksting jest niewłaściwy	2	0	2

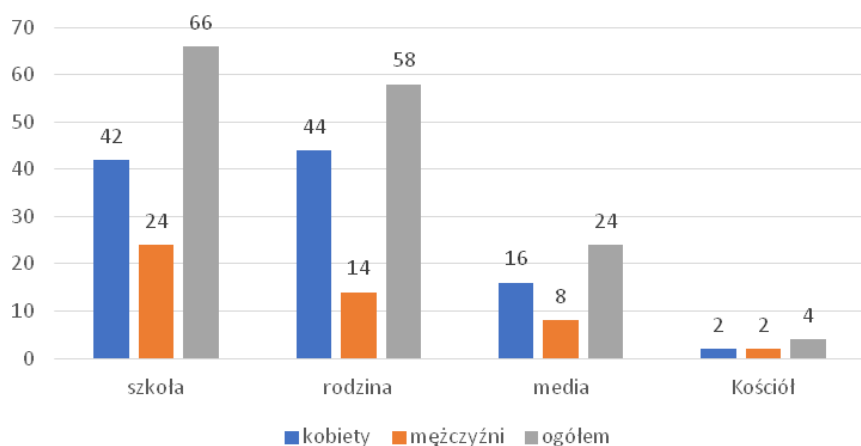
W uzasadnieniach odpowiedzi przeczącej dwie studentki tłumaczyły, że wystarczy edukacja szkolna (chyba, że nie ma zajęć o sekstingu), a ich koledzy pisali, że temat jest zbyt krępujący i młodzi ludzie sami powinni się w tym aspekcie edukować (po dwie osoby), że jest to mało popularne zjawisko, i że są ważniejsze sprawy.

Coraz większy zasięg, a co za tym idzie, dużą siłę oddziaływania, zwłaszcza na młodych ludzi, mają media, stąd też kolejne pytanie dotyczyło właśnie ich. Na pytanie, czy środki masowego przekazu edukują o zagrożeniach związanych z sekstingiem, twierdząco odparł jedynie co piąty badany, dodatkowo siedem osób napisało, że ma to miejsce w bardzo niewielkim stopniu. Blisko $\frac{3}{4}$ respondentów odpowiedziało przecząco. Dwie osoby napisały, że nie wiedzą, jedna zauważyła, że media „często nawet to nakręcają”. Dane ilustruje poniższy wykres.



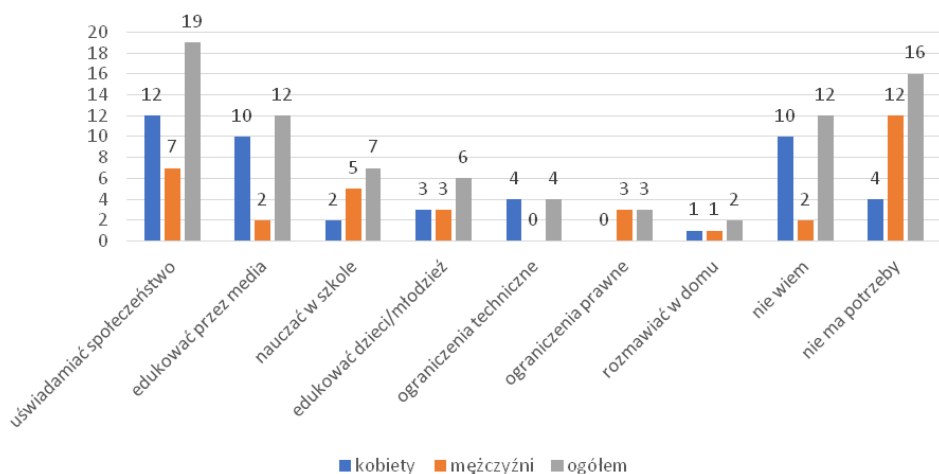
Wykres 8. Edukowanie o sekstingu przez media

Podsumowaniem pytań o faktyczne źródła wiedzy dotyczącej niebezpieczeństw generowanych przez seksting było sprawdzenie, jakie są preferencje respondentów w tym zakresie (wykres 9). Większość wskazała szkołę, nieco mniejsza grupa – rodzinę. Jest to interesująca (choć niejedyna) niekonsekwencja młodych respondentów, biorąc pod uwagę, że znacznie więcej osób widziało wcześniej potrzebę edukowania o sekstingu przez rodziców. Co czwarty ankietowany uznał znaczącą rolę mediów w tym zakresie, a zaledwie kilka osób wskazało Kościół.



Wykres 9. Pożądane źródło wiedzy o sekstingu

Ostatnie dane, zawarte na poniższym wykresie, przytaczam dla pełniejszego obrazu. Respondentów spytano o to, jak należy zapobiegać sekstingowi. Było to pytanie półotwarte, badani mogli udzielić własnej odpowiedzi lub zaznaczyć w okienku, iż nie widzą takiej potrzeby. Tę ostatnią opcję zaznaczyło 16%, a 19% nie odpowiedziało wcale. Można zatem przyjąć, że podejmowanie jakichś działań w tym zakresie za uzasadnione uważa większość respondentów, chociaż nie przekładało się to szczególnie na liczbę i jakość ich wypowiedzi. Najwięcej – 1/5 badanych – ogólnikowo stwierdzała, że trzeba uświadamiać społeczeństwo. Ponad 1/10, głównie kobiety, nie potrafiła podać konkretnego sposobu postępowania. Tyle samo uznało, że dobrym pomysłem jest wykorzystywanie do edukowania mediów (głównie poprzez kampanie społeczne). Rolę szkoły podkreśliła tu 1/13 ankietowanych (częściej mężczyźni), nieco mniejsza grupa lakonicznie stwierdziła konieczność edukowania dzieci i/lub młodzieży. Kilka kobiet zaproponowało ograniczenia techniczne (ze strony serwisu lub nałożone przez użytkownika – a może jego rodziców), pisząc następująco: „ustawienie filtru w aplikacjach”, „blokowanie możliwości wysyłania nagich zdjęć / erotycznych podtekstów”, „administratorzy stron powinni sprawdzać różne opublikowane zdjęcia”, „trzeba zwiększyć kontrolę oglądanych treści w internecie”. Ograniczenia prawne, w tym karalność danego postępowania, figurowały również w odpowiedziach płci żeńskiej.



Wykres 10. Sposoby przeciwdziałania sekstingowi

Konkluzje i postulaty dla praktyki

Przeprowadzone przeze mnie badania wykazały, że respondenci mają niewystarczającą świadomość zagrożeń związanych z sekstingiem. Aż połowa przyznała się do niewiedzy w tym zakresie, a odpowiedzi pozostałych osób, zarówno ilościowo, jak i jakościowo, również nie były satysfakcjonujące.

Brakuje naświetlania omawianej problematyki w szkole, co potwierdziły 2/5 badanych, równocześnie większość zaakcentowała taką potrzebę (nie dostrzega jej

jedynie co czwarty ankietowany). Szkoła jako preferowane źródło wiedzy w tej materii była wskazywana najczęściej.

Rodzice również często nie uświadamiają swoich dzieci o tym, jak niebezpieczny może być seksting – zadeklarowała tak połowa respondentów. Zresztą u sporej części z nich nie porusza się spraw związanych z miłością, a zwłaszcza z seksem, który traktuje się, według wypowiedzi badanych, jako sprawę intymną, aczkolwiek brak rozmów na ten temat można interpretować i tak, że wciąż jest to temat tabu. Należy podkreślić, że ponad 4/5 ankietowanych uważa, że edukowanie o zagrożeniach związanych z sekstingiem jednak powinno mieć miejsce w domu – więcej niż w przypadku szkoły, chociaż w dalszym rankingu pożądanych źródeł takiej wiedzy, rodzice zajęli drugie miejsce.

Na trzecim miejscu uplasowały się media, które zdaniem $\frac{3}{4}$ nie edukują o sekstingu. Istotna, choć odosobniona, była opinia jednej badanej, która zasugerowała, że media wręcz przyczyniają się do rozpowszechniania tego zjawiska. Jest to ciekawy temat na dalsze rozważania, na które tutaj już nie ma miejsca.

Większość ankietowanych dostrzega konieczność przeciwdziałania sekstingowi, aczkolwiek ich wypowiedzi nie wniosły wiele użytecznych pomysłów. W większości były to ogólnikowe stwierdzenia typu „należy uświadamiać społeczeństwo”, „trzeba edukować młodzież” oraz wzmianki o tym, by podejmować takie działania poprzez środki masowego przekazu, stosując rozmaite ograniczenia, rozmawiając na ten temat w szkole i domu.

Niewątpliwie takie działania są potrzebne. Rodzice powinni uświadamiać swoje dzieci o wszelkich zagrożeniach, w tym tych, które czyhają na nich w internecie, a seksting niewątpliwie jest jednym z nich. Jednak, żeby tak się stało, sami muszą być uświadomieni. Zatem edukowanie dzieci należy zacząć od podniesienia poziomu kultury pedagogicznej rodziców¹⁶ oraz od zwiększenia ich kompetencji w zakresie komunikacji interpersonalnej.

Przyczynić do tego może się szkoła, która również posiada wszelkie narzędzia, by uzupełniać działania mające na celu uczulenie młodzieży na niebezpieczeństwa związane z użytkowaniem sieci. Jest to potrzebne, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że w wielu domach nie ma i zapewne nadal nie będzie rozmów na tematy związane ze sferą seksualną, a problem, przemilczany przez osoby dorosłe, nie zniknie. Ponieważ nie ma konkretnego przedmiotu, który by się zajmował taką problematyką, warto zawrzeć te treści w programie wychowawczym. Jeszcze lepszym rozwiązaniem byłoby prowadzenie regularnej edukacji medialnej. Zaś same środki masowego przekazu, towarzyszące codziennie całym rodzinom i jej członkom, mogą efektywnie docierać do swych odbiorców poprzez programy telewizyjne, audycje, kampanie informacyjne, tak, aby pobudzić ich do refleksji i zwiększyć ich świadomość.

Istotne jest to, aby uczyć nie tylko o samych zagrożeniach, nie skupiać się jedynie na stronie praktycznej, jaką jest unikanie niebezpieczeństw związanych z sekstingiem, ale wnikać w problem głębiej. Dzieci i młodzież powinny być uczone szacunku dla własnego i cudzego ciała, stawiania granic i asertywnego egzekwowania

¹⁶ Tej kwestii, wieloaspektowo, poświęciłam swoją książkę: M. Bereźnicka, *Kultura pedagogiczna rodziców w społeczeństwie informacyjnym*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2015.

ich, odpowiedzialnego podejścia do spraw związanych z miłością i seksem, które też powinny być ściślej powiązane, wreszcie – odwagi i skuteczności w szukaniu pomocy, kiedy z własnej lub cudzej winy popadną w kłopoty.

Bibliografia

- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- Aynsley C. i in., *Sexting' in schools: advice and support around self-generated images What to do and how to handle it*, http://www.oscb.org.uk/wpcontent/uploads/ITEM-04a-Sexting-Booklet-V7_28FEB13.pdf, s. 17 [dostęp: 23.03.2017].
- Bereźnicka M., *Częstotliwość komunikowania się dzieci i młodzieży na portalach społecznościowych, ze szczególnym uwzględnieniem facebooka, w wypowiedziach studentów Bezpieczeństwa Narodowego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Securitate et Educatione Civili V” 2017.
- Bereźnicka M., *Kultura pedagogiczna rodziców w społeczeństwie informacyjnym*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2015.
- Dąbrowski Z., *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2006.
- Dymara B., *Przestrzenie interpersonalne pomiędzy rodziną a szkołą*, [w:] *Rodzina – w świetle zagrożeń realizacji dotychczasowych funkcji. Szkice monograficzne*, Korzeniowska W., Murzyn A., Szuścik U. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007.
- Grabau A., *Seksting – nastoletnia pornografia*, „Tygodnik Przegląd”, 11.03.2012, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/sekting-nastoletnia-pornografia/> [dostęp: 25.07.2018].
- Grygiel B., *Co ósme dziecko jest ofiarą sekstingu*. 09.05.2018, <https://www.focus.pl/artykul/co-czwarte-dziecko-jest-ofiara-sektingu-sprawdz-na-czym-polega-i-czy-moze-grozic-twoim-bliskim> [dostęp: 24.07.2018].
- Izdebska J., *Współczesne dziecko i obraz jego dzieciństwa – nowe szanse wychowawcze oraz zagrożenia*, [w:] *Dobro dziecka w rodzinie*, Adamowska L., Uszyńska-Jarmocred J., NWSP, Białystok 2005.
- Kuźma J., *Ewolucyjne przemiany współczesnej rodziny polskiej*, [w:] *Edukacja prorodzinna*, Chymuk M., Topa D. (red.), Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2000.
- Livingstone S., Haddon L., *EU Kids Online: Final report*. LSE, London: EU Kids, [http://www.lse.ac.uk/media@lse/research/EUKidsOnline/EU%20Kids%20I%20\(2006-9\)/EU%20Kids%20Online%20I%20Reports/EUKidsOnlineFinalReport.pdf](http://www.lse.ac.uk/media@lse/research/EUKidsOnline/EU%20Kids%20I%20(2006-9)/EU%20Kids%20Online%20I%20Reports/EUKidsOnlineFinalReport.pdf) [dostęp: 22.07.2018].
- Obserwatorium Językowym Uniwersytetu Warszawskiego, <http://nowewyrazy.uw.edu.pl/haslo/sekting.html> [dostęp: 23.07.2018].
- Podstawa programowa przedmiotu „wychowanie do życia w rodzinie”*, strona Ministerstwa Edukacji Narodowej, <http://www.men.gov.pl/images/stories/pdf/Reforma/4i.pdf> [dostęp: 27.09.2012].
- Ryś M., *Wychowanie do miłości*, [w:] *Wychowanie osobowe*, Adamski F. (red.), Wyd. Petrus, Kraków 2011.
- Słownik Cambridge, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/grooming> [dostęp: 17.07.2018].
- Tysza Z., *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1979.

Wojtasik Ł., *Seksting wśród dzieci i młodzieży*, Fundacja Dzieci Niczyje, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, Vol. 13, nr 2, 2014.

Wysłała chłopakowi nagie zdjęcie. Teraz może trafić do rejestru przestępców seksualnych, RMF, 24.12.2017, <https://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-wyslala-chlopakowi-nagie-zdjecie-teraz-moze-trafic-na-liste-,nId,2481941> [dostęp: 26.07.2018].

Zabiła się przez nagie zdjęcia na facebooku, <https://wiadomosci.wp.pl/zabila-sie-przez-nagie-zdjecia-na-facebooku-6032021715432577a> [dostęp: 25.07.2018].

National Security students' awareness on the risks associated with sexting and the sources of their knowledge

Abstract

The article discusses the Internet threats related to the sexual sphere, specifically sexting. The results of author's research is presented. It was conducted among students of National Security at the Pedagogical University of Cracow, and they were asked about the threats of sexting and the sources of their knowledge – actual and preferred ones. They also shared their opinions on the need to educate young people about dangerous situations that sexting may cause, especially considering raising their awareness by parents, school, and media. Then the most important data were indicated along with the conclusions.

Słowa kluczowe: internet, zagrożenia, seksting, źródła wiedzy, edukacja, komunikacja

Keywords: internet, threats, sexting, sources of knowledge, education, communication

Małgorzata Bereźnicka

doktor habilitowany pedagogiki, profesor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, pracownik Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie. Autorka ponad 50 publikacji – książek, podręczników (współautorstwo) oraz artykułów naukowych. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół zagadnień związanych z pedagogiką społeczną, zwłaszcza z wychowaniem, rodziną i szkołą, a także z patologiami społecznymi, komunikacją, i zagrożeniami internetowymi.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.13

Paulina Motylińska

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Kształcenie w zakresie bezpieczeństwa informacji i ochrony prywatności w Internecie – oczekiwania studentów

Wstęp

Powszechne wykorzystanie nowoczesnych technologii, mnogość dostępnych źródeł informacji oraz obecność technologii informacyjno-komunikacyjnych w wielu dziedzinach życia takich jak gospodarka czy nauka, wymusza konieczność nieustannego kształcenia się członków społeczeństwa. Wzrost znaczenia wiedzy i edukacji jest także jedną z cech społeczeństwa informacyjnego. Zdobywanie i rozwijanie kompetencji informacyjnych i cyfrowych, które pozwalają na swobodne poruszanie się w świecie informacji i nowych technologii, jest istotne do efektywnego funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie. Niewątpliwie naruszenia bezpieczeństwa informacji, szczególnie w środowisku Internetu, są coraz bardziej powszechne (np. według *Raportu o stanie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP w 2017 roku* liczba zgłoszeń incydentów komputerowych stale wzrasta¹, a firma Kaspersky Lab zajmująca się bezpieczeństwem systemów informatycznych informuje, że w drugim kwartale 2018 r. wykryła prawie 963 milionów cyberataków, co stanowi 20% więcej niż w pierwszym kwartale 2018 r.²), przez co posiadanie odpowiednich kompetencji w zakresie zarządzania bezpieczeństwem informacyjnym wydaje się być niezbędne. Znaczenie edukacji dla zapewnienia bezpieczeństwa, także bezpieczeństwa informacyjnego, wielokrotnie podkreślane jest w literaturze przedmiotu i dokumentach strategicznych. Agencja Unii Europejskiej ds. Bezpieczeństwa Sieci i Informacji (ENISA) od lat wskazuje w swoich raportach na konieczność uwzględnienia aspektu edukacji w strategiach cyberbezpieczeństwa oraz promowania świadomości w zakresie bezpieczeństwa informacji i danych osobowych³.

¹ CERT, *Raport o stanie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP w 2017 roku*, 2017, Warszawa, <https://www.csirt.gov.pl/cer/publikacje/raporty-o-stanie-bezpi/958,Raport-o-stanie-bezpieczenstwa-cyberprzestrzeni-RP-w-2017-roku.html> [dostęp: 04.09.2018].

² Kaspersky Lab, *Szkodliwe programy w II kwartale 2018 r.: Polska w czołówce krajów z największą liczbą mobilnych trojanów bankowych*, 06.08.2018, <https://www.kaspersky.pl/o-nas/informacje-prasowe/2998/szkodliwe-programy-w-ii-kwartale-2018-r-polska-w-czolowce-krajow-z-najwieksza-liczba-mobilnych-trojanow-bankowych> [dostęp: 04.09.2018].

³ ENISA, *Collaborative Solutions For Network Information Security in Education*, 2012, <https://www.enisa.europa.eu/publications/collaborative-solutions-for-network-information-security-in-education> [dostęp: 30.09.2018].

Artykuł prezentuje propozycję zajęć „Bezpieczeństwo informacji i ochrona prywatności w Internecie”, realizowanych w ramach nieobligatoryjnego kursu ogólnouczelnianego na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w roku akademickim 2017/2018. Tematyka zajęć została opracowana na podstawie wybranych modeli kształcenie kompetencji informacyjnych i cyfrowych oraz porównana z zidentyfikowanymi oczekiwaniami edukacyjnymi uczestników kursu. Na początku zajęć (w marcu 2018 r.) wszyscy uczestnicy kursu zostali poproszeni o sformułowanie wypowiedzi na forum dyskusyjnym działającym w ramach platformy e-learningowej Uniwersytetu Pedagogicznego. Udział w dyskusji wzięło 31 osób. Studenci udzielili odpowiedzi na pytanie dotyczące szczególnie dla nich interesujących zagadnień związanych z bezpieczeństwem informacji i ochroną prywatności w Internecie, które chcieliby szerzej omówić w trakcie zajęć. Analiza wypowiedzi studentów została zawarta w artykule. Poznanie oczekiwań studentów względem zawartości merytorycznej kursu jest pierwszym etapem zmian udoskonalających program kursu, tak, aby dostosować go do potrzeb i zainteresowań jego uczestników.

Modele i standardy kształcenia

W celu usprawnienia i udoskonalenia procesów edukacyjnych w zakresie zdobywania kompetencji informacyjnych i cyfrowych tworzy się modele i standardy kształcenia oraz katalogi ramowe. Wykorzystanie modeli, standardów i katalogów pozwala m.in. na łatwiejsze zaplanowanie procesu edukacyjnego oraz zidentyfikowanie potrzeb i luk w wiedzy uczniów i studentów. Modele, standardy i katalogi mogą także bezpośrednio pomóc w określeniu tematyki i celów zajęć edukacyjnych. W wielu modelach kształcenia kompetencji cyfrowych (w przeciwieństwie do modeli kształcenie kompetencji informacyjnych⁴) uwzględnione zostały grupy kompetencji powiązanych z bezpieczeństwem i ochroną prywatności w Internecie.

W Programie Ramowym Kompetencji Cyfrowych DigComp 2.1. (ang. *The Digital Competence Framework for Citizens*) z 2017 r., który powstał w ramach unijnego projektu DigComp, kompetencje cyfrowe zostały podzielone na pięć głównych obszarów⁵. Jednym z tych obszarów jest właśnie „bezpieczeństwo”. W DigComp 2.1 kompetencje w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa obejmują m.in. umiejętność zabezpieczenia urządzeń elektronicznych (np. mobilnych), ochrony informacji, danych osobowych i prywatności w Internecie oraz dbanie o zdrowie i środowisko podczas korzystania z technologii cyfrowych⁶.

⁴ P. Motylińska, *Zarządzanie bezpieczeństwem informacji jako element kompetencji informacyjnych i cyfrowych*, [w:] *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym: teoria i praktyka*. T. 2, Batorowska H., Kwiasowski Z. (red.), Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2016, s. 201–210.

⁵ S. Carretero, R. Vuorikari, Y. Punie, *DigComp 2.1. The Digital Competence Framework for Citizens: with eight proficiency levels and examples of use*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2017.

⁶ Ibidem, s. 36–39.

Jednym z kompleksowych polskich opracowań zawierającym wykaz kompetencji, które są istotne dla współczesnego człowieka, jest Katalog Kompetencji Medialnych, Informacyjnych i Cyfrowych⁷. Katalog został opracowany przez Fundację Nowoczesna Polska, a najnowsza wersja Katalogu pochodzi z 2014 r. Wykaz kompetencji dotyczących bezpieczeństwa i ochrony prywatności w Internecie można znaleźć w dwóch działach: „bezpieczeństwo” i „mobilne bezpieczeństwo”. Kompetencje medialne, informacyjne i cyfrowe w zakresie bezpieczeństwa obejmują m.in. umiejętność zachowania odpowiedniego poziomu anonimowości i prywatności w sieci, stosowanie podstawowych zasad bezpiecznego korzystania z mediów (w tym z Internetu) oraz dbałość o bezpieczne korzystanie z urządzeń mobilnych. W każdej z tych grup znajdziemy wykaz kompetencji dla osób będących na różnych poziomach edukacji, także dla studentów. W Katalogu wyróżniono także „standard edukacji medialnej, informacyjnej i cyfrowej”, czyli zbiór kompetencji, które powinien posiadać dorosły człowiek funkcjonujący we współczesnym świecie. Standard ten wydaje się być szczególnie pomocny przy ustalaniu celów i efektów kształcenia dla kursów przeznaczonych dla studentów.

Ramowy Katalog Kompetencji Cyfrowych opracowany przez grupę polskich badaczy w 2015 r.⁸ jest kolejnym przykładem narzędzia przydatnego w planowaniu zajęć edukacyjnych i szkoleń. Katalog został podzielony na 9 podstawowych obszarów (takich jak m.in. edukacja, sprawy codzienne i finanse), w których wykorzystanie określonych kompetencji cyfrowych może przynieść wymierne korzyści, np. umiejętność wypełnienia i złożenia zeznania podatkowego drogą elektroniczną powoduje wymierną korzyść – brak konieczności wychodzenia z domu w celu załatwienia spraw urzędowych⁹. W Katalogu nie wyodrębniono obszaru związanego z bezpieczeństwem, jednak jedną z określonych korzyści posiadania i wykorzystywania kompetencji cyfrowych jest dbanie o prywatność podczas korzystania z mediów cyfrowych¹⁰. Zgodnie z Ramowym Katalogiem, osoba kompetentna cyfrowo potrafi m.in. korzystać z trybu prywatnego w przeglądarkach i ustawień prywatności w mediach społecznościowych. Twórcy Katalogu zwracają także uwagę na to, że bezpieczeństwo w korzystaniu z technologii cyfrowych ma istotne znaczenie dla procesu rozwijania kompetencji cyfrowych¹¹.

Konkretne kompetencje dotyczące bezpieczeństwa informacyjnego (np. umiejętność zabezpieczenia urządzeń cyfrowych, ochrony prywatności w Internecie, korzystanie z ustawień prywatności i trybu prywatnego) zawarte w modelach, standardach kształcenia oraz katalogach ramowych kompetencji są dobrym wyznacznikiem do określania treści realizowanych podczas zajęć dydaktycznych.

⁷ Fundacja Nowoczesna Polska, *Katalog Kompetencji Medialnych, Informacyjnych i Cyfrowych*, 2014, http://edukacjamedialna.edu.pl/media/chunks/attachment/Katalog_kompetencji_medialnych_2014.pdf [dostęp: 01.09.2018].

⁸ J. Jasiewicz i in., *Ramowy Katalog Kompetencji Cyfrowych*, Centrum Cyfrowe Projekt Polska, Warszawa 2015, <https://mc.bip.gov.pl/rok-2015/ramowy-katalog-kompetencji-cyfrowych.html> [dostęp: 01.09.2018].

⁹ Ibidem, s. 11.

¹⁰ Ibidem, s. 20–21.

¹¹ Ibidem, s. 62–64.

Oczekiwania studentów

W ramach kursu „Bezpieczeństwo informacji i ochrona prywatności w Internecie” realizowanego w formie zajęć ogólnouczeniowych na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie w roku akademickim 2017/2018 poproszono studentów o wskazanie tematów związanych z bezpieczeństwem informacji i ochroną prywatności w Internecie, które są dla nich szczególnie interesujące, i jednocześnie – które chcieliby szerzej omówić na zajęciach. Na forum dyskusyjnym na platformie e-learningowej zebrano wypowiedzi 31 studentów. Wypowiedzi przeanalizowano i pogrupowano tematycznie. Część studentów wskazywała więcej niż jeden interesujący dla nich temat. Wypowiedzi studentów można podzielić według następujących tematów:

- Bezpieczeństwo w kontekście korzystania z mediów społecznościowych.
- Kradzież tożsamości.
- Zagrożenia w Internecie.
- Podpis elektroniczny.
- Ochrona danych osobowych.
- Inwigilacja w Internecie i pozyskiwanie informacji przez służby.
- Bezpieczeństwo mobilne.

W tabeli 1 zaprezentowano wybór wypowiedzi studentów dotyczących interesujących dla nich zagadnień z zakresu bezpieczeństwa informacji i ochrony prywatności w Internecie. Wypowiedzi zostały pogrupowane tematycznie i prezentowane są w oryginalnym brzmieniu.

Tabela 1. Tematy, które studenci chcieliby omówić na zajęciach z bezpieczeństwa informacji i ochrony prywatności w Internecie – wybór wypowiedzi studentów

1. Bezpieczeństwo w kontekście korzystania z mediów społecznościowych

Jeśli chodzi o temat, który chciałabym omówić ochronę danych w portalach społecznościowych.

Chciałabym zgłębić swoją wiedzę w zakresie bezpieczeństwa danych na popularnych portalach społecznościowych.

Jeśli chodzi o temat, który bym chciał, żeby został poruszony na zajęciach, to o serwisach typu, Facebook, Twitter itp.

Temat, jaki chciałabym omówić na zajęciach to ochrona naszych danych na portalach społecznościowych (np. Facebook, Instagram).

Chciałabym, aby na zajęciach została poruszona kwestia naszych danych w portalach społecznościowych i co należy robić, aby nie zostały one wykorzystane w niewłaściwy sposób.

Jak uchronić się przed niewłaściwym wykorzystywaniem danych osobowych przez portale społecznościowe.

Tematem, który mnie interesuje jest udostępnianie profili m.in. facebookowych czy instagramowych wielu aplikacjom. Czy jest to bezpieczne, mimo że niewiele informacji o mnie widnieje na profilu podstawowym?

2. Kradzież tożsamości

Jak walczyć z kradzieżą tożsamości w internecie.

Ponieważ na własnej skórze doświadczyłam kradzieży tożsamości, chciałabym dowiedzieć się, co możemy zrobić, aby chociaż w niewielkim stopniu zwiększyć swoje bezpieczeństwo i uniemożliwić innym osobom ingerencję w tą sferę.

Na tych zajęciach również chciałabym się dowiedzieć jak uchronić nas od kradzieży naszej tożsamości.

3. Zagrożenia w Internecie

Chciałabym mieć większą wiedzę na temat zagrożeń, jakie czekają na mnie w sieci. Nie znam wszystkich, ponieważ ludzie potrafią wymyślać coraz bardziej wyrafinowane sposoby pozyskiwania moich danych.

Na zajęciach chciałabym dowiedzieć się o zagrożeniach, jakie czekają na nas w internecie.

Ważnym tematem jest właśnie znajomość możliwych, potencjalnych zagrożeń, jakie mogą czekać na nas korzystając z Internetu tzn. zwrócić uwagę na to, co może nam zagrażać i wypływać z sieci, a także z czego nie korzystać, na jakie strony nie wchodzić i na co zwracać uwagę, aby sobie nie zaszkodzić, poprzez np. ściągnięcie na swój komputer czy inne urządzenie wirusa lub dać komuś pełny dostęp do naszych prywatnych danych.

Na zajęciach chciałabym poznać sposoby, dzięki którym są wykradane nasze dane, myślę że taka wiedza pomoże mi zabezpieczyć się w przyszłości.

4. Podpis elektroniczny

Jeśli chodzi o materiał, który mnie interesuje i chciałabym, aby został poruszony na zajęciach szerzej to dotyczy on podpisu cyfrowego.

Temat, który mnie interesuje to: elektroniczny podpis, czy jest to bezpieczna metoda podpisywania dokumentów przez Internet oraz czy łatwo jest wykraść dane i wykorzystać ten podpis.

5. Ochrona danych osobowych

Na zajęciach chciałabym uzyskać więcej informacji na temat ochrony swoich danych osobowych.

6. Inwigilacja w Internecie i pozyskiwanie informacji przez służby

Interesuje mnie, jak wielką możliwość inwigilacji mają służby bezpieczeństwa, a także wielkie międzynarodowe korporacje jak Google czy Facebook.

Chciałabym omówić temat „Użycie prywatnych danych z sieci przez służby specjalne”.

Chciałabym się więcej dowiedzieć o metodach inwigilacji stosowanych przez Google.

Ciekawi mnie temat, ile informacji inwigilują takie witryny jak Facebook, Twitter itp. Czy i gdzie informacje, które tam udostępniamy są wykorzystywane.

7. Bezpieczeństwo mobilne

Tematy z bezpieczeństwa, które mnie interesują to ochrona danych i ogólnie ochrona telefonów komórkowych i zagrożenia związane właśnie z urządzeniami mobilnymi.

Źródło: opracowanie własne 2018

Zagadnieniem, które zdecydowanie najczęściej pojawiało się w wypowiedziach studentów (wystąpiło w 1/3 wszystkich wypowiedzi) jest bezpieczeństwo w kontekście korzystania z mediów społecznościowych. Studenci chcieliby wiedzieć, w jaki sposób mogą zadbać o bezpieczeństwo informacji publikowanych w serwisach społecznościowych oraz w jaki sposób publikowane przez nich informacje i materiały mogą zostać wykorzystane np. przez podmioty współpracujące z danym serwisem. Odsetek młodych osób korzystających z portali społecznościowych, szczególnie z Facebooka, jest bardzo wysoki (wg raportu GUS „Społeczeństwo informacyjne w Polsce” w 2017 r. aż 92,6% uczniów i studentów w Polsce biorących udział

w badaniu deklarowało korzystanie z serwisów społecznościowych¹²), dlatego nie dziwi więc zainteresowanie studentów kwestią bezpieczeństwa w tym kontekście.

Studenci zadeklarowali również zainteresowanie tematyką kradzieży tożsamości w Internecie, a w szczególności – ochroną przed tego typu zagrożeniem. Jedna ze studentek stwierdziła nawet, że w przeszłości doświadczyła kradzieży tożsamości. Nierozważne publiczne udostępnianie prywatnych informacji i danych osobowych m.in. w mediach społecznościowych może zwiększać ryzyko kradzieży tożsamości. Wydaje się zatem, że w trakcie zajęć warto omówić ze studentami powiązania między bezpiecznym korzystaniem z mediów społecznościowych a ochroną przed kradzieżą tożsamości.

Studenci chcieliby również wiedzieć więcej na temat potencjalnych zagrożeń, które związane są z użytkowaniem Internetu. Wśród szczególnie interesujących dla nich zagrożeń studenci wymieniali nieuprawnione pozyskiwanie danych osobowych i prywatnych informacji. Kilkoro studentów w swoich wypowiedziach uwzględniło także zagrożenie podpisu cyfrowego i poziomu bezpieczeństwa danych chronionych takim podpisem.

Można zauważyć także znaczne zainteresowanie studentów tematyką wykorzystywania Internetu, w tym mediów społecznościowych, przez służby specjalne w celu pozyskiwania informacji oraz zagrożeniem gromadzenia danych o użytkownikach przez popularne serwisy i usługi internetowe (np. Facebook, Google).

W zestawieniu tematów zajęć wymienionych przez studentów pojawił się także temat bezpieczeństwa technologii mobilnych. Bezpieczeństwo urządzeń i aplikacji mobilnych jest istotnym zagadnieniem z punktu widzenia bezpieczeństwa informacyjnego, a jak wynika z badania dotyczącego technologii mobilnych przeprowadzonego wśród studentów przez Tomasza Parysa¹³, 59% badanych studentów obawia się utraty danych podczas korzystania z technologii mobilnych, a 51% – bycia śledzonym lub inwigilowanym. Sposobem na zmniejszenie tych obaw może być właśnie odpowiednia edukacja.

Propozycja tematyki zajęć „Bezpieczeństwo informacji i ochrona prywatności w Internecie”

Sylabus zajęć „Bezpieczeństwo informacji i ochrona prywatności w Internecie” został opracowany przed poproszeniem studentów o wskazanie zagadnień, które chcieliby omówić, jednak można zauważyć, że tematyka zajęć (zaprezentowana w tabeli 2) w dużej mierze pokrywa się z zidentyfikowanymi oczekiwaniami uczestników kursu. Podczas realizowania poszczególnych bloków zagadnień, prezentowano studentom rzeczywiste przykłady naruszeń bezpieczeństwa w sieci oraz

¹² Główny Urząd Statystyczny, *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2013–2017*, Warszawa, Szczecin 2017, s. 135. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-wyniki-badan-statystycznych-z-lat-2013-2017,1,11.html> [dostęp: 01.09.2018].

¹³ T. Parys, *Technologie mobilne – bariery zastosowań w ocenie użytkowników indywidualnych – wyniki badań 2016*, „Studia Informatica Pomerania” 2016, nr 3(41), s. 22.

podawano wykazy dodatkowych lektury, tak, aby studenci mogli rozszerzyć swoją wiedzę w zakresie szczególnie dla nich interesujących tematów. Omówiono kwestie ochrony prywatności podczas korzystania z mediów społecznościowych, wskazano potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa w sieci oraz poinstruowano studentów, w jaki sposób mogą zadbać o odpowiedni poziom bezpieczeństwa podczas korzystania z Internetu. Na zajęciach pominięto jednak zagadnienie pozyskiwania informacji z Internetu przez służby specjalne – uznano, że tematyka wywiadu i analizy informacji w tym kontekście nie wpisuje się w cele ogólnouczeniowego kursu nastawionego na rozwijanie podstawowych kompetencji cyfrowych studentów. Po analizie wypowiedzi studentów można jednak wnioskować, że kurs dotyczący działalności służb specjalnych wzbudziłby zainteresowanie.

Tabela 2: Tematyka zajęć „Bezpieczeństwo informacji i ochrona prywatności w Internecie”

Bezpieczeństwo informacji i ochrona prywatności w Internecie – tematy zajęć	
1.	Wprowadzenie do zagadnień bezpieczeństwa informacji i ochrony prywatności w Internecie. Stosowana terminologia, problemy definicyjne, podstawowa literatura.
2.	Potencjalne zagrożenia dla bezpieczeństwa informacji i prywatności w Internecie, zagrożenia wynikające z rozwoju technologii informacyjnej, przestępczość komputerowa (cyberprzestępczość), m.in. wyludzanie informacji, <i>skimming</i> , <i>phishing</i> , wyciek informacji.
3.	Socjotechniki a bezpieczeństwo informacji – manipulacje stosowane przy wyludzeniu informacji.
4.	Cyfrowe ślady, dane nieświadomie pozostawiane w Internecie, dane gromadzone przez wyszukiwarki.
5.	Prywatność w mediach społecznościowych – udostępnianie danych osobowych i prywatnych informacji, ustawienia prywatności, regulaminy.
6.	Hasła dostępu do kont elektronicznych – statystyki dotyczące najczęściej wykorzystywanych haseł, zasady budowania skutecznych haseł dostępu.
7.	Zasady bezpiecznego korzystania z Internetu w praktyce – jak dbać o prywatność w sieci, chronić swoje dane i udostępniane informacje.

Źródło: opracowanie własne 2018

Podsumowanie

Porównanie zawartości merytorycznej kursu „Bezpieczeństwo informacji i ochrona prywatności w Internecie”, zaprojektowanego z wykorzystaniem modeli i katalogów ramowych kompetencji cyfrowych, z wykazem interesujących dla studentów tematów wskazało, że treści kursu nie odbiegały znacznie od oczekiwań studentów. Modele i standardy kształcenia kompetencji informacyjnych i cyfrowych mogą zatem stanowić efektywne narzędzie wykorzystywane do projektowania kursów edukacyjnych.

Przedstawiony w artykule kurs ogólnouczeniowy miał na celu przekazanie studentom podstawowej wiedzy i umiejętności w zakresie ochrony bezpieczeństwa informacji i prywatności w Internecie, pozwalających na dostrzeganie zagrożeń dla bezpieczeństwa informacji i zastosowanie wybranych technik ochrony w codziennym życiu osobistym i zawodowym. Po ukończeniu kursu student powinien aktywnie wykorzystywać podstawowe narzędzia i techniki ochrony informacji

i prywatności w Internecie, w tym m.in. budować odpowiednio silne hasła dostępu do kont elektronicznych oraz zadbać o zapewnienie sobie odpowiedniego poziomu prywatności w Internecie (np. podczas korzystania z mediów społecznościowych i narzędzi wyszukiwania informacji). Studenci oceniający zakończone zajęcia stwierdzili m.in. że „kurs jest doskonałym przypomnieniem na jakie zagrożenia możemy natrafić przez nieuwagę oraz brak rozważań”, „wiedza zdobyta na kursie uświadomiła mi, że dla bezpieczeństwa w sieci warto poświęcić chwilę uwagi i przeczytać regulamin, zanim się go zaakceptuje” i „kurs uświadomił mi, że nie stosuję się do wszystkich zasad bezpiecznego korzystania z Internetu”.

Znaczenie odpowiedniej edukacji dla zapewnienia bezpieczeństwa, także bezpieczeństwa informacji i bezpieczeństwa podczas korzystania z technologii cyfrowych, jest niewątpliwie wysokie. Do oceny potrzeb edukacyjnych, projektowania programów kształcenia i materiałów edukacyjnych, planowania szkoleń i samooceny kompetencji informacyjnych i cyfrowych warto natomiast wykorzystywać opracowane już modele i standardy kształcenia. Jak wynika z przeanalizowanych wypowiedzi uczestników kursu „Bezpieczeństwo informacji i ochrona prywatności w Internecie” studenci wyrażają chęć poszerzania swojej wiedzy i zdobywania nowych umiejętności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa informacyjnego w środowisku Internetu.

Bibliografia

- Carretero, S., Vuorikari, R., Punie, Y., *DigComp 2.1. The Digital Competence Framework for Citizens: with eight proficiency levels and examples of use*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2017.
- CERT, *Raport o stanie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP w 2017 roku*, 2017, Warszawa, <https://www.csirt.gov.pl/cer/publikacje/raporty-o-stanie-bezpi-958,Raport-o-stanie-bezpieczenstwa-cyberprzestrzeni-RP-w-2017-roku.html> [dostęp: 04.09.2018].
- ENISA, *Collaborative Solutions For Network Information Security in Education*, 2012, <https://www.enisa.europa.eu/publications/collaborative-solutions-for-network-information-security-in-education> [dostęp: 30.09.2018].
- Fundacja Nowoczesna Polska, *Katalog Kompetencji Medialnych, Informacyjnych i Cyfrowych*, 2014, http://edukacjamedialna.edu.pl/media/chunks/attachment/Katalog_kompetencji_medialnych_2014.pdf [dostęp: 01.09.2018].
- Główny Urząd Statystyczny, *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2013–2017*, Warszawa, Szczecin 2017, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-wyniki-badan-statystycznych-z-lat-2013-2017,1,11.html> [dostęp: 01.09.2018].
- Jasiewicz, J. i in., *Ramowy Katalog Kompetencji Cyfrowych*, Centrum Cyfrowe Projekt Polska, Warszawa 2015, <https://mc.bip.gov.pl/rok-2015/ramowy-katalog-kompetencji-cyfrowych.html> [dostęp: 01.09.2018].
- Kaspersky Lab, *Szkodliwe programy w II kwartale 2018 r.: Polska w czołówce krajów z największą liczbą mobilnych trojanów bankowych*, 06.08.2018, <https://www.kaspersky.pl/o-nas/informacje-prasowe/2998/szkodliwe-programy-w-ii-kwartale-2018-r-polska-w-czolowce-krajow-z-najwieksza-liczba-mobilnych-trojanow-bankowych> [dostęp: 04.09.2018].

Motylińska P., *Zarządzanie bezpieczeństwem informacji jako element kompetencji informacyjnych i cyfrowych*, [w:] *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym: teoria i praktyka*. T. 2, Batorowska H., Kwiasowski Z. (red.), Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej. Katedra Kultury Informacyjnej i Zarządzania Informacją, Kraków 2016.

Parys T., *Technologie mobilne – bariery zastosowań w ocenie użytkowników indywidualnych – wyniki badań 2016*, „Studia Informatica Pomerania” 2016, nr 3(41).

Education in the field of information security and protection of privacy on the Internet – students’ expectations

Abstract

The article presents the „Information security and privacy protection on the Internet” course content. The course was offered by the Pedagogical University of Cracow. Topics covered in the course have been designed based on information and digital literacy standards and then confronted with students’ expectations. Students were asked which topics they would like to discuss in class, so the article includes the analysis of students’ statements regarding their interests in information security and privacy protection on the Internet.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo informacji, Internet, kompetencje cyfrowe, kształcenie wyższe

Keywords: information security, Internet, digital literacy, higher education

Paulina Motylińska

Asystent w Instytucie Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Zainteresowania naukowe: zarządzanie bezpieczeństwem informacji, kompetencje informacyjne i cyfrowe.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.14

Magdalena Szumiec

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Zagrożenia w środowisku szkolnym i działania ukierunkowane na poprawę stanu bezpieczeństwa

*Bezpieczeństwo to rzecz względna.
Możesz dopłynąć tak blisko brzegu,
że prawie czujesz grunt pod nogami,
po czym nagle roztrzaskujesz się na skałach."*

Jodi Picoult

Wprowadzenie

Zachodzące we współczesnym świecie dynamiczne przemiany naukowo-techniczne, informatyczne, kulturowe i społeczno-polityczne oprócz niewątpliwych korzyści, niosą również ze sobą ryzyko wystąpienia nieznanych dotąd zagrożeń. Szczególnie narażeni są na nie młodzi ludzie, którzy ze względu na swoją niewiedzę, niewielkie doświadczenie oraz nieświadomość mogą stać się łatwymi ofiarami wielu niebezpieczeństw. Okazuje się bowiem, że charakterystyczny dla tej kategorii wiekowej zarówno proceduralny, jak również instynktowny brak możliwości przeciwdziałania zagrożeniom sprawia, że nie są oni w stanie samodzielnie zapewnić sobie bezpieczeństwa. Wobec tych okoliczności istnieje konieczność inicjowania działań edukacyjnych ukierunkowanych na poprawę środowiska bezpieczeństwa wśród dzieci i młodzieży. Podejmowane działania powinny obejmować nie tylko kwestie związane z umiejętnością reagowania na pojawiające się niebezpieczne sytuacje, ale także uwzględniać troskę o rozwój kompetencji w obszarze dostrzegania i przeciwdziałania zagrożeniom. Warto, by nie były one doraźnymi akcjami, ani nie opierały się wyłącznie na zwalczaniu skutków zagrożeń, lecz kładły nacisk na kształtowanie odpowiednich postaw uczniów, bo to one stanowią przecież najważniejszy filar bezpieczeństwa¹.

Pojęcie bezpieczeństwa i jego znaczenie

Zdefiniowanie pojęcia bezpieczeństwa jest zabiegiem niezwykle skomplikowanym, gdyż dotyczy obszaru wielowymiarowego. Najpowszechniej utożsamiane jest ze stanem bez zagrożenia lub też zdolnością do „przeciwstawiania się, unikania,

¹ Ł. Popławski, Z. Popławski, *Komunikacja a bezpieczeństwo. Wybrane zagadnienia komunikacji w polityce i edukacji*, [w:] *Wielowymiarowość komunikacji społecznej i bezpieczeństwa w edukacji*, Czerwiński K., Maliszewski W.J., Węc K. (red.), Toruń 2011, s. 38.

bądź też zapobiegania wszelkim zagrożeniom”². Zarówno na poziomie jednostki, jak i na gruncie społeczności międzynarodowych stanowi ono jedną z najistotniejszych i najbardziej chronionych dóbr. Z etymologicznego punktu widzenia bezpieczeństwo oznacza stan bez pieczy (łac. *sine* – bez, *cura* – obawa), czyli stan wolny od zagrożeń (w ujęciu wąskim i negatywnym) dający równocześnie poczucie pewności i spokoju (w ujęciu szerokim i pozytywnym). Jest on nacechowany brakiem niepokoju, trosk, zniewolenia i grózb wyrządzenia krzywd. W przekonaniu J. Stańczyka bezpieczeństwo zapewnia ciągłość, dodaje motywacji do działania oraz warunkuje prawidłowy rozwój: „jest ono gwarancją nienaruszonego przetrwania danego podmiotu oraz swobody jego rozwoju”³. E. Kołodziński z kolei podkreśla, że bezpieczeństwo jest silnie związane z koniecznością zaspokojenia takich potrzeb jak: „istnienie, przetrwanie, całość, tożsamość, niezależność, spokój i pewność rozwoju”⁴. Podobnie zinterpretował to pojęcie wcześniej A. Maslow, tworząc hierarchię potrzeb usytuowanych na pięciu szczeblach piramidy. Podkreślał on, że zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu (szacunku i uznania, samorealizacji) jest możliwe jedynie w sytuacji zaspokojenia potrzeb sklasyfikowanych niżej (fizjologiczne, bezpieczeństwa, przynależności i miłości)⁵. Tak postrzegane bezpieczeństwo, stanowiąc jedno z najistotniejszych wartości egzystencjalnych, jest wyznacznikiem poczucia stabilności. Nawiązuje do tego również definicja Ł. Popławskiego i Z. Popławskiego akcentująca to, że „bezpieczeństwo jest wartością pierwotną, od której zależą wszystkie inne”⁶. Warto ostrzec, że brak poczucia bezpieczeństwa w znaczący sposób przekłada się na jakość ludzkiego życia, gdyż zaburza prawidłowy rozwój, umniejsza szanse oraz aspiracje zawodowe i życiowe.

W przekonaniu J. Kunikowskiego bezpieczeństwo oznacza nie tylko stan bez zagrożeń, lecz odnosi się również do poczucia i przekonania o ich braku. Trafną analogią do jego stanowiska może być klasyfikacja oceny stanu bezpieczeństwa autorstwa D. Freia, obejmująca cztery aspekty:

- *stan braku bezpieczeństwa* – adekwatne postrzeganie sytuacji zagrożenia;
- *stan obsesji niebezpieczeństwem* – przesadne postrzeganie niewielkiego zagrożenia jako znacznego;
- *stan fałszywego bezpieczeństwa* – bagatelizowanie realnego zagrożenia;
- *stan bezpieczeństwa* – właściwe postrzeganie sytuacji bez zagrożenia⁷.

Warto w tym kontekście dodać, że poczucie bezpieczeństwa ma zawsze charakter jednostkowy i subiektywny, co oznacza, że różni ludzie mogą całkowicie odmiennie interpretować sytuacje wystąpienia zagrożenia bądź też jego braku. Poczucie

² J. Bednarek, *Przestępstwa teleinformatyczne dzieci i młodzieży w cyberprzestrzeni*, [w:] *Zagrożenia wychowawcze XXI wieku*, Massalski A., Wiatr K. (red.), Warszawa 2009, s. 123.

³ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 19.

⁴ E. Kołodziński, *Wprowadzenie do zarządzania bezpieczeństwem*, on-line: <http://www.uwm.edu.pl/mkzk/download/wprowadzenie.pdf>, s. 1 [dostęp: 11.07.2018].

⁵ L.F. Korzeniowski, *Securotologia: nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Kraków 2008, s. 89.

⁶ Ł. Popławski, Z. Popławski, *Komunikacja a bezpieczeństwo...*, s. 29.

⁷ E. Kołodziński, *Wprowadzenie do zarządzania bezpieczeństwem*, s. 1, on-line: <http://www.uwm.edu.pl> [dostęp: 16.07.2018].

bezpieczeństwa będąc zjawiskiem relatywnym może cechować się niewspółmierną oceną danego zdarzenia, gdyż część z występujących zagrożeń może być po prostu nieuświadomiona, wyolbrzymiona, bądź też przeciwnie – wyimaginowana.

Jak podaje literatura przedmiotu, bezpieczeństwo definiowane jest zarówno jako stan i proces. W tym pierwszym ujęciu oznacza „stan psychiczny lub prawny, w którym jednostka ma poczucie pewności, oparcie w drugiej osobie lub w sprawnie działającym systemie prawnym”⁸. W aspekcie drugim natomiast dotyczy aktywności ukierunkowanej na osiągnięcie pożądanego stanu bezpieczeństwa i tym samym zyskania gwarancji przetrwania, rozwoju i realizacji własnych interesów.

Reasumując, bezpieczeństwo będąc wspólnym dobrem powinno być przedmiotem troski wszystkich podmiotów wedle posiadanych możliwości. Ponieważ dotyczy ono niemal każdej sfery ludzkiej aktywności, wszyscy powinniśmy zjednoczyć siły i nieustannie dążyć do osiągnięcia pożądanego stanu bezpieczeństwa. Warto podkreślić, że ze względu na wciąż ewoluujące zagrożenia szczególnego znaczenia nabiera edukacja dla bezpieczeństwa, w obszarze której istnieje konieczność nie tylko odpowiedniego przygotowania młodego pokolenia do reagowania na pojawiające się zagrożenia, ale również uświadomienia zasadności podejmowania prewencyjnych działań w tym zakresie.

Zagrożenia bezpieczeństwa w środowisku szkolnym

Mapa niebezpieczeństw, na którą narażeni są współcześni uczniowie zawiera w swoim zestawie zarówno zagrożenia dotychczas doskonale znane, jak i zupełnie nowe. Nieodmiennie od lat na pierwszym miejscu plasuje się przemoc, która w świetle Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie polega na działaniu lub zaniechaniu prowadzącym do wyrządzenia szkód na zdrowiu fizycznym i/lub psychicznym ofiary⁹. W literaturze przedmiotu wśród rodzajów przemocy najczęściej wymienia się: przemoc fizyczną, psychiczną, seksualną oraz zaniedbywanie¹⁰. Przemoc fizyczna związana jest z naruszeniem nietykalności cielesnej innej osoby i w szkole najczęściej przyjmuje formę bicia, szarpania, popychania oraz kopania. Z przemocą psychiczną z kolei mamy do czynienia wówczas, gdy w następstwie np. poniżania, zastraszania, obgadywania czy też odrzucania dochodzi do spadku poczucia własnej wartości drugiego człowieka. W środowisku szkolnym, choć znacznie rzadziej, może dochodzić również do stosowania przemocy seksualnej w postaci: bez kontaktu fizycznego (np. poprzez podglądanie czy też słowne molestowanie) oraz z kontaktem fizycznym (m.in. zmuszanie do aktów seksualnych).

Należy zaznaczyć, że przemoc, w odróżnieniu od agresji cechuje się brakiem równowagi sił między sprawcą i ofiarą. Agresja jest tym rodzajem zachowania, która zmierza do wyrządzenia krzywdy drugiej osobie¹¹ i cechuje się impulsywnością

⁸ Słownik języka polskiego, Warszawa 1978, s. 50.

⁹ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, art. 2, (Dz. U. 2005 nr 180 poz. 1493), on-line: <http://isap.sejm.gov.pl> [dostęp: 12.07.2018].

¹⁰ S. Wójcik, *Przemoc fizyczna wobec dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2012, Vol. 11, No 2, s. 39.

¹¹ A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież w pułapce Internetu*, [w:] *Zagrożenia wychowawcze XXI wieku*, Massalski A., Wiatr K. (red.), Warszawa 2009, s. 112.

oraz frustracją: „Agresja to każde zamierzone działanie – w formie otwartej lub symbolicznej, mające na celu wyrządzenie komuś lub czemuś szkody, straty lub bólu”¹². Przejawia się w formie werbalnej (np. wulgaryzmy, zastraszanie, groźby, przezywanie, naśmiewanie, uszczypliwości, kpiny) i niewerbalnej (np. bójk, szarpanie, kopanie, opluwanie, wymuszanie, akty wandalizmu)

W środowisku szkolnym możemy mieć również do czynienia ze zjawiskiem fali – „tępienia kotów”, z języka angielskiego określanego mianem mobbingu, charakteryzującym się co najmniej kilkumiesięcznym stosowaniem terroru psychicznego wobec jednostki. Tak długi okres nękania ofiary sprawia, że mogą pojawić się u niej schorzenia somatyczne, absencja szkolna i niepowodzenia w nauce.

W ostatnich latach coraz bardziej powszechne stają się zagrożenia wynikające z dostępu do Internetu. Okazuje się, że korzystanie z Sieci w niewłaściwy sposób może narazić młodych ludzi na szereg niebezpieczeństw, takich jak np.: pedofilia, pornografia, grooming (uwodzenie poprzez sieć internetową celem późniejszego seksualnego wykorzystania ofiary), cyberbullying (cyberprzemoc), cyberstalking (śledzenie, nękanie, zastraszanie, szantażowanie), przestępstwa teleinformatyczne (hacking, nielegalne dysponowanie danymi i hasłami, włamanie do systemu), kradzieże, publikacja wizerunku bez zgody, agresja elektroniczna, kradzieże, uzależnienia od Internetu czy też oglądanie nieodpowiednich treści.

Obecnie dużym problemem wśród młodzieży szkolnej są zagrożenia wynikające z zaburzeń odżywiania. W ich obrębie należy wymienić: anoreksję (jadłowstręt psychiczny), bulimię (żarłoczność psychiczna), ortoreksję (patologiczna obsesja na punkcie zdrowej żywności) i otyłość.

Analizując problematykę bezpieczeństwa w środowisku szkolnym nie sposób pominąć narastającej w ostatnich latach fali zaburzeń psychicznych dzieci i młodzieży oraz wiążących się z nimi zachowań autodestruktywnych (np. samookaleczenia i próby samobójcze). Potęguje tę sytuację wszechogarniający stres i bardzo szybkie tempo życia. Tzw. „wyścig szczurów” – wcześniej typowy dla korporacyjnych organizacji – obecnie przekroczył mury szkolne powodując nadmierne obciążenia psychiczne będące wynikiem niespełnienia zbyt wygórowanych wymagań. Wśród najczęściej występujących sytuacji trudnych, z jakimi muszą borykać się współcześni uczniowie należy wymienić: lęk przed odpowiedzią ustną, sprawdzianami, ocenianiem, publiczne krytykowanie, zawstydzenie przed rówieśnikami, brak zrozumienia ze strony kadry nauczającej, kłopoty z nauką, niesprawiedliwe traktowanie, czy też naruszanie godności osobistej. Coraz częściej młodzi ludzie nie radząc sobie z negatywnymi emocjami, kierują swoją agresję na samego siebie.

Poważnym zagrożeniem są również uzależnienia od środków psychoaktywnych. Niezmiennie od lat szkoły borykają się z problemem alkoholizowania się, brania narkotyków czy też palenia papierosów przez młode pokolenie. W ostatnich latach do tego zestawu dołączyły również, szczególnie groźne i często o nieznanym składzie, dopalacze. Warto zaznaczyć, że w Polsce panuje tendencja do obniżania się wieku sięgania po środki psychoaktywne. Sytuację tę dramatycznie pogarsza fakt, że charakterystyczna dla tej kategorii wiekowej niewielka tolerancja na używki powoduje bardzo szybkie uzależnienie się od nich.

¹² J. Ranschburg, *Lęk, gniew, agresja*, Warszawa 1980, s. 77.

W środowisku szkolnym możemy mieć również do czynienia z zagrożeniami wynikającymi z nieprzestrzegania przepisów BHP, które mogą – w zależności od naruszenia danego obszaru – powodować różnorodne negatywne konsekwencje.

Poważnym problemem, co potwierdzają zwłaszcza statystyki policyjne, a dokładniej liczba wypadków z udziałem dzieci i młodzieży jest droga do szkoły. Młodzi ludzie często nie posiadają podstawowej wiedzy na temat zasad ruchu drogowego, przez co narażają się na liczne niebezpieczeństwa ze strony innych użytkowników dróg.

Choć zagwarantowanie wszystkim uczniom pełnego bezpieczeństwa w dobie wciąż ewoluujących zagrożeń jest zabiegiem wręcz niemożliwym, to równocześnie absolutną koniecznością wydają się być podejmowane liczne działania mające na celu zminimalizowanie ryzyka wystąpienia niebezpieczeństw. Warto jednak, by dydakcja i grono pedagogiczne nie koncentrowało się tylko i wyłącznie na zagrożeniach mających miejsce na terenie samej szkoły, lecz uwzględniło także zdarzenia pozaszkolne. Przykładem mogą tu być, szczególnie powszechne w dzisiejszych czasach, sytuacje związane z dostępem do Internetu. Niejednokrotnie bowiem dochodziło już do tragedii, kiedy to młoda osoba skompromitowana i szykanowana przez oprawców na forach społecznościowych decydowała się targnąć na swoje życie. Tego typu sytuacje powinny uzmysłwić dorosłym, że współczesna młodzież funkcjonuje synchronicznie w dwóch wzajemnie się przenikających rzeczywistościach. I dlatego w kwestii bezpieczeństwa szkolnego nie wolno zamykać w obrębie jej murów, szczególnie w czasach dynamicznej ekspansji nowoczesnych technologii.

Regulacje prawne dotyczące bezpieczeństwa szkolnego

Stan bezpieczeństwa szkolnego ze względu na liczbę podmiotów, których dotyczy oraz mnogość aktów prawnych warunkowany jest wieloma czynnikami, zarówno zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi. Wśród nich należy wymienić: dydakcję szkoły, grono pedagogiczne i społeczność uczniowską, a także akty normatywne i wytyczne Ministra Oświaty (ustawy, rozporządzenia, zarządzenia, programy nauczania) oraz wewnątrzszkolne regulacje (statuty, regulaminy, programy wychowawczo-profilaktyczne, procedury bezpieczeństwa). Mając na uwadze złożoność tych wpływów, można wyodrębnić trzy kategorie uwarunkowań bezpieczeństwa w środowisku szkolnym:

- uwarunkowania instytucjonalne – prawo oświatowe, organizacja pracy szkoły, system doskonalenia kadry nauczycielskiej, sposób sprawowania nadzoru pedagogicznego, lokalizacja i warunki bytowe placówki, przynależność administracyjna;
- uwarunkowania psychospołeczne – kompetencje zawodowe i psychospołeczne nauczycieli, atmosfera szkolna, relacje interpersonalne;
- uwarunkowania etyczne – wartości cenione przez społeczność szkolną, na których opiera się funkcjonowanie placówki, postawy grona pedagogicznego, dydakcji, rodziców i uczniów¹³.

¹³ E. Nerwińska, *Psychospołeczne uwarunkowania bezpieczeństwa w szkole*, Warszawa 2014, on-line: www.ore.edu.pl [dostęp: 17.07.2018].

Bezpieczeństwo szkolne ze względu na swoją wieloaspektowość i specyfikę regulowane jest przez szereg aktów normatywnych z zakresu prawa oświatowego, cywilnego, pracy oraz karnego. I tak, prawo oświatowe akcentuje przede wszystkim funkcję dydaktyczną, opiekuńczą i wychowawczą szkoły. Z kolei prawo pracy (jeśli nie obowiązuje Karta Nauczyciela) koncentruje się na prawach i obowiązkach stron stosunku pracy. Prawo cywilne natomiast obciąża pracowników szkół za czyny własne i podlegających im uczniów, a ponadto reguluje cywilnoprawną ochronę dóbr osobistych (np. wolności i swobody sumienia). Prawo karne zaś dotyczy czynów noszących znamiona zabronionych i podlegających karze.

O konieczności zagwarantowania bezpieczeństwa dzieciom traktuje Konwencja o prawach dziecka¹⁴, którą Polska ratyfikowała w 1991 roku: „Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie właściwe kroki w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej, społecznej oraz wychowawczej dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystywania w celach seksualnych, dzieci pozostających pod opieką rodzica(ów), opiekuna(ów) prawnego(ych) lub innej osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem”¹⁵.

Kwestię zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom reguluje także najważniejszy akt prawny Rzeczypospolitej Polskiej – Konstytucja RP¹⁶. Wśród kluczowych zapisów należy przytoczyć przede wszystkim: ochronę prawną życia, zakaz poddawania torturom oraz poniżającemu traktowaniu i karaniu, prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy czy też gwarancję ochrony praw dziecka.

Aktem prawnym regulującym kwestię przemocy wśród najbliższych jest Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie¹⁷. Reguluje ona sposób postępowania wobec oprawców, w tym również względem wychowawców stosujących przemoc w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Ważnym dokumentem podejmującym tę kwestię jest tzw. „Niebieska Karta” stosowana w przypadku uzasadnionego przypuszczenia, że uczeń może być ofiarą przemocy w rodzinie. Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”¹⁸ przedstawiciel oświaty jest zobligowany do wszczęcia danej procedury.

W sytuacji popełnienia czynu karalnego przez ucznia, który ukończył 17 rok życia (lub w szczególnych przypadkach – 15 lat) należy powołać się na Ustawę z dnia

¹⁴ Konwencja o prawach dziecka, (Dz. U. 1991 nr 120, poz. 526), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl> [dostęp: 13.07.2018].

¹⁵ Ibidem, art. 19.

¹⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., on-line: <http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/Polski/kon1.htm> [dostęp: 13.07.2018].

¹⁷ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, (Dz. U. 2005 nr 180, poz. 1493), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 14.07.2018].

¹⁸ Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, (Dz. U. 2011 nr 209, poz. 1245), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 14.07.2018].

6 czerwca 1997 r. Kodeks karny¹⁹. W pozostałych przypadkach obowiązuje natomiast Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich²⁰.

O bezpieczeństwie w środowisku szkolnym traktuje również fundamentalny dokument prawa oświatowego – Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty²¹, której już sam tekst preambuły mówi wyraźnie, że „Oświata w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wspólne dobro całego społeczeństwa; kieruje się zasadami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także wskazaniem zawartymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencji o Prawach Dziecka”²². Z zapisów tej Ustawy wynika, że obowiązkiem każdej placówki oświatowej jest zapewnienie w niej bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki: „System oświaty zapewnia w szczególności (...) utrzymanie bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki w szkołach, placówkach (...) upowszechnianie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o bezpieczeństwie oraz kształtowanie właściwych postaw wobec zagrożeń i sytuacji nadzwyczajnych”²³. Dokument ten zobowiązuje też szkołę do powiadomienia odpowiednich organów w sytuacji, gdy dany uczeń nie spełnia obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki. Z kolei kwestie statutowych obowiązków w obszarze zapewnienia bezpieczeństwa szkolnego szerzej określa Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola i publicznych szkół²⁴.

Szczególną rolę w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa szkolnego wszystkim osobom przebywającym w placówce powierzono – w myśl Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach²⁵ – dyrektorowi szkoły. Na mocy tego rozporządzenia osoba kierująca placówką oświatową jest zobowiązana zapewnić bezpieczne warunki, w tym opracować plany i wyjścia ewakuacyjne, procedury na okoliczność wypadku, itp. W dokumencie tym szczegółowo opisano obowiązki dyrektora w zakresie BHP, wśród których należy wymienić m.in.: dbanie o stan urządzeń technicznych i wszelkiego innego wyposażenia szkoły, zapewnienie odpowiedniej temperatury, wentylacji i oświetlenia, dbanie o czystość i funkcjonalność pomieszczeń szkolnych, umieszczanie odpowiednich instrukcji i regulaminów w widocznym miejscu, zabezpieczenie wyjść, schodów i ciągów scho-

¹⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny*, (Dz. U. 1997 nr 88, poz. 553), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 15.07.2018].

²⁰ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. *o postępowaniu w sprawach nieletnich*, (Dz. U. 1982 nr 35 poz. 228), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 15.07.2018].

²¹ Ustawa z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* z późn. zm., (Dz. U. 2017, poz. 2198), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 15.07.2018].

²² Ibidem, s. 1.

²³ Ibidem.

²⁴ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola i publicznych szkół, (Dz. U. 2001 nr 61, poz. 624), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 18.07.2018].

²⁵ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. *w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach*, (Dz. U. 2003 nr 6, poz. 69), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 15.07.2018].

dowych, zapewnienie równej nawierzchni dróg i przejść, czy też niedopuszczenie do prowadzenia jakichkolwiek zajęć bez nadzoru upoważnionej osoby.

Okazuje się zatem, że w wymiarze instytucjonalnym największą odpowiedzialnością za stan bezpieczeństwa w kierowanej przez siebie placówce jest obciążony dyrektor. Potwierdza to również inny istotny dokument prawa oświatowego – Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela²⁶ w zapisie, że dyrektor szkoły jest odpowiedzialny za: „zapewnienie w miarę możliwości odpowiednich warunków organizacyjnych do realizacji zadań dydaktycznych i opiekuńczo-wychowawczych; zapewnienie bezpieczeństwa uczniom i nauczycielom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę”²⁷. Oczywiście ciężar odpowiedzialności za bezpieczeństwo szkolne spada nie tylko na samą osobę dyrektora, lecz także dotyczy innych podmiotów przebywających na terenie placówki, zwłaszcza nauczycieli, o czym świadczą fragmenty Karty Nauczyciela oraz Ustawy o systemie oświaty. Poza tym odpowiedzialność za bezpieczeństwo szkolne ponosi również organ prowadzący, który odpowiada przecież za działalność placówki, a więc także za szkodę wyrządzoną przez nauczycieli, wychowawców i pracowników administracyjnych.

Przepisy prawa oświatowego regulujące sprawy bezpieczeństwa w środowisku szkolnym poza kompetencjami prawno-instytucjonalnymi dyrektorów i grona pedagogicznego, zagadnieniami BHP, zasadami udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej podejmują również kwestię profilaktyki uzależnień. Przykładem tego jest Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych²⁸, w świetle której ochrona zdrowia przed skutkami stosowania tych używek powinna być realizowana poprzez promocję zdrowia bez nałogów i działalność edukacyjno-wychowawczą. Innymi aktami normatywnymi z zakresu profilaktyki uzależnień są także Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii²⁹ i Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi³⁰. Temat profilaktyki uzależnień reguluje również Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2015 r. w sprawie zakresu i form prowadzenia w szkołach i placówkach systemu oświaty działalności wychowawczej, edukacyjnej, informacyjnej i profilaktycznej w celu przeciwdziałania narkomanii³¹.

²⁶ Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. *Karta Nauczyciela*, (Dz. U. 2018 poz. 967), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 17.07.2018].

²⁷ Ibidem, art. 7 pkt. 2.

²⁸ Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. *o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych*, (Dz. U. 1996 nr 10, poz. 55), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 19.07.2018].

²⁹ Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. *o przeciwdziałaniu narkomanii*, (Dz. U. 1997 nr 75, poz. 468), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 19.07.2018].

³⁰ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. *o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, (Dz. U. 1982 nr 35, poz. 230), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 19.07.2018].

³¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2015 r. *w sprawie zakresu i form prowadzenia w szkołach i placówkach systemu oświaty działalności wychowawczej, edukacyjnej, informacyjnej i profilaktycznej w celu przeciwdziałania narkomanii*, (Dz. U. 2015, poz. 1249), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 19.07.2018].

Kwestię poprawy bezpieczeństwa w środowisku szkolnym podejmuje także Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 maja 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie form i zakresu finansowego wspierania organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach³² dotyczące stosowania monitoringu wizyjnego do szkół.

Oczywiście każda placówka oświatowa, by mogła sprawniej eliminować pojawiające się zagrożenia i tym samym tworzyć bezpieczne warunki ma też opracowane wewnętrzne dokumenty, takie jak np.: programy wychowawczo-profilaktyczne. Ważne jest, by obowiązujące w danej szkole zasady i procedury związane z tworzeniem w niej bezpiecznego środowiska nie były odgórnie narzucane. W proces ich konstruowania warto zaangażować samych uczniów, gdyż tylko wówczas można mieć gwarancję ich pełnego zrozumienia i na pewno większego respektowania.

Działania wspierające placówki oświatowe w zapewnianiu bezpieczeństwa uczniów

Poziom bezpieczeństwa szkolnego uzależniony jest nie tylko od aktywności podmiotów, ale również jest związany z wieloma obszarami funkcjonowania szkoły. Ponieważ występowanie w środowisku szkolnym szerokiej gamy zagrożeń w znaczący sposób przyczynia się do spadku poczucia bezpieczeństwa osób w nim przebywających, wszystkie placówki oświatowe są zobligowane do podejmowania skoordynowanych działań ukierunkowanych na walkę z niepożądanymi zjawiskami. Nie powinien nikogo dziwić fakt, że tworzenie bezpiecznego środowiska w tego typu placówkach jest zadaniem bardzo skomplikowanym. Na szczęście zarówno dyrekcja, jak i grono pedagogiczne – jako główne podmioty odpowiedzialne za stan bezpieczeństwa – mogą liczyć w tym obszarze na pomoc ze strony różnych służb i instytucji, takich jak np.: Policja, Straż Miejska, Straż Pożarna, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, poradnie zdrowia psychicznego, ośrodki pomocy społecznej, sądy rodzinne, kuratorzy, kluby sportowe, domy kultury, itp. Kluczowym rozwiązaniem w kontekście poprawy bezpieczeństwa szkolnego jest skrupulatne opracowanie planu działania zwłaszcza w oparciu o opinie uczniów na temat istniejących w ich otoczeniu zagrożeń. By działania profilaktyczne przyniosły oczekiwane rezultaty należy – oprócz dokonywania okresowych, rzetelnych analiz stanu bezpieczeństwa – zacieśnić współpracę z rodzicami uczniów oraz wymienionymi wcześniej instytucjami. Konieczna jest stała edukacja dzieci, młodzieży i nauczycieli w zakresie podnoszenia ich świadomości na temat zagrożeń szkolnych.

Niezmiennie od lat jednym z priorytetowych zadań polskiej polityki oświatowej jest poprawa bezpieczeństwa w środowisku szkolnym. Szczególnie duże zasługi w tym kontekście przyniósł rok szkolny 2012/2013 ogłoszony Rokiem Bezpiecznej Szkoły. W ramach powziętych wówczas działań Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało pakiet materiałów edukacyjnych poświęconych tematyce

³² Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 maja 2008 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie form i zakresu finansowego wspierania organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach*, (Dz.U. 2008 nr 94, poz. 598), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf> [dostęp: 19.07.2018].

bezpieczeństwa szkolnego. Zestaw ten zawierał bardzo przydatne w działalności profilaktycznej opracowania, m.in.: programy, scenariusze, publikacje i projekty. Bardzo ciekawe pomysły zaproponował Ośrodek Rozwoju Edukacji w postaci programów edukacyjnych, takich jak:

- Szkolna Interwencja Profilaktyczna – dotyczący środków psychoaktywnych;
- Golden Five – którego założeniem jest rozwijanie kompetencji komunikacyjnych, zapobieganie zachowaniom ryzykownym i pomoc w rozwijaniu umiejętności;
- Jak sobie radzić z prowokacyjnymi zachowaniami uczniów? Metoda konstruktywnej konfrontacji – zawierający praktyczne wskazówki jak radzić sobie z agresywnym i prowokacyjnym zachowaniem;
- Uczniowie z zaburzeniami zachowania w szkole. Współpraca w budowaniu strategii pomocy – mający na celu doskonalenie pracy w dziećmi przejawiającymi zaburzenia zachowania;
- Szkoła dla Rodziców i Wychowawców – dotyczący tworzenia pozytywnych relacji z młodzieżą i wspierania ich w radzeniu sobie z problemami okresu dojrzewania;
- Rozwiązywanie konfliktów w szkole – zawierający zestaw konstruktywnych metod rozwiązywania sytuacji konfliktowych.

Warto nadmienić, że ORE opracował również pakiety edukacyjne skierowane do dzieci i młodzieży z grup tzw. wysokiego ryzyka, zwłaszcza w zakresie profilaktyki alkoholowej (Noe, Korekta, Odczuwaj, ufaj, mów) oraz mające na celu zastępowanie agresywnych zachowań właściwymi postawami (Trening Zastępowania Agresji). Wszystkie te programy profilaktyczne zostały skonstruowane zgodnie z założeniami współczesnej wiedzy psychologiczno-pedagogicznej i poprzez nacisk na kształcenie właściwych umiejętności społecznych cechują się wysoką skutecznością w zakresie obniżenia się poziomu skłonności do zachowań dewiacyjnych.

Ponadto dzięki współpracy Ministerstwa Edukacji Narodowej z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji opublikowano także obszerne zestawy materiałów informacyjnych poświęconych bezpieczeństwu szkolnemu w postaci scenariuszy lekcji, artykułów, poradników. Wśród nich należy wymienić m.in.: Jak uchronić dziecko przed biernym i czynnym paleniem tytoniu, Poradnik uzależnień w szkole, Jak kochać i wymagać oraz Zapobieganie samobójstwom dzieci i młodzieży.

Ciekawą propozycją należącą do strategii profilaktycznych mających na celu aktywizację młodych ludzi do działań na rzecz własnego rozwoju i pomocy innym w tym obszarze jest program realizowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (w ramach programu Razem Bezpieczniej) i Ministerstwo Edukacji Narodowej (za pośrednictwem programu Bezpieczna i przyjazna szkoła) we współpracy z Komendą Główną Policji – Profilaktyka a Ty/Edukacja (PaT/E).

Wspieraniem placówek szkolnych w zakresie bezpieczeństwa zajmuje się też Fundacja Dzieci Niczyje. Z jej inicjatywy opracowano pakiet materiałów edukacyjnych dotyczących szczególnie ważnego zagadnienia w dzisiejszych czasach – bezpieczeństwa w Sieci. Jak słusznie zauważają bowiem W. Ambrozik i K. Przyszczykowski, szkoła niestety utraciła obecnie rangę dominującego

podmiotu wychowującego młode pokolenie³³, a w znacznym stopniu funkcję tę przejęły media, wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić Internet. Sytuacja ta wymusza zatem konieczność uświadamiania młodzieży na temat niebezpieczeństw wynikających z niewłaściwego korzystania z tego rodzaju medium. Dzięki licznie opracowanym materiałom edukacyjnym takim jak np.: 3,2,1... Internet, Bezpieczeństwo dzieci w Internecie, Stop cyberprzemocy, Dziecko w Sieci (w postaci kursu e-learningowego), nauczyciele otrzymali rzetelne materiały dotyczące zasad bezpiecznego korzystania z Internetu.

Znaczącą rolę w kontekście poprawy bezpieczeństwa w środowisku szkolnym odgrywają także liczne programy ministerialne, takie jak np.: Program Zapobiegania Niedostosowaniu Społecznemu i Przestępczości wśród Dzieci i Młodzieży (2004–2014), Program Przeciwdziałania Narkomanii (2006–2010), Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie (2006–2016), Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach (2007–2009), Program Zwalczania AIDS i Zapobiegania HIV (2007–2011), Zero tolerancji dla przemocy w szkole (2007–2013), Program Ograniczenia Zdrowotnych Następstw Palenia Tytoniu w Polsce (2008–2011), Bezpieczna i przyjazna szkoła (2008–2013), (2014–2016), Razem bezpieczniej (2007–2015), Bezpieczna + (2015–2018).

Kwestia bezpieczeństwa w środowisku szkolnym oczywiście dotyczy również spraw bezpieczeństwa zdrowotnego uczniów. I w tym kontekście na uwagę zasługuje pomysł Ministerstwa Edukacji Narodowej, który rok szkolny 2013/2014 ogłosił Rokiem Szkoły w Ruchu. Głównymi założeniami tamtej inicjatywy była promocja zdrowia i aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży.

Poza tymi formami działań funkcję wspierającą szkoły w kreowaniu środowiska bezpieczeństwa pełnią także różne konkursy i odznaczenia. Jednym z nich jest Ogólnopolski Konkurs: Bezpieczna Szkoła – Bezpieczny Uczeń, którego laureaci mogą zostać uhonorowani przynależnością do Ogólnopolskiego Klubu Bezpiecznych Szkół. Oprócz tego szkoły mogą też ubiegać się o przyznanie im certyfikatu Szkoły Promującej Bezpieczeństwo lub Szkoły Promującej Zdrowie.

Pomocne w profilaktyce bezpieczeństwa szkolnego są także strony internetowe takie jak m.in.: www.stacjazdrowia.gov.pl (strona Głównego Inspektoratu Sanitarnego), www.kbn.gov.pl (strona Krajowego Biura Przeciwdziałania Narkomanii), www.zyjbezpiecznie.policja.pl (strona internetowa Policji), www.ore.edu.pl (strona internetowa Ośrodka Rozwoju Edukacji), www.scholaris.pl (portal z zasobami edukacyjnymi dla nauczycieli), www.narkomania.gov.pl, czy też www.dopalaczinfo.pl.

Wzrastająca liczba zagrożeń w środowisku szkolnym zobowiązuje szereg różnych podmiotów do podejmowania zdecydowanych działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa. Szkoła jako placówka oświatowa jest zobligowana na zapewnienia wysokiego standardu bezpieczeństwa dla wszystkich osób w niej przebywających, stąd istnieje ciągła potrzeba wdrażania programów naprawczych. Okazuje się bowiem, na co zwraca uwagę Urszula Augustyn, że tego typu „działań nigdy dość, że nigdy nie będzie takiego stanu zadowolenia, w którym moglibyśmy

³³ W. Ambrozik, K. Przyszczykowski, *Czy współczesna szkoła jeszcze wychowuje?*, [w:] *Zagrożenia wychowawcze XXI wieku*, Massalski A., Wiatr K. (red.), Warszawa 2009, s. 18.

powiedzieć, że nic złego w szkole się nie wydarzy, bo zawsze tam, gdzie są młodzi ludzie, tam, gdzie tych młodych ludzi jest sporo, mają miejsce różne wydarzenia”³⁴.

Podsumowanie

Analizując kwestie bezpieczeństwa szkolnego należy zaznaczyć, że szkoła będąc miejscem wspólnego przebywania wielu różnych podmiotów jest szczególnie obciążona ryzykiem występowania na jej terenie szeregu negatywnych zjawisk. Sytuacja ta implikuje konieczność stałego podnoszenia poziomu bezpieczeństwa wśród wszystkich członków społeczności szkolnej. Szczególnie istotna w tym kontekście jest edukacja dotycząca zagrożeń występujących w środowisku szkolnym (zwłaszcza tych nowych) i efektywna profilaktyka w celu przeciwdziałania niepożądanym zjawiskom. By podejmowane działania edukacyjne przynosiły oczekiwane rezultaty konieczne są wcześniejsze rzetelne diagnozy i analizy występujących niebezpieczeństw, gdyż to właśnie w oparciu o nie można trafniej dopasować inicjatywy naprawcze.

Bibliografia

- Ambrozik W., Przyszczykowski K., *Czy współczesna szkoła jeszcze wychowuje?*, [w:] *Zagrożenia wychowawcze XXI wieku*, Massalski A., Wiatr K. (red.), Warszawa 2009.
- Andrzejewska A., *Dzieci i młodzież w pułapce Internetu*, [w:] *Zagrożenia wychowawcze XXI wieku*, Massalski A., Wiatr K. (red.), Warszawa 2009.
- Bednarek J., *Przestępstwa teleinformatyczne dzieci i młodzieży w cyberprzestrzeni*, [w:] *Zagrożenia wychowawcze XXI wieku*, Massalski A., Wiatr K. (red.), Warszawa 2009.
- Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, *Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 207) z dnia 13 maja 2015 r.*, on-line: <http://orka.sejm.gov.pl/zapisy7.nsf> [dostęp: 22.07.2018].
- Kołodziński E., *Wprowadzenie do zarządzania bezpieczeństwem*, on-line: <http://www.uwm.edu.pl/mkzk/download/wprowadzenie.pdf>.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., on-line: <http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/Polski/kon1.htm>.
- Konwencja o prawach dziecka (Dz. U. 1991 nr 120, poz. 526), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl>.
- Korzeniowski L.F., *Securologia: nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Kraków 2008.
- Nerwińska E., *Psychospołeczne uwarunkowania bezpieczeństwa w szkole*, Warszawa 2014, on-line: www.ore.edu.pl.
- Popławski Ł., Popławski Z., *Komunikacja a bezpieczeństwo. Wybrane zagadnienia komunikacji w polityce i edukacji*, [w:] *Wielowymiarowość komunikacji społecznej i bezpieczeństwa w edukacji*, Czerwiński K., Maliszewski W.J., Węc K. (red.), Toruń 2011.
- Ranschburg J., *Lęk, gniew, agresja*, Warszawa 1980.

³⁴ Kancelaria Sejmu – Biuro Komisji Sejmowych, *Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 207) z dnia 13 maja 2015 r.*, s. 4, on-line: <http://orka.sejm.gov.pl/zapisy7.nsf> [dostęp: 22.07.2018].

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach, (Dz. U. 2003 nr 6, poz. 69), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 sierpnia 2015 r. w sprawie zakresu i form prowadzenia w szkołach i placówkach systemu oświaty działalności wychowawczej, edukacyjnej, informacyjnej i profilaktycznej w celu przeciwdziałania narkomanii, (Dz. U. 2015, poz. 1249), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola i publicznych szkół, (Dz. U. 2001 nr 61, poz. 624), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 maja 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie form i zakresu finansowego wspierania organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach, (Dz.U. 2008 nr 94, poz. 598), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta”, (Dz. U. 2011 nr 209, poz. 1245), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Słownik języka polskiego, Warszawa 1978.
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, (Dz. U. 1997 nr 75, poz. 468), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, (Dz. U. 1982 nr 35, poz. 228), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, (Dz. U. 1982 nr 35, poz. 230), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, (Dz. U. 2018, poz. 967), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, art. 2, (Dz. U. 2005 nr 180, poz. 1493), on-line: <http://isap.sejm.gov.pl>.
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, (Dz. U. 2005 nr 180, poz. 1493), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, (Dz. U. 1997 nr 88, poz. 553), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty z późn. zm., (Dz. U. 2017, poz. 2198), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, (Dz. U. 1996 nr 10, poz. 55), on-line: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf>.
- Wójcik S., *Przemoc fizyczna wobec dzieci*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” Vol. 11, No 2 (2012).

Threats in the school environment and activities aimed at improving the state of security

Abstract

Schools as a public trust institutions are obliged to ensure a high standard of security. The main role should be played prevention aimed not only eliminate visible risk behaviors, but also prevent their occurrence. Of course, school security because of the fact that there are so many members in it and the complexity of expectations and tasks facing each educational institution is an extremely extensive and multidimensional problem. Nevertheless, constant concern for improving safety in the school environment is a priority task. Very useful in this area may be various programs and ministerial projects or educational packages and websites devoted to security issues. A favorable solution is also to increase cooperation with non-school institutions which essence is to counteract threats.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, zagrożenia, szkoła, profilaktyka, programy rządowe.

Keywords: security, treats, school, prevention, goverment programs.

Magdalena Szumiec

pedagog, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, autorka kilkunastu publikacji naukowych. Stopień doktora nauk społecznych w zakresie pedagogiki uzyskała w 2015 r. Jej zainteresowania badawcze związane są z pedagogiką, pedeutologią, dydaktyką oraz bezpieczeństwem.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.15

Ewelina Włodarczyk

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Edukacja w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym stanowi obszar wielu badań i analiz oraz, podejmowanych w oparciu o nie, działań naprawczych. W dzisiejszym, uwarunkowanym technologicznie świecie większość ludzi potrzebuje na co dzień poczucia bezpieczeństwa podczas korzystania z samochodu, transportu publicznego, roweru czy uczestnictwa w ruchu drogowym w charakterze pieszego. Problem bezpieczeństwa w ruchu drogowym pojawił się wówczas, gdy na drogi wyjechały pierwsze samochody, które stały się uczestnikami wypadków drogowych – także z udziałem pieszych. Na początku XX wieku okazało się, że rozwój motoryzacji wyprzedza stan infrastruktury drogowej i postęp w działaniach na rzecz organizacji ruchu drogowego. Fakt ten determinował potrzebę dodatkowych ustaleń w zakresie przepisów ruchu drogowego, które zapoczątkowało opracowanie przez Konwencję Paryską w 1908 roku pierwszych pięciu znaków drogowych¹. Początkowo dominowało przekonanie, że wypadków na drogach uniknąć nie można i praktycznie dopiero po 1940 roku zaczęto w tym zakresie podejmować działania prewencyjne². Obecnie najważniejszym dokumentem regulującym przepisy ruchu drogowego w Polsce jest Ustawa z 20 czerwca 1997 r. – *Prawo o ruchu drogowym*. Sformułowanie tak rozbudowanego zbioru przepisów regulujących zasady ruchu drogowego podyktowane jest koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim użytkownikom dróg. Szczegółowa analiza statystyk Policji³, pokazuje jednak, że tendencja wypadków na drogach nie jest jednoznacznie spadkowa, lecz przybiera ona charakter zmienny. Analizując

¹ J. Wicher, *Bezpieczeństwo samochodów i ruchu drogowego*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa 2002, 2004, s. 21–22.

² A. Wnuk, *Nauczyciel wychowania komunikacyjnego wobec współczesnych wyzwań zawodowych i problemów bezpieczeństwa ruchu drogowego*, Warszawa 2016, s. 38.

³ Analiza danych liczbowych zawartych w statystykach policyjnych wypadków na drogach podczas akcji „Bezpieczny weekend – Boże Narodzenie 24–26 grudnia” w przeliczeniu na liczbę wypadków, liczbę zabitych, rannych i nietrzeźwych kierujących w latach 2004–2017. W roku 2017 w dniach 24–26 grudnia odnotowano 155 wypadków, w których śmierć poniosły 24 osoby. Dla porównania tych dniach w roku 2013 były 154 wypadki, a liczba zabitych wyniosła 17. W roku 2010 liczba wypadków wyniosła 125, a liczba osób zabitych w wypadkach jedynie 10. Był to najniższy wskaźnik wypadków począwszy od roku 2004. Dane przeliczano ze statystyki dostępnej na

okres świąteczny w roku 2017 i porównując go do 2016 roku, dostrzec można co prawda spadek liczby wypadków i zabitych na drodze, jednak prezentowane w tym roku dane są wyższe, aniżeli w porównywanym dniu w roku 2012 i 2013. Zdecydowanie niższe wskaźniki wypadków i zabitych na drogach odnotowano natomiast w okresie Bożego Narodzenia w 2010 roku. W obliczu takich danych bardzo trudno mówić o jednoznacznej poprawie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, stąd konieczność analizy faktycznych przyczyn wypadków po to, by ograniczyć ich występowanie w przyszłości.

Uwarunkowania bezpieczeństwa ruchu drogowego

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym zostało sklasyfikowane przez B. Hołysta w kategorii zagrożeń społecznych⁴. Analizując wielowymiarowe pojęcie bezpieczeństwa przez – zasygnalizowany przez R. Ziębę – pryzmat stanu i procesu oraz aspektu wewnętrznego, zewnętrznego, pozytywnego i negatywnego⁵, należy przyjąć, że bezpieczeństwo w ruchu drogowym (BRD) będzie obejmowało działania ustawicznie podejmowane przez jednostki, instytucje i podmioty odpowiedzialne za kształtowanie kultury bezpieczeństwa. Na BRD składać się będą zatem działania ukierunkowane na eliminację zagrożeń, reagowanie na wyzwania pojawiające się w ruchu drogowym oraz dążenie do zapewnienia jednostce poczucia pewności w zakresie ochrony jej zdrowia i życia, jak również stanu posiadania i szans (swobód) rozwojowych. Tego szerokiego spektrum działań nie należy sprowadzać wyłącznie do wiedzy na temat zagrożeń oraz sposobów przeciwdziałania im. Kluczem do realizacji takich postulatów jest rozwój jednostki w oparciu o ogólnoludzkie wartości i normy współżycia oraz rozwijanie świadomości, że należy oczekiwać gwarancji bezpieczeństwa od innych, ale podstawą tych oczekiwań powinny być indywidualne starania o bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Podstawą kształtowania BRD nie może być jedynie wiedza na temat zagrożeń (choć jest to jeden z kluczowych aspektów omawianego zagadnienia), lecz świadomość własnych kompetencji w tym zakresie i sposobów ich doskonalenia. Punktem wyjścia do realizacji tych założeń jest znajomość obowiązujących przepisów, zasad organizacji ruchu drogowego w Polsce i na świecie, postaw uczestników ruchu drogowego, zasad przeprowadzania kontroli drogowych czy indywidualnego wpływu na generowanie zagrożeń na drodze, a także przyczyn wypadków, wśród których na pierwszym miejscu wymienia się zazwyczaj nadmierną prędkość. Warto zastanawiać się jednak, czy jest ona zmienną niezależną czy może pośredniczącą w powstawaniu wypadków drogowych...

Każda sytuacja drogowa związana jest ze współwystępowaniem czterech elementów składowych: kierującego lub pieszego, pojazdu, drogi oraz ruchu drogowego. Związki zachodzące pomiędzy tymi elementami determinują reakcje osoby

stronie: <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/dlugie-weekendy-i-swie/76574,Boze-Narodzenie.html> [dostęp: 07.09.2018].

⁴ B. Hołyst, *Bezpieczeństwo społeczeństwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, s. 518.

⁵ R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2012, nr 1(86), s. 7–12.

uczestnika ruchu drogowego⁶. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że system BRD obejmuje trzy zasadnicze elementy: użytkownika ruchu drogowego – człowieka (tj. kierującego pojazdami, pasażer i pieszy), pojazd (ich konstrukcja i stan techniczny) oraz infrastrukturę potrzebną dla zaistnienia ruchu drogowego (tzw. otoczenie)⁷. Pojawienie się zaburzeń w obrębie jednego bądź kilku wymienionych powyżej elementów składowych systemu BRD lub relacji, które mogą pomiędzy nimi zachodzić stanowi zasadniczą przyczynę powstawania wypadków drogowych⁸. Niewątpliwie najsłabszym z ogniw systemu bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest człowiek. Jak podkreśla B. Hołyst, „kwestia życia i zdrowia uczestników ruchu drogowego wiąże się ściśle z problemem kształtowania u nich właściwych nastawień”⁹. Cytat ten podkreśla doniosłą rolę edukacji w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, skoncentrowanej na rozwijaniu wiedzy, umiejętności, a przede wszystkim właściwych postaw użytkowników dróg.

Kształtowanie prawidłowych nastawień, za B. Hołystem obejmuje komponent poznawczy, uczuciowo-motywacyjny i behawioralny. Pierwszy z nich koncentruje się na wiadomościach, przekonaniach i przypuszczeniach (np. dotyczących konsekwencji zagrożeń w ruchu drogowym lub sposobów ich unikania. Drugi dotyczy pozytywnych i negatywnych uczuć kierowanych w tym aspekcie na źródło zagrożeń w ruchu drogowym lub zjawiska i osoby, które pozwalają ich uniknąć, np. radości, lęku, współczucia, szacunku, obawy, złości, strachu, gniewu czy chęci odwetu. Komponent trzeci to konkretne reakcje (werbalne lub niewerbalne), które w kontekście BRD dotyczyć będą zapobiegania ewentualnym zagrożeniom, unikania ich lub redukcji możliwych szkód¹⁰.

Nastawienie człowieka do zagrożeń może przyjmować dwojaki charakter. Przyjmując *nastawienie zadaniowe*, człowiek postrzega zagrożenie jako problem wymagający działania i angażuje do jego rozwiązania wszystkie swoje możliwości, np. dostosowuje prędkość do warunków na drodze. *Nastawienie obronne* natomiast wiązać się może z emocjami negatywnymi, w tym obezwładniającym człowieka lękiem, które uniemożliwiają racjonalne poradzenie sobie z problemem, a dążenia człowieka koncentrują się wówczas na redukcji mało komfortowego napięcia i stresu (np. w sytuacji zdarzenia drogowego może pojawić się napad paniki). Nastawienie to wiąże się z możliwością wystąpienia rozmaitych mechanizmów obronnych, tj. *wypierania* (usuwania ze świadomości wszystkich sytuacji i emocji powodujących napięcie i poczucie zagrożenia), *racjonalizacji* (wyjaśniania niepowodzenia poprzez szukanie winy u innych osób lub w zewnętrznych sytuacjach), *regresji* (związanej z występowaniem w sytuacjach zagrożeń zachowań właściwych dla wcześniejszych okresów rozwoju, np. agresja, ucieczka z miejsca wypadku) oraz *fiksacji* (czyli usztywniania zachowania pomimo, iż nie prowadzi to do pożądaných rezultatów,

⁶ B. Hołyst, *Bezpieczeństwo społeczeństwa...*, s. 518.

⁷ J. Wicher, *Bezpieczeństwo samochodów i ruchu drogowego...*, s. 34.

⁸ D. Bąk-Gajda, J. Bąk, *Psychologia transportu i bezpieczeństwa ruchu drogowego*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010, s. 245.

⁹ B. Hołyst, *Przeciwko życiu*. Tom 1. *Perspektywy badawcze problematyki zagrożeń życia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 545.

¹⁰ Ibidem, s. 545–546.

np. przejeżdżanie przez skrzyżowanie na żółtym świetle)¹¹. Analizując powyższe nastawienia, dostrzegamy rangę kształtowania właściwych postaw, sprzyjających podejmowaniu bezpiecznych zachowań w sytuacji wystąpienia zagrożenia w ruchu drogowym. Diagnoza tych postaw i ich ocena jest podstawą projektowania działań edukacyjnych ukierunkowanych na BRD.

Istota i znaczenie edukacji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce i na świecie

Edukacja dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest kluczowym sposobem kształtowania systemu BRD w Polsce i na świecie. Jej doniosła rola doceniana jest na gruncie europejskim, o czym świadczą m.in. priorytety określone przez Komisję Europejską, a także światowym. Międzynarodowe inicjatywy zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym podejmuje Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) we współpracy ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO). Ogłoszenie w 2010 roku Dekady Działań na Rzecz BRD zaowocowało stworzeniem *Global Plan for the Decade of Action for Road Safety 2011–2020*, gdzie jednym z priorytetów w zakresie kształtowania BRD uczyniono bezpieczeństwo użytkowników dróg. Jego osiągnięcie związane jest m.in. z efektywnie prowadzonymi działaniami edukacyjnymi ukierunkowanymi na przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, zwiększanie świadomości w zakresie zapobiegania zagrożeniom w ruchu drogowym oraz kształtowanie postaw sprzyjających BRD¹².

Działania państw Unii Europejskiej (UE) w dążeniu do promowania kultury bezpieczeństwa w ruchu drogowym opartej na wspólnych wartościach, koncentrować się powinny między innymi na efektywnie realizowanej edukacji¹³. Na podstawie danych Komisji Europejskiej, Polska – na tle pozostałych państw UE – w analizie liczby ofiar śmiertelnych wypadków na milion mieszkańców, poczynwszy od 2010 roku odnotowała spadek. Wciąż jednak liczba śmiertelnych wypadków na drodze (75) jest większa aniżeli oszacowana średnia dla UE (49)¹⁴. Fakt uzyskania wśród państw UE niechlubnej czwartej pozycji pod względem liczby śmiertelnych ofiar wypadków na drodze (tuż po Rumunii, Bułgarii i Chorwacji) zmusza do podjęcia działań naprawczych ukierunkowanych na poprawę kultury bezpieczeństwa drogowego. Potrzeba taka określona została w *Białej Księdze Komisji Europejskiej*. Realizacja

¹¹ Ibidem, s. 546–547 za Ph. Zimbardo, M.R. Leippe, *Psychologia zmiany postaw i wpływu społecznego*, Zysk i S-ka, Poznań 2004.

¹² *Global Plan for the Decade of Action for Road Safety 2011–2020*, on-line: http://www.who.int/roadsafety/decade_of_action/plan/en/, s. 3 [dostęp: 08.09.2018].

¹³ *Valletta Declaration on Road Safety*, Valetta 2017, on-line: https://ec.europa.eu/transport/road_safety/sites/roadsafety/files/valletta_declaration_on_improving_road_safety.pdf [dostęp: 07.09.2018].

¹⁴ *Komunikat Prasowy Komisji Europejskiej – Bezpieczeństwo ruchu drogowego: Dane za 2017 r. wskazują na poprawę, lecz osiągnięcie znacznego postępu wymaga bardziej zdecydowanych działań*, on-line: http://europa.eu/rapid/press-release_IP-18-2761_en.htm [dostęp: 07.09.2018]; *Road Safety in The European Union. Trends, statistics and main challenges*, Komisja Europejska 2018, on-line: https://ec.europa.eu/transport/road_safety/sites/roadsafety/files/vademecum_2018.pdf [dostęp: 07.09.2018].

tego celu wymaga skoncentrowania się na działaniach edukacyjnych, ukierunkowanych głównie na promocję stosowania urządzeń zabezpieczających wśród uczestników ruchu drogowego¹⁵. Doniosłą rolę edukacji w zakresie BRD wyeksponowano także w *Europejskim Programie Działań na Rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego na lata 2011–2020*. Dążenie do poprawy działań edukacyjnych, w tym związanych ze szkoleniem kandydatów na kierowców, jest pierwszym celem strategicznym Programu. Cel ten ukierunkowany jest w głównej mierze na przygotowanie do edukacji ustawicznej, uwzględniającej interaktywne metody kształcenia¹⁶.

Na gruncie krajowym potrzeba poprawy jakości edukacji w zakresie BRD została zasygnalizowana głównie w:

- *Polityce Transportowej Państwa na lata 2006–2025*, przyjętej przez Radę Ministrów w 2005 roku, która podkreśla konieczność wprowadzenia działań edukacyjnych, prewencyjnych i represyjnych w zakresie zwiększenia kultury jazdy i eliminacji lekceważącego stosunku do przepisów ruchu drogowego¹⁷.
- *Strategii Rozwoju Transportu do 2020 roku*, która akcentuje konieczność kształtowania bezpiecznych zachowań wśród uczestników ruchu drogowego¹⁸.
- *Narodowym Programie Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2013–2020*, który koncentruje kierunki realizacji działań zmierzających do osiągnięcia celów strategicznych na „4xE: inżynierii (*Engineering*), nadzorze (*Enforcement*), edukacji (*Education*) oraz ratownictwie (*Emergency*)”¹⁹ i podkreśla potrzebę kształtowania postaw sprzyjających podejmowaniu bezpiecznych zachowań użytkowników ruchu drogowego w ramach edukacji szkolnej, szkolenia kandydatów na kierowców, podejmowania działań informacyjno-promocyjnych skierowanych do szerszych grup odbiorców²⁰, szkolenia osób odpowiedzialnych za BRD w Polsce, np. policjantów, zarządców dróg czy diagnostów samochodowych²¹ oraz efektywnego szkolenia w zakresie pierwszej pomocy²².
- *Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, która akcentuje potrzebę edukacji uczniów, nauczycieli i rodziców w obszarze bezpieczeństwa komunikacyjnego²³.

¹⁵ *Biała Księga Komisji Europejskiej. Plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu – dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i zasobooszczędnego systemu transportu*. Bruksela 2011, s. 24.

¹⁶ *IV Europejski Program Działań na rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego na lata 2011–2020*, on-line: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52010DC0389&qid=1399978403091&from=EN> [dostęp: 08.09.2018].

¹⁷ *Polityka Transportowa Państwa na lata 2006–2025*, Warszawa 2007, s. 38–39.

¹⁸ *Strategia Rozwoju Transportu do 2020 roku (z perspektywą do 2030 roku)*, Warszawa 2013, s. 11.

¹⁹ *Narodowy Program Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2013–2020*, Warszawa 2013, s. 19.

²⁰ *Ibidem*, s. 28.

²¹ *Ibidem*, s. 35, 46.

²² *Ibidem*, s. 52.

²³ *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013, s. 181.

Edukacja w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, podobnie jak szeroko pojęta edukacja dla bezpieczeństwa²⁴, realizowana jest w wymiarze formalnym, pozaformalnym i nieformalnym. Oznacza to, iż nie należy ograniczać jej wyłącznie do działań edukacyjnych organizowanych w szkole i związanych z realizacją obowiązkowej podstawy programowej kształcenia²⁵. Równie ważny, o ile nie ważniejszy, jest zakres działań podejmowanych przez instytucje, organizacje, stowarzyszenia czy podmioty prywatne, które realizują swoje ustawowe lub statutowe cele związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Nie należy w tym względzie pominąć samoedukacji, do której powinna przygotować jednostki szkoła. Samoedukacja w oparciu o dostępne źródła internetowe, telewizję, czasopisma i publikacje naukowe czy aplikacje dostępne w telefonach komórkowych jest o tyle efektywna, że wynika z osobistych potrzeb i zainteresowań podmiotów, które w niej uczestniczą. W tym kontekście należy przyjąć ujęcie procesualne i partycypacyjne edukacji dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jego zasadnicze założenie wiąże się z potrzebą przygotowania społeczeństwa do ustawicznego poszerzania kompetencji potrzebnych do zapewniania bezpieczeństwa w ruchu drogowym sobie i innym jego uczestnikom, a także współdziałania i osobistego zaangażowania w działania ukierunkowane na profilaktykę bezpieczeństwa komunikacyjnego.

Podstawą prawną edukacji dla bezpieczeństwa na gruncie formalnym jest Ustawa z 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe, która podkreśla potrzebę upowszechniania wśród uczniów wiedzy na temat bezpieczeństwa, jak również kształtowania właściwych postaw, uwzględniając wykorzystanie w tym celu technologii informacyjno-komunikacyjnych²⁶. System oświaty w tym zakresie wspierać mogą odpowiednie służby, podejmujące działania na rzecz bezpieczeństwa²⁷. Aktami wykonawczymi ustawy są m.in. dwa rozporządzenia, określone potocznie podstawą programową, które regulują zakres celów i treści kształcenia w ramach obowiązkowych przedmiotów nauczania:

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej,

²⁴ E. Włodarczyk, J. Rokitowska, E. Sadowska-Wieczek, *Edukacja dla bezpieczeństwa. Istota i uwarunkowania*. Wydawnictwo Libron, Kraków 2018,

²⁵ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz. U. 2017, poz. 356); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz. U. 2018, poz. 467).

²⁶ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe, art. 1 (Dz. U. 2017, poz. 59).

²⁷ Ibidem, art. 3.3.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia.

Edukacja w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego nie została w podstawie programowej wyodrębniona jako osobny przedmiot nauczania, lecz jako zestaw treści kształcenia realizowanych w ramach następujących przedmiotów/obszarów:

Tabela 1. Treści z edukacji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego określone w podstawie programowej dla przedszkola i szkoły podstawowej

	Treści z podstawy programowej w przedszkolu i w szkole podstawowej
Przedszkole	Tworzenie sytuacji sprzyjających rozwojowi nawyków i zachowań prowadzących do samodzielności, dbania o zdrowie, sprawność ruchową i bezpieczeństwo, w tym bezpieczeństwo w ruchu drogowym.
Szkoła podstawowa	
Edukacja wczesnoszkolna	Kształtowanie umiejętności dbania o bezpieczeństwo własne i innych uczestników grupy, w tym bezpieczeństwo związane z komunikacją za pomocą nowych technologii oraz bezpieczeństwo uczestnictwa w ruchu drogowym. Kształtowanie umiejętności rozdzielności podstawowych znaków drogowych, stosowania przepisów bezpieczeństwa w ruchu drogowym w miejscach publicznych oraz przestrzegania zasad zachowania się w środkach publicznego transportu zbiorowego. Wdrożenie do respektowania przepisów, reguł zabaw i gier ruchowych, przepisów ruchu drogowego w odniesieniu do pieszych, rowerzystów, rolkarzy, biegaczy i innych osób, których poruszanie się w miejscu publicznym może stwarzać zagrożenie bezpieczeństwa.
Technika	Wychowanie komunikacyjne. Uczeń: 1) bezpiecznie uczestniczy w ruchu drogowym, jako pieszy, pasażer i rowerzysta, 2) interpretuje znaki drogowe dotyczące pieszego i rowerzysty, 3) konserwuje i reguluje rower oraz przygotowuje go do jazdy z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.
Edukacja dla bezpieczeństwa	Uczeń wymienia przykłady zagrożeń środowiskowych, w tym zna zasady postępowania w razie: pożaru, wypadku komunikacyjnego, zagrożenia powodzią, intensywnej śnieżycy, uwolnienia niebezpiecznych środków chemicznych, zdarzenia terrorystycznego.
Wiedza o społeczeństwie	Uczeń zna zasady bezpiecznego podróżowania po Europie i świecie (unikanie ryzyka, postępowanie w razie kradzieży lub wypadku, możliwości uzyskania pomocy, w tym opieki zdrowotnej).

Źródło: opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej.

W stosunku do obowiązującego wcześniej rozporządzenia²⁸, zaszła znacząca zmiana związana z wprowadzeniem do szkoły podstawowej przedmiotu Edukacja

²⁸ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. 2012, poz. 977).

dla bezpieczeństwa, który w sposób szczególny przygotowuje do działania w sytuacji wystąpienia wypadku komunikacyjnego. Dodatkowo, nowa podstawa programowa koncentruje się na wewnętrznym i zewnętrznym aspekcie bezpieczeństwa, a język efektów kształcenia w niej stosowany zdecydowanie bardziej dąży do rozwijania umiejętności i postaw uczniów, wykorzystując do tego celu częściej zasady operacjonalizacji celów nauczania-uczenia się. Warto zasygnalizować także, że w celach kształcenia nie chodzi jedynie o proste zapamiętanie wiadomości, lecz o ich zrozumienie. To uwzględnienie rozumienia faktów, zjawisk, praw i reguł, a także wdrażanie do stosowania zasad bezpieczeństwa w codziennych sytuacjach akcentuje praktyczną użyteczność kompetencji zdobywanych w szkole, a przez to pozwala zwiększyć efektywność działań edukacyjnych. Dodatkowym działaniem, ukierunkowanym na edukację w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w szkole podstawowej, jest umożliwienie uczniom, którzy ukończyli 10 lat uzyskania karty rowerowej²⁹. Zajęcia przygotowujące do zdobycia tego dokumentu realizowane są zazwyczaj podczas przedmiotu technika, ale istnieje również możliwość zorganizowania ich podczas innych zajęć, np. godzin z wychowawcą. Kwalifikacje nauczyciela prowadzącego zajęcia przygotowujące uczniów do zdania egzaminu na kartę rowerową określono w Ustawie z dnia 26 stycznia 1982 r. – *Karta Nauczyciela*³⁰, a egzaminatora w tym zakresie reguluje *Ustawa o kierujących pojazdami*³¹ w art. 65.1.

Największym obszarem pozaformalnych działań edukacyjnych w zakresie BRD w Polsce jest obowiązujący system szkoleń kandydatów na kierowców. System ten zasadniczo regulują dwie ustawy: Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. *Prawo o ruchu drogowym*³² i Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. *o kierujących pojazdami*³³. Szczegółowe zagadnienia dotyczące sposobu przygotowania kandydatów na kierowców do egzaminu państwowego (w tym przygotowanie w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym) oraz sposobu ich egzaminowania, jak również kwalifikacji instruktorów, wykładowców i egzaminatorów określają dodatkowo dwa rozporządzenia wykonawcze³⁴:

W rozporządzeniu Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 4 marca 2016 r. w sprawie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, instruktorów i wykładowców określono zakres treści dotyczących szkolenia kandydatów na kierowców oraz kandydatów na wykładowców i instruktorów nauki jazdy. W szczegółowym programie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia

²⁹ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. *o kierujących pojazdami* art. 41.1, 65.1, 17.1, 8.1 (Dz. U. 2011, nr 30, poz. 151); Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 12 kwietnia 2013 r. w sprawie uzyskiwania karty rowerowej par. 21.1 (Dz. U. 2013, poz. 512).

³⁰ Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – *Karta Nauczyciela* art. 9 (Dz. U. 1982, nr 3, poz. 19).

³¹ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. *o kierujących pojazdami*...

³² Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – *Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. 1997, nr 98, poz. 602).

³³ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. *o kierujących pojazdami*...

³⁴ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 4 marca 2016 r. w sprawie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, instruktorów i wykładowców (Dz. U. 2016, poz. 280); Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach (Dz. U. 2016, poz. 232) z późniejszymi zmianami.

do kierowania pojazdami, treści z obszaru bezpieczeństwa w ruchu drogowym potraktowane zostały hasłowo. W ramach zajęć przewidzianych dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy wyodrębniono bezpieczeństwo w ruchu drogowym w postaci 10. godzin zajęć teoretycznych.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie *egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach* (z późniejszymi zmianami), w którym czytamy na temat zasad organizowania egzaminów państwowych umożliwiających uzyskanie uprawnień do kierowania pojazdami oraz obowiązkowego zakresu przygotowania kandydata na egzaminatora, gdzie problematyka bezpieczeństwa w ruchu drogowym ujęta została w postaci 16. godzin zajęć teoretycznych.

Można zaryzykować stwierdzenie, że edukacja w zakresie BRD kończy się w Polsce na etapie szkolenia kandydatów na kierowców. Czasami odbywa się na uczelniach wyższych (o ile problematyka realizowanego kierunku/specjalności jest skorelowana z bezpieczeństwem w ruchu drogowym). W odniesieniu do ogółu społeczeństwa największe przedsięwzięcia edukacyjne organizuje:

- Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego (KRBRD), która realizuje liczne kampanie informujące o konieczności przestrzegania przepisów i zasad bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym,
- Policja, która podejmuje szeroki zakres działań prewencyjnych w tym zakresie, korzystając z uprawnień, jakie dała jej Ustawa o Policji, określająca podstawowe zadania tej formacji³⁵,
- Straż Gminna/Miejska, która często włącza się w akcje informujące o zagrożeniach w ruchu drogowym³⁶.

Kontrola państwa nad edukacją w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego dotyczy jedynie ogólnych wymagań względem kwalifikacji nauczycieli funkcjonujących w obrębie obowiązującego systemu oświaty oraz przygotowania kandydatów na kierowców, wykładowców, instruktorów i egzaminatorów. W pozostałych wymiarach (pozaformalnym i nieformalnym) weryfikacja kwalifikacji osób prowadzących zajęcia i przygotowujących materiały edukacyjne w zakresie BRD pozostaje w gestii instytucji, organizacji i podmiotów, które organizują takie działania.

Edukacja w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w badaniach własnych

Niezwykle ważnym aspektem w dyskusji na temat jakości edukacji dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest wieloaspektowe rozumienie pojęcia „bezpieczeństwo” i wielowymiarowe definiowanie pojęcia „edukacja”. Kluczową zasadą, którą uwzględniać powinien jednak każdy edukator jest zasada partycypacji. Niestety w edukacji dla bezpieczeństwa nie jest ona zwyczajowo uwzględniana. Nie jest ona także uświadamiana przez społeczeństwo, o czym świadczą mogą wyniki badań prowadzonych przez KRBRD. Badani, uczestniczący w prowadzonym wówczas

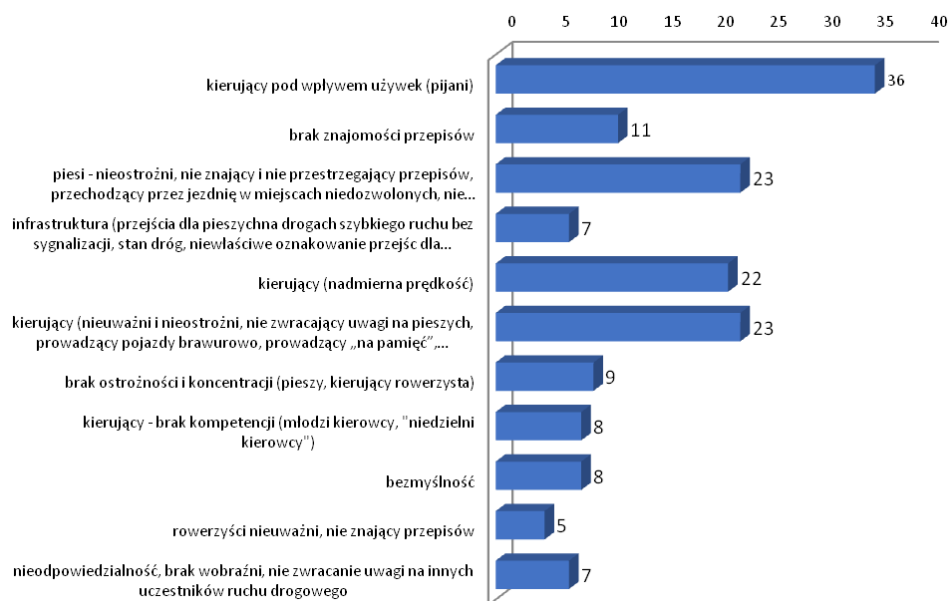
³⁵ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, art. 1.2 pkt. 3 (Dz. U. 1990, nr 30, poz. 179).

³⁶ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych, art. 11.1 pkt. 8 (Dz. U. 1997, nr 123, poz. 779).

sondażu, wśród podmiotów odpowiedzialnych za BRD w Polsce w 66% przypadków wskazywali Policję³⁷. Nie pojawiła się przy tym żadna odpowiedź sugerująca, że odpowiedzialność w tym zakresie ponosi każdy użytkownik drogi. Widać wyraźnie niski stopień świadomości społecznej związanej z osobistą odpowiedzialnością za bezpieczeństwo własne i innych osób.

Potrzebę realizacji wysokiej jakości edukacji w zakresie BRD potwierdzają wyniki badań sondażowych prowadzonych na przełomie 2017 i 2018 roku wśród studentów Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. W badaniu uczestniczyło 115. studentów, wśród których: 57% było w wieku 20–21 lat, 31% w wieku 22–23 lata, 9% w wieku 24–25 lat i pozostałe 3% w wieku 18–19 lat. W badanej grupie jedynie 16% respondentów nie posiadało uprawnień do kierowania pojazdami.

Badani wśród największych zagrożeń w ruchu drogowym wskazywali pijanych kierowających pojazdami.



Wykres 1. Największe zagrożenia dla BRD dostrzegane przez studentów

Źródło: badania własne

Stosunkowo duża liczba badanych wskazywała na zagrożenia generowane przez:

- pieszych (nieostrożnych, nie znających i nie przestrzegających przepisów, przechodzących przez jezdnię w miejscach niedozwolonych, nie stosujących elementów odblaskowych),

³⁷ *Badanie postaw społeczeństwa względem bezpieczeństwa ruchu drogowego*. Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Sopot 2014, s. 107.

- kierujących (nieuwważnych i nieostrożnych, nie zwracających uwagi na pieszych, prowadzących pojazdy brawurowo, prowadzących „na pamięć”, prezentujących niski poziom kultury jazdy),
- kierujących poruszających się z nadmierną prędkością.

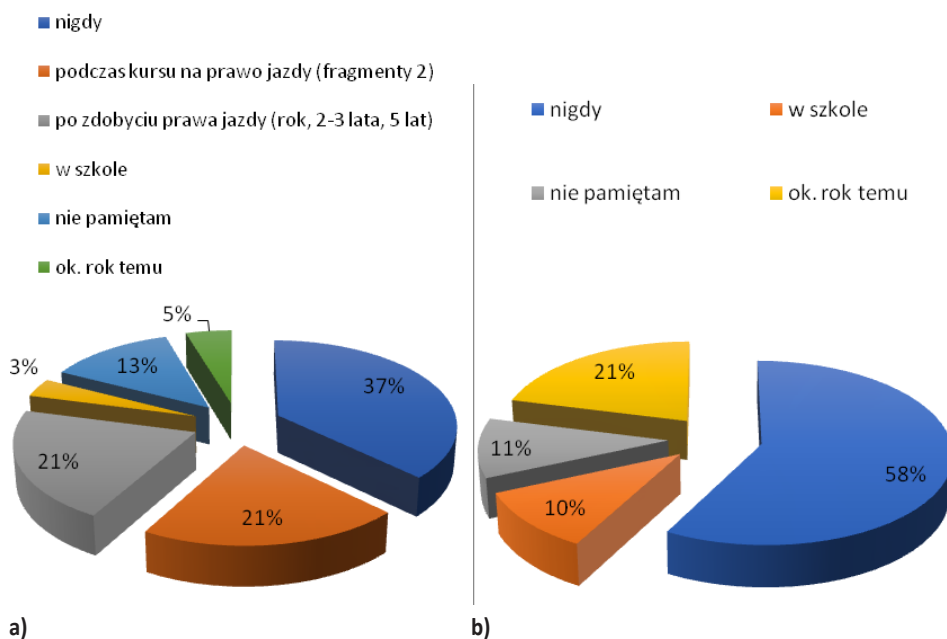
W prezentowanych powyżej wynikach badań nie występowały różnice w grupie respondentów posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami w stosunku do badanych nieposiadających takich uprawnień.

Badani studenci zapytani o sposoby przeciwdziałania zagrożeniom bezpieczeństwa w ruchu drogowym w większości odpowiadali, że starają się uważać, rozglądać się, np. na przejściach dla pieszych i podczas jazdy samochodem, stosując zasadę ograniczonego zaufania i szczególnej ostrożności i podkreślali, że „trzeba myśleć za innych”. Odpowiedzi takich udzieliła 1/3 respondentów. Ok. 20% badanych wskazywało, że stara się przestrzegać przepisów (obserwować znaki, nie korzystać z telefonu, stosować się do ograniczeń prędkości, zapinać pasy bezpieczeństwa, przechodzić w miejscu dozwolonym). Niestety blisko ¼ badanych nie robi nic. Są to respondenci, którzy nie udzielili żadnej odpowiedzi lub podkreślali wprost, że niewiele mogą, gdyż nie mają wpływu na BRD („Niestety mało mogę. Każdy zaczynał, każdy się uczył, ja niestety nie mam wpływu”, „nie przeciwdziałam tym zagrożeniom z powodu braku możliwości”, „nie mam na to wpływu”, „niestety nie mogę przeciwdziałać takim zagrożeniom”). Jedynie 5% badanych zwróciło uwagę na potrzebę doksztalcania się w zakresie BRD („Powtarzam wiedzę uzyskaną w trakcie nauki prawa jazdy”, „Doksztalcam się jako kierowca, sprawdzam regularnie sprawność pojazdu”, „staram się uczestniczyć w różnego rodzaju akcjach lokalnych, propagujących bezpieczną jazdę”). Budujący jest fakt, że badani w większości przypadków dostrzegają własny wpływ na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Niewątpliwie jednak uwidacznia się potrzeba większego uwzględniania w edukacji w zakresie BRD postaw ukierunkowanych na całościowe doskonalenie posiadanych kompetencji, które w ustawicznie zmieniającej się rzeczywistości wymagają dostosowania do pojawiających się nowych zagrożeń oraz zmian w obowiązujących przepisach prawa.

Respondenci, zapytani skąd czerpią wiedzę na temat sposobów przeciwdziałania zagrożeniom w BRD, w ok. 60% wskazywali Internet, a w ok. 25% przypadków telewizję, (np. kampanie społeczne, programy informacyjne, reklamy). Na ustawy powoływało się 7% badanych, a jedynie jedna osoba wskazała nazwę obowiązującej w Polsce ustawy *Prawo o ruchu drogowym*. Pojawiło się także kilka odpowiedzi sugerujących, że badani nie zamierzają podejmować żadnej aktywności edukacyjnej w zakresie BRD („Nie czerpię nowej wiedzy. Jedyna wiedza, którą posiadam to ta poznana na kursie prawa jazdy”, „Czerpałam podczas kursu na prawo jazdy”), co traktować należy jako synonim braku właściwego przygotowania do uczestnictwa w ruchu drogowym. Zdecydowana większość badanych korzysta jednak z Internetu, w którym niestety obok wiarygodnych danych, funkcjonuje szeroki obszar informacji niepotwierdzonych, nieprawdziwych, będących nieuzasadnioną interpretacją faktów. Dlaczego młodzi ludzie tak rzadko sięgają po źródła przepisów prawa? Prawdopodobną przyczyną jest łatwa dostępność artykułów zamieszczonych w Internecie, lapidarność, zwięzłość prezentowanych treści, a przede wszystkim

fakt, że stanowią one interpretację niejednokrotnie skomplikowanych przepisów prawa.

Potwierdzeniem powyższych wniosków są odpowiedzi udzielane przez badanych na pytanie dotyczące lektury ustawy *Prawo o ruchu drogowym*.



Wykres 2. Lektura ustawy *Prawo o ruchu drogowym* w grupie: a) kierowców, b) osób nieposiadających uprawnień do kierowania pojazdem

Źródło: badania własne

Odpowiedzi na to pytanie potwierdzają, że 50% badanych nigdy nie czytało lub nie pamięta kiedy i czy w ogóle czytało obowiązujące przepisy ruchu drogowego. Z powyższego wynika, że ustawa, jako tekst źródłowy, rzadko pojawia się podczas przygotowania kierowców do egzaminu na prawo jazdy. Ustawa, która jest tworzona dla ogółu społeczeństwa (osób wykształconych i osób nieposiadających wyższego wykształcenia), powinna być napisana w sposób zrozumiały i przystępny. Trudno się dziwić, że lektura ustawy w obecnym kształcie zniechęca czytelników, a niejednoznaczność przepisów o ruchu drogowym każe sięgać po ich opracowania. Sytuacja jest jednak trudniejsza w grupie osób nieposiadających uprawnień do prowadzenia pojazdów, w której ustawy nie czytało blisko 60% badanych, korzystających na codzień z dróg publicznych i będących najbardziej narażonymi na wypadki śmiertelne użytkownikami drogi. Prawdopodobną przyczyną niskiego zainteresowania przepisami ruchu drogowego w tej grupie może być właśnie przeświadczenie, że kierujący ma zachować ostrożność, uważać na pieszych i przewidywać ich zachowanie. Uwidaczniają się w tym miejscu braki z obszaru edukacji formalnej,

która powinna przygotować świadomego pieszego, rowerzystę i pasażera pojazdu. Świadomość, że w sytuacji zderzenia z pojazdem prawo stało po stronie pieszego jest w tym miejscu „Pyrrusowym zwycięstwem”, okupionym kosztem nieproporcjonalnym do osiągniętej satysfakcji. Niestety przekonanie o występowaniu w uprzywilejowanej pozycji na drodze okazać się może tragiczne w skutkach. Ta świadomość powinna być filarem edukacji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w szkołach.

W działaniach podejmowanych w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego można wyodrębnić ich dwa rodzaje:

- działania represyjne, które realizują podmioty odpowiedzialne za kontrolowanie stopnia przestrzegania obowiązujących przepisów prawa,
- działania prewencyjne, obejmujące ustawodawstwo, poprawę infrastruktury drogowej i stanu technicznego pojazdów oraz szeroko pojętą edukację.

W grupie badanych respondentów w 82% przypadków podkreślano wyższość działań prewencyjnych nad represyjnymi poprzez: uświadamianie zagrożeń i konsekwencji nieprzestrzegania przepisów (emisja nagrań wypadków), kampanie społeczne, edukację, pogadanki, ciekawe zajęcia, szkolenia, rozwijanie troski o siebie i innych, kształtowanie u sprawców umiejętności rozumienia sytuacji ofiary wypadku, doskonalenie kursów na prawo jazdy, zmianę przepisów, wdrażanie do dobrych nawyków, prezentowanie dobrych przykładów. Przeważająca większość propozycji dotyczy wysokiej jakości edukacji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, co potwierdza potrzebę i zasadność prowadzenia szerszych badań i analiz w tym zakresie oraz projektowania w oparciu o nie rozwiązań dostosowanych do potrzeb użytkowników dróg. Wyniki te są tożsame z badaniami opinii społecznych prowadzonymi przez KRBRD. Przeważająca większość badanych wówczas respondentów w zakresie inicjatyw sprzyjających poprawie bezpieczeństwa ruchu drogowego wskazywała działania edukacyjne³⁸.

Zakończenie

Podkreślając potrzebę poprawy jakości działań w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce, należałoby w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na redefinicję pojęcia edukacji dla bezpieczeństwa. Potrzeba holistycznego ujęcia problematyki i rezygnacji z postrzegania jej jedynie w kategorii przedmiotu szkolnego. Edukacja w zakresie bezpieczeństwa (w tym także BRD) jest procesem całościowym i nie powinna kończyć się z chwilą uzyskania uprawnień do kierowania pojazdami. Dodatkowo potrzeba modyfikacji sposobu realizacji edukacji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym: szerszego uwzględnienia tej problematyki w podstawie programowej w starszych klasach szkoły podstawowej i w szkole ponadpodstawowej, wprowadzenia edukacji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego do programów, przygotowujących kandydatów do zawodu nauczyciela, kształtowania świadomości dotyczącej potrzeby diagnozowania zagrożeń przed rozpoczęciem realizacji zajęć z edukacji dla bezpieczeństwa. W chwili obecnej do prowadzenia większości zajęć wynikających z podstawy programowej nie trzeba

³⁸ Ibidem, s. 38.

dodatkowego przygotowania w zakresie BRD. Wyjątkiem są zajęcia przygotowujące do egzaminu na kartę rowerową. Rozwijanie kompetencji świadomego uczestnika ruchu drogowego wymaga jednak rozbudowanych kompetencji w tym zakresie, które nie powinny być jedynie efektem samoedukacji. W ramach edukacji formalnej powinno akcentować się również przygotowanie wszystkich uczestników ruchu drogowego do interpretacji ustawy *Prawo o ruchu drogowym*. Jest to podstawowe źródło prawa, które jest często nowelizowane, a jego prawidłowa interpretacja nie zawsze jest możliwa bez pomocy kompetentnych w tym zakresie osób. Jednym z ważniejszych postulatów jest także potrzeba uwzględnienia w działaniach ukierunkowanych na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym większej liczby inicjatyw o charakterze prewencyjnym, dostosowanych do potrzeb i oczekiwań ich odbiorców. Wysokiej jakości edukacja w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest niepowtarzalną szansą na zmniejszenie liczby wypadków na drogach, pod warunkiem jednak, że osoby, które się nią zajmują, posiadają wysokie kompetencje merytoryczne i metodyczne oraz świadomość, czym tak naprawdę jest edukacja dla bezpieczeństwa.

Bibliografia

- Badanie postaw społeczeństwa względem bezpieczeństwa ruchu drogowego*, Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Sopot 2014.
- Bąk-Gajda D., Bąk J., *Psychologia transportu i bezpieczeństwa ruchu drogowego*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010.
- Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.
- Biała Księga Komisji Europejskiej. Plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu – dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i zasobooszczędnego systemu transportu*, Bruksela 2011.
- Dane statystyczne Policji: <http://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/dlugie-weekendy-i-swie/76574,Boze-Narodzenie.html> [dostęp: 07.09.2018].
- Global Plan for the Decade of Action for Road Safety 2011–2020*, on-line: http://www.who.int/roadsafety/decade_of_action/plan/en/ [dostęp: 08.09.2018].
- Hołyst B., *Bezpieczeństwo społeczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015.
- Hołyst B., *Przeciwko życiu*. Tom 1. *Perspektywy badawcze problematyki zagrożeń życia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017.
- IV Europejski Program Działań na rzecz Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego na lata 2011–2020*, on-line: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52010DC0389&qid=1399978403091&from=EN> [dostęp: 08.09.2018].
- Komunikat Prasowy Komisji Europejskiej – Bezpieczeństwo ruchu drogowego: Dane za 2017 r. wskazują na poprawę, lecz osiągnięcie znacznego postępu wymaga bardziej zdecydowanych działań*, on-line: http://europa.eu/rapid/press-release_IP-18-2761_en.htm [dostęp: 07.09.2018].
- Narodowy Program Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2013–2020*, Warszawa 2013.
- Polityka Transportowa Państwa na lata 2006–2025*, Warszawa 2007.

Road Safety in Theeuropean Union. Trends, statistics and main challenges, Komisja Europejska 2018, on-line: https://ec.europa.eu/transport/road_safety/sites/roadsafety/files/vademecum_2018.pdf [dostęp: 07.09.2018].

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz. U. 2017, poz. 356).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. 2012, poz. 977).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia (Dz. U. 2018, poz. 467).

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 24 lutego 2016 r. w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach (Dz. U. 2016, poz. 232) z późniejszymi zmianami.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 4 marca 2016 r. w sprawie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, instruktorów i wykładowców (Dz. U. 2016, poz. 280).

Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 12 kwietnia 2013 r. w sprawie uzyskiwania karty rowerowej (Dz. U. 2013, poz. 512).

Strategia Rozwoju Transportu do 2020 roku (z perspektywą do 2030 roku). Warszawa 2013.

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – *Prawo oświatowe* (Dz. U. 2017, poz. 59).

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – *Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. 1997, nr 98, poz. 602).

Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – *Karta Nauczyciela* (Dz. U. 1982, nr 3, poz. 19).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o *strażach gminnych* (Dz. U. 1997, nr 123, poz. 779).

Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o *kierujących pojazdami* (Dz. U. 2011, nr 30, poz. 151).

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o *Policji* (Dz. U. 1990, nr 30, poz. 179).

Valletta Declaration on Road Safety, Valetta 2017, on-line: https://ec.europa.eu/transport/road_safety/sites/roadsafety/files/valletta_declaration_on_improving_road_safety.pdf [dostęp: 07.09.2018].

Wicher J., *Bezpieczeństwo samochodów i ruchu drogowego*, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Warszawa 2002, 2004.

Włodarczyk E., Rokitowska J., Sadowska-Wieciech E., *Edukacja dla bezpieczeństwa. Istota i uwarunkowania*, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018.

Wnuk A., *Nauczyciel wychowania komunikacyjnego wobec współczesnych wyzwań zawodowych i problemów bezpieczeństwa ruchu drogowego*, Warszawa 2016.

Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2012, nr 1(86).

Zimbardo Ph., Leippe M.R., *Psychologia zmiany postaw i wpływu społecznego*, Zys i S-ka, Poznań 2004.

Education in the field of road safety in Poland

Abstract

The article discusses the formal and legal conditions for the implementation of education for road safety in Poland. It was presented the analysis of national and international documents regulating the issues of education for road safety in the formal, out of formal and informal dimension. In addition, were presented the results of a survey on road threats with a proposal for actions aimed at improving safety in this dimension.

Słowa kluczowe: edukacja, bezpieczeństwo ruchu drogowego

Keywords: education, road safety

Ewelina Włodarczyk

doktor nauk społecznych w zakresie pedagogiki, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; jej zainteresowania naukowe oscylują wokół problematyki edukacji dla bezpieczeństwa, bezpieczeństwa w szkole, jakości kształcenia oraz bezpieczeństwa zdrowotnego, autorka ponad dwudziestu artykułów naukowych dotyczących problematyki edukacji dla bezpieczeństwa i jakości kształcenia, współautorka programu nauczania do edukacji dla bezpieczeństwa *Bezpiecznie każdego dnia* dla III etapu edukacyjnego, który opublikowano na portalu wiedzy dla nauczycieli Scholaris, współautorka materiałów dydaktycznych dla nauczycieli edukacji dla bezpieczeństwa, stanowiących obudowę multimedialną do programu nauczania *Bezpiecznie każdego dnia*, zamieszczonych na stronie Ośrodka Rozwoju Edukacji, członek zespołu projektującego na Uniwersytecie Pedagogicznym programu nauczania dla specjalności edukacja dla bezpieczeństwa i zarządzanie kryzysowe oraz edukacja i profilaktyka bezpieczeństwa, uczestniczka projektu badawczego pt.: „Analizy interpretacyjne efektów ewaluacji zewnętrznej szkół i placówek oświatowych województwa małopolskiego na podstawie danych np-seo2”, cyklicznie współpracuje z Kuratorium Oświaty w Krakowie przy organizacji i ocenie prac konkursowych w ramach Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego”, w wolnych chwilach działa jako wolontariusz PCK w Komisji ds. Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.16

RECENZJE

Jakub Idzik, Rafał Klepka

Olga Wasiuta, Sergiusz Wasiuta, Przemysław Mazur, *Państwo Islamskie ISIS. Nowa twarz ekstremizmu*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2018, ISBN 978-83-8085-621-9, 268 ss.

Problematyka Państwa Islamskiego (ISIS) przykuwa uwagę zarówno badaczy w jakikolwiek sposób zajmujących się naukami społecznymi, jak i w szczególności osób spoza świata nauki, dla których zrozumienie złożonych, wieloaspektowych zjawisk rozgrywających się z dala od ich domu, a jednak stale obecnych w mediach, budzi zainteresowanie, a niekiedy także składnia do refleksji, pytań i dyskusji. Nie ulega wątpliwości, że szczególnego kontekstu rozmowom, w których obecna jest tematyka ISIS nadają sprzeczne doniesienia medialne, w których fakty przeplatają się z opiniami, spekulacjami, a nierzadko także sensacyjnymi doniesieniami, mającymi za zadanie jedynie zdobyć uwagę widza, słuchacza lub czytelnika. Dla wielu odbiorców medialnych doniesień niedostępny pozostaje klucz do ich odczytania, umiejętność oddzielenia informacji od oceny, spekulacji dziennikarskiej od mocnego naukowego sądu popartego badaniami i doświadczeniami. Te medialne doniesienia sprzyjają emocjom, budowie lęków, strachu, nieuzasadnionych obaw, niejednokrotnie paniki związanej z islamem i terroryzmem w ogóle. Na podstawie medialnych doniesień o wydarzeniach mających miejsce kilka tysięcy kilometrów od Polski wielu odbiorców mediów buduje swój światopogląd odnoszący się do uchodźców, islamu, współczesnego bezpieczeństwa oraz innych ludzi. Wydaje się, że swoistego rodzaju remedium na szybką informację pozbawioną głębszej refleksji stanowi praca Olgi Wasiuty, Sergiusza Wasiuty i Przemysława Mazura zatytułowana *Państwo Islamskie ISIS. Nowa twarz ekstremizmu*, wydana w 2018 roku przez cenione warszawskie wydawnictwo naukowe Difin.

Oceniając książkę zawsze należy brać pod uwagę doświadczenie badawcze jej twórców i już tylko w tym zakresie praca zasługuje na zainteresowanie. Dwójka spośród autorów niniejszej pracy rok wcześniej wydała wysoko ocenianą i cieszącą się niesłabnącym zainteresowaniem książkę pod tytułem *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*, która ukazała się nakładem krakowskiego wydawnictwa Arkana. Profesor Olga Wasiuta jest autorką licznych prac dotyczących m.in. stosunków międzynarodowych, bezpieczeństwa regionalnego i europejskiego, wojny hybrydowej prowadzonej przez Rosję, przemian społeczno-politycznych w Rosji oraz przyczyn i konsekwencji współczesnych konfliktów polityczno-militarnych. Z kolei profesor Sergiusz Wasiuta prowadzi badania dotyczące problemów bezpieczeństwa społeczno-informacyjnego i energetycznego w kontekście zagrożeń

hybrydowych i cywilizacyjnych, politycznego i społeczno-ekonomicznego rozwoju Ukrainy w okresie niepodległości, stosunków polsko-ukraińskich oraz zagadnień bezpieczeństwa w obszarze postradzieckim. Trzeci z autorów, doktor Przemysław Mazur, współautor prac takich jak *Odstraszanie militarne w XXI wieku. Polska – NATO – Rosja czy Społeczeństwo przeciw państwu, państwo przeciw społeczeństwu: bezpieczeństwo ustroju Polski Ludowej na wybranych przykładach z ziemi tarnowskiej* także posiada znaczące doświadczenia badawcze, które obejmują tematycznie zagadnienia geopolityki, etniczności, nacjonalizmów, współczesnych problemów tożsamościowych, zwłaszcza muzułmanów, ale także Łemków i Ukraińców.

Praca podzielona została na pięć rozdziałów, jej konstrukcję uznać należy za spójną i przemyślaną. Pierwszy rozdział stanowi wartościowe wprowadzenie do problematyki funkcjonowania ISIS, przy czym w pierwszej części tego rozdziału czytelnik ma możliwość zapoznania się z genezą powstania ISIS. Można byłoby pokusić się tu o refleksję, że taki wybór początku pracy nie stanowi zaskoczenia, jednak przynosi jej już głębokość refleksji. Ta część pracy nie ma charakteru kronikarskiego, ale stanowi dogłębną analizę zarówno wydarzeń, które doprowadziły do powstania ISIS, jak i przyczyn tych wydarzeń i wzajemnych powiązań między nimi. Istota tej części pracy zamyka się w odpowiedzi na trafnie postawione przez autorów pytania: „Jak doszło do tego, że organizacja terrorystyczna zyskała miano państwa? Kiedy powstało Państwo Islamskie? Dlaczego w tak krótkim czasie osiągnęło status regionalnej potęgi militarnej? Czy jest to samoistna ewolucja brutalnej organizacji w kierunku zorganizowanego państwa, czy może twór na potrzebę globalnej gospodarki, który wymyka się spod kontroli? Skąd pojawiło się Państwo islamskie? Jakie procesy przyczyniły się do powstania tego potwora? Kto lub co otworzyło puszkę Pandory i wypuściło na zewnątrz demona, który dziś trzyma w strachu przerażony cywilizowany świat?”. Pozytywnie ocenić należy także pomysł, by część rozdziału poświęcić na prezentację sylwetek przywódców ISIS Abu Musab Al-Zarqawi, Abu Bakr al-Baghdadi oraz Abu Muhammad al-Adnani.

Wartość tej analizy wynika w szczególnym stopniu z możliwości poznania i zrozumienia dróg każdego z przywódców, ich życiowych wyborów oraz wpływu ich własnych doświadczeń na podejmowane przez nich działania. Autorzy w pieczołowity sposób odtwarzają kolejne etapy życia i ich związek z ISIS. Czytelnik może dzięki temu obserwować rolę i znaczenie jednostek w kształtowaniu fenomenu ISIS.

Drugi rozdział pracy zatytułowany „Islamizm – religia, ideologia, polityka” zdecydowanie różni się pod względem naukowej formy od poprzedniego. Autorzy charakteryzują w nim islam, starając się ocenić, na ile jego radykalna forma może zostać uznana za ideologię. Ta część pracy ma charakter zdecydowanie bardziej teoretyczny i refleksyjny, w większym stopniu nastawiona jest na analizę rzeczywistości niż na prezentację faktów. Udało się tu w dość syntetycznej formie zaprezentować filozoficzny, religijny oraz społeczny kontekst islamu z naciskiem na jego fundamentalny odłam. Wartościowe poznawczo pozostają ustalenia związku pomiędzy islamem a islamizmem, religią a ideologią, które przybierają próbę odpowiedzi na pytanie zawarte w jednym z podrozdziałów „Ile jest islamu w islamizmie?”. Mocną stroną tego rozdziału jest z pewnością prezentacja znanych zagadnień odnoszących się do istoty dżihadu, walki z zachodem, natury konfliktu cywilizacyjnego i religijnego,

które jednak nie zostały przedstawione w podręcznikowy, odtwórczy sposób, a jednocześnie autorzy stale pamiętają o ISIS i wracają do zasadniczej problematyki swojej książki podnosząc, jak dany aspekt omawianej problematyki łączy się z głównym tematem ich pracy. Rozdział ten wieńczy charakterystyka koncepcji ideologicznej koncepcji kalifatu ISIS, w którym najpełniej przedstawiono związki pomiędzy myślą stanowiącą inspirację działań Państwa Islamskiego a myślą salaficką.

Trzeci rozdział pracy stanowi interesujące studium funkcjonowania ISIS odślanające podobieństwo działania specyficznej organizacji terrorystycznej do funkcjonowania państwa. Autorzy szczegółowo analizują ISIS, podnosząc słusznie, że wynika się ono prostym schematom i klasyfikacjom, a najlepiej opisują je słowa z ich pracy: „ISIS jest rzeczywiście skomplikowaną i głęboko przemyślaną formacją, gałęzie, którego dziwnie połączone ze sobą, a za swoją wewnętrzną strukturą coraz bardziej przypomina państwo, brakuje tylko międzynarodowego uznania, a także wyraźnych granic.” Zasadniczą strukturę rozdziału zbudowano w sposób podobny do klasycznych prac przedstawiających strukturę instytucjonalną systemu politycznego państwa, jednak lektura poszczególnych podrozdziałów pozwala poznać rzeczywistą rolę tej koncepcji. Zaprezentowano tu społeczny wymiar funkcjonowania ISIS, koncepcje i realia ewolucji oraz biurokratyczną hierarchię poszczególnych elementów organizacji. W dalszych rozdziałach opracowano szczegółowo sposób działania, cele, funkcje i zadania każdej z instytucji stworzonych na wzór państwa, takich jak Rada Szury, Rada Administracyjna, Rada Wojskowa, Rada Obrony, Bezpieczeństwa i Wywiadu, Rada Szariatu, Rada Finansów, Rada do spraw Mediów i Komunikacji, Rada służby zdrowia.

Kolejny rozdział recenzowanej książki dotyczy metod werbowania w szeregi ISIS. Poza analizą roli i znaczenia, jakie dla Państwa Islamskiego ma pozyskiwanie nowych zwolenników i bojowników, szczegółowej analizie poddano także problematykę praktycznego stosowania rozmaitych kanałów i metod pozyskiwania nowych ludzi do organizacji. Uwagę zwraca bardzo szczegółowa analiza wykorzystania internetu w działaniach werbunkowych. Wyraźny pozostaje tu silny wpływ na kształt pracy trzeciego z autorów publikacji, który podobną problematykę podejmował już w swoich artykułach naukowych. Godna zainteresowania pozostaje koncepcja periodyzacji wykorzystania internetu w działalności terrorystycznej, ocena skali i skutków takich działań, a także analiza konkretnych stron i porali internetowych, zarówno co do treści, jak i formy oraz potencjalnego oddziaływania na odbiorców, a więc działalności silnie perswazyjnej, a wręcz propagandowej. Rozważania dotyczące wirtualnej etniczności oraz wykorzystania Twittera i YouTube’a cechują się dużym znawstwem problematyki i dowodzą umiejętności prowadzenia skomplikowanej w tym przypadku analizy treści. Podrozdział „Mélodie, czyli metoda na kochanka” pozwala snuć wszakże refleksje, że werbunek do ISIS może następować także przy użyciu równie wyrafinowanych, co w przypadku zaawansowanej technologii medialnej, jednak zdecydowanie prostszych do zrozumienia i wytłumaczenia, także bez technologicznego znawstwa, sposobów na wcielenie w szeregi ISIS.

Ostatni, piąty rozdział książki, poświęcony został źródłom finansowania i systemowi ekonomicznemu Państwa Islamskiego. Scharakteryzowano tu zarówno specyfikę przychodów dość oczywistych, takich jak zyski ze sprzedaży ropy naftowej,

gazu ziemnego, fosforanu, cementu, produkcji rolnej czy sprzedaży pamiątek archeologicznych, jak i przychody pochodzące z działalności przestępczej, okupów, porwań czy nielegalnego handlu. Uwagę w tej części pracy zwraca precyzyjna konfrontacja różnych danych liczbowych oraz ich atrakcyjna prezentacja, umożliwiająca odbiorcy łatwą orientację w skali działania ISIS.

Lektura pracy przynosi szereg refleksji, tak związanych z jej treścią, jak i formą. Przede wszystkim pokreślić trzeba, że pracę czyta się niczym pasjonującą powieść. Nie ulega wątpliwości, że nie powinien to być wyznacznik jakości czy atrakcyjności pracy naukowej. Nie da się jednak ukryć, że język pracy, sposób, w jaki autorzy podejmują nowe elementy swojej analizy, wreszcie liczne egzemplifikacje, w wielu miejscach sprawiają, że książka wydaje się mieć wręcz popularnonaukowy charakter. Nieczęsto czyta się prace, które złożoną i wielowymiarową problematykę prezentują w sposób nie tylko fachowy, ale także atrakcyjny poznawczo. Podkreślić należy, że w tym zakresie autorzy zdają się tworzyć książkę bliską modelowi zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej literatury naukowej, w której skomplikowanej treści i prezentacji złożonych wyników badań musi towarzyszyć przystępny język. Ogromna ilość informacji, jaką znajdziemy w pracy zamieszczona została w niej zatem w taki sposób, że czytelnik nie ma trudności z gubieniem się w nadmiarze danych. Wreszcie ogromną rolę odgrywa także duża liczba danych ilościowych, które znakomicie ilustrują wywód autorów, jednak nie przytłaczają jego sensu nadmiarem cyfr i operacji matematycznych.

Odrębne uwagi odnoszące się do formy trzeba poczynić odnośnie doboru źródeł. Sięgnięto do publikacji i materiałów napisanych w języku: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim, rosyjskim i ukraińskim. Jednak nie tylko zróżnicowanie językowe każe wysoko oceniać pracę. O wiele większą rolę odgrywa sposób, w jaki autorzy podchodzą do analizowanych treści. Są nimi nierzadko dokumenty o wątpliwej wiarygodności albo doniesienia medialne, które trudno zweryfikować. W pracy wyraźna jest jednak konfrontacja informacji pochodzących z różnych źródeł. Badacze z dużą precyzją przywołują źródła faktograficzne swoich wywodów, by następnie ocenić ich prawdziwość. Praca tego rodzaju mogłaby być zlepkim doniesień medialnych oraz obecnych w obiegu medialnym wiadomości. Tu mamy do czynienia nie tylko z uporządkowaniem tej ogromnej ilości danych, ale przede wszystkim z weryfikacją, oceną, analizą, badaniem retrospektywnym i prospektywnym.

Oceniając treść pracy podkreślić należy aktualność problematyki i jej niesza-blonowe ujęcie. Czytelnik znajdzie tu podstawowe informacje o islamie, fundamentalizmie, ale są one rozbudowane w kierunku, który tłumaczy istnienie i działanie ISIS. Praca nie staje się dzięki temu podręcznikową analizą znanych tematów, ale też pozwala się odnaleźć w problematyce nieco mniej zorientowanemu czytelnikowi. Obecność wątku rosyjskiego, szerokie osadzenie problematyki w kulturze, oryginalne i głębsze niż w innych pracach podjęcie wątku kobiet w islamie, uznać należy za niezwykle cenne walory tego dzieła.

Jak w każdej pracy, także i w tej, wskazać można na pewne elementy, które w trakcie oceny mogą budzić wątpliwości. Autorzy nie pokusili się jak w typowej pracy naukowej o rozdział, czy bodaj podrozdział metodologiczny. Czy postąpili słusznie? Dla czytelnika, którego interesuje wyłącznie funkcjonowanie Państwa

Islamskiego rozdział metodologiczny mógłby nie wносить niczego nowego i po-znawczo cennego. Z kolei czytelnicy zajmujący się zawodowo nauką, bardzo szybko skonstatują, że mają do czynienia ze studium, w którym dominuje rozumowanie indukcyjne, a w którym zastosowano rozliczne metody badawcze, wśród których wymienić należy z pewnością analizę literatury, dokumentów, zawartości mediów, analizę systemową, przyczynową, analizę narracji oraz podstawowe metody z zakresu prognozowania międzynarodowego, by wymienić tylko najważniejsze. W tej sytuacji, wobec złożoności samej tematyki pracy, wydaje się, że brak deklaracji co do stosowanych metod badawczych nie może być traktowany jako mankament pracy.

Reasumując, wskazać należy, że recenzowana książka stanowi cenny materiał, służący pogłębianiu trudnej i wielowymiarowej wiedzy. Trud ten wynika z odmienności języka, kultury, niedostępności wielu źródeł pierwotnych, a także wspomnianego już szumu medialnego, który utrudnia pozyskiwanie wiedzy, narażając odbiorcę na spojrzenie schematyczne i uwikłane w stereotypy. Recenzowana praca może stanowić cenną pomoc dla studentów, wykładowców, analityków, polityków, decydentów, ale także dla zwykłych obywateli, którzy interesują się szerzej otaczającym ich światem oraz pragną rozumieć naturę zagrożeń, problemów i zmian, jakie w świecie tym zachodzą.

Jakub Idzik

absolwent studiów z bezpieczeństwa narodowego na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, interesuje się uzbrojeniem, sposobami prowadzenia wojny, a także nowymi technologiami, komunikowaniem masowym oraz możliwościami wykorzystania analizy zawartości w naukach o bezpieczeństwie.

Rafał Klepka

doktor nauk politycznych, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, prowadzi badania nad relacjonowaniem wybranych zjawisk społecznych (głównie politycznych) w mediach, jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół komunikowania politycznego, wpływu mediów na postawy, opinie i zachowania wyborcze, problematyki stronnictwa medialnej, manipulacji, propagandy oraz bezpieczeństwa medialnego, autor monografii *Medialna walka o dobrą zmianę. Obraz wyborów parlamentarnych w 2015 roku w wybranych mediach*, redaktor naukowy tomu *Medialne obrazy świata. Wybrane problemy społeczno-polityczne w mediach*, autor szeregu artykułów naukowych.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.17

SPRAWOZDANIA

Hanna Batorowska

„Bezpieczeństwo informacyjne” w murach zamku suskiego. Sprawozdanie z konferencji zorganizowanej przez IBiEO Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, 29–30 marca 2017 r.

W dniach 29 i 30 marca 2017 r. odbyła się na zamku w Suchej Beskidzkiej konferencja naukowa poświęcona problemom bezpieczeństwa informacyjnego i kondycji człowieka w świecie permanentnej walki informacyjnej. Jej organizatorem był Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Urząd Miasta w Suchej Beskidzkiej oraz Starostwo Powiatu Suskiego. Patronat nad konferencją objął JM Rektor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie prof. dr hab. Kazimierz Karolczak oraz władze lokalne reprezentowane przez Burmistrza Miasta Sucha Beskidzka Stanisława Lichosyta i Starostę Powiatu Suskiego Józefa Bałosa.

Problematyka konferencji obejmowała zagadnienia szeroko rozumianego bezpieczeństwa informacyjnego, a referenci odnosili się do tematów z zakresu polityki bezpieczeństwa informacyjnego, zarządzania bezpieczeństwem informacyjnym, audytu bezpieczeństwa informacji, prawnych aspektów ochrony informacji i systemów informacyjnych, ochrony informacji niejawnych i danych osobowych, bezpieczeństwa teleinformatycznego, walki informacyjnej, przestępstw przeciwko bezpieczeństwu informacyjnemu, kompetencji informacyjnych w zarządzaniu bezpieczeństwem informacyjnym, kultury bezpieczeństwa informacyjnego, barier i zniekształceń informacyjnych wpływających na bezpieczeństwo organizacji, manipulacji informacją, komunikacji firmy z mediami, analizy informacyjnej i służb analitycznych, udostępniania informacji publicznej, białego wywiadu i jego znaczenia w walce informacyjnej, ewaluacji otwartych źródeł informacji, etyki profesji związanych z informacją, bezpieczeństwa informacyjnego w kontekście kontroli społeczeństwa, ekologii informacji i bezpieczeństwa człowieka we współczesnym świecie, edukacji dla bezpieczeństwa informacyjnego.

Otwarcia konferencji dokonał Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka Stanisław Lichosyt oraz władze rektorskie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. W pierwszym dniu zaproszeni goście mieli możliwość uczestniczenia w Jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej Profesora dra hab. Zbigniewa Kwiasowskiego – dyrektora IBiEO UP w Krakowie, a następnie w sesji plenarnej na temat „Bezpieczeństwo informacyjne w dyskursie naukowym”, w której wystąpili prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka (Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej), prof. dr hab. inż. Andrzej Leśniak (Akademia Górniczo-Hutnicza) oraz dr hab.

Andrzej Żebrowski, prof. UP i dr hab. Zbigniew Kwiasowski, prof. UP (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Kolejna sesja na temat „Środowiska bezpieczeństwa informacyjnego” obejmowała wypowiedzi prof. zw. dr hab. Mariana Cieślarczyka (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach), prof. zw. dr hab. Wiesława Babika (Uniwersytet Jagielloński) oraz dr hab. Barbary Kamińskiej-Czubały, prof. UP, prof. zw. dr hab. Olgi Wasiuty, prof. zw. dr hab. Sergiusza Wasiuty, dr hab. Jerzego Świecy, prof. UP (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Dyskusję po zakończeniu obu sesji prowadził z wielkim profesjonalizmem prof. zw. dr hab. Sergiusz Wasiuta.

Wieczorem Sala Rycerska zamku suskiego z sali obrad zmieniła się w salę koncertową, w której uczestnicy konferencji mieli przyjemność uczestniczyć w Koncercie gitarowym Maestro Jana Oberbeka, dedykowanym Szacownemu Jubilatowi Panu Profesorowi dr. hab. Zbigniewowi Kwiasowskiemu. Była też możliwość zwiedzania Zamku Suskiego z kustoszem mgr Barbarą Woźniak – dyrektorem Muzeum Suchoj Beskidzkiej oraz zapoznania się z wystawą przygotowaną przez pracowników Biblioteki Pedagogicznej w Krakowie, Filia w Suchoj Beskidzkiej na bazie zbiorów Biblioteki Pedagogicznej w Krakowie na temat: „Społeczeństwo informacyjne” przygotowaną przez kuratora wystawy mgr Renatę Kosałę.

W drugim dniu konferencji sesja plenarna poświęcona została „Środowisku walki informacyjnej”. Referaty wygłosili dr Agnieszka Filipek, mgr Konrad Harasim i mgr Magdalena Rudnicka (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach), dr Joanna Świątkowska, dr Rafał Klepka, dr Przemysław Mazur i lic. Wojciech Cendrowski (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Obrady wzbogacone zostały panelem dyskusyjnym z posterami na temat „Edukacji dla bezpieczeństwa i ochrony informacji”, w ramach którego uczestnicy mogli podjąć dyskusję z pracownikami i organizatorami konferencji z IBiEO UP w Krakowie: dr hab. Hanną Batorowską,





Fot. 1–3. Sala Rycerska zamku w Suchej Beskidzkiej, w której odbywały się obrady konferencji „Bezpieczeństwo informacyjne”

Źródło: Fot. Muzeum Miasta Suchej Beskidzkiej

prof. UP, dr inż. Bożeną Jarosz, dr Emilią Musiał, dr Agnieszką Polończyk, mgr Pauliną Motylińską, dr Pawłem Skorutem, mgr Katarzyną Batorowską a także z zaproszonymi gośćmi, tj. z dr Adamem Balickim, mgr Agnieszką Jezierską i mgr inż. Andrzejem Koziarą oraz mgr Izabelą Rudnicką. Kolejna sesja plenarna dotyczyła tematyki „Ochrony danych”. Wzięli w niej udział ponownie mgr inż. Andrzej Koziała i mgr Agnieszka Jezierska (UŚ), mgr Wioleta Gaweł (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), mgr Paweł Kaźmierczyk (Uniwersytet Warszawski), mgr Hadrian Ciechanowski (Archiwum Państwowe w Toruniu).

Po południu obrady kontynuowano w Mediatece ZS im. Walerego Goetla w Suchej Beskidzkiej. Gości przywitał Dyrektor ZS im. Walerego Goetla, mgr Ewa Kawończyk i przewodnicząca komitetu organizacyjnego Konferencji dr hab. Hanna Batorowska, prof. UP. Obradom towarzyszyły warsztaty dydaktyczne zorganizowane przez pracowników IBiEO dla środowiska lokalnego, głównie nauczycieli i uczniów szkół powiatu suskiego. Otwarcie *Warsztatów z zakresu bezpieczeństwa informacyjnego* zostało dokonane przez Starostę Powiatu Suskiego mgr Józefa Bałosa, który równocześnie patronował całemu przedsięwzięciu.

Po sesji plenarnej, dotyczącej głównie problemów audytu w zakresie bezpieczeństwa informacji w placówkach oświatowych, goście podzielili się na grupy, aby móc uczestniczyć w zajęciach praktycznych z pracownikami IBiEO w Krakowie: dr Pelagią Szybka z zakresu pomocy przedmedycznej, z mgr Pauliną Motylińską z zakresu bezpieczeństwa haseł w Internecie, z dr Agnieszką Polończyk na temat tworzenia Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa oraz z mgr Izabelą Rudnicką (OEliZK w Warszawie) z zakresu umiejętności korzystania z aplikacji wspomagających tworzenie infografik na temat ochrony prywatności i danych osobowych, z mgr Małgorzatą Tomaszewską-Wieczorek na temat programu „Bezpieczna Szkoła Cyfrowa” i bezpiecznego korzystania z zasobów cyberprzestrzeni w szkołach, jak również zagrożeń i ryzyka związanego z korzystaniem z Internetu i nowoczesnych narzędzi cyfrowych. Ciekawe wystąpienie mieli również przedstawiciele firmy ITTI Sp. z o.o z Poznania – Maciej Szulejewski i Karolina Pieniowska, na temat gier decyzyjnych w zarządzaniu bezpieczeństwem.

W konferencji udział wzięli, poza przedstawicielami ośrodków akademickich z Krakowa, Warszawy, Torunia, Siedlec, Dąbrowy Górniczej, Katowic, Poznania, Lublina, Bydgoszczy, dyrektorzy samorządowych instytucji kultury, dyrektorzy i nauczyciele szkół i placówek edukacyjnych powiatu suskiego, pracownicy Biblioteki Pedagogicznej w Krakowie i jej filii w Suchej Beskidzkiej, a także przedstawiciele służb mundurowych powiatu suskiego, komendanci Powiatowej Policji i Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Suchej Beskidzkiej, Nadleśnictwa, przedstawiciele Prokuratury Rejonowej, pracownicy Wydziału Bezpieczeństwa, Administracji i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Suchej Beskidzkiej.

Szczegółowe informacje na temat konferencji zamieszczono na stronie <http://konferencja-upkrakow.wixsite.com/bezpieczenstwo-inf/panele-tematyczne-1>.

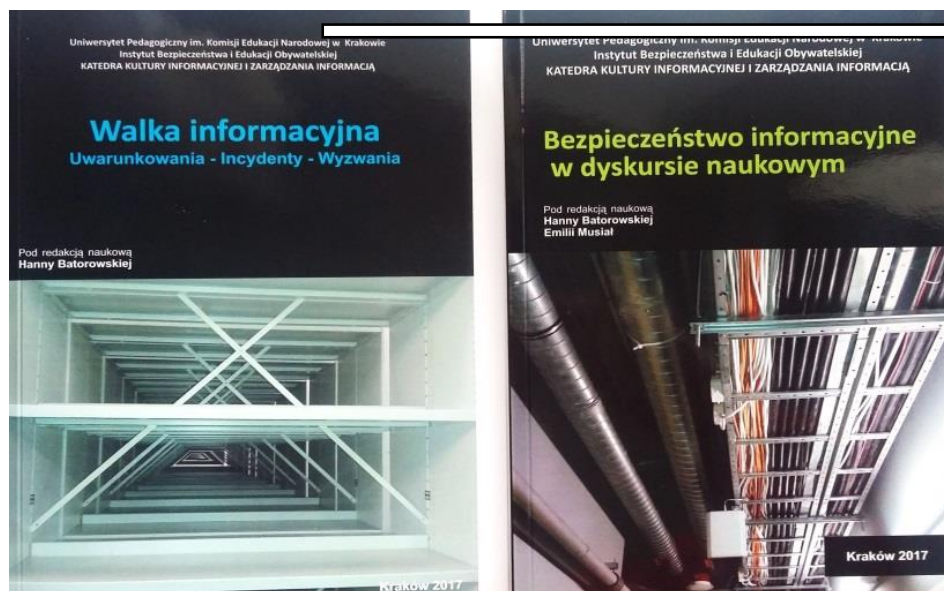
Konferencji towarzyszyło wydanie dwóch monografii naukowych z cyklu „Człowiek w świecie informacji”. Wcześniejsze tomy tej serii z lat 2015 i 2016 prezentowane były na łamach kwartalnika „Bibliotheca Nostra” w numerze 2 z 2016

roku poświęconym zagadnieniom architektury informacji (<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/266128/edition/251759/content?ref=desc>).

Tom pod red. Hanny Batorowskiej pt.: *Walka informacyjna. Uwarunkowania – Incydenty – Wyzwania* (<http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/2021/walka-informacyjna.pdf?sequence=1&isAllowed=y>) obejmuje artykuły dotyczące wybranych aspektów walki informacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem charakterystyki środowiska bezpieczeństwa informacyjnego, uwarunkowań wpływających na wykorzystywanie informacji jako narzędzia walki informacyjnej, incydentów potwierdzających wyjątkową skuteczność zastosowania mediów w tej walce oraz refleksji nad możliwością obrony przed kształtowaniem świata w sposób korzystny wyłącznie dla niewielkiej grupy decydentów – ekspertów od manipulacji informacją oraz postawami i zachowaniami obranych przez siebie obiektów (człowieka, organizacji, narodów, całej ludzkości). Ze względu na specyfikę monografii, dwie główne jej części: „Walka informacyjna w kontekście przemian cywilizacyjnych” i „Środowisko bezpieczeństwa informacyjnego” wzbogaca część dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Kwiasowskiemu, który w 2016 roku obchodził jubileusz 50-lecia pracy zawodowej oraz 15-lecia kierowania (do roku 2013 Katedrą) Instytutem Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej na Wydziale Pedagogicznym UP w Krakowie.

Kolejny tom pt.: *Bezpieczeństwo informacyjne w dyskursie naukowym* przygotowany pod redakcją Hanny Batorowskiej i Emilii Musiał (<http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/2022/bezpieczenstwoinformacyjne.pdf?sequence=1&isAllowed=y>) stanowi interdyscyplinarny przegląd problemów związanych z bezpiecznym gromadzeniem, przetwarzaniem i udostępnianiem informacji w wielu sektorach życia społecznego. Bezpieczeństwo informacyjne przedstawione jest nie tylko jako przedmiot badań nauk o bezpieczeństwie i nauk o informacji, ale jest też szczegółowo analizowane w aspektach prawnym, pedagogicznym, etycznym, a nawet fizycznym – aspektach, które odsłaniają istotę zagrożeń dla systemów i użytkowników informacji. Dzięki odmiennym spojrzeniom badaczy bezpieczeństwo informacyjne staje się obszarem coraz lepiej poznanym, a nowa wiedza sprzyja racjonalnym zachowaniom w trudnej i nieustannie zmieniającej się rzeczywistości. W przedstawionym tomie, bezpieczeństwo informacyjne ukazywano jako: komponent bezpieczeństwa narodowego, komponent kultury bezpieczeństwa, kultury informacyjnej i ekologii informacji, odnoszono je do bezpieczeństwa w dobie globalizacji i do społeczeństwa informacyjnego, a także jako element międzynarodowej i lokalnej polityki informacyjnej, cel polityki bezpieczeństwa informacyjnego, przedmiot technologii informatyczno-komunikacyjnych (infrastruktura teleinformatyczna – obsługa i eksploatacja), równoznacznik bezpieczeństwa informacji i ochrony danych, proces zarządzania bezpieczeństwem informacji (organizacja audytu informacji), obszar wpływu manipulacji medialnej przez środki masowego przekazu, wyznacznik organizacji i jej kultury organizacyjnej, przedmiot walki konkurencyjnej i biznesowej (gospodarka elektroniczna), element walki informacyjnej (przedmiot wojny informacyjnej, cyberwojny), część programu edukacji dla bezpieczeństwa.

Oba tomy pozwalają czytelnikom podjąć refleksję nad kulturą bezpieczeństwa i kulturą bezpieczeństwa informacyjnego. Interdyscyplinarny zespół badawczy ukonstytuował się wokół domeny kultury bezpieczeństwa, bowiem stawiane przez indywidualnych badaczy pytania nie znajdowały dotąd w obrębie wąskich specjalizacji zadowalających odpowiedzi. Jak pisałam we wstępie do tomu pierwszego, pt.: *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka*, staram się w tym dyskursie wzbogacić wiedzę na temat relacji i zależności między kulturą informacyjną i kulturą bezpieczeństwa informacyjnego a zjawiskiem zrównoważonego rozwoju, łącząc doświadczenia z zakresu nauki o informacji z innymi dziedzinami, szczególnie z obszaru nauk o bezpieczeństwie. Uważam, że ukazanie znaczenia kultury informacyjnej jednostki i grupy z perspektywy kultury bezpieczeństwa w sposób holistyczny ma duże znaczenie dla kształtowania nie tylko polityki informacyjnej kraju, ale i systemu edukacji oraz poszerzenia obszaru badań nad kluczowymi kompetencjami obywatela, nieodzownymi w kształtowaniu bezpiecznego środowiska cyfrowego.



Fot. 2. Okładki monografii poświęconych problemom walki informacyjnej i bezpieczeństwa informacyjnego

Źródło: <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/2021>; <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/2022>

Inicjatywa zorganizowania konferencji na temat bezpieczeństwa informacyjnego została wysoko oceniona przez władze Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, samorząd lokalny w Suchej Beskidzkiej oraz środowisko akademickie, które przyczyniło się do powstania dwóch inspirujących monografii z cyklu "Człowiek w świecie informacji". Wszystkim osobom zaangażowanym w realizację tego przedsięwzięcia serdecznie dziękuję.

Hanna Batorowska

doktor habilitowany informatologii i bibliologii, profesor nadzwyczajny w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Wśród jej zainteresowań naukowych znajdują się: zagadnienia kultury informacyjnej, kultury bezpieczeństwa informacyjnego, technologii informacyjnej, ekologii informacji, zarządzania informacją i wiedzą. Autor lub współautor takich monografii, jak: *Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej. Rozważania o dojrzałości informacyjnej* (Warszawa 2013), *Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji* (Warszawa 2009), *Technologia informacyjna w kształceniu ogólnym* (Kraków 2002), *Wybrane zagadnienia nauki o informacji i technologii informacyjnej* (Kraków 2000), *Jan Nepomucen Bobrowicz – polski wydawca i księgarz w Saksonii w czasach Wielkiej Emigracji* (Kraków 1998), współredaktor monografii wieloautorских poświęconych bezpieczeństwu z serii *Człowiek w świecie informacji*, np.: *Bezpieczeństwo informacyjne w dyskursie naukowym* (Kraków 2017), *Walka informacyjna. Uwarunkowania – Incydenty – Wyzwania* (Kraków 2017), *Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka. Tom II* (Kraków 2016), *Tom I* (Kraków 2015) oraz poświęconych information literacy, edukacji, architekturze informacji, a także licznych artykułów naukowych, między innymi *Information retrieval support: visualization of the information space of a document* opublikowanego w "Konowledge Organization in the 21 st Century: Between Historical Patterns and Future Prospects" (Würzburg 2014), *Perceived self-efficacy vs. actual level of training in personal information and knowledge management. A research report* („Bibliotheca Nostra” 2016), *Wybrane aspekty kultury bezpieczeństwa w społeczeństwie informacji i wiedzy* („Studia Politologia Ukraino-Polona” 2016), *Kultura bezpieczeństwa informacyjnego, Indywidualne zarządzanie informacją zabezpieczeniem przed manipulacją w środowisku płynnej inwigilacji, Przetwarzanie informacji w środowisku jej nadmiarowości i przyspieszenia technologicznego w świetle badań własnych* opublikowanych w czasopiśmie „Edukacja-Technika-Informatyka” 2017, 2018, członek International Society for Knowledge Organization ISKO, Polskiego Towarzystwa Informacji Naukowej i Polskiego Towarzystwa Technologii i Mediów Edukacyjnych, członek Komitetu Naukowego czasopiśma „Wojny i konflikty. Przeszłość-Teraźniejszość-Przyszłość” wydawanego przez Instytut Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate 8 (2018)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.8.18

Paweł Łubiński

Sprawozdanie z I Krajowej Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo wewnętrzne – strategia i zarządzanie”, Kraków – 15 grudnia 2017 r.

W dniu 15 grudnia 2017 roku w Instytucie Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie odbyła się I Krajowa Konferencja Naukowa „Bezpieczeństwo wewnętrzne – strategia i zarządzanie”. W czasie obrad, które były wynikiem owocnej współpracy Katedry Bezpieczeństwa Społecznego IBiEO ze Szkołą Policji w Katowicach, Szkołą Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie oraz Katedrą Katolickiej Nauki Społecznej i Socjologii Religii Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, prelegenci mieli możliwość zaprezentowania teoretyczno-praktycznych aspektów efektywnego zarządzania formacjami i instytucjami publicznymi realizującymi zadania w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Otwarcia konferencji dokonał Przewodniczący Komitetu Naukowego – dr hab. Janusz Falecki, prof. UP, a głos w tej części obrad zabrali: Dziekan Wydziału Pedagogicznego UP im. KEN w Krakowie – dr hab. Ireneusz Światała, prof. UP oraz Dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej – prof. dr hab. Olga Wasiuta. Po wystąpieniach oficjalnych rozpoczęły się obrady w dwóch, następujących po sobie sesjach plenarnych. Moderatorem pierwszej z nich („Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa wewnętrznego”) był dr hab. Zbigniew Kwiasowski, prof. UP, natomiast drugą sesję plenarną („Strategia i zarządzanie a organizacja działań elementów systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa”) moderował dr hab. Janusz Falecki, prof. UP.

Pierwszą część obrad plenarnych rozpoczął swym wystąpieniem prof. dr hab. Bernard Wiśniewski, który skupił się na nakreśleniu pojęcia i istoty bezpieczeństwa wewnętrznego oraz problematyki jego endogennej niejednorodności i definicyjnej złożoności (bezpieczeństwo publiczne, bezpieczeństwo powszechne, bezpieczeństwo ustrojowe). Następnie dr inż. Bogusław Kogut podejmując kwestię nowej jakości w zarządzaniu w jednostkach organizacyjnych Państwowej Straży Pożarnej omówił organizacyjne oraz hierarchiczne uwarunkowania struktury PSP w Polsce podkreślając brak strategii rozwoju PSP w kontekście dynamicznie zmieniającej się sytuacji społeczno-politycznej państwa. W dalszej kolejności głos zabrał dr hab. Robert Socha, prof. WSB, który w swoim wystąpieniu, dotyczącym działania straży gminnych (miejskich) na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego, poruszył kwestię stereotypowego postrzegania strażników miejskich przez społeczeństwo wskazując jednocześnie na istotną rolę straży miejskich (na przykładzie gminy

Skoczów) w zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego we współdziałaniu z Policją oraz społeczeństwem (pełniącym funkcję pomocniczą poprzez aktywną postawę m.in. na łamach portali społecznościowych). Pierwszą część obrad zakończył wystąpieniem dr Paweł Skorut przedstawiając analizę celów strategicznych państwa zawartych w Konstytucji RP oraz poszczególnych Strategiach Bezpieczeństwa Narodowego RP w kontekście permanentnego utrzymywania stanu bezpieczeństwa wewnętrznego biorąc pod uwagę stały charakter tegoż bezpieczeństwa oraz ciągłą zmienność i rozwojowy charakter jego zagrożeń.

Drugą część sesji plenarnej rozpoczął insp. dr Rafał Kochańczyk, który w swoim referacie dokonał przeglądu strategii funkcjonowania polskiej Policji po 2000 roku i rządowych programów dotyczących bezpieczeństwa, a na podstawie analizy określonych zadań, rodzajów służb i kierunków rozwoju polskiej Policji skonfrontował wizję formacji zawartą w wyszczególnionych strategiach ze stopniem skuteczności realizowanych na tej płaszczyźnie działań. W kolejnym wystąpieniu, dotyczącym zastosowania współczesnych koncepcji zarządzania w Policji, dr Mariusz Rozwadowski przedstawił założenia, opis metodyki i zastosowanie reengineeringu w procesie likwidacji wypadku drogowego skutkujące wzrostem efektywności i podniesieniem poziomu optymalizacji czynności związanych ze wspomnianą sytuacją w ruchu drogowym oraz wykorzystanie metody SMED w celu usprawnianiu tegoż procesu. W dalszej kolejności dr Robert Gwardyński pochylił się nad zadaniami Policji (zadania własne, współdziałanie, inicjowanie, edukowanie) w przeciwdziałaniu zagrożeniom w kontekście zapobiegania, profilaktyki i prewencji, wzięwszy pod uwagę odgórny oraz oddolny (społeczny, obywatelski) charakter elementów systemu zarządzania kryzysowego. W kolejnym konferencyjnym wystąpieniu dr Andrzej Czop, wskazując na system bezpieczeństwa publicznego jako odzwierciedlenie działania organów administracji rządowej, samorządowej oraz firm ochrony osób i mienia (poziom lokalny), zwrócił uwagę na fakt niedoceniań prywatnego sektora ochrony w procesie zarządzania bezpieczeństwem wewnętrznym w Polsce oraz podkreślił brak trwałej komunikacji pomiędzy Policją a firmami ochrony osób i mienia w zakresie udostępniania informacji mających na celu zwiększenie poziomu bezpieczeństwa publicznego. Drugą sesję plenarną wieńczyła prezentacja dr Danuty Kaźmierczak, której wystąpienie dotyczyło misji i wizji szkolnictwa wyższego w kontekście kształcenia kadr dla bezpieczeństwa wewnętrznego, potrzeby elastycznego podejścia do kwestii systemu zarządzania organizacją uczelni w powyższym zakresie, procesu optymalizacji efektywności zarządzania i podkreślenia procesualnego charakteru zarządzania systemem kształcenia kadr w opozycji do wertykalnego ujmowania tej kwestii.

Konferencję podsumował prof. dr hab. Bernard Wiśniewski zwracając jednocześnie uwagę na adekwatność podejmowanych tematów w stosunku do przedmiotu konferencji, wysoki poziom organizacyjny oraz zaangażowanie studentów w dyskusję kończącą każdy z paneli. Podkreślany przez uczestników konferencji wysoki poziom merytoryczny poszczególnych wystąpień, szeroki wachlarz omawianych zagadnień, zaangażowanie organizatorów oraz aktywny udział prelegentów i studentów w burzliwej części dyskusyjnej, dają podstawę ku stwierdzeniu, że konferencja zakończyła się sukcesem, a kwestie związane z szeroko pojętym

bezpieczeństwem wewnętrznym będą przedmiotem naukowej dyskusji w kolejnych jej edycjach. Serdeczne podziękowania należą się w szczególności pracownikom i studentom Instytutu Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej, którzy, w ramach Komitetu Organizacyjnego pod przewodnictwem dra Przemysława Mazura, wykonali powierzone im zadania z należytym profesjonalizmem i zaangażowaniem.

Paweł Łubiński

doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jego zainteresowania naukowe dotyczą problematyki bezpieczeństwa narodowego, bezpieczeństwa społecznego, polskiego nacjonalizmu, tożsamości narodowej, ruchu narodowego w Polsce po 1989 roku, współczesnych ruchów społecznych i partii politycznych oraz współczesnych zagrożeń związanych z rozwojem radykalizmu. Współautor monografii naukowej *Różne oblicza politologii. Teoria – Historia – Wizerunek*, t. 1 (Olsztyn-Stalowa Wola 2015). Redaktor lub współredaktor takich monografii wieloautorских, jak: *Wieloaspektowość badań kluczem do rozwoju nauk o polityce* (Kraków 2016), *Naród w służbie Kościoła – Kościół w służbie narodu. Więzy, relacje i zależności w XX i XXI wieku* (Kraków 2017), *Wielowymiarowość kategorii bezpieczeństwa. Wymiar społeczny*, t. 1 (Olsztyn-Kraków-Kijów 2018). Członek European Association for Security, Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych (oddział w Krakowie) oraz Polskiego Czerwonego Krzyża – Honorowy Dawca Krwi.